

# ZAGINIONA BIBLIA

KSIĘGI, KTÓRE NIE WESZŁY DO KANONU









# ZAGINIONA BIBLIA

KSIEGI, KTÓRE NIE WESZŁY DO KANONU

J.R. Porter

Z angielskiego przełożył  
*Jakub Sławik*

# SPIS TREŚCI

**WPROWADZENIE 6**

**CZEŚĆ PIERWSZA: „ZAGINIONA”  
BIBLIA HEBRAJSKA 10**

**Rozdział 1: Na początku 12**

Stworzenie świata 12

Stworzenie aniołów 14

Aniołowie i ich działanie 16

Upadek szatana i bunt aniołów 18

Adam i jego upadek 22

Relacja Ewy z upadku w grzech 24

Rytm czasu 26

Henoch mędrzec 30

Nadchodzący Syn Człowieczy 34

Kosmiczne wizje 36

Metuselah, Noe i Melchizedek 38

**Rozdział 2: Słowa patriarchów 40**

Testament Abrahama 40

Apokalipsa Abrahama 42

Testament Izaaka 44

Testament Jakuba 46

Testamenty dwunastu patriarchów 48

Testament Rubena 50

Testament Symeona 52

Testament Lewiego 54

Testament Judy 56

Testament Issachara 58



Testament Józefa 60  
Józef i Asenet 62  
Testament Mojżesza 66  
Pseudo-Filon 68

**Rozdział 3: Zaginione pisma  
proroków 72**

Żywoty proroków 72  
Miejsce pobytu Rechabitów 74  
Testament Salomona 76  
Apokalipsa Eliasza 78  
Apokalipsa Sofoniasza 80  
Męczeństwo i Wniebowstąpienie Izajasza 82  
Druga Księga Barucha 86  
Trzecia Księga Barucha 90  
Czwarta Księga Barucha 92  
Wizja Ezdrasza 94  
Apokalipsa Sedracha 96  
Testament Hioba 98  
Wyrocznie Sybilli 100  
List Arysteasza 104

**Rozdział 4: Psalmi, pieśni i ody 106**

Psalmi Salomona 106  
Skargi i wyznania 110  
Ody Salomona 112  
Hymny i pieśni 116

**Rozdział 5: Mądrość i filozofia 118**

Mądrości Achikara 118  
Trzecia Księga Machabejska 122  
Czwarta Księga Machabejska 124  
Pseudo-Focylides 126

**CZĘŚĆ DRUGA: „ZAGINIONY”  
NOWY TESTAMENT 128**

**Rozdział 1: Brakujące lata życia Jezusa 130**

Dziadkowie Chrystusa 130  
Legendy o narodzeniu 134  
Opowiadania o dziecku Jezus 138  
Ewangelie judeochrześcijan 140

**Rozdział 2: Ewangelie pasyjne 144**

Ewangelia Piotra 144  
Ewangelia Nikodema 146  
Raport i śmierć Piłata 152  
Ewangelia Bartłomieja 154

**Rozdział 3: Tajemnice gnostyckie 156**

Herezja gnostycka 156  
Ewangelia Prawdy 160  
Ewangelia Filipa 164  
Koptyjska Ewangelia Tomasza 166  
Dialogi z Chrystusem 170

**Rozdział 4: Legendy apostołskie 172**

Apokryficzne dzieje apostołskie 172  
Dzieje Piotra 174  
Męczeństwo Piotra 178  
Dzieje Jana 180  
Dzieje Pawia 184  
Paweł i lew 188  
Pa wet w Filipi 190  
Paweł w Koryncie 192  
Męczeństwo Pawia 194  
Dzieje Andrzeja 196

Tomasz w Indiach 200  
Mygdonia i Charyzjusz 204  
Święte rytuały i modlitwy 206  
Hymn o perle 208  
Męczeństwo Tomasza 210

**Rozdział 5: Wizje końca czasów 212**

Apokalipsa Piotra 212  
Apokalipsa Pawia 214  
Apokalipsy gnostyckie 216  
Apokalipsa Tomasza 218  
Chrześcijańskie księgi sybilińskie 220

**Rozdział 6: Zaginione listy do wiernych 222**

Abgar i Jezus 222  
List do Laodycejczyków 224  
Paweł i Seneka 226  
List Pseudo-Tytusa 228  
Nauki Piotra 230  
List Apostołów 232

**Słowniczek 236**

**Wykaz skrótów 237**

**Bibliografia 237**

**Indeks 239**

**Podziękowania 255**

# WPROWADZENIE

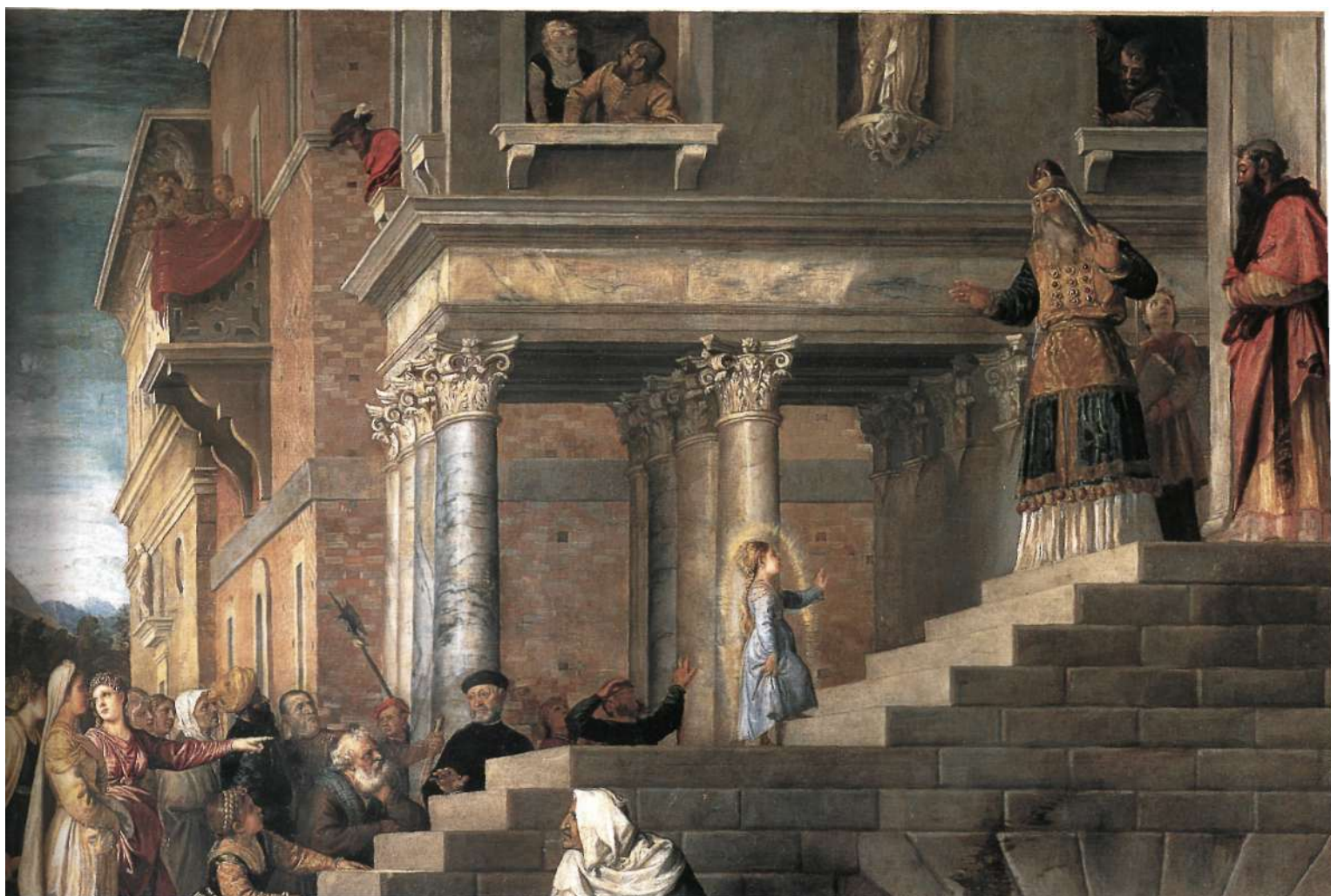
*Zaginiona Biblia* jest antologią starożytnych pism, które nie weszły w skład żydowskiej czy chrześcijańskiej Biblii. Pochodzą one z literatury znanej jako apokryfy Biblii hebrajskiej (Starego Testamentu) i Nowego Testamentu, dzieł mających ogromne znaczenie, dlatego że rzucają światło na historię, religię i kulturę zarówno judaizmu, jak i chrześcijaństwa z przełomu er.

## **„Zaginiona Biblia” a kanon biblijny**

Biblia hebrajska lub Stary Testament jest zbiorem ksiąg wyselekcjonowanych z ogromnej masy starożytnych pism, obejmujących także apokryfy czy pseudoepigrafy. Podobnie Nowy Testament stanowi wybór z literatury, która zawierała też omawiane tutaj apokryficzne dzieła. Ostatecznie przyjęte pisma utworzyły żydowski i chrześcijański kanon biblijny, który obejmuje księgi uznane za autorytatywne i natchnione przez Boga. Kanon hebrajski zaczął się kształtować w jakiś czas po zakończeniu się niewoli babilońskiej Żydów pod koniec VI w. p.n.e., ale ostatecznie został ustalony krótko przed końcem I w. n.e. lub nawet później. Kanon Nowego Testamentu został sformowany w IV w. n.e. (por. tablica chronologiczna na stronach 8–9). Zanim został zamknięty, kilka dzieł z *Zaginionej Biblii* było prawdopodobnie powszechnie akceptowanych jako autorytatywne. W rzeczywistości nie da się wyznaczyć wyraźnej granicy pomiędzy utworami niekanonicznymi z jednej strony, a Biblią hebrajską i Nowym Testamentem z drugiej jedynie na podstawie ich charakteru i treści.

Wraz z zamknięciem kanonu inne pisma nieuchronnie zostały „utracone”, wypadły z Biblii judaizmu i głównego nurtu chrześcijaństwa, który zdegradował je jako błędne lub heretyckie. Nigdy nie zostały jednak całkowicie wyparte, szczególnie na obszarach bardziej peryferyjnych - dziś Biblia Kościoła etiopskiego zawiera I *Księgę Henocha* i *Księgę Jubileuszów* — a wiele z tych dzieł zachowywało wpływ w średniowieczu na Zachodzie. Dopiero reformacja ze swoim podkreśleniem wyłącznego autorytetu kanonicznego Pisma i oświecenie ze swoim racjonalizmem i naukowością doprowadziły nieomalże do ich całkowitego porzucenia. Tak było aż po wiek XX. Kiedy to odkryto je na nowo, a ich prawdziwe znaczenie jeszcze raz doceniono.

Celem *Zaginionej Biblii* jest przedstawienie reprezentatywnych przykładów głównych gatunków literackich piśmiennictwa niekanonicznego, przy czym skupiono się na tekstach poświęconych bądź zajmujących się postaciami biblijnymi. Pominięte zostały starotestamentowe księgi deuterokanoniczne (por. słowniczek), które nie są zaliczane do apokryfów czy pseudoepigrafów mimo że mają one z pseudoepigrafami wiele wspólnych cech. Nie uwzględniono także zwojów znad Morza Martwego. Tłumaczenia tych dzieł na języki współczesne, takie jak angielski, niemiecki czy francuski, są już szeroko dostępne [jak dotąd brak ich pełnego tłumaczenia na język



*Ofiarowanie Maryi w świątyni*, Tytjan (ok. 1487–1576). Przedstawia epizod z apokryficznej *Protoewangelii Jakuba* (por. ss. 130–131), w którym trzyletnia Maryja wstępuje do świątyni w Jerozolimie.

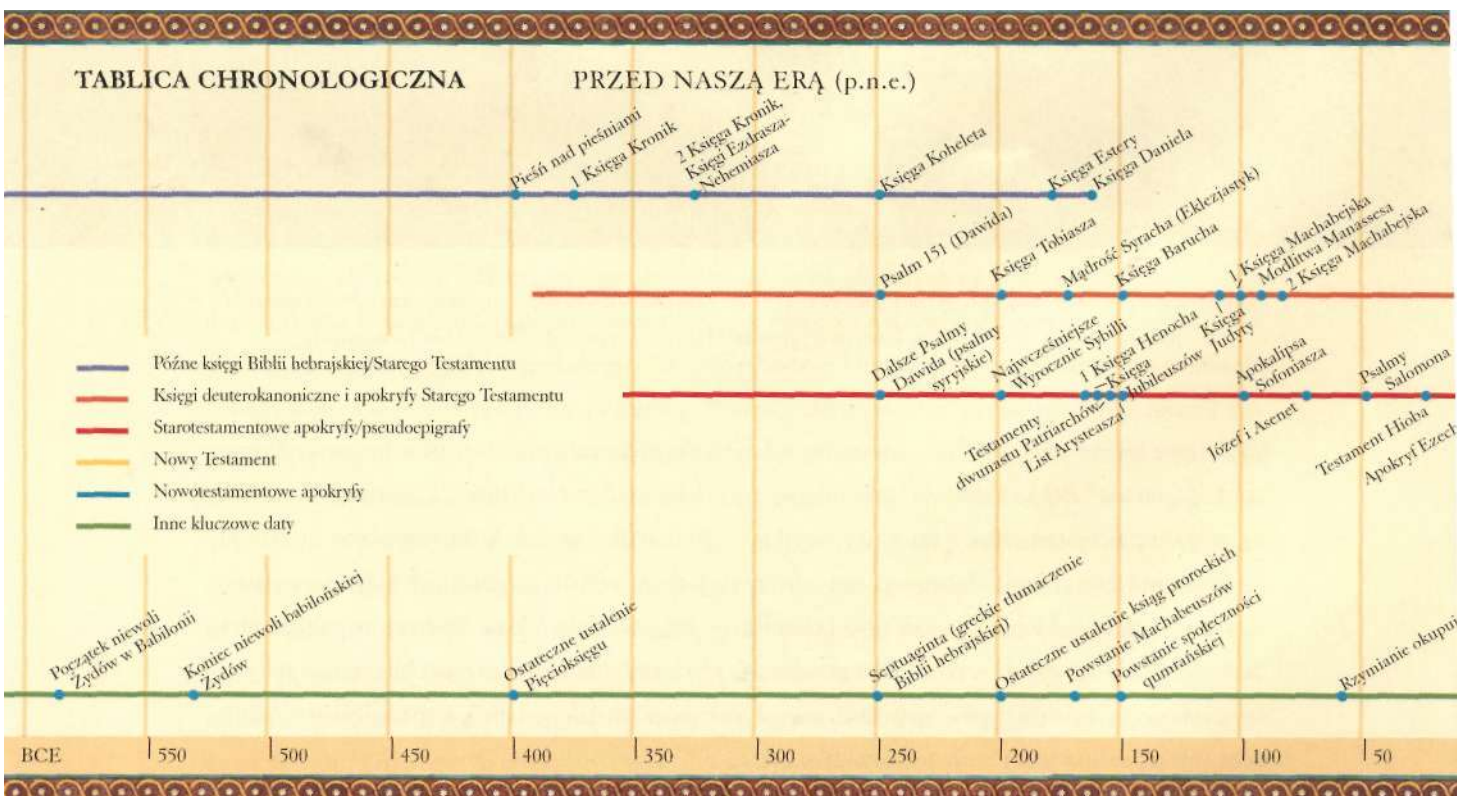
polski, por. bibliografia na s. 237 - przyp. tłum.]. Książka ta dzieli się na dwie główne części. Pierwsza („Zaginiona” *Biblia hebrajska*) zajmuje się pseudoepigrafami, a druga („Zaginiony” *Nowy Testament*) nowotestamentowymi i apokryfami. W każdej części komentarzowi do treści, pochodzenia i znaczenia danego pisma towarzyszy tłumaczenie co najmniej jednego wyjątku, fragmentu, który oddaje coś z kolorytu i charakteru oryginalnego tekstu. Podstawowe informacje dotyczące każdego dzieła - tytuł, data powstania, język oryginału, miejsce pochodzenia i najstarszy zachowany manuskrypt - są streszczone na marginesach jako „dane”, a specjalnie wyróżnione w tekście ramki prezentują tematy kluczowe.



## Część pierwsza: „Zaginiona” Biblia hebrajska

„Pseudoepigraf” dosłownie oznacza „fałszywy tytuł” lub tekst przypisany komuś innemu niż faktycznemu autorowi. Jednak wiele innych pism żydowskich i chrześcijańskich odpowiada tej definicji, włączając w to niektóre księgi biblijne — wskutek tego termin ten uważany jest przez wielu uczonych za niefortunny. Jednocześnie okazało się, jak trudno znaleźć jakieś odpowiednie określenie. Pseudoepigrafy obejmują apokalipsy („objawienia” kosmicznych wydarzeń), testamenty (ostatnie słowa wielkich postaci z przeszłości Izraela), rozwinięcia narracji biblijnych, pisma filozoficzne, poematy, psalmy i modlitwy. Tym, co je łączy, są powtarzające się tematy, szczególnie takie jak pochodzenie zła, koniec świata, mesjasz, transcendencja Boga, aniołowie, zmartwychwstanie i raj jako zapłata dla sprawiedliwych. Choć większość z tych dzieł ma prawdopodobnie pochodzenie żydowskie, to były w równym stopniu przedmiotem zainteresowania chrześcijan i przetrwały tylko dzięki Kościołowi, a niektóre z nich być może zostały nawet stworzone przez samych chrześcijan.

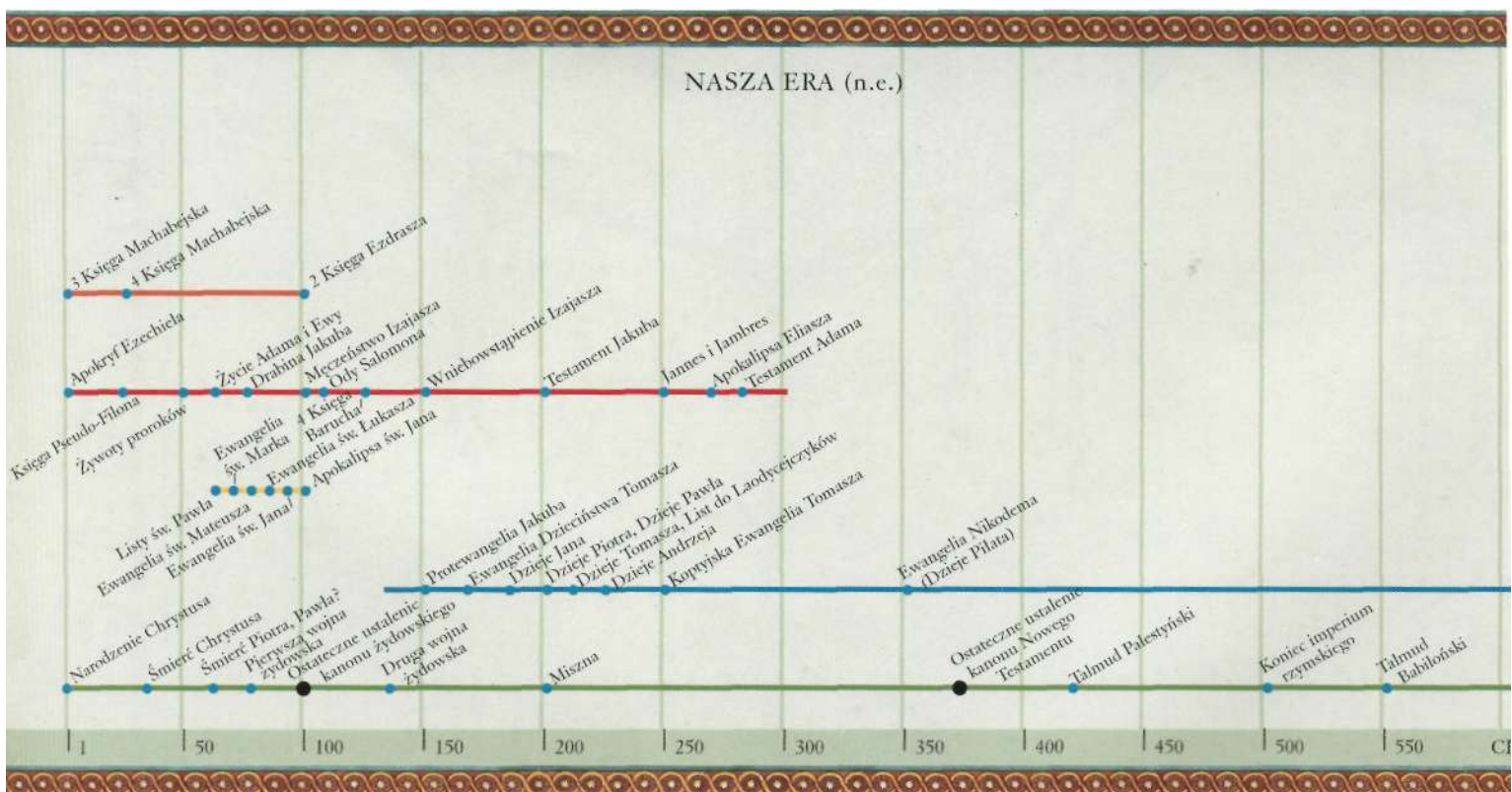
Pisma te są obecnie uznawane za istotne dla zrozumienia początkowego okresu zarówno judaizmu, jak i chrześcijaństwa. Ukazują judaizm tego okresu jako żywy, różnorodny i pełen spekulacji, otwarty na wpływy otaczającego świata, a mimo to skoncentrowany na zachowaniu i interpretowaniu własnych tradycji w obliczu zewnętrznych zagrożeń. Przejęcie tych dzieł przez Kościół pokazuje, jak głęboko nowa religia była zakorzeniona w glebie judaizmu.



## Część druga: „Zaginiony” Nowy Testament

Nowotestamentowe apokryfy zostały napisane w okresie od II aż do być może IX w. n.e. W większości naśladowały one nowotestamentowe gatunki – ewangelie, dzieje, listy i apokalipsę – i często ukazywały się pod imionami apostołów. W odpowiedzi na pragnienia zwyczajnych wiernych, by dowiedzieć się więcej, niż można było odnaleźć w tym, co stało się Nowym Testamentem, o wielkich bohaterach wiary, dzieła te rościły sobie prawo do przedstawienia autentycznych wspomnień Jezusa i Jego uczniów. Podczas gdy jest nieprawdopodobne, by zawierały one wiele, jeśli w ogóle, godnych zaufania historycznych informacji, to są obok Nowego Testamentu świadectwem niezwyklej aktywności literackiej wczesnego Kościoła. Rzucają także światło na styl życia i różnorodność wczesnego chrześcijaństwa. Szczególnie fascynujące pod tym względem są liczne ewangelie, dzieje i apokalipsy pochodzenia gnostyckiego (por. ss. 156-159).

Mimo że zostały usunięte przez główny nurt chrześcijaństwa jako heretyckie, apokryficzne pisma chrześcijańskie nie utraciły wiele ze swego ludowego uroku, tak że ich idee i legendy często odnajdywały wyraz w literaturze, a szczególnie w sztuce.





וזה מעשה המנורה מקשה זהב עתה יתקן עתה פרחה



את משה בן עזריאל אתה מנורה וזהו דבר

מקשה היא כמראה אשר הראה



# "ZAGINIONA" BIBLIA HEBRAJSKA

Rozdział 1: Na początku 12

Rozdział 2: Słowa patriarchów 40

Rozdział 3: Zaginione pisma proroków 72

Rozdział 4: Psalmi, pieśni i ody 106

Rozdział 5: Mądrość i filozofia 118

Na sąsiedniej stronie: Menora (kandelabr) starożytnej świątyni w Jerozolimie, z manuskryptu Biblii hebrajskiej przepisanej przez Jakuba ben Józefa z Ripolli w Solsonie, Hiszpania, i datowanego na rok 1384 n.e.

ROZDZIAŁ I  
NA POCZĄTKU

•  
STWORZENIE ŚWIATA

**Opowiadanie o stworzeniu wszechświata z pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju jest stosunkowo krótkie i proste, co nieuchronnie prowadziło do powstania kolejnych pism o naturze stwórczej działalności Boga. Najpełniejszy i najznamienitszy przykład takiej spekulacji znajduje się w dziele znanym jako *2 Księga Henocha* (lub *Księga Henocha słowiańska*), która mogła być świętą księgą jakiejś sekty żydowskiej, być może w Egipcie.**

Księga ta ma pretensje do bycia zapisem nadzwyczajnej wizji Henocha — postaci biblijnej, która stała się inspiracją dla całej tradycji pism (por. ss. 30-35). Dzieło stworzenia ma centralne znaczenie dla teologii *2 Księgi Henocha*: osiąga swój punkt kulminacyjny po wstąpieniu Henocha do sali tronowej Boga w najwyższym niebie, gdy Bóg odsłania przed nim tajemnice procesu stwórczego w długiej przemowie. Ponieważ opis stworzenia nie jest całkowicie spójny, staje się możliwe wyszczególnienie w nim etapów jego stopniowego, twórczego rozszerzania. Boży opis opiera się zasadniczo na Księdze Rodzaju, ale autor prawie całkowicie przekształca obraz biblijny przez ujęcie go w terminach starożytnej fizyki greckiej, przemieszanej z szeregiem idei, które wydają się odzwierciedlać egipską i irańską mitologię. Twierdzono, że *2 Księga Henocha* może być najwcześniejszą znaną próbą pogodzenia Biblii z nauką.



*Adoel i Aruchaz*

Na początku, według *2 Księgi Henocha*, Bóg przemierza! miejsce „rzeczy niewidzialnych”, tak że akt stworzenia wymagał wprawdzie zrobienia tego, co niewidzialne — widzialnym, lub tego, co było niebytem — bytem. Zostało to zrealizowane przez dwóch niewidzialnych pośredników zwanych Adoelem i Aruchazem. Adoel jest nieznanym imieniem, ale Aruchaz może być łączony z greckim słowem *arche*, ważną ideą we wczesnej fizyce greckiej.

Na Boży rozkaz Adoel zrodził światło, a Aruchaz ciemność, one zaś odpowiednio utworzyły dolny

i górny fundament świata. Następnie, miesząc te podstawowe elementy, stworzył inne składniki wszechświata: światło i ciemność razem dają wodę (por. wypis na następnej stronie), z których z kolei otrzymano siedem sfer nieba i suchy ląd na ziemi.

W końcu Bóg stworzył! pierwszego człowieka z różnych elementów ziemskich i niebiańskich - na przykład o ludzkim rozumie powiedziano, że powstał z „ruchliwości aniołów i z obłoków” — i nazwał go imieniem Adam, wywodzącym się z greckich nazw czterech kierunków (por. wypis na s. 23).





Stworzenie: oddzielenie światłości od ciemności, mozaika bazyliki św. Marka, Wenecja (XII–XIII w.). Przedstawia anioła jako pośrednika Bożych poleceń; jest to idea wywodząca się z 2 Księgi Henocha i innych tekstów niekanonicznych.

## Z 2 Księgi Henocha, rozdziały 24–27

Wcześniej, niż to powstało, to wszystko, co ukształtowałem [ja-Bóg] z nicości do bytu i z niewidzialnego do widzialnego.

I rozkazałem w głębokościach, żeby wystąpiły rzeczy niewidzialne i stały się widzialne. Adoel wystąpił, niezwykle wielki. Spojrzałem na niego, a oto miał on w swoim wnętrzu wielkie światło. Powiedziałem do niego: „Rozerwij się, Adoelu, i niech stanie się widzialne to, co z ciebie wyjdzie!”. I rozerwał się i wyszło z niego wielkie światło.

Światłu zaś powiedziałem: Wstąp wyżej i utwierdź się, i stań się fundamentem górnym”. I ponad światłością nie ma już nic.

I zawołałem po raz drugi do głębokości i powiedziałem: „Niech wyjdzie z niewidzialnego widzialny firmament”. I wystąpił Aruchaz, twarde, ciężki i niezwykle czarny. I powiedziałem do niego: „Zejdź na dół i utwierdź się, i bądź fundamentem rzeczy dolnych”. I zstąpił na dół, i stał się twardy. I stał się fundamentem rzeczy dolnych. I poza ciemnością nie ma nic niższego,

I rozkazałem: „Niech weźmie się trochę światłości i trochę ciemności”. I powiedziałem: „Zagęść się i otocz się światłością!”. I rozpostarłem ją, i stała się wodą.

ApST, s. 204 (z wyj. ostatniego akapitu). Cytaty w tekście głównym ApST, ss. 199 nn.

DANE
TYTUŁ: 2 Księga Henocha
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. p.n.e.–I w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: hebrajski albo aramejski?
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XIV w. n.e. (starosłowiański)



# STWORZENIE ANIOŁÓW

**Wiele pism przypisuje duże znaczenie naturze i działalności aniołów. W kanonicznej Biblii hebrajskiej aniołowie odgrywają w ludzkiej historii stosunkowo nieznaczną rolę w porównaniu z bezpośrednimi interwencjami Boga. Jednak w wiekach następujących po niewoli babilońskiej Żydów w VI w. p.n.e. widać wyraźne zmiany w izraelskiej idei bóstwa. Jednocześnie wyobrażenia aniołów podlegały znaczącemu rozwojowi, który znalazł swoje pełne odzwierciedlenie w pismach niekanonicznych.**

W tym okresie Bóg był stopniowo postrzegany coraz bardziej jako całkowicie transcendentna, wyniosła istota przebywająca w odległej sferze niebios, znajdujących się wysoko nad stworzoną ziemią, zasadniczo niewidzialny i niepoznawalny. Tylko wyjątkowe istoty ludzkie, które zostały przeniesione do niebios, takie jak Henoch, mogły doświadczyć z Nim bezpośredniego kontaktu. Odkąd Bóg został odsunięty ze świata, komunikował się ze stworzeniem i ludźmi poprzez pośredników, przede wszystkim aniołów, którzy uzyskali w ten sposób ogromne znaczenie w żydowskiej myśli religijnej. Wszeczeńświat był w całości obserwowany przez niezliczoną liczbę istot anielskich.

Księga Rodzaju nie dostarcza żadnych informacji o pochodzeniu aniołów, dlatego późniejsze pisma podjęły się opisanie tego, jak Bóg ich stworzył w ramach swej Boskiej działalności twórczej. W tych relacjach często się mówi, że ciała aniołów zostały zrobione z elementów ognia. Następną osobliwą cechą, której nie odnajdujemy w Biblii, jest to, że aniołowie są postrzegani jako sprawujący kontrolę nad naturalnymi zjawiskami, takimi jak ciała niebieskie, pogoda i pory roku. Odtąd można powiedzieć, że podlegli Bożej władzy aniołowie stają się siłą kierującą całym wszechświatem.

Na następnej stronie: *Tłum aniołów*, malowidło etiopskie z XVII w. Istotna rola aniołów w etiopskim Kościele prawosławnym wywodzi się z ich uświęconego statusu w tej kulturze, wynikającego z *Księgi Henocha*.

## Z *Księgi Jubileuszów*, rozdział 2

Pierwszego dnia stworzył niebios, które są w górze, i ziemię, i wody, i wszystkie duchy, które Mu służą:

aniołów obecności,  
i aniołów uświęcenia,  
i aniołów ducha ognia,  
i aniołów ducha wichru,  
i aniołów ducha chmur i ciemności,

i śniegu, gradu i szronu,  
i aniołów otchłani, grzmotu i błyskawic,  
i aniołów duchów zimna i upału, zimy  
i wiosny, lata i jesieni,  
i wszystkich aniołów Jego stworzeń, które są na niebie i na ziemi.

ApST, s. 265.



Z 1 Księgi Henocha (etiopskiej), rozdział 71

I wyniosł mojego ducha, ducha Henocha, do najwyższego nieba i ujrzałem tam budowlę zbudowaną z kryształowych bloków, pośrodku tych bloków języki ognia żywego... Ujrzałem niezliczone mnóstwo aniołów, tysiąc tysięcy i dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy [aniołów] otaczało tron. Michał, Rafał, Gabriel, Fanuel i święci aniołowie, którzy są w niebie, wchodzili i wychodzili z tego

domu... Przedwieczny był razem z nimi. Jego głowa była biała i czysta jak wełna, a Jego odzienie nie do opisania. Padłem na twarz, a całe moje ciało struchlało i duch mój się zmienił. Zawołałem wielkim głosem. Potężnym tchnieniem błogosławiłem, chwaliłem i wysławiałem.

ApST, s. 166. Cytaty w tekście głównym, ApST, ss. 144 nn.

## ANIOŁOWIE I ICH DZIAŁANIE

Pisma niekanoniczne dzielą aniołów na wiele różnych grup, w zależności od obszarów ich odpowiedzialności. I tak obok aniołów, którzy kontrolują zjawiska naturalne, występują też postacie takie, jak „anioł pokoju” czy „anioł śmierci”. Istnieje też szereg niebiańskich istot, których podstawową funkcją jest strzeżenie niebieskiego tronu Boga. Nie ma możliwości wyodrębnienia ich spośród aniołów, z wyjątkiem tych, którzy mają charakterystyczne nazwy, jak serafini, cherubini i ofanim.

Takie nazwy i klasyfikacje zmieniają się znacząco, gdy przechodzi się od jednego autora do drugiego. Jedną z istotnych cech, której nie odnajdujemy w Biblii, jest idea hierarchii aniołów, na



*Tobiasz i archaniołowie Michal, Rafał i Gabriel*, Francesco Botticini (1446–1497). W Księdze Tobiasza Rafał (w środku), anioł uzdrawiania, pomaga Tobiaszowi wyleczyć ślepotę ojca Tobiasza żółcią ryby.






## *Imiona aniołów*

W pseudoepigrafach aniołom, a zwłaszcza archaniołom, nadano specyficzne imiona i funkcje. Ich dokładne znaczenie nie zawsze jest proste do ustalenia i być może wszystko, co da się na ten temat powiedzieć, zawiera się w stwierdzeniu, że odnoszą się one do szeroko rozciągającej się sfery władzy. Pochodzenie anielskich imion jest niejasne, ale niektóre z nich zdają się odwoływać do szczególnej roli aniołów. I tak imię Rafał [Rafaël], anioła,

który związany jest leczeniem, pochodzi z hebrajskiego *rafa* („leczyć”), a Raguel, anioł, który „dokonuje zemsty”, wywodzi się z hebrajskiego *raa* („zniszczyć”). Wszystkie te imiona zawierają cząstkę *el* („bóstwo”, „bóg”), która sugeruje, że odzwierciedlają one starszą, pierwotnie politeistyczną koncepcję - w szczególności ideę „synów Bożych”, którzy tworzą Boską radę tronową w Biblii (Hiob 28,7; Psalm 29,1 itp.).



czele której stoi grupa starszych aniołów, opisywanych jako „archaniołowie”, nazywanych też za pomocą innych określeń. Najczęściej mówi się o siedmiu archaniołach (por. poniższy wypis), ale niektóre opisy wyliczają czterech lub tylko trzech. Inne pisma ukazują odmienny obraz anielskiej hierarchii i jej przywództwa. W *Księdze Jubileuszów*, na przykład, najwyższą rangę mają „aniołowie obecności” i „aniołowie uświęcenia”, których szczególną funkcją jest przestrzeganie szabatu.

W Biblii anioł jest przede wszystkim posłańcem (takie też jest znaczenie greckiego słowa *aggelos*), ale w pismach niekanonicznych aniołowie pełnią znacznie różnorodniejsze i szersze funkcje. Poza tym że są posłańcami Boga do ludzi, są też tymi, którzy wstawiają się za ludźmi i zanoszą ich modlitwy do Boga. Aniołowie rezydują zazwyczaj w pobliżu niebieskiego tronu Boga, gdzie sprawują rodzaj ciągłej liturgii wychwalania Boga. Jeszcze inną ważną funkcją jest strzeżenie sprawiedliwych jednostek i wybranego ludu jako całości przed niegodziwcami. Aniołowie wypróbują mężczyzn i kobiety, by dowiedzieć ich lojalności względem Boga, i związują złe duchy, które mogłyby sprowadzić ludzi na manowce.

### *Z 1 Księgi Henocha, rozdział 20*

Te są imiona świętych czuwających aniołów:  
Uriel, jeden ze świętych aniołów, mianowicie [anioł] gromu i drżenia.  
Rafał, jeden ze świętych aniołów, [anioł] duchów ludzkich.  
Raguel, jeden ze świętych aniołów, który dokonuje zemsty nad światem światła.  
Michał, jeden ze świętych aniołów, mianowicie ten, który jest nad najlepszą cząstką ludzkości, nad narodem [izraelskim].

Sarakael, jeden ze świętych aniołów, któremu podlegają duchy ludzi nakłaniających do grzechu.  
Gabriel, jeden ze świętych aniołów, któremu podlega raj, węże i cherubini.

Remiel, jeden ze świętych aniołów, którego Bóg ustanowił nad tymi, którzy powstają (z martwych).

ApST, s. 150.



# UPADEK SZATANA I BUNT ANIOŁÓW

Obok niezliczonych zastępów życzliwych aniołów, pseudoepigrafy opisują ponadludzką sferę niegodziwych duchów, sprzeciwiających się Bożym zasadom. Taki dualistyczny pogląd na wszechświat odzwierciedla zainteresowanie autorów problemem zła i jego pochodzenia, wyrastające z ówczesnych historycznych uwarunkowań, przeciwko którym się kierowali. Wygórowane nadzieje rozbudzone wśród Żydów powrotem z niewoli babilońskiej pod koniec VI w. p.n.e. nie ziściły się, a Ziemia Obiecana przeszła pod rządy następców obcych tyranów. Dla pobożnych grzesznicy w świetle żydowskiego Prawa okazali się tymi, którym się powodziło na świecie. Jednakże jak wszechmocny i całkowicie sprawiedliwy Bóg mógł najwyraźniej wydać swój lud wybrany na panowanie złych mocy?

Najpowszechniejszy pogląd był taki, że zło pochodzi nie od Boga, którego dzieła były doskonałe, lecz od grupy aniołów, którzy zbuntowali się i zgrzeszyli przeciwko Bogu. Zostali oni wypędzeni do niższych części wszechświata, ale nadal byli istotami nadludzkimi, swoją siłę wykorzystywali, by unieszczęśliwiać ludzi i krzyżować Boże plany wobec świata. O grzechu, który spowodował wygnanie upadłych aniołów, mówi się czasami, że polegał na sprzeciwieniu się wielbieniu Adama jako obrazu Boga (por. niżej). Innym powszechnym wyjaśnieniem jest, że aniołowie ci usiłowali wywyższyć siebie przez ustanowienie konkurencyjnego tronu nad tronem Boga.

*Z Życia Adama i Ewy, rozdziały 13 — 16*

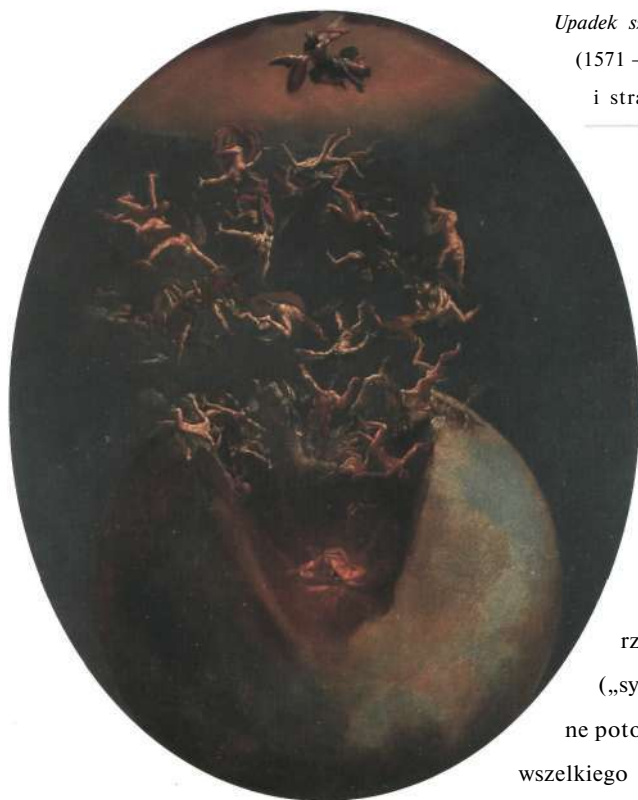
Rdz. 2,7  
Rdz. 1,27

[Diabeł mówi do Adama:] „Gdy Bóg tchnął w ciebie tchnienie życia, a twoje oblicze i podobieństwo zostały uczynione na obraz Boga, Michał... wezwał wszystkich aniołów, mówiąc: 'Chwalcie obraz Pana Boga, jak Pan Bóg polecił'... I kiedy Michał zmuszał mnie do wielbienia, powiedziałem do niego: 'Dlaczego mnie zmuszasz? Nie będę wielbił niższego i późniejszego ode mnie. Jestem wcześniejszy od niego w stworzeniu; zanim on został stworzony, ja już istniałem. On powinien uwielbiać mnie'.

Gdy to usłyszeli inni aniołowie, którzy mi podlegali, odmówili wielbienia go... Bóg rozgniewał się na mnie i wypędził mnie i moich aniołów poza naszą chwałę. I z powodu ciebie zostaliśmy wygnani do tego świata z naszego mieszkania, i zostaliśmy zesłani na ziemię. I od razu zaczęliśmy się smucić, gdy tylko zostaliśmy pozbawieni tak wielkiej chwały. I bolało nas oglądanie ciebie w takiej radości i błogości. Więc podstępem usidliłem twoją żonę i doprowadziłem do twojego wygnania z jej powodu z twojej radości i błogości, tak jak ja zostałem wygnany z mojej chwały”.

Na sąsiedniej stronie: *Archanioł Michał pokonuje bunt aniołów z nieba*, Domenico Beccafumi (1485—1551). Upadek Szatana i jego naśladowców zainspirował wiele dramatycznych przedstawień artystycznych (por. też s. 20).





*Upadek szatana i bunt aniołów*, Jakub Izaak Swanenburgh (1571 – 1638). Michał przegania złe anioły do „bezładnego i straszego miejsca” (*1 Księga Henocha* 21) w głębi ziemi.

Pogląd, że Bóg nie spowodował powstania zła, wynika z nieco niejasnego fragmentu na początku Księgi Rodzaju, który opowiada o tym, jak to „synowie Boży” poślubili ludzkie kobiety. Potomstwem z tych związków była rasa gigantów zwanych *nefilim*, co prawdopodobnie oznacza po hebrajsku „upadli” (Rdz 6,1-4). Po tej historii, ale w sposób niezbyt ściśle z nią związany, Biblia wspomina Boże niezadowolenie i determinację, by zniszczyć życie na ziemi (Rdz 6,5–7). Późniejsi pisarze interpretowali tę opowieść jako zstąpienie aniołów („synów Bożych”) z niebios, podczas gdy ich monstrualne potomstwo miało być demonami, które stały się źródłem wszelkiego zła świata. Czasami pierwotny grzech aniołów był opisywany jako zwykłe pożądanie, sprowokowane pięknem ludzkich

kobiet lub być może pragnieniem aniołów, by powiększyć swą liczbę poprzez reprodukcję.

Jak ich niebiańscy przeciwnicy, tak i upadli aniołowie tworzyli hierarchię. Posiadali herszta, nazywanego kilkoma imionami, m.in. takimi jak Szatan, diabeł, Belial, Mastema, Semiaz czy Szatana-il. Nawiązując do niebiańskich aniołów, części złych aniołów także nadano imiona. Kilka z nich, takie jak Azazel, pochodzi prawdopodobnie z Biblii, gdzie Azazel pojawia się jako rodzaj ducha pustkowia (Księga kapłańska 16) - pustynia często jest postrzegana jako miejsce odwiedzane przez demony. Zaproponowano przekonująco, że tytuły te pierwotnie przedstawiały personifikacje zjawisk niebie-

#### Z 1 Księgi Henocha, rozdział 8

Azazel nauczył ludzi wyrabiać miecze, sztylety, tarcze i napierśniki. Pokazał metale i sposób ich obróbki: bransolety i ozdoby, sztukę malowania oczu i upiększania powiek, bardzo cenne i wyszukane kamienie i wszelki [rodzaj] kolorowych barwników. I nastąpiła wielka niegodziwość i wielki nierząd. Pobłądzili, a wszystkie ich drogi stały


się zepsute. Amezarak wyuczył zaklinaczy i nacinaczy korzeni, Armaros [nauczył] odklinania, Barakiel [wychował] astrologów, Kokabiel zło-wieszczów, Tamiel wyuczył astrologów, Asradel nauczył dróg księżycy.

ApST, ss. 145 n.

skich: imię Kokabiel miałoby się wywodzić z hebrajskiego *kokab* („gwiazda”). W pseudoepigrafach aniołowie są faktycznie często utożsamiani z gwiazdami. Innym podobieństwem do dobrych aniołów jest fakt, że tym nazwanym imiennie istotom przypisano specjalne funkcje. W szczególności powiedziano o nich, że mają zwodzić Izraela przez nauczanie ludu tego, co uważano za sztuki zakazane, i nauki, takie jak alchemia i astrologia (por. poniższy wypis).

O mieszkaniu upadłych aniołów mówiono ogólnie, że znajduje się ono na lub pod ziemią, ale według 2 *Księgi Henocha* niektórzy z nich zamieszkują różne części niebios. Najczęściej wymienianą grupą są „strażnicy” - pierwotnie dobrzy aniołowie stróże: siedmiu archaniołów zostało opisanych w 1 *Księdze Henocha* jako „święci czuwający aniołowie” (por. wypis na s. 17). Jednak byli oni często utożsamiani z „synami Boga”, którzy żenili się z ziemskimi kobietami, tak że zostali wygnani z nieba. Istnieją relacje podające, że tylko niektórzy strażnicy zgrzeszyli, pozostali byli bardzo strapieni tym, co uczynili ich towarzysze, nawet błagali, niestety nieskutecznie, o Boże miłosierdzie dla ich postępków.

Opowiadanie o upadku aniołów, prawdopodobnie po raz pierwszy poświadczony w 1 *Księdze Henocha* (por. ss. 31-33), wywarło głęboki i dalekosiężny wpływ na późniejsze przekonania i pisma, zwłaszcza na późne teksty pseudoepigraficzne, gdzie często się ono pojawia. Nowy Testament pokazuje wyraźnie, że legenda o upadku aniołów była dobrze znana pierwszym chrześcijanom, co łatwo dostrzec w Apokalipsie św. Jana, a szczególnie w Liście Św. Judy, który wspomina bunt aniołów i następujące w konsekwencji ich uwięzienie (Jud 6), a nawet cytuje bezpośrednio 1 *Księgę Henocha* (Jud 14–15). Legenda ta była obecna w znaczący sposób w chrześcijańskiej myśli, literaturze i sztuce przez wiele wieków.




### *Los upadłych aniołów*

Mimo że zio tak głęboko przenika świat, nie ma jednak ostatniego słowa. Pan jako Bóg sprawiedliwości musi ukarać każdy grzech, włączając w to grzech złych aniołów. Czasami mówi się wręcz, że Bóg wytepił złych aniołów (lub przynajmniej pierwsze ich pokolenie). Alternatywnie twierdzi się często, że zostali oni uwięzieni aż do Sądu Ostatecznego nad nimi poniżej ziemi w „beżładnym i strasznym miejscu” (1 *Księga Henocha* 21) albo w jednym z siedmiu niebios.

*Księga jubileuszów* zawiera ciekawą próbę wyjaśnienia, jak to się dzieje, że pomimo uwięzienia demonicz-

nych sił zło ciągle pozostaje tak bardzo aktywne w świecie. Według tej księgi przywódcy złych duchów pozwolono pozostawić dziesięciu swoich uczniów jako pośredników, mających karać ludzkość, podczas gdy reszta została osadzona w więzieniu.

Mimo że opisy tego, w jaki sposób Bóg działa względem upadłych aniołów, różnią się między sobą, pseudoepigrafy są jednomyślne w tym, że w końcu podczas Sądu Ostatecznego spotka ich przeznaczony im los, gdy ich siła zostanie całkowicie zniszczona. Istnieje szereg żywych opisów ostatecznego potępienia, które ich czeka.





# ADAM I JEGO UPADEK

Postać Adama, pierwszego człowieka, została w pseudoepigrafach bardzo rozbudowana w porównaniu z jej opisami w Biblii. Staje się on istotą nadludzką, obdarzoną wielką chwałą. Niekanoniczne pisma żydowskie i gnostyckie kładą szczególny nacisk na jego stworzenie na obraz Boga (Rdz 1,27). Jedno z dzieł, *Zycie Adama i Ewy*, stwierdza, iż aniołowie mieli za zadanie wielbić Adama, ponieważ obdarzony był Bożym podobieństwem. I dlatego że Szatan i jego towarzysze nie uczynili tego, zostali wypędzeni z nieba (por. s. 18).

W 2 *Księdze Henocha* Adam został przedstawiony jako „drugi anioł”, przeznaczony do bycia dobrym i posiadania mądrości, tak że nie było na ziemi niczego, z czym można by go porównać. Księga ta opowiada, jak Adam został utworzony z siedmiu komponentów wszechświata, ukazując go jako istotę kosmiczną (por. wypis na stronie obok). Inne dzieła dowodzą, że Bożym zamiarem było ubóstwienie Adama lub że został on wraz z Ewą wzięty nie z ziemskiej substancji, lecz z jednego z „eonów”, wzniosłej istoty niebiańskiej, która według gnostyków była bezpośrednią emanacją Boga (por. s. 157).

Jednak nie można zignorować faktu, że Adam utracił swój pierwotny, chwalebny stan. Z powodu grzechu jego ubóstwienie zostało odłożone na wiele lat, tak że wprawdzie nadeszła śmierć. W rzeczywistości, im bardziej podkreślano pierwotną doskonałość Adama, tym tragiczniej były odczuwane konsekwencje upadku. Grzech Adama w ogrodzie Eden był postrzegany jako źródło



## *Grzech pierworodny*

Chrześcijańska doktryna o grzechu pierworodnym opiera się na idei, że zio wynikało z grzechu Adama w Edenie. W pseudoepigrafach jest ona znacznie mniej powszechna niż pogląd, że zło spowodowali upadli aniołowie (por. s. 18). Jednak mimo że nauka chrześcijańska bez wątplenia wywodzi się z rozdziału 5 Listu Św. Pawła do Rzymian, Paweł mógł również pozostawać pod wpływem spekulacji znajdujących się w pseudoepigrafach. Zarówno taka spekulacja, jak i nauczanie Pawła bazują na biblijnej koncepcji, że w Adamie zawierała się cała przyszła ludzkość, której charakter został przez niego zdeterminowany. Nieposłuszeństwo Adama zmieniło jego pierwotną nie-

śmiertelność i harmonijny kontakt ze Stwórcą w stan nieuchronnej śmierci i oddalenia od Boga. Wszyscy ludzie dzielą ten stan nie przez jakiś własny czyn, lecz przez bycie potomkiem Adama.

Chrześcijaństwo nauczało, że ludzkość uczestniczy w samym grzechu Adama, a nie tylko w jego konsekwencjach. Z pewnością również pseudoepigrafy zakładają, iż życie w zakłóconej relacji z Bogiem skutkuje grzesznością, lecz także uczą, że ludzie wciąż mają wolną wolę i mogą wybierać między „dwoma drogami” - sprawiedliwością nagrodzoną szczęśliwym życiem wiecznym a złem (por. s. 81).



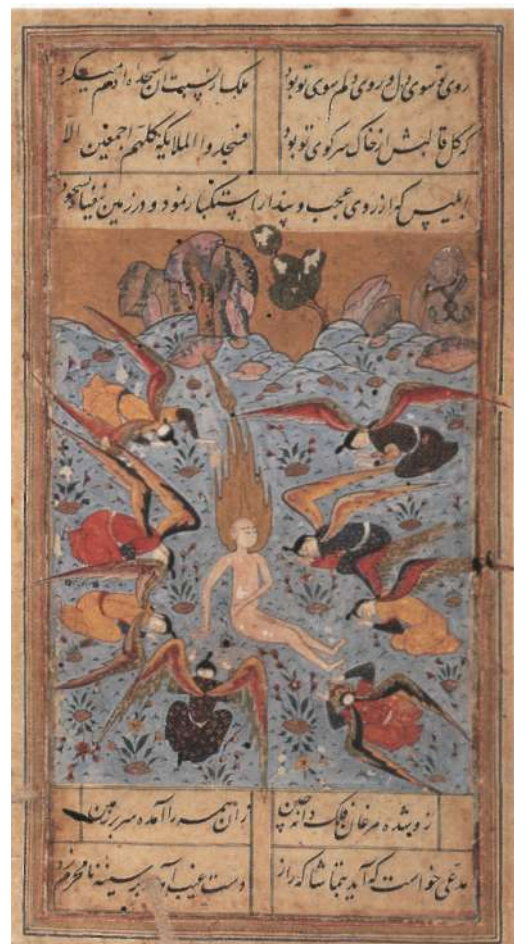
wszystkich ludzkich chorób i w szczególności śmierci, a także przyczyna zepsucia całej natury. *Księga Jubileuszów* (por. s. 26) opowiada, że gdy Adam został usunięty z Edenu, zwierzęta utraciły zdolność mówienia, a wszystkie stworzenia, które w raju żyły w jedności, zostały rozdzielone i rozproszone po ziemi.

Nawet po upadku, według *Życia Adama i Ewy*, Adamowi zagwarantowano dostęp do tronu Boga, który przyjął jego pokutę, przyobiecał ostateczne zmartwychwstanie i odnowienie oraz objawił mu bieg historii w przyszłości. Gdy Adam zmarł, jego dusza została zabrana do niebiańskiego raju, będącego odpowiednikiem ziemskiego Edenu. *Testament Abrahama* zaś przedstawia go jako „przecudnego męża” przyozdobionego chwałą i siedzącego na złotym tronie (por. s. 41), z którego obserwuje sprawiedliwych i grzeszników, gdy wchodzić oni albo przez wąską bramę do wiecznego raju, albo przez szeroką bramę, prowadzącą na wieczne potępienie.

#### Z 2 Księgi Henocha, rozdział 30

Szóstego dnia poleciłem mojej mądrości stworzyć człowieka z siedmiu komponentów:  
 pierwszy, jego ciało z ziemi;  
 drugi, jego krew z rosy i ze słońca;  
 trzeci, jego oczy z bezdennego morza;  
 czwarty, jego kości ze skały;  
 piąty, jego rozum z ruchliwości aniołów  
 i z obłoków;  
 szósty, jego żyły i włosy z trawy ziemi;  
 siódmy, jego duch z mojego ducha i z wiatru...  
 I na ziemi wyznaczyłem go, by był drugim aniołem, szanowanym i wielkim i wspaniałym...  
 I wyznaczyłem mu imię z czterech komponentów:  
 ze Wschodu (Anatole) - A  
 z Zachodu (Dusme) - D  
 z Północy (Arktos) - A  
 z Południa (Mesembria) - M

*Aniołowie adorujący Adama*, XVII-wieczna miniatura perska. W tle Iblis (Szatan w islamie) odmawia wychwalania człowieka (por. ss. 18–21).



## RELACJA EWY Z UPADKU W GRZECH

Podczas gdy Adam zyskiwał na znaczeniu (por. ss. 22-23), wciąż na nowo próbowano całą winą za upadek obciążyć Ewę, pierwszą kobietę. *2 Księga Henocha* mówi bez ogródek, że gdy diabeł przyszedł do raju, zwiódł Ewę, „ale z Adamem się nie zetknął” (rozd. 31). To całkiem naturalne, iż pograżano się w spekulacjach na temat, w jaki sposób i dlaczego Ewa uległa pokusie, i szukano odpowiedzi poprzez rozwinięcie lakonicznego opowiadania z Księgi Rodzaju. Szczególnie interesujący fragment z *Życia Adama i Ewy* zawiera relację własną Ewy, skierowaną do jej dzieci i wnuków, o wydarzeniach, które towarzyszyły upadkowi w grzech. Jawi się tu ona jako znacząca postać, mająca własne prawa do opieki nad połową ogrodu Eden i wszystkimi samicami - w przeciwieństwie do Biblii, w której wszystko podlegało Adamowi.

*Życie Adama i Ewy* wprowadza do biblijnego opowiadania bardziej bezpośredni ton religijny i moralny. Ewa zostaje zwiedziona przez żądzę, chciwość, którą opisuje się jako początek wszystkich grzechów — idea obecna także w Nowym Testamencie (List do Rzymian 7, 7). Jej nagość w pierwszym rzędzie nie ma wymiaru fizycznego - jest raczej brakiem sprawiedliwości, co pozostawało w zgodzie z powszechną interpretacją rabinacką (por. poniższy wypis). Dla wzmocnienia narracji autor dodaje konkretne detale. I tak drzewo poznania dobra i zła staje się drzewem figowym. Wąż, dopóki nie zostanie ograniczony tylko do pełzania po ziemi, ma ręce i stopy. Działa za namową Szatana, odzwierciedlając jego wzrastające znaczenie jako mocy zła. Zbliża się do Ewy pod postacią jednego z aniołów, który odgrywa cały czas bardzo ważną rolę i jest przedstawiony jako uczestnik regularnych aktów wielbienia Boga.

### Z *Życia Adama i Ewy*, rozdziały 17–20 (wersja grecka)

DANE
TYTUŁ: <i>Życie Adama i Ewy</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: prawdopodobnie hebrajski
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IX w. n.e. (łaciński)

[Szatan] powiedział do mnie: „Czy ty jesteś Ewą?”. A ja powiedziałam do niego: „Tak jestem”. I powiedział do mnie: „Co robisz w raju?”. I odpowiedziałam: „Bóg umieścił nas tutaj, byśmy go strzegli i jedli z niego”. Diabeł odpowiedział mi przez usta węża: „Dobrze robicie, ale jecie nie ze wszystkich drzew”. I powiedziałam do niego: „Tak, jemy ze wszystkich drzew z wyjątkiem tylko jednego, które jest w środku raju, co do którego Bóg polecił nam nie jeść z niego, w przeciwnym razie *niechybnie zginiecie*”.

Wtedy wąż powiedział do mnie: „Jako żyje Bóg! Ponieważ smucę się nad wami, że jesteście

jak zwierzęta. Ponieważ nie chcę, byście żyli w niewiedzy. Ale wstań, podejdź i jedz, i poznaj chwałę tego drzewa”. Ale ja powiedziałam do niego: „Boję się, żeby Bóg nie rozgniewał się na mnie, tak jak nam powiedział”. On powiedział do mnie: „Nie bój się!”...

Poszedł, wspiął się na drzewo i nasycił swoją trucizną owoc, który dał mi do jedzenia, którą jest jego żądza. Gdyż żądza jest początkiem wszelkiego grzechu. I zgięłam gałąź ku ziemi, wzięłam owoc i zjadłam. I w tym samym momencie otworzyły się moje oczy i poznałam, że byłam naga bez sprawiedliwości, w którą zostałam ubrana.





*Wypadnięcie z laski*, Hugo van der Goes (ok. 1440–1482). Wąż został tutaj przedstawiony z kończynami, zgodnie z tradycją po raz pierwszy poświadczoną w niekanonicznym dziele znanym jako *Życie Adama i Ewy*.



## RYTM CZASU

Upiększenia początkowych fragmentów Biblii znajdują się także w ważnym dziele zwanym *Księgą Jubileuszów*. Historie z Księgi Rodzaju i z pierwszych rozdziałów Wyjścia, opowiedziane przez nią na nowo, są przedstawione w postaci tajemnego objawienia udzielonego przez anioła Mojżeszowi na górze Synaj. Dzieło nosi swą nazwę z tego powodu, że autor wykorzystuje biblijne „jubileusze” lub lata jubileuszowe, czyli okresy czterdziestu dziewięciu (siedem razy siedem) lat, jako podstawowe jednostki czasu (Księga Kapłańska 25,8 nn). Bieg historii jest podzielony według następujących po sobie jubileuszów, a zdarzenia są datowane przez przypisanie ich do poszczególnych jubileuszów lub do jednego z ich siedmioletnich „tygodni”.

*Księga Jubileuszów* dodaje pewne interesujące szczegóły do znanych opowiadań z Księgi Rodzaju. W rozdz. 3 powiedziano, że wszystkie zwierzęta i ptaki w Edenie mogły mówić, komunikując się „jednym językiem” (zob. wypis na stronie obok) - przypuszczalnie po hebrajsku - który księga ta opisuje w dalszym ciągu jako „język stworzenia”. Jednak zamilkły one po upadku w grzech, być może dlatego, że Ewa „posłuchała głosu węża”. W części dotyczącej potomków Adama (*Księga Jubileuszów* 4,9-11, rozwinięcie 5) autor wyjaśnia, jak było to możliwe, że synowie Adama i Ewy zrodzili potomków: wzięli za żony swoje siostry (por. genealogia na s. 29). Zdziwiająca jest, że *Księga Jubileuszów* nie ma żadnych obiekcji wobec kazirodztwa pomiędzy bratem i siostrą, w przeciwieństwie do kazirodztwa pomiędzy ojcem i córką czy matką i synem, które zostało w innym miejscu ostro potępione. Według tej księgi sławny potomek Adama, Henoch (por. ss. 30-37), znalazł się w Edenie, z którego pierwsi ludzie i zwierzęta zostali wygnani po upadku, gdzie spisał „potępienie i sąd nad światem, nad wszelkim złem czynionym przez ludzi”. Z powodu obecności Henocha Eden ocalał przed wielkim potopem (*Księga Jubileuszów* 4,24).

Kwestią ogromnej wagi jest w *Księdze Jubileuszów* kalendarz, który rzeczywiście ma decydujące znaczenie w judaizmie, gdyż reguluje przestrzeganie różnych świąt, stanowiących serce religijnego życia narodu. Każda niezgoda dotycząca kalendarza byłaby istotna, ponieważ oznaczałaby, że dzień świąteczny dla jednych Żydów byłby zwyczajnym dniem pracy dla innych. Istnieją dowody na ostre spory o kalendarz w ostatnich wiekach p.n.e., które znalazły swoje odzwierciedlenie w wielu pismach, a zwłaszcza w *Księdze Jubileuszów* i *1 Księdze Henocha*, orędujących za kalendarzem słonecznym, który różni się znacząco od kalendarza księżycowego, zaakceptowanego przez główny nurt judaizmu po niewoli babilońskiej.

W kalendarzu księżycowym początek każdego miesiąca był wyznaczany przez pojawienie się nowego księżyca: każdy miesiąc księżycowy miał 29 lub 30 dni, tak że cały rok liczył 354 dni. Natomiast kalendarz słoneczny, aktywnie promowany przez *Księgę Jubileuszów* i inne dzieła, charakteryzował się idealną regularnością, z czterema trzymiesięcznymi porami roku, każdy miesiąc miał dokładnie 30 dni.

DANE
TYTUŁ: <i>Księga Jubileuszów</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. p.n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: hebrajski
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XVI w. n.e. (etiopski)



Grotty w Qumran w pobliżu Morza Martwego, gdzie w 1947 r. odnaleziono tzw. zwoje znad Morza Martwego. Najstarsze znane fragmenty *Księgi Jubileuszów* znajdowały się wśród zwojów, stanowiących prawdopodobnie bibliotekę żydowskiej sekty, która żyła w Qumran do 70 r. n.e. Sekta ta stosowała 364-dniowy kalendarz, którego orędownikiem była *Księga Jubileuszów*.

Jednak z tego powodu, że 12 miesięcy po 30 dni dawało w sumie tylko 360 dni, dodawano dodatkowy dzień po każdej porze roku, ale nie wliczono go jako część któregoś z miesięcy. Cały rok kalendarzowy składał się wtedy z 364 dni, podzielonych przez świętą liczbę siedem na dokładnie 52 tygodnie. W praktyce ten kalendarz pozostawał w tyle za corocznymi ruchami słońca (rzeczywisty rok księżycowy ma 365,25 dni), ale nie jest jasne, czy *Księga Jubileuszów* była świadoma tego problemu.

Autor otwarcie potępia zwolenników oficjalnego żydowskiego kalendarza księżycowego jako odstępców, trzymających się „świąt pogan” - może jest to aluzja do faktu, że po niewoli babilońskiej coraz częściej posługiwano się babilońskimi nazwami miesięcy. Dla księgi kalendarz słoneczny był pierwotną

### Z *Księgi Jubileuszów*, rozdział 3

Rdz. 321.23 *Pan uczynił ubiory ze skóry i ubrał ich, i wygnął z ogrodu Eden...* Tego dnia zwierzęta, bydło i ptactwo, i wszystko, co chodzi i porusza się, przestało mówić, przedtem natomiast one wszystkie porozumiewały się jedną mową i jednym językiem. On wyprowadził z ogrodu Eden wszelkie ciało, które się tam znajdowało. Wszel-

kie ciało z ogrodu Eden zostało wypędzone, każdy rodzaj i każda rodzina - do miejsc dla nich stworzonych na ziemi. Ale ze wszystkich stworzeń, zwierząt i bydła tylko Adamowi zostało dane, aby mógł przykryć swoje części wstydlive.

ApST, s. 269. Pozostałe cytaty ApST, ss. 262 nn.

i zasadniczą strukturą wszechświata oraz został zapisany na niebiańskich tablicach podczas stworzenia. Główne święta żydowskie były obchodzone od początku czasu przez aniołów w niebie, zanim zostały objawione Izraelitom. Cotygodniowy szabat, wyznaczony przez dzień, w którym Bóg odpoczął od dzieła stworzenia, był, co zrozumiałe, postrzegany jako szczególnie uświęcony, i odmalowano go w gorących słowach (por. poniższy wypis). W księdze tej najważniejszą doroczną uroczystością jest Święto Tygodni, które w Biblii odgrywa stosunkowo niewielką rolę. Ma ono podwójne znaczenie, gdyż podczas jego obchodów świętuje się pierwsze zbiory oraz odnowienie Bożego przymierza z Izraelem.

*Księga Jubileuszów* ma szczególną rangę jako jedno z najwcześniejszych dzieł zajmujących się sprawami, które w nadchodzących wiekach zdominowały judaizm, takich jak rosnąca waga Pisma Świętego i jego interpretacji oraz spekulacja o duchach i aniołach. Podstawowym jej celem jest rozszerzenie zakresu obowiązywania żydowskiego Prawa i zapewnienie jego ścisłego przestrzegania. Autor zdaje się rościć sobie prawo do tego, by dzieło to było drugą księgą — pierwszą stanowiłoby pierwszych pięć ksiąg Biblii (Tora, czyli Pięcioksiąg) - Prawa danego Mojżeszowi. Przypuszczalnie powstało ono w grupie pobożnych Żydów, sprzeciwiających się polityce Antiocha IV Epifanesa (rządził w latach 175-164 p.n.e.), króla imperium Seleukidów, założonego w 312 r. p.n.e. przez jednego z wodzów Aleksandra Wielkiego, w skład którego weszła Palestyna. Antioch usiłował ujednoczyć wszystkie religie w swoim królestwie. W tym celu w 167 r. wznosił w świątyni jerozolimskiej ołtarz Zeusa i zakazał charakterystycznych zwyczajów żydowskich, takich jak obrzezanie i przestrzeganie szabatu. Powstanie żydowskie, pod przewodnictwem Judy Machabeusza, doprowadziło do utworzenia ostatniego do czasów nowożytnych niepodległego państwa żydowskiego.

#### Z *Księgi Jubileuszów*, rozdział 2 i 6

I uczynił wielki znak, dzień szabatu... Powiedział wtedy do nas — wszystkich aniołów obecności i wszystkich aniołów uświęcenia, dwie największe grupy aniołów - abyśmy z Nim zachowywali szabat w niebie i na ziemi... Jest on bardziej święty i bardziej błogosławiony niż jakikolwiek dzień z jubileuszu jubileuszy. W tym dniu zachowywaliśmy szabat w niebie, zanim zostało to objawione jakimkolwiek człowiekowi, by zachowywał szabat na ziemi.

Stworzyciel wszystkiego pobłogosławił go, lecz nie uświęcił żadnego ludu ani narodu dla zachowywania szabatu, z wyjątkiem tylko jednego Izraela... Stworzyciel wszystkiego, który stwo-

rzył ten dzień dla błogosławieństwa, uświęcenia i chwały, pobłogosławił go bardziej niż wszystkie inne dni...

Dlatego też zostało postanowione i zapisane na niebieskich tablicach, by oni mogli obchodzić tego miesiąca Święto Tygodni, jeden raz do roku, tak aby rokrocznie odnawiać przymierze. Wszystkie te święta były obchodzone w niebie od dnia stworzenia aż do dni Noego przez dwadzieścia sześć jubileuszy i pięć tygodni lat...

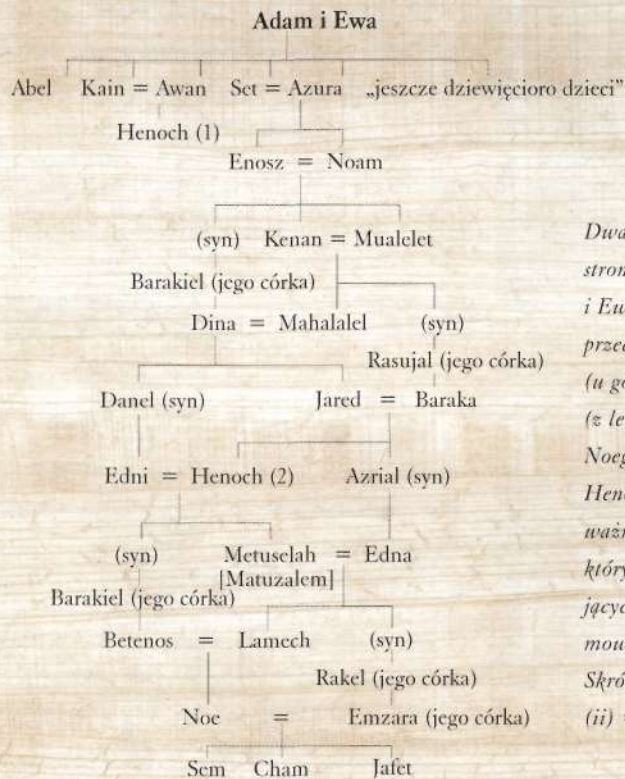
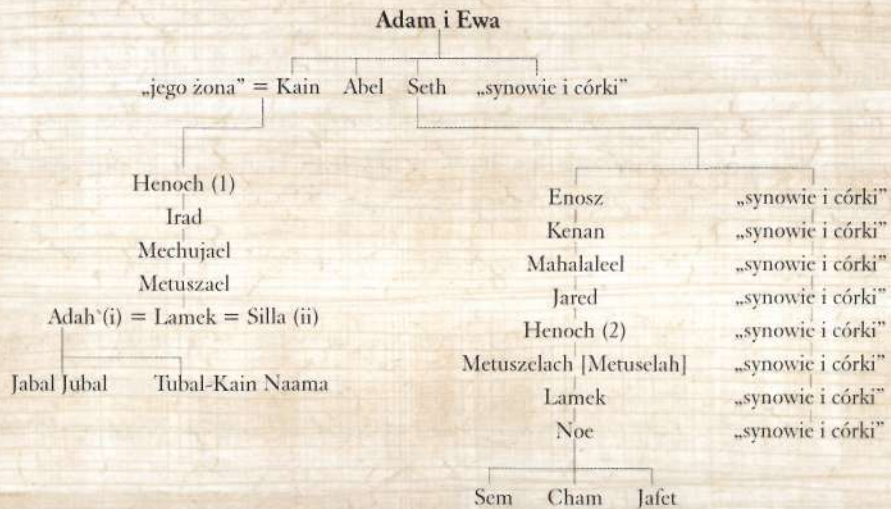
A ty [Mojżeszu] rozkaż dzieciom Izraela, niech zachowują lata w tej liczbie dni - 364 dni, to będzie cały rok.

ApST, ss. 266 n i 274 n.



## POTOMKOWIE ADAMA I EWY

według Biblii i Księgi Jubileuszów



Dwa drzewa genealogiczne na tej stronie ukazują potomków Adama i Ewy aż do synów Noego, tak jak to przedstawia Księga Rodzaju 4-5 (u góry) i Księga Jubileuszów (z lewej). Linia rodowa od Seta do Noego, do której należą patriarchowie Henoah i Metuselah, jest szczególnie ważna dla autora Księgi Jubileuszów, który uzupełnia imiona osób, pozostających w biblijnej genealogii anonimowymi.

Skróty: (i) = pierwsze małżeństwo; (ii) = drugie małżeństwo

# HENOCH MĘDRZEC

## DANE

### TYTUŁ:

*I Księga Henocha*

### PIERWOTNA DATA

POWSTANIA: II w.

p.n.e.–I w. n.e.

### JĘZYK ORYGINAŁU:

aramejski

lub/ì hebrajski

### MIEJSCE

POCHODZENIA:

Pałestyna (Judea)

### NAJSTARSZY

ZACHOWANY

MANUSKRYPT:

XIV–XV w. n.e.

(etiopski)

Być może najbardziej intrygująca i znacząca postacią w pseudoepigrafach jest Henoch, któremu przypisuje się wiele tekstów. W Biblii hebrajskiej został tylko krótko wspomniany jako siódmy z kolei potomek Adama w genealogii w Księdze Rodzaju 5, gdzie wszystko, co o nim napisano, to obok kilku informacji o jego wieku i dzieciach enigmatyczny werset: „Żył więc Henoch w przyjaźni z Bogiem, a następnie znikł, bo zabrał go Bóg” (Rdz 5,24). Wychodząc od tego tajemniczego stwierdzenia, starożytni autorzy byli w stanie przedstawić Henocha jako proroka i patriarchę oraz przekaziciela ogromnej liczby pism objawieniowych.

Wyrażenie „żył w przyjaźni z Bogiem”, lub dosłownie: „chodził z Bogiem”, może zostać zrozumiane w tym sensie, że Henoch był sprawiedliwym człowiekiem w epoce pełnej zła, co odzwierciedlało pogląd autora na własne czasy. „Zabrał go Bóg” zostało zinterpretowane w tym znaczeniu, że Henoch został dopuszczony do miejsca w niebie, w którym przebywa Bóg, tam otrzymał sekretne objawienia dotyczące kosmosu i czasów ostatecznych, objawienia owe spisał dla pożytku pobożnych Żydów, którzy będą żyć w tych ostatnich latach.

Wiele z pism o Henochu zostało w końcu zebrane razem w dziele znanym obecnie jako *I Księga Henocha* (*Księga Henocha etiopska*), zawierającym kilka najstarszych pseudoepigrafów (por. ramka poniżej). Księga miała wielki wpływ na późniejszą literaturę żydowską i chrześcijańską, włączając w to Nowy Testament (por. s. 21), i była wysoko ceniona we wczesnym Kościele, zanim w IV w. n.e. nie przestała być akceptowana. Mimo to *I Księga Henocha* pozostała częścią Biblii w Kościele etiopskim, tak że jej pełny tekst zachował się tylko w języku etiopskim. Fragmenty aramejskie odkryte wśród zwójów znad

## „Pięcioksiąg” Henocha

Panuje ogólna zgoda co do tego, że *I Księga Henocha* składa się z pięciu pierwotnie niezależnych tekstów: *Księgi Czuwających* (rozdziały 1–36), *Księgi Przypowieści* (rozdziały 37–71), *Księgi Astronomicznej* (rozdziały 72–82), *Księgi Snów* (rozdziały 83–90) i *Listu Henocha* (rozdziały 91–107) do swoich dzieci.

Pięciocłonowy układ zachęca do porównań z Pięcioksięgiem, pierwszymi pięcioma księgami Biblii (od Księgi Rodzaju do Księgi Powtórzonego Prawa, nazywanymi także Torą lub Prawem). Zamierzano być

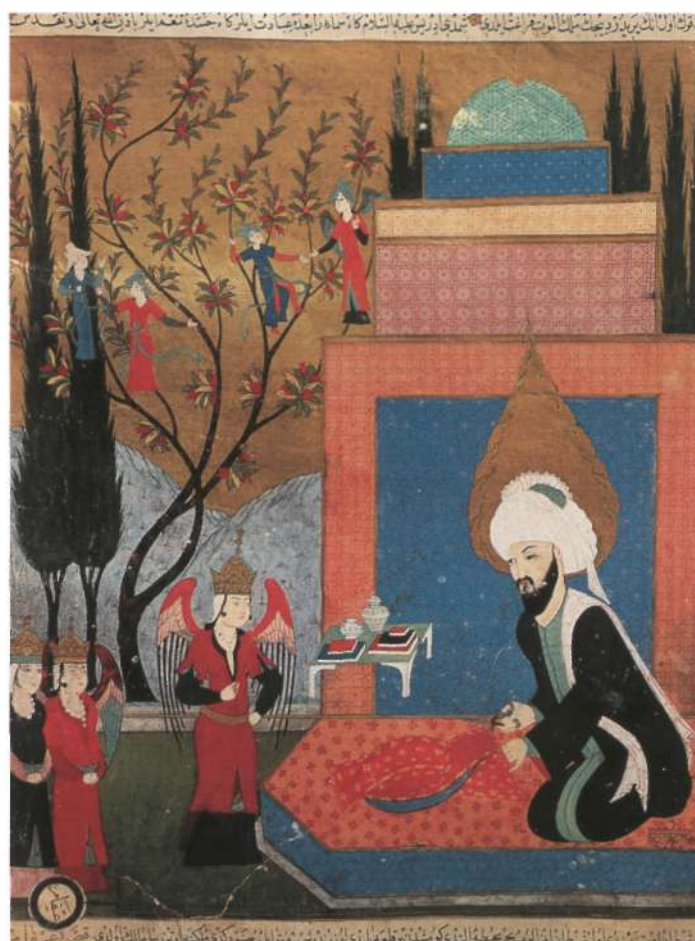
może stworzyć coś w rodzaju „Pięcioksięgu Henocha”. Reprezentuje on różnorodne tradycje datowane na różne okresy w ostatnich wiekach p.n.e.

Ogólnie całe dzieło odzwierciedla okoliczności związane z powstaniem Machabeuszów przeciwko hellenizacyjnej polityce królestwa Seleukidów w II w. p.n.e. (por. s. 28). Jest ono zatem jeszcze jednym przykładem reakcji jakiejś żydowskiej grupy pobożnych na ten szczególnie dla judaizmu kryzys.

Henoch, człowiek błogosławiony i sprawiedliwy, któremu Pan otworzył oczy i obdarzył świętym widzeniem w niebiosach, zabrał głos i powiedział: „[To, co pokazali mi aniołowie! Usłyszałem od nich wszystko i zrozumiałem to, co zobaczyłem, choć przeznaczone to jest nie temu pokoleniu, lecz pokoleniom dalekim, które dopiero nadejdą. Przemówiłem na temat wybranych i o nich ułożyłem przypowieść:

Święty i Wielki wyjdzie ze swego mieszkania i Wieczny Bóg zstąpi na Górę Synaj i ukaze się ze swoim zastępem, i objawi się w mocy swej niebiańskiej potęgi. Wszyscy ulegną przerażeniu, a Czuwający zadrżą... Na wszystko zostanie wydany wyrok, również na wszystkich sprawiedliwych. Sprawiedliwych [Bóg] obdarzy pokojem, swoich wybranych zachowa i zmiłuje się nad nimi. Wszyscy będą należeli do Boga, będzie im przewodzić i będą błogosławieni, a światło Boże nad nimi będzie świecić. Oto przychodzi On z dziesięcioma tysiącami świętych, aby dokonać sądu nad nimi i aby zniszczyć grzeszników, i aby złać każdego za wszystko, co przeciwko Niemu uczynili grzesznicy i niegodziwcy”.

ApST, s. 144.



*Henoch i anioł*, XVI-wieczna turecka miniatura. Henoch jest utożsamiany w islamie z prorokiem nazywanym Irdis, „prawdziwym człowiekiem”, którego Allah uniósł „na miejsce wyniosłe” (Koran, *sura 19*, „Maria”).



*Księgi Czuwających* mocniej naznaczona jest przez wyróżniającą się tradycję o Henochu. Henoch odbywa wiele podróży do najwyższych niebios i odległych części wszechświata oraz uzyskuje niezrównaną wiedzę o Bożym stworzeniu, którą z kolei przekazuje ludziom. Rozdziały te jako całość rozwijają wcześniejszy temat upadku aniołów, „Czuwających” (por. s. 21), dostarczając szczegółowych i makabrycznych opisów ich uwięzienia i ukarania. Henoch dokładnie relacjonuje Czuwającym wizję, podczas której zostaje uniesiony do Bożej niebiańskiej świątyni i tronu, gdzie słyszy Boski sąd nad nimi. Narracja wydaje się czerpać z biblijnych Ksiąg Ezechiela i Izajasza (Ez 1-2; Iz 6) i stoi na początku długiej historii żydowskiej spekulacji mistycznej o tronie Bożym („tradycja merkawy”).

Następnie anioł zabiera Henocha w podróż po zachodniej części kosmosu, podczas której uczył się o naturze i funkcjach wiatrów, oraz pokazano mu miejsce odbywania kary przez Czuwających, gdzie znajduje się wiele postaci Szeolu, hebrajskiego królestwa śmierci. W kolejnych rozdziałach Henoch podróżuje do siedmiu gór na dalekiej północy, gdzie ogląda drzewo życia (por. wypis). Stamtąd udaje się na wschód do świętego miasta Jerozolimy - centrum ziemi. W tym momencie znajduje się jeszcze jeden opis miejsca odbywania kary przez złych aniołów. W ten sposób Henoch podróżuje na wschód, północ, zachód i południe do krańców świata, gdzie przy każdym stoją trzy niebiańskie bramy, z których pochodzą wiatry i gwiazdy. Ogląda także ogród Eden z drzewem poznania dobra i zła oraz dalsze widze niebiańskiego tronu. Opis podróży Henocha mógł zostać zainspirowany przez starożytną grecką mitologię: „rzeka ognia, który spływa jak woda” przypomina Puriflegeton, jedną z rzek Hadesu.

#### Z I *Księgi Henocha*, rozdziały 24–25

Stamtąd poszedłem na inne miejsce ziemi. Pokazał mi [anioł] górę ognia płynącą dzień i noc. Podeszedłem do niej i ujrzałem siedem wspaniałych gór, które różniły się od siebie. [Widziałem też] drogie i piękne kamienie... Było między nimi drzewo, jakiego nigdy nie wahałem i żadne z nich ani żadne inne nie było doń podobne. Pachniało wonniej niż jakakolwiek woń, a jego liście, kwiaty i drewno nie usychają... Następnie Michał, jeden ze świętych i czcigodnych aniołów, który był ze mną i który stał na ich czele, odpowiadając mi, rzekł: „Henochu! Dlaczego pytasz mnie o woń tego drzewa i dlaczego chcesz to wiedzieć?”. Wówczas ja, Henoch, odpowiadając mu,

rzekłem: „Chciałbym dowiedzieć się wszyskiego, ale szczególnie interesuje mnie to drzewo”. Odpowiedział mi, mówiąc: „Ta wysoka góra..., której szczyt podobny jest do tronu Pana, to tron, gdzie Święty i Wielki, Pan Chwały, Wieczny Król zasiądzie, gdy nawiedzi w swej dobroci ziemię. A to piękne wonne drzewo — żadne [stworzenie] cielesne nie ma prawa go dotykać aż do wielkiego sądu... zostanie dane sprawiedliwym i pokornym. Z jego owocu wybrani otrzymają życie. Zostanie zasadzone na północy, w świętym miejscu, w domu Pana, Wiecznego Króla”.

# NADCHODZĄCY SYN CZŁOWIECZY

Rozdziały 37-71 *1 Księgi Henocha* były pierwotnie niezależną *Księgą Przypowieści*, nazywaną tak dlatego, że wszystkim trzem jej sekcjom dano tytuł „przypowieść”. Nie ma tu takiego sensu, jaki posiada ten termin w Nowym Testamencie, lecz oznacza poselstwo ogłaszające objawienie, jak w przypadku wyroczni Balaama w Biblii (*Księga Liczb 23-24*). Ta część *1 Księgi Henocha* powtarza wiele tematów z wcześniejszej części, takie jak podróż Henocha do nieba i różnych obszarów kosmosu, sąd nad upadłymi aniołami oraz elementy tylko luźno związane z główną tematyką — dla przykładu niewielki poemat o mądrości i fragmenty o Noem i potopie. Jednak dominującym tematem *Księgi Przypowieści* jest ogłoszenie nadejścia Sądu Ostatecznego, który opisywany jest bardzo szczegółowo w kolejnych scenach umiejscowionych w niebie.

Sąd Ostateczny nie dotyczy złych aniołów w takiej mierze jak we wcześniejszych rozdziałach, lecz raczej królów i możnych, którzy są postrzegani jako wrogowie wybranego ludu Bożego. Lud ten zostaje ocalony dzięki obaleniu swych prześladowców oraz dzięki darowi zmartwychwstania i życia wiecznego dla tych, którzy zmarli. Odzwierciedla to opozycję pobożnych Żydów zarówno przeciw obcym, imperialnym siłom na Bliskim Wschodzie, jak i przeciw wyzyskiwaczom z wyższych klas ich własnej społeczności.

Wiele uwagi poświęcono „mesjańskiemu” nauczaniu *Księgi Przypowieści*. Tym, który dokonuje sądu, nie jest wyłącznie Bóg (nazywany tu „Panem Duchów”), jak to było we wcześniejszych




## „Syn Człowieczy” w *Księdze Henocha* i *Ewangeliach*

Bardzo wiele dyskutowano nad możliwością wpływu postaci Syna Człowieczego z *1 Księgi Henocha* na Nowy Testament, a w szczególności nad tym, czy tutaj tkwią korzenie wyrażenia „Syn Człowieczy”, które odnajdujemy w Ewangeliach. Wczesne chrześcijaństwo było zapewne obeznane z *1 Księgą Henocha* (por. s. 21), lecz nie jest pewne, czy dzieło, które znali, zawierało *Księgę Przypowieści*, gdzie pojawia się termin „Syn Człowieczy”.

Niestety, bardzo trudno datować *Księgę Przypowieści*. Większość uczonych skłania się do datowania jej na koniec I w. p.n.e. lub początek I w. n.e. W takim przypadku wyprzedzałyby ona Nowy Testament. Z drugiej

strony, księga ta istnieje tylko w stosunkowo późnej wersji etiopskiej, tak że może być dziełem chrześcijańskim, bazującym na Nowym Testamencie. Najmocniejszym argumentem przeciwko tej ostatniej hipotezie jest być może fakt, że w jej obecnym kształcie w końcowym rozdziale Syn Człowieczy został najwyraźniej utożsamiony z samym Henochem („anioł... pozdrawiając mnie, rzekł: Ty jesteś Synem Człowieczym, który narodził się do sprawiedliwości”). Jeśli fragment ten jest oryginalny, to jest całkowicie nieprawdopodobne, żeby napisał go chrześcijański autor, dla którego Jezus, a nie ktoś inny, stał się Synem Człowieczym. Jednak kwestia ta wciąż pozostaje nierozstrzygnięta do końca.



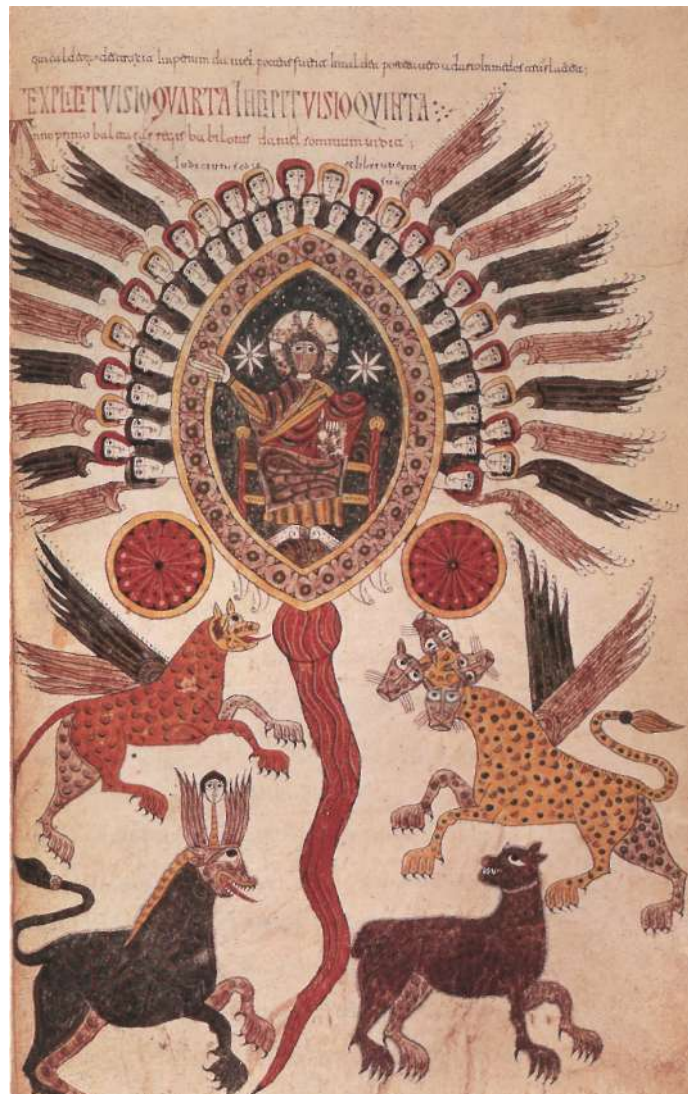
rozdziałach *1 Księgi Henocha*, lecz niebiańska postać, która pojawia się obok Boga i przejmuje wiele Jego atrybutów i funkcji. Istota ta nosi trzy imiona, wszystkie wywodzące się od biblijnych poprzedników: "Wybrany", „Syn Człowieczy”, „Pomazaniec" (lub „Mesjasz”). Imię „Pomazaniec” pojawia się tylko dwa razy, przy czym nie zostało powiedziane o jego roli. „Syn Człowieczy”, wyrażenie przejęte z Księgi Daniela, nie jest w rzeczywistości tytułem, lecz znaczy tyle co „człowiek”, „istota ludzka”. W *1 Księdze Henocha* wskazuje na kogoś o ludzkim wyglądzie, anioła lub człowieka przemienionego w niebie na kształt anioła. Ta tajemnicza postać istniała jeszcze przed stworzeniem i będzie w ostatnich dniach świata zasiadać na Bożym tronie, by dokonać sądu nad wszystkimi mocami zła oraz zapoczątkuje królestwo wiecznego pokoju i błogosławieństwa (por. ramka na sąsiedniej stronie).

#### Z *1 Księgi Henocha*, rozdział 46

I Tam ujrzałem kogoś, kto miał „Głowę Dni” i jego głowa [była] biała jak wełna i z nim [był] inny, którego twarz miała wygląd człowieka, i jego twarz [była] pełna łaski, jak jednego ze świętych aniołów. Zapytałem jednego ze świętych aniołów, którzy przyszli ze mną... kto on jest, skąd on jest i dlaczego chodzi z „Głową Dni”? Odpowiadając mi, rzekł do mnie: „To jest Syn Człowieczy, do którego należy sprawiedliwość... Jego wybrał Pan Duchów; ma on zwyciężać przed Panem Duchów, w sprawiedliwości na wieki. I ten Syn Człowieczy, którego widziałeś, wypłoszy królów i możnych z ich miejsc odpoczywania i mocarzy z ich tronów... i z ich królestw, bo go nie wywyższyli i nie oddali mu czci, i pokornie nie uznali, skąd zostało im dane królestwo”.

ApST, s. 157 („Głowa Dni” określa kogoś, kto stoi u początku dni, poprzedza czas - przyp. tłum.).

*Syn Człowieczy zasiadający na tronie*, z komentarza do Apokalipsy hiszpańskiego opata Błogosławionego z Liebany (zmarł w 798 r.). Manuskrypt powstał ok. 1100 r. w San Domingo de Silos.





# KOSMICZNE WIZJE

Pozostałe trzy księgi składające się na *1 Księgę Henocha* różnią się znacząco między sobą zarówno co do formy, jak i treści. *Księga Astronomiczna*, która zajmuje się kalendarzem słonecznym, jest jednym z najwcześniejszych pseudoepigrafów i była pierwotnie niezależnym dziełem, dłuższym niż wersja z *1 Księgi Henocha*. *Księga Snów* zawiera dwie wizje Henocha, dotyczące przyszłych kataklizmów. Zamykająca całość część jest przedstawiona jako list napisany przez Henocha do swoich potomków, rodzaj testamentu.

W *Księdze Astronomicznej* Henoch znowu podróżuje przez niebiosa, a jego przewodnik, anioł Uriel, instruuje go o działaniu kosmosu. Efektem jest niestrawna masa szczegółowych kalkulacji i wniosków, która dostarcza quasi-naukowego usprawiedliwienia dla 364-dniowego kalendarza słonecznego (por. ss. 26-28). Dzieło to było wysoko cenione przez tych, którzy przyjęli taki kalendarz, jak na przykład społeczność qumrańska - zwoje znad Morza Martwego zawierają cztery fragmenty aramejskich kopii tej księgi, datowanych najwyraźniej już na III w. p.n.e.

*Księga Snów* powstała w czasie powstania Machabeuszów (por. s. 28), najprawdopodobniej przed śmiercią Judy Machabeusza w 160 r. p.n.e. Pierwsza wizja jest szczegółowym opisem potopu biblijnego, który odegrał ogromną rolę jako dowód dawnego sądu Bożego nad grzechem i jako model dla przyszłego Sądu Ostatecznego. Wizja kończy się poruszającą modlitwą do Boga o zmiłowanie. Znacznie dłuższa druga wizja jest przykładem gatunku literackiego nazywanego „apokalipsą” - objawieniem dotyczącym czasów ostatecznych. Większa część wizji jest streszczeniem historii Izraela, sięgającym aż do czasów machabejskich i zakończonym prorocstwem o nadchodzącym mesjańskim królestwie. Taki przegląd przeszłości i przyszłości jest charakterystyczny dla apokaliptyki, której najbardziej znany przykład stanowi chyba *Księga Daniela*. Typowe jest, że przeszłe wydarzenia są przedstawione w postaci przepowiedni jakiegoś odległego w czasie proroka, który żył przed nastaniem tych wydarzeń. Celem takiego zabiegu jest zademonstrowanie, że skoro jasnovidz dokładnie przewidział znaną odbiorcom przeszłość, można mu także ufać, gdy zapowiada nieznaną przyszłość. Innym rysem tej wizji, także charakterystycznym dla apokaliptyki, jest jej dziwaczna obrazowość, w której główni bohaterowie nie są nazywani imionami, lecz przedstawiani jako zwierzęta, takie jak byki (patriarchowie), owce (wierni Izraelici) i dzikie drapieżniki (wrogowie Izraela). Taka obrazowość wywodzi się z Biblii i działa na zasadzie kodu zrozumiałego tylko dla tych, którzy znają Biblię.

Ostatnia część *1 Księgi Henocha* odzwierciedla wiele form literackich zaczerpniętych z Biblii, włączając w to etyczne nauczanie o „dwóch drogach” (por. ss. 22 i 81) i szereg „biada”, przepowiadających niegodziwcom nieszczęście (por. wypis na sąsiedniej stronie). Dwie sekcje zawierają tzw. Apokalipsę Tygodni, która ukazuje za pomocą raczej tajemniczych pojęć przyszłe wydarzenia aż do czasów ostatecznych, w okresie podzielonym na ery („tygodnie”) o różnych długościach. *Księga* kończy się fragmentem niezależnego materiału, który zawiera między innymi sekcję dotyczącą Noego i potopu.



*Wniebowstąpienie Henocha.* Anioł prowadzi Henocha do niebios na panneau z ołtarza wykonanego w technice *cloisonne*, nakładania emalii w komórki na pozłacanej miedzi, w 1181 r. przez Mikołaja z Verdun dla monastynu w Klosterneuburgu, Austria.

*Z 1 Księgi Henocha, rozdział 94*

Biada tym, którzy budują niegodziwość i ucisk oraz wzmacniają oszustwo, bo prędko zostaną odrzuceni i nie zazną pokoju. Biada tym, którzy budują swoje domy na grzechu, albowiem będą rzucone z fundamentu, a oni padną od miecza.

Ci, którzy gromadzą złoto i srebro, zgina surowo ukarani. Biada wam, bogacze, bo zaufaliście waszym bogactwom, ale od waszych braci zostanieie odsunięci, albowiem byliście bogaci,

a nie pamiętaliście o Najwyższym. Popełniliście bluźnierstwo i niegodziwość i zasłużyliście na dzień przelania krwi, na dzień ciemności i na dzień wielkiego sądu.

Oto, co do was mówię i co wam zapowiadam: ten, który was stworzył, odrzuci was, i nikt nie zlituje się nad waszym upadkiem.

ApST, ss. 182 n.

# METUSELAH, NOE I MELCHIZEDEK

**Chociaż Henoch jest najważniejszą postacią z okresu poprzedzającego potop, jaką przedstawiają pisma niekanoniczne, to dzieła te mówią także o innych sławnych osobach z Księgi Rodzaju, które są związane z Henochem, szczególnie o jego synu Metuselahu i o najbardziej znaczącym - jego wielkim prawnuku Noem.**

Henoch relacjonuje swoje objawienie w *1 Księdze Henocha* najstarszemu synowi Metuselahowi i zapisuje je w księdze, którą mu powierza, by przekazał ją wszystkim przyszłym pokoleniom. W ten sposób Metuselah, którego życie trwające 969 lat (Rdz 5,25) jest najdłuższe w Biblii, zapewnia kontynuację tradycji; dzięki niemu nauczanie Henocha zostaje zachowane i przekazane dalej. W takim samym świetle Metuselah jest ukazany w *2 Księdze Henocha*, ale w kontekście powstania kapłaństwa. W niej już Henoch zdaje się posiadać funkcje kapłańskie, a po jego śmierci właśnie Metuselah staje się pośrednikiem sukcesji kapłańskiej. Bóg jednoznacznie desygnuje go na kapłana i poleca, by sukcesję po sobie przekazał z kolei na swego wnuka Nera, który ma być młodszym bratem Noego.


Wielkie znaczenie Noego polega na tym, że jest jedynym ocalonym z wielkiego potopu, Bożej kary za konsekwencje upadku aniołów (por. s. 20). Kataklizm ten zaczęto postrzegać jako pierwowzór Sądu Ostatecznego. W *1 Księdze Henocha* znajduje się dłuższa narracja, odnaleziona także w jednym ze zwojów znad Morza Martwego, o narodzinach Noego, gdzie jawi się on jako nadludzkie dziecko, zdolne do mówienia od momentu swego narodzenia. Jego ojciec Lamech wierzy, że Noe jest potom-



kiem aniołów, i prosi swego ojca Metuselaha, aby udał się do Henocha i poznał prawdę. Henoch zapewnia Lamecha, że to jest jego syn i że zadziwiające fizyczne właściwości wskazują na to, że jest on jednostką wyjątkową wybraną przez Boga, którą czeka wielka przyszłość. Noe, tak jak Henoch, „żył w przyjaźni z Bogiem” (Księga Rodzaju 6,9).

Ta mozaika z VI w. n.e. z kościoła San Apollinare in Classe, Rawenna, Wiochy, przedstawia Melchizedeka (w środku) jako kaptana-króla podobnego do Chrystusa, którego ofiara (Rdz 14,18–20) jest prefiguracją eucharystii.






## *Henoch a List do Hebrajczyków*

W Liście do Hebrajczyków w Nowym Testamencie Melchizedek jest opisywany jako kaptan, którego kapłaństwo jest prefiguracją kapłaństwa Jezusa, i jako ktoś „bez ojca, bez matki, bez rodowodu”. Wysłunięto hipotezę, że *2 Księga Henocha* jest zależna od Listu do Hebrajczyków i że jest ona z tego powodu najprawdopodobniej chrześcijańskim tekstem lub przynajmniej ta część *2 Księgi Henocha* została napisana przez chrześcijanina.

Jednak obrazy Melchizedeka w Liście do Hebrajczyków i z opowiadania w *2 Księdze Henocha* nie są za bardzo

są ze sobą zgodne: przede wszystkim w *2 Księdze Henocha* ma on matkę i rodowód. Wśród zwojów ąmrańskich znajduje się manuskrypt, w którym Melchizedek pojawia się jako niebiański zbawiciel, utożsamiony z archaniołem Michałem, co dowodzi, że był on przedmiotem spekulacji w kręgach żydowskich. Najlepiej zatem będzie myśleć o Melchizedeku jako o postaci, którą interesowali się zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie, a *2 Księga Heirocha* i List do Hebrajczyków reprezentują niezależne rozwinięcia tego samego tematu.



Dzieje narodzin Melchizedeka (*2 Księga Henocha*) mają wiele takich samych cech. Jest on przedstawiony jako wnuk Noego. Charakteryzuje go podobieństwo do Metuselaha, podkreślono jednak, że nie został poczęty na ludzki sposób, gdyż jego domniemany ojciec Ner nie współżył w tym czasie ze swoją żoną Sofonim. Naśladując popularny wzór opowiadań o narodzinach w Biblii, autor ukazuje żonę Nera jako niepłodną, narodziny Melchizedeka są rezultatem bezpośredniej Bożej interwencji. W Biblii Melchizedek pojawia się po potopie (Rdz 14), ale *2 Księga Henocha* umieszcza jego narodzenie w okresie poprzedzającym potop, i tak jak Noe zostaje wybrany, by ocalał z kataklizmu. Melchizedek, którego spotkał Abraham, był kapłanem; w *2 Księdze Henocha* jest on obdarzony insygniami kapłaństwa od momentu narodzin.

### *Z 1 Księgi Henocha, rozdział 106*

Metuselah wziął dla swego syna Lamecha żonę, która zaszła od niego w ciążę i urodziła syna. Ciało jego było białe jak śnieg i czerwone jak kwiat róży, a włosy na jego głowie [były] białe jak wełna (...) miał piękne oczy. Kiedy otworzył swe oczy, napełnił cały dom jasnością jak słońce... Kiedy zabrano go z rąk akuszerki, otworzył swoje usta i mówił o Panu Sprawiedliwości. A jego ojciec Lamech zląkł się z tego powodu, uciekł i udał się do swego ojca Metuselaha. Powiedział do niego: „Zrodziłem dziwnego syna. Podobny jest nie do

człowieka, ale do dzieci aniołów z nieba, jest innego rodzaju, nie jest taki jak my. Jego oczy są jak promienie słońca, a oblicze jego chwalebne. Wydaje mi się, że nie wyszedł on ode mnie, ale od aniołów. Boję się, żeby coś nadzwyczajnego nie stało się na ziemi za jego życia...” [Metuselah udał się do Henocha, który odpowiedział:] „Powiadom swego syna Lamecha, że ten, który mu się urodził, jest naprawdę jego synem. Nazwij jego imię Noe...”.

ApST.s. 188.

## SŁOWA PATRIARCHÓW



## TESTAMENT ABRAHAMA

*Testament Abrahama*, który rzekomo podaje słowa pierwszego patriarchy Izraela, należy do takiego rodzaju pism niekanonicznych, w których wielkie postacie biblijne przekazują na łożu śmierci swój „testament” czy spuściznę swoim potomkom. Pierwowzorem tych dzieł jest scena z Księgi Rodzaju 49, gdzie umierający Jakub wzywa swoich dwunastu synów i przekazuje szereg przepowiedni ich dotyczących. Podobny wzór odnajdujemy w opisie śmierci Mojżesza (Powtórzone Prawo 33-34). Autorzy testamentów umieszczają w nich również pouczenia etyczne, a także prorocтва o Izraelu, zdarzeniach uniwersalistycznych i końcu świata.

*Testament Abrahama* nie jest w ścisłym sensie testamentem, ponieważ Abraham nie pozostawia w nim swego poselstwa. Jednak śmierć i jej nieuchronność kształtuje główny temat tego dzieła. „Co każdego spotyka: nieunikniony gorzki napój śmierci”, jest przeznaczeniem wszystkich istot ludzkich, nawet Abrahama - tragiczna nuta przywołująca inne starożytne pismo, takie jak mezopotamski *Epos o Gilgameszu* i biblijną Księgę Koheleta. Pomimo nienagannego życia, Abraham jest ukazany w sposób odległy od ideału: jako osoba, która zabiega o odroczenie swej śmierci, prosząc Boga, żeby móc wprawdzie „zobaczyć cały świat i wszystkie dzieła, które, Władco, jednym słowem stworzyłeś”. Prośba zostaje spełniona i Abraham wznosi się nad ziemię w rydwanie cherubów. W centralnej i najbardziej dramatycznej części dzieła przybywa on do pierwszej bramy nieba, gdzie widzi dusze zmarłych, osą-




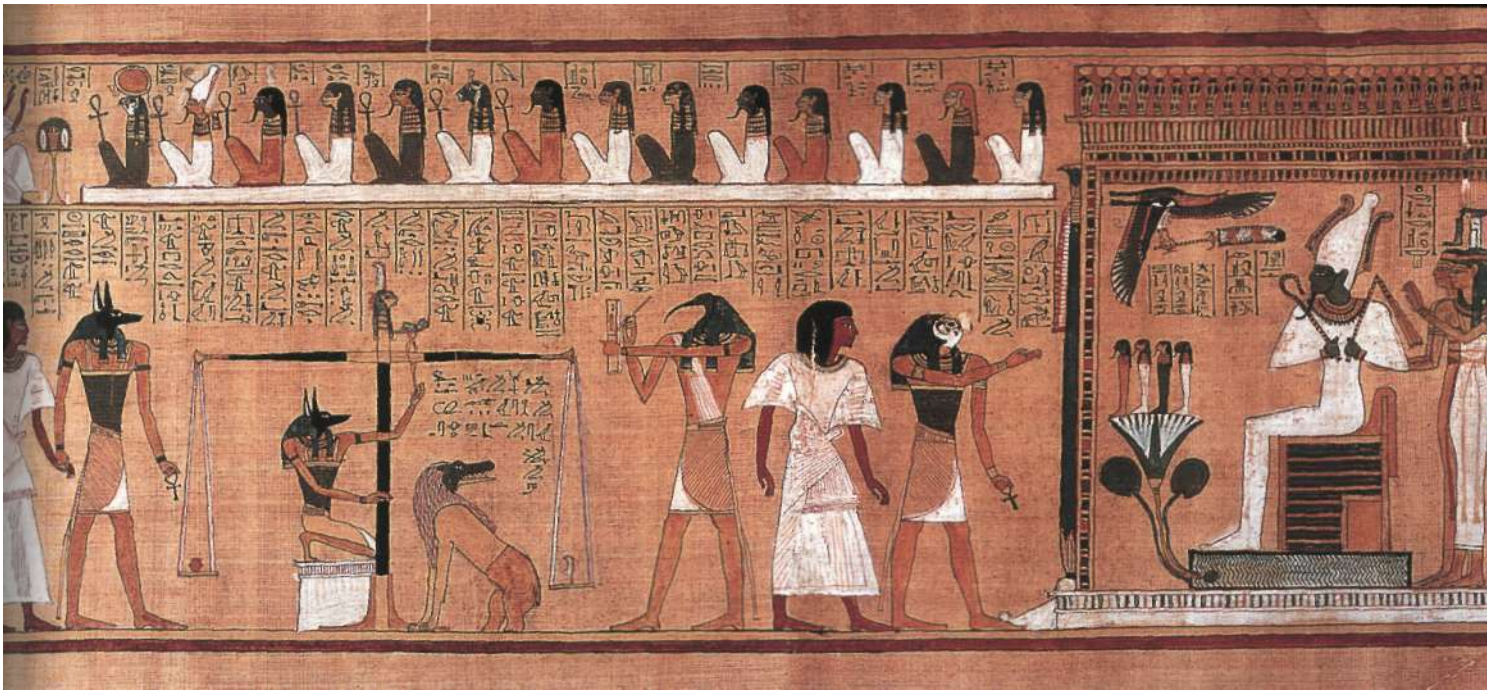
### *Jedność rodzaju ludzkiego*

Uderzającą cechą charakterystyczną *Testamentu Abrahama* jest jego uniwersalizm. Jako dzieci Adama wszyscy ludzie będą sądzeni przez Boga na tej samej podstawie: nie ma tu rozróżnienia między Żydami i poganami ani, pomijając odosobnione odniesienie do dwunastu plemion, mowy o szczególnej roli Izraela. Równie uderzający jest nacisk na Boże łaskawe zamiary wobec ludzkości. W języku przypominającym Księgę Ezechiela 18 powiada się, że nie ma On upodobania w śmierci grzeszników, lecz raczej chce dać im szansę

nawrócenia. Przedwczesna śmierć, niezostawiająca czasu na pokutę, stanowi pełne zadośćuczynienie za grzechy, tak że po niej nie następuje już dalsza kara.

Bóg może także odpowiedzieć na wstawiennictwo sprawiedliwego za grzesznikiem. Podczas swej podróży Abraham widzi ludzi czyniących zło i dopomina się dla nich o karę śmierci. Ale później, gdy uświadamia sobie, że to przeczy Bożemu zamiarowi, wstawia się u Boga za nimi, tak że zostają oni przywróceniu do życia.





*Ważenie dusz przybyłych*, z egipskiego manuskryptu z ok. 1285 r. p.n.e. *Testament Abrahama* wykorzystuje ten powszechny egipski motyw pogrzebowy, co sugeruje jego powstanie wśród greckojęzycznych Żydów w Egipcie.

dzane na podstawie zapisu ich uczynków w niebiańskiej księdze przez ważenie na wadze (motyw egipski - por. ilustracja) lub przez ogień (por. wypis). Ogłaszającym wyrok jest Abel, dwanaście pokoleń plemion Izraela i na końcu Bóg. W obecności Adama dusze sprawiedliwych przechodzą przez wąską bramę (por. s. 23), podczas gdy dusze grzeszników - znacznie liczniejsze - przechodzą przez bramę szeroką; wyobrażenie znajdujące się także w Ewangelii wg św. Mateusza 7,13–14.

Abraham powraca do domu, a Bóg wysłał spersonifikowaną postać Śmierci po jego duszę. Patriarcha w dalszym ciągu opiera się wezwaniu, ale ostatecznie jego dusza zostaje schwyta podstępem. Ciało Abrahama jest uroczyście pochowane, a dusza zaniesiona przez aniołów do raju.

#### Z Testamentu Abrahama, rozdziały 12-13

Pośrodku, pomiędzy dwiema bramami, stał budzący trwogę tron... A na nim zasiadał przecudny mąż, słońcu podobny, jakby syn Boży. Przed nim stał kryształowy stół cały ze złota i bisioru. Na stole leżała księga sześć łokci gruba i dziesięć łokci szeroka. Po jego prawej i lewej stali dwaj aniołowie trzymający papier, atrament i pióro do pisania. Przed stołem siedział anioł świetlany, który trzymał w swojej ręce wagę. Z lewej strony siedział anioł cały z ognia, niemłosierny i groźny, który w swej ręce dzierżył trąbę zawierającą w sobie ogień trawiący, przeznaczony do badania grzeszników... Ten po prawej zapisywał dobre

czyny, ten z lewej grzechy, a ów przed stołem, który trzymał wagę, ważył dusze. Anioł ognisty, trzymając ogień, poddawał dusze próbie...

[I Michał rzekł do Abrahama:] „Widzisz, pobożny Abrahamie, tego lęk budzącego męża siedzącego na tronie? On jest synem pierworodnego Adama, zwanym Ablem... Zasiada tutaj, aby sądzić całe stworzenie, i bada sprawiedliwych i grzeszników. Dlatego mówi Bóg: 'Ja was nie sądzę, lecz każdy człowiek będzie osądzony przez człowieka' ”.

ApST, s. 95.

DANE
TYTUŁ: <i>Testament Abrahama</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I-II w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: ok. 1100 r. n.e. (grecki)



# APOKALIPSA ABRAHAMA

Innym dzieleni, które ma pochodzić od pierwszego patriarchy Izraela jako jego autora, jest *Apokalipsa Abrahama*. Księga ta została napisana w reakcji na zniszczenie Jerozolimy i żydowskiej świątyni przez Rzymian w 70 r. n.e. i może być datowana na krótko po tej katastrofie. Jest ona zatem w przybliżeniu współczesna chrześcijańskim Ewangeliom, które oferują własne rozumienie tego samego wydarzenia. Głównym tematem *Apokalipsy* jest całkowite rozdzielenie Żydów i pogan, podejście bardzo odmienne w porównaniu z *Testamentem Abrahama* (por. s. 40). Autor postrzega to rozdzielenie jako fundamentalny aspekt stworzonego świata, który jest podzielony na prawą i lewą stronę, zaludnioną odpowiednio przez Żydów i pogan.

Wspólne dla wielu apokalips jest to, że wychodzą od różnych biblijnych fragmentów, które autor rozwija i interpretuje na własny sposób. Jak i inne pisma apokaliptyczne, składa się z narracji, po której następuje szereg objawień dotyczących przyszłej historii. Podstawą części narracyjnej (rozdz. 1-8) jest Księga Rodzaju 12,1 — nieomal zacytowana na końcu rozdziału 8 — gdzie Bóg nakazuje Abrahamowi

opuścić ojczyznę w Mezopotamii. Biblia (Księga Jozuego 24,2) zawiera tradycję, według której przodkowie narodu żydowskiego, a zwłaszcza Terach, ojciec Abrahama, czcili w Mezopotamii inne bóstwa niż Bóg. Stąd łatwo było zinterpretować opuszczenie przez Abrahama na Boży rozkaz tego pogańskiego otoczenia jako jego odwrócenie się od bałwochwalstwa i nawrócenie na czczenie jedynego, prawdziwego Boga. *Apokalipsa* opisuje, jak Abraham odrzucił bożki Teracha - temat, który był już znany (pojawia się także we wcześniejszej *Księdze Jubileuszów*).

Drugim czynnikiem, który wywarł wpływ na te pierwsze rozdziały, jest polemika z bałwochwalstwem - cecha charakterystyczna judaizmu po nie-



*Abraham w ogniu, ze Złotej hagady, żydowskiego manuskrytu z Hiszpanii, ok. 1320 r. n.e. Przedstawia legendę, niewystępującą w Biblii, o Abrahamie, który po roztrzaskaniu bożków swego ojca zostaje wrzucony do ognia przez króla Nimroda (po prawej) i ocalony przez anioła.*

woli babilońskiej, jak to widać bardzo wyraźnie na przykład u Izajasza 44,9-20. Bożki są wyśmiewane z dużą dozą humoru jako pozbawione życia wytwory rąk ludzkich, niemające nawet siły, by pomóc chociaż samym sobie. Gdy Abraham przypadkowo kładzie bożki zbyt blisko ognia, łatwo spalają się na popiół. Temat prawdziwego oddawania czci oraz potrzeba uchronienia go przed popadnięciem z powrotem w bałwochwalstwo przewija się przez całe dzieło.

Punktem wyjścia dla właściwej, apokaliptycznej części (rozdz. 9-32) jest inny fragment biblijny, Księga Rodzaju 15, gdzie Abraham ma wizję Boga i składa Mu ofiarę. W *Apokalipsie* jest on wspierany i kierowany przez anioła Jaola. W Księdze Rodzaju odpędza drapieżne ptaki, które zlatują się na padlinę, mięso ofiarne, a w *Apokalipsie* jest tylko jeden ptak, którym okazuje się, jak to zostaje objawione Abrahamowi, demon Azazel. Jaol odsyła tego demona do świata podziemnego i w ten sposób ceremonia zostaje spełniona. Abraham i anioł są przeniesieni do nieba.

W niebie Abraham recytuje pieśń aniołów o Bożym tronie, której nauczył go Jaol (por. s. 116). Potem zostają mu ukazane tajemnice kosmosu i przyszłe wydarzenia, a w punkcie kulminacyjnym widzi świątynię jerozolimską. Abraham wpięty ogląda świątynię taką, jaka powinna być, lecz w rzeczywistości jest ona sprofanowana przez popadnięcie w bałwochwalstwo i Bóg pozwala poganom ją zniszczyć. Jednak w czasie ostatecznym Izrael znów będzie oddawać prawdziwą cześć w odbudowanej świątyni, a poganie zostaną unicestwieni. W końcu Abraham wraca na ziemię, gdzie Bóg ponawia obietnicę zniszczenia pogan i ogłasza nadejście "Wybranego" dla odnowienia Izraela. Na zakończenie *Apokalipsa* powraca do Księgi Rodzaju, przywołując prorocstwo o zniewoleniu Izraela w Egipcie (15,13).

#### Z *Apokalipsy Abrahama*, rozdział 7

[Abraham rzekł:] „Ojczy Terachu! Ogień godniejszy jest od twoich bogów złotych, srebrnych, kamiennych i drewnianych, ponieważ ogień spala twoje bogi, tymczasem twoi bogowie, paląc się, podlegają ogniowi, natomiast ogień drwi sobie z nich, pochłaniając twoich bogów. Ale nawet tego nie nazwę bogiem, gdyż pokonuje go woda. Godniejsza od niego jest więc woda, gdyż gasi ogień i nawadnia płody ziemi. Jednak i jej nie nazwę bogiem, ponieważ woda spływa pod ziemię. Raczej godniejsza uznaję ziemię, ponieważ pokonuje naturę wody. Ale i jej nie nazwę boginią, ponieważ i ona osuszana jest przez słońce i dana została człowiekowi do uprawy. Godniejszym od ziemi uznaję słońce,

ponieważ swoimi promieniami oświeca cały świat. Ale i jego nie uznaję za boga, ponieważ gdy nastanie noc, gaśnie. Ani nie uznaję za bogów księżycy i gwiazd, ponieważ i one w czasie nocy tracą swe światło.

Posłuchaj jednak Terachu, ojczy mój! Powiem ci o Bogu Stworzycielu wszystkiego. Ten jest prawdziwym Bogiem, który stworzył lazurowe niebo i wyłocił słońce, zapalił księżyc i razem z nim gwiazdy, osuszył ziemię pośrodku licznych wód i ciebie samego na niej postawił. On też mnie dzisiaj znalazł w niepokoju moich myśli”.

ApST, s. 448.

DANE
TYTUL: <i>Apokalipsa Abrahama</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: 70-ok. 150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: semicki (prawdopodobnie hebrajski)
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XIV w. n.e. (starosłowiański)

## TESTAMENT IZAAKA

*Testament Abrahama* (por. ss. 40-41) tworzy oddzielną trylogię razem z *Testamentem Izaaka* i *Testamentem Jakuba* (por. ss. 46-47), a podobieństwa pomiędzy nimi są tak duże, że zostały zgrupowane w jedną całość w koptyjskich, arabskich i etiopskich manuskryptach. Trzej patriarchowie pojawiają się we wszystkich trzech tekstach, a w *Testamencie Izaaka* Abraham jest nawet ważniejszy niż sam Izaak. *Testament* ten jest odczytywany w Kościele koptyjskim 4 września, w święto Abrahama, Izaaka i Jakuba.

W obecnym kształcie *Testament Izaaka* jest dziełem chrześcijańskim, ale elementy chrześcijańskie wydają się późniejszymi dodatkami, tak że jest możliwe, iż pierwotne dzieło, tak jak jego pierwowzór *Testament Abrahama*, zostało napisane przez żydowskiego autora po grecku. Wyróżniającą cechą charakterystyczną księgi jest, szczególnie w porównaniu z *Testamentem Abrahama*, moralne i etyczne nauczanie włożone w usta Izaaka, mające silnie uniwersalistyczny wydźwięk.



Trzej patriarchowie: Abraham, Izaaka i Jakub. Malowidło ścienna w etiopskim kościele prawosławnym Abune Yemata, Gheralta, Tigray.



Dzieło rozpoczyna się od zwiastowania przez archanioła Michała Izaakowi jego bliskiej śmierci. Syn Izaaka, Jakub, jest tym głęboko zaniepokojony, ale Izaak rozwiewa jego wątpliwości, przypominając mu jego znaczących przodków i obiecując wspaniałą przyszłość jako protoplasty zarówno dwunastu plemion Izraela, jak i - w tym punkcie wpływy chrześcijańskie są oczywiste — Jezusa Chrystusa. Następnie gromadzi się tłum, do którego Izaak kieruje swoje długie kazanie skupiające się na byciu prawdziwym bliźnim dla drugiego i harmonii. Zawiera w nim wzór wyznania przeznaczony do recytacji przez składających ofiary i kończy je wyszczególnieniem charakterystycznych obowiązków kapłanów, do których zalicza samego siebie.

Anioł powraca i zabiera Izaaka do niebios, gdzie w pierwszym jest świadkiem tortur przybyłych grzeszników, zwłaszcza tych, którzy szukali zwady ze swymi bliźnimi. Potem wstępuje jeszcze wyżej, aż do tronu Bożego (ukrytego za zasłoną), i spotyka swego ojca Abrahama. Poprzez Abrahama Bóg nakazuje wszystkim ludziom, by naśladowali przykład Izaaka i umierając, pozostawiali po sobie spisany testament lub ostatnią wolę, oraz poleca przestrzegać dnia świątecznego ku czci Izaaka. Księga kończy się zabraniem duszy Izaaka do nieba w rydwanie otoczonym cherubami oraz zamykającym księgę peanem wychwalającym Tróję Świętą.

#### Z Testamentu Izaaka, rozdział 4

Izaak powiedział...: „Jeśli przemawiasz w gniewie, strzeż samego siebie przed rzucaniem oszczerstw i wystrzegaj się próżnego przechwalania się... Uważaj, by złe słowo nie wyszło z ust twoich... Wystrzegaj się wyciągania swojej ręki po coś, co nie należy do ciebie... Nie mieszaj własnych myśli z myślami świata, gdy stoisz przy ołtarzu w obecności Bożej. Gdy zbliżasz się, by złożyć swoją ofiarę Bogu... powinienesz modlić się do Niego sto razy bez przerwy. Na początek powinienesz wypowiedzieć następujące dziękczynienie: 'O Boże, Niepojęty, Niezbadany, Mający moc, Źródło czystości, oczyść mnie swoją łaską, według Twej dobroci wobec mnie... Zaprawdę, moja sprawa jest w Twoich rękach i moja pomoc jest u Ciebie... Wybacz mi, że jestem grzesznikiem. I wybacz wszystkim Twoim stworzeniom, które ukształtowałeś, a które nie usłuchały i nie uwierzyły w Ciebie'...

Praca kapłanów nie jest łatwa, odkąd ciąży na każdym kapłanie obowiązek, od dzisiaj aż do dopełnienia się ostatniego pokolenia i końca świata, by nie ugasić pragnienia pić wina ani nie usatysfakcjonować się jedzeniem chleba i by nie rozprawiać o sprawach tego świata ani nie słuchać tego, kto o nich rozprawia. Lecz kapłani muszą poświęcić wszystkie swoje dążenia i swoje życie modlitwie i czuwaniu... po to, aby każdy mógł błagać Boga skutecznie. A teraz wciąż i wciąż błagaj Boga, pokutując za swoje przeszłe grzechy, a nie popełniaj dalszych grzechów. Zatem nie zabijaj mieczem, nie zabijaj językiem, nie cudzołóż swoim ciałem i nie zachowuj gniewu aż do zachodu słońca. Nie przyjmuj niesprawiedliwych pochwał i nie raduj się z upadku twoich wrogów lub twoich braci. Nie bluźnij, wystrzegaj się oszczerstw. Nie patrz na kobietę lubieżnym okiem".

DANE
TYTUL: <i>Testament Izaaka</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki?
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IX w. n.e. (koptyjski)

# TESTAMENT JAKUBA

Wiele pism niekanonicznych skupia się na Jakubie, przodku dwunastu plemion Izraela. Jednym z najbardziej interesujących jest *Testament Jakuba*, blisko związany z *Testamentem Izaaka* — oba pisma są odczytywane w Kościele koptyjskim w święto Trzech Patriarchów (por. s. 44). Rozpoczyna się od zwiastowania archanioła Michała Jakubowi jego bliskiej śmierci, ale zanim to nastąpi, Jakub zostaje zabrany do niebios, gdzie jest świadkiem tortur potępionych, a potem spotyka Abrahama i Izaaka w miejscu światłości. Na końcu Bóg i jego aniołowie przenoszą duszę Jakuba do nieba, podczas gdy jego ciało zostaje pochowane w rodzowym grobowcu w Hebronie.

Jednak *Testament Jakuba* nie jest po prostu imitacją *Testamentu Izaaka*. Jest on znacznie mocniej zależny od Księgi Rodzaju i relacjonuje większość zdarzeń z biblijnej historii o Jakubie, akceptując opis Księgi Rodzaju, który zajmuje tu znacznie więcej miejsca niż w przypadku Izaaka. *Testament Jakuba* jest także dużo bardziej chrześcijański niż wcześniejszy *Testament Izaaka*, mimo że wykorzystuje żydowskie legendy. Trzecią cechą charakterystyczną dzieła jest wyraźnie widoczna obecność rzeczywistego autora: dwa ostatnie rozdziały poświęcone są całkowicie zaleceniom i nauczaniem samego narratora, które jednoznacznie wskazuje, że jest on chrześcijaninem. W końcu zaznacza się brak apokaliptycznych opisów historii i końca świata. Odosobnione odniesienie do ostatnich dni w rozdz. 5 ograniczone jest do przyszłości dwunastu plemion Izraela oraz niewiele dodaje do opowiadania Księgi Rodzaju o ich przybyciu do Egiptu i objęciu w posiadanie Kanaanu. Rzeczywistym zamiarem dzieła jest wyłożenie religijnych, liturgicznych i moralnych wymagań, których celem jest właściwe prowadzenie swego życia w teraźniejszości.



## *Drabina      Jakuba*

Z wyraźnym zainteresowaniem aniołami i niebiańską rzeczywistością pisma niekanoniczne kierowały uwagę na biblijny epizod, w którym Jakub śni o drabinie czy schodach do nieba, po których aniołowie wstępują do góry i zstępują w dół (Rdz 28,11-28). W jednym z dzieł, *Drabinie Jakuba*, drabina ma dwanaście szczebli, po bokach każdego z nich znajduje się popiersie czy statua o ludzkim kształcie. Jakub modli się do Boga o wyjaśnienie jego tajemniczej wizji i w odpowiedzi odwiedza go

anioł Sariel (por. drugi wypis na stronie obok). To przypomina rozdz. 7 Księgi Daniela, który mógł być dla autora wzorem. W apokaliptyczny sposób anioł przekazuje prośbę dotyczące losu potomków Jakuba i ich triumfu w czasach ostatecznych, gdy przywódca złych mocy - nazywany przez anioła dziwnym imieniem Sokół — zostanie zniszczony na zawsze. Ostatni rozdział wydaje się pierwotnie samodzielnym dziełem chrześcijańskim, zapowiadającym narodzenie i ukrzyżowanie Jezusa.



DANE
TYTUŁ: <i>Testament Jakuba</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki?
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: IX w. n.e. (koptyjski)

### Z Testamentu Jakuba, rozdział 2

[Anioł rzekł do Jakuba:] „Błogosławiony jest lud, który będzie dążyć do swej czystości i oglądać swe dobre czyny. Błogosławiony człowiek, który będzie pamiętał o tobie w dniu twego uroczystego święta. Błogosławiony ten, który będzie czynić miłosierdzie dla chwały twych kilku imion i da kubek wody do picia lub przyjdzie z ofiarą do świątyni, lub przyjmie obcego, lub odwiedzi chorego i pocieszy jego dzieci, lub odzieje nagiego dla chwały twych kilku imion. Takiemu nigdy nie będzie brakowało dobrych rzeczy tego świata ani życia wiecznego w świecie, które nadchodzi. Więcej, ktokolwiek spowoduje, że zostaną spisane historie twoich kilku żywotów i cierpień na swój własny koszt lub spíše je własną ręką, lub będzie czytać je im poważnie, lub będzie słuchać ich z wiarą, lub będzie wspominać twoje czyny, tym zostaną przebaczone ich grzechy i odpuszczone ich wykroczenia”.

### Z Drabiny Jakuba, rozdziały 5-6

DANE
TYTUŁ: <i>Drabina Jakuba</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: nieznana
JĘZYK ORYGINAŁU: prawdopodobnie grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: XIV-XV w. n.e. (starsłowiański)

[Sariel, anioł snów] rzekł do mnie: Widziałeś drabinę z dwunastoma szczeblami, każdy szczebel ma 'dwie ludzkie twarze, które zmieniają swój wygląd. Drabiną jest ta era, a dwanaście szczebli to okresy tej ery. A dwadzieścia cztery twarze to królowie bezbożnych narodów tej ery. Za tych królów dzieci twoich dzieci i pokolenia twoich synów zostaną poddane próbie... Wiedz, Jakubie, że potomkowie twoi zostaną wygnani do obcego kraju, a oni dotkną ich niewolą i będą zadawać im rany każdego dnia. Ale Pan osądzi naród, któremu oni służą... Ponieważ anio-



*Sen Jakuba*, detal z malowidła w katedrze na wyspie Torcello, Wenecja. Jakub śni o niebiańskiej drabinie, po której aniołowie wchodzą do i schodzą z nieba.

łowie i archaniołowie będą ciskać swoje pioruny świetliste przed nimi dla ocalenia twoich plemion... Będą trzęsienia ziemi i wielkie zniszczenie. I Pan wyleje swój gniew przeciwko Lewiatanowi, smokowi morskiemu; on zabije rozpustnego Sokoła mieczem, ponieważ wzбудził gniew Boga bogów swoją pychą”.



# TESTAMENTY DWUNASTU PATRIARCHÓW

*Testamenty dwunastu patriarchów* są świadectwem popularności gatunku „testament” wśród pisarzy dzieł niekanonicznych. Podstawowym dla nich wzorem jest relacja o ostatnich słowach Jakuba do jego synów w Księdze Rodzaju 49. Odczuwano, że synowie owi, jako protoplaści dwunastu plemion Izraela, powinni pozostawić po sobie podobne testamenty dla potomków.

Uważa się, że *Testamenty dwunastu patriarchów* są utworami jednego autora (który mógł wykorzystać wcześniejszy materiał), gdyż prawie wszystkie naśladują ten sam model. Z wyjątkiem krótkiego *Testamentu Aszera*, każdy rozpoczyna się od przywołania przez patriarchę do łoża śmierci w Egipcie rodziny i powtórzeniu jej przykładowych epizodów z swego mijającego życia. Po tym następuje sekcja z etycznymi poleceniami, koncentrująca się na cnotach, którym należy być wiernym, i na występkach, których należy unikać. Wspólnym tematem w tych tekstach jest doktryna o dwóch duchach aktywnych w świecie, pierwszy to duch prawdy, drugi - błędu, oraz o wynikającym z tego dla ludzi wyborze pomiędzy dwoma sposobami postępowania, pierwszy kierowany jest przez aniołów Bożych, drugi przez aniołów mocy zła, nazywanych Beliarem lub Szatanem. Właściwym wyborem, do którego teksty te często nawołują, jest trzymanie się Prawa Bożego i przestrzeganie przykazań Najwyższego. Dalej stoją zapowiedzi przyszłości, ostrzegające przed katastrofą, która spadnie na Izraela z powodu niegodziwego postępowania, ale także obietnica, że na końcu czasów naród zostanie odnowiony, jego zbezczeszczona świątynia odbudowana i nawet poganie zbawieni. Na końcu patriarcha umiera, wyrażając ostatnie życzenie bycia pochowanym w rodzimym grobowcu w Hebronie w Ziemi Obiecanej, co zostaje spełnione we właściwym momencie. W ten sposób *Testamenty* egzemplifikują szereg motywów charakterystycznych dla wielu pseudoepigrafów jako całości, a szczególnie blisko są związane z *Księgą Jubileuszów* (por. ss. 26-28).

Mniej więcej dziesięć fragmentów w tych tekstach ma bez wątpienia chrześcijański charakter, ale wciąż toczy się debata, czy są one integralną częścią tego dzieła - w tym przypadku trzeba by przyjąć, że autor był chrześcijaninem - czy też są wstawkami do żydowskiego dokumentu w celu uczynienia go bardziej akceptowalnym dla Kościoła, w którym był znany i czytany przez pierwsze cztery wieki n.e. Brak jest wystarczających dowodów, by móc się opowiedzieć za którymś z tych rozwiązań, i być może wcale nie trzeba jednoznacznie rozstrzygać tej kwestii, ponieważ coraz częściej uznaje się, że różniczenie pomiędzy tym, co żydowskie, a tym, co chrześcijańskie, w pierwszych wiekach n.e. nie zawsze wyraźnie się zarysowuje, a także że judeochrześcijaństwo (społeczność Żydów wyznających wiarę chrześcijańską) długi czas odgrywało znaczącą rolę (por. s. 140).

W jednej grupie manuskryptów każdy z *Testamentów* ma nagłówek określający szczególną cnotę lub występki, na którym się on koncentruje. Ten rys odzwierciedla wpływy helleńskich pism filozoficznych i etycznych, które można odnaleźć w dwunastu *Testamentach* również poza samymi nagłówkami.

DANE
TYTUL: <i>Testamenty dwunastu patriarchów</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 250 r. p.n.e.–ok. 150 r. n.e.?
JEZYK ORYGINAŁU: semicki?
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: X w. n.e. (grecki)



*Historia Józefa i jego braci*, płyta drzewiowa z brązu wykonana przez Lorenza Ghibertiego (1378-1455) dla baptysterium katedry we Florencji, Włochy.

Z *Testamentu Aszera*, rozdziały 7–8

[Aszer powiedział:] „Nie bądźcie, dzieci, jak Sodomą, która nie rozpoznała aniołów Pana i doznała wiecznej zagłady. Wiem bowiem, że zgrzeszycie i będziecie wydani w ręce waszych wrogów. Ziemia wasza opustoszeje, wy zaś rozproszycie się na cztery strony świata. I staniecie się bezsilni w rozproszeniu jak rozlana woda, dopóki Najwyższy nie spojrzy na ziemię i sam przeszedłszy jako człowiek, jedząc i pijąc z ludźmi, nie skruszy z łatwością głowy smoka przez wodę. On zbawi Izraela i wszystkie narody - Bóg przemawiający przez człowieka... Poznałem bowiem... że nie będziecie Mu posłuszni i że niegodziwie z Nim postępować będziecie, nie przyj-

mując Prawa Bożego, ale ludzkie przepisy. Z tego powodu zostaniecie rozproszeni jak Gad i Dan, bracia moi, którzy nie znają swej ziemi ani swego pokolenia, ani swej mowy. Ale Pan zgromadzi was w wierze ze względu na nadzieję swego miłosierdzia, ze względu na Abrahama, Izaaka i Jakuba”.

To powiedziawszy, dał im następujące polecenie: „Pochowajcie mnie w Hebronie”. Tak umarł, zapadając w łagodny sen. A synowie jego uczynili, jak im nakazał. Zabrawszy jego kości, pogrzebali obok jego ojców.

ApST, ss. 73 n.

## TESTAMENT RUBENA

W niektórych manuskryptach *Testamentowi Rubena*, który ma być najstarszym synem Jakuba, dano podtytuł „o myślach”, ale myśli te w dużej mierze są myślami lubieżnymi, dlatego dzieło składa się głównie z szeregu ostrzeżeń przed cudzołóstwem. Na początku Ruben wspomina swoją przeszłość, zwłaszcza grzech stosunku płciowego z Bilhą, konkubiną ojca, o którym Biblia mówi bardzo krótko (Księga Rodzaju 35,22) i z powodu którego został przeklęty przez umierającego Jakuba (Księga Rodzaju 49,9). W efekcie utracił status pierworodnego syna Jakuba (1 Księga Kronik 5,1-5).

Autor zapełnia lakoniczną biblijną wzmiankę różnymi sprośnymi szczegółami, takimi jak oglądanie przez Rubena kąpiącej się Bilhy, które pojawia się także w *Księdze Jubileuszów*, a zostało prawdopodobnie zapożyczony z opowiadania o królu Dawidzie i Batszebie (2 Księga Samuela 11,2) lub z deuterokanonicznego opowiadania o Zuzannie (rozd. 15-16). Bilha była pijana, wtedy gdy została





uwiedziona - szczególnie najprawdopodobniej zaczerpnięty z opowiadań o pijaństwie Noego (Rdz 9,20) i Lota (Rdz 19,32-36). Dla kontrastu Ruben przytacza przykład swego brata Józefa, który oparł się żonie Potifara w Egipcie (Rdz 39). Józef jest stale stawiany w *Testamencie* za wzór człowieka cnodiwego.

Ruben przechodzi potem do diatryby przeciwko kobietom w ogóle, oskarżając je o usiłowanie kontrolowania mężczyzn przez stosowanie podstępów, mających na celu ich uwiedzenie. Powtarza tradycyjny motyw, jakoby cudzołóstwo prowadziło do bałwochwalstwa, i odwołuje się do historii Czuwających (Strażników), złych aniołów, za których upadek wini ziemskie kobiety (por. s. 20). Taka niska ocena kobiet odnajdywana jest w jeszcze innych pismach żydowskich z tego okresu, ale ze szczególną mocą zostaje wyrażona właśnie w *Testamencie Rubena*.

Ostatnia część dzieła wprowadza ideę, która zostaje szerzej rozwinięta gdzie indziej w dwunastu *Testamentach*: dominacja plemion Lewiego i Judy, z których pochodzą odpowiednio arcykapłani i królowie Izraela. Ta diarchia kapłana i króla może być porównywana z dwoma mesjańskimi postaciami pojawiającymi się w niektórych zwojach znad Morza Martwego, „mesjaszem Aarona” i „mesjaszem Izraela”. Spośród tych dwóch postaci kapłana jest znacznie ważniejsza, ponieważ jest on odpowiedzialny za powodzenie narodu jako ten, który dokonuje interpretacji prawa i składa ofiary.

Innym grzechem, do którego prowadzi cudzołóstwo, jest zazdrość - to temat szerzej rozwinięty w *Testamencie Symeona*. Cudzołóstwo spowoduje, że dzieci Rubena staną się zazdrosne o synów Lewiego, ale jeśli ulegną swej zazdrości, narażą się na Boską zemstę.

#### Z *Testamentu Rubena*, rozdziały 3 i 5

Posłuchajcie Rubena, waszego ojca. Nie zwracajcie uwagi na spojrzenie kobiety, nie przebywajcie z kobietą zamężną na osobności, nie zajmujcie się przesadnie sprawami kobiet.

Gdybym był nie zobaczył Bilhy kąpiącej się na miejscu osobnym, nie popełniłbym tak wielkiej niegodziwości. Umysł mój owładnięty kobiecą nagością nie pozwolił mi zasnąć... W Gader, w pobliżu... Betlejem, Bilha odurzona winem spoczywała odkryta na swoim posłaniu. Gdy wszedłem i zobaczyłem jej nagość, dopuściłem się niegodziwości, a pozostawiając ją we śnie, odszedłem...

Złe są kobiety, dzieci moje, albowiem nie mając władzy nad mężczyzną, ani siły, podstępnie posługują się powabem, aby go do siebie przywiązać... W taki sposób zwabiły one Strażników przed potopem. Ci bowiem stale na nie patrząc, zaczęli ich pożądać, a przechodząc do czynu, przybrali wygląd mężczyzn. I kiedy one obcowały ze swymi mężami, ukazywali się im. One zaś, w myśli pożądając zjawiających się mężczyzn, rodziły gigantów.

ApST, ss. 47 n.

Na sąsiedniej stronie: *Zuzanna i starcy*, Pompeo Batoni (1708-1787). W tym dodatku do Księgi Daniela, dwóch lubieżnych starców szpieguje cnotliwą Zuzannę, a po udaremnieniu ich seksualnych awansów, próbują ją oskarżyć o cudzołóstwo. W końcu dzięki interwencji Daniela zostaje ocalona, a starcy zgładzeni.

# TESTAMENT SYMEONA

**Nagłówek tego dokumentu podaje w tytule: „o zawiści”. Jego tłem jest właśnie biblijna narracja o uczuciu zazdrości żywionym wobec Józefa przez jego braci. Sprawozdanie z tego epizodu w Księdze Rodzaju nie wymienia bezpośrednio Symeona, ale autor wybrał go tutaj jako typowy przykład niszczących skutków zawiści: o Symeonie powiedziano, że pragnął zabić Józefa - pogląd odnajdywany jeszcze gdzie indziej w dwunastu *Testamentach*, czego próba została udaremniona tylko dzięki Boskiej interwencji.**

Symeon mógł zostać wyszczególniony w Księdze Rodzaju 42,24 bowiem powiedziano o Józefie, że gdy jego bracia przybyli do Egiptu, kazał skuć Symeona w kajdany, co mogło zostać zrozumiane jako podkreślenie, iż miał on szczególny powód, by go ukarać. *Testament* odwołuje się do owego zdarzenia i Symeon mówi, że zdał sobie sprawę z tego, iż cierpiał sprawiedliwie, i nie skarżył się. Inne biblijne miejsce mogło stać się punktem wyjścia niektórych początkowych słów Symeona: „Stałem się bardzo silny, nie unikałem trudu i nie lękałem się niczego”. Może to być aluzja do Księgi Rodzaju 34, gdzie Symeon obok Lewiego jawi się jako gwałtowny wojownik, dokonujący brutalnej zemsty na mieszkańcach Sychem za zgwałcenie siostry Diny; czyn, który przynosi mu przekleństwo z ust ojca na łożu śmierci. Jednak autor nie jest specjalnie zatroskany biblijną narracją ani stworzeniem spójnego opisu historycznego zdarzenia. I tak w rozdz. 1 mówi o Judzie, że sprzedał Józefa do Egiptu, ale w rozdz. 4 Symeon przyznaje się do wyłącznej za to odpowiedzialności. Autor interesuje się głównie etyczną nauką, o *quasi-filozoficznym* charakterze, opisującą naturę zawiści i jej bolesne konsekwencje.

W dziele obecne są jeszcze inne tematy, z których większość pojawia się i gdzie indziej w dwunastu *Testamentach*. Lewi i Juda są chwaleni jako uosobienie odpowiednio arcykapłaństwa i władzy królewskiej, ale Lewi napotka opozycję ze strony potomków Symeona, którzy nie będą w stanie zdobyć nad nim przewagi z powodu spoczywającego na nich nieprzemijającego przekleństwa Jakuba. Postać Józefa zostaje zaakcentowana jako wzór cnoty i wspaniałomyślności.

Rozdziały 6 i 7 zawierają proroctwa dotyczące triumfu Boga w czasach ostatecznych, które zostały zaadaptowane do istniejącego już tekstu, a odnoszą się do przyjścia Chrystusa jako zbawcy. Proroctwo w rozdz. 6 posługuje się imionami tradycyjnych wrogów Izraela, jakie występują w Biblii, a także „Kapadoczyków” i „Hetytów”, którzy wydają się narodami współczesnymi autorowi. Na końcu Józef jest ponownie szczególnie uhonorowany za pomocą upiększenia krótkiego biblijnego opisu jego pochówku w Egipcie (Rdz 50,26).

*Józef nakazujący zakuć Symeona w kajdany, namalowany ok. 1785 r. przez Williama Blake'a (1757-1827).*

Według *Testamentu dwunastu patriarchów* Symeon został skuty, ponieważ chciał zabić Józefa.

*Z Testamentu Symeona, rozdział 2*

W tym czasie zazdrościłem Józefowi, ponieważ miłował go ojciec nasz. Toteż powzięłem postanowienie przeciw niemu, aby go zgładzić, ponieważ księżę fałszu, posławszy ducha zawiści, zaślepił mój umysł, abym nie uważał Józefa za brata i nie oszczędzał Jakuba, ojca mego. Jednakże Bóg jego i Bóg jego ojców, posławszy anioła, wyrwał go z rąk moich... Ja zaś gniewałem się na Judeę, ponieważ wypuścił go żywym. I przez pięć miesięcy byłem oburzony na niego. Wtedy to Pan odjął władzę mym nogom i ręce pozbawił

możliwości działania, tak że prawa moja ręka stała się na wpółumarła przez siedem dni. I zrozumiałem, dzieci, że spotkało mnie to z powodu Józefa. Nawróciszy się przeto, płakałem i błagałem Pana, aby przywrócił władzę mej ręce, abym uwolniony został od wszelkiej skazy, od zawiści i od wszelkiej nierozwagi. Poznałem bowiem, że dopuściłem się złego czynu... z powodu Józefa, któremu zazdrościłem.

ApST, ss. 48 n.





# TESTAMENT LEWIEGO

**Jak można by oczekiwać, najdłuższe i najbardziej znaczące z Testamentów dwunastu patriarchów są te, które zajmują się Lewim, Juda i Józefem, najważniejszymi spośród braci według relacji biblijnej. Testament Lewiego został scharakteryzowany słowami „o kapłaństwie i arogancji”:** [W ApST, s. 50 nagłówek ma brzmienie „O kapłaństwie i wyniesieniu”, co jest niezgodne z poniższą interpretacją autora - przyp. tłum.] **podaje, w jaki sposób kapłaństwo zostaje nadane Lewiemu i jego potomkom, a także, w jaki sposób ci potomkowie zepsuli kapłaństwo przez aroganckie nieposłuszeństwo Bożym nakazom dotyczącym ich urzędu.**

Początkowa część opisuje dwie wizje Lewiego. W pierwszej, naśladowanej wzór z *1 Księgi Henocha* 14-16, anioł prowadzi Lewiego do Bożego tronu w niebie, gdzie Bóg obiecuje mu kapłaństwo aż po koniec czasów. Zostaje także pouczony o geografii niebios. W drugiej wizji insygnia arcykapłańskie, zgodne z ich wyliczeniem w Księdze Wyjścia 28, zostają już teraz przekazane Lewiemu przez siedem anielskich istot.

Po drugiej wizji Lewi odwiedza Izaaka, który ostrzega, że jego potomkowie zbezczeszczą sanktuarium, i instruuje, jak zachować czystość. Wylicza grzechy, których dopuszczają się kapłani, następcy Lewiego, co spowoduje zniszczenie świątyni jerozolimskiej. Jest to wyraźny dowód działania chrześcijańskiego redaktora, który wiedział już o zburzeniu przez Rzymian świątyni w 70 r. n.e. Jednocześnie wszystko to zdaje się wskazywać, że dzieło jest produktem żydowskich kręgów, takich jak sekta

qumrańska, w których uważano świątynię i jej obrzędy za skalane i bezprawne oraz wypanywano nowej świątyni i nowego kapłaństwa. *Testament Lewiego* osiąga punkt kulminacyjny w obietnicy nowego kapłana w czasach ostatecznych, wspaniałej istoty opisywanej terminami, które w Biblii odnoszą się do postaci królewskiej. Niektórzy uczeni dostrzegali w tym aluzję do władcy Jana Hirkana (135-105 r. p.n.e.) z dynastii machabejskiej (por. s. 28), któremu tradycja żydowska przypisywała funkcje kapłańskie, królewskie i prorockie.

Ruiny, które mogą być pozostałością po samarytańskiej świątyni na Górze Garizim, w pobliżu antycznego miasta Sychem, współczesnego Nablusu. Do dzisiaj niewielka wspólnota Samarytan (por. ramka) zbiera się tutaj, by świętować Paschę.



### Z Testamentu Lewiego, rozdziały 5–6

[Anioł rzekł do Lewiego:] „Pomści) krzywdę Dyny [=Diny] na Sychemie, a ja będę z tobą, bo Pan mnie posłał”. Wtedy to zgładziłem synów Hemora [=Chamora] zgodnie z wyrokiem zapisanym na tablicach niebieskich... Kiedy usłyszał ojciec, rozgniewał się i smucił... Toteż pominął nas [Lewiego i Symeona] przy błogosławieństwach... Ja jednak wiedziałem, że Bóg wyznaczył karę dla

Sychemy. To samo bowiem, co uczynili Dynie [=Dinie], siostrze naszej, chcieli uczynić Sarze, ale Pan im przeszkodził. Podobnie też prześladowali Abrahama, ojca naszego, gdy był przechodniem. Przeganiłi jego owce brzemiennie, a także Jebie, domownika jego skrzywdzili haniebnie... W końcu przyszedł na nich gniew Pana.


ApST, ss. 51 n.

### Z Testamentu Lewiego, rozdział

Miałem znowu widzenie jak poprzednio. Zobaczyłem siedmiu mężów w białych szatach, mówiących do mnie: „Wstań, przywdziej szatę kapłaństwa, wieniec sprawiedliwości, słowo zrozumienia, suknię prawdy, pancerz wiary, mitrę znaku oraz efod prorocstwa”... I powiedzieli do mnie: „Lewi, trzy urzędy otrzyma twoje potomstwo jako znak chwały Pana, który przybędzie. Urząd pierwszy będzie wielkim... Drugi będzie

się wyrażać w posługiwaniu kapłańskim. Trzeciemu nadadzą nowe imię, ponieważ z Judy powstanie król i ustanowi nowe kapłaństwo na wzór tego, które jest pośród narodów i dla wszystkich narodów. Jego pojawienie się będzie niezauważalne jak pojawienie się proroka Najwyższego z potomstwa Abrahama”.

ApST, s. 52.




### Samarytanie

Pomiędzy dwiema wizjami Lewiego znajduje się fragment wywodzący się z odmiennej tradycji, który opowiada, w jaki sposób Lewi doszedł do tego, że został w drugiej wizji obdarzony godnością kapłańską. Anioł-przewodnik, nazwany aniołem orędującym za Izraelem, sprowadza Lewiego z powrotem na ziemię i nakazuje mu dokonać zemsty na Sychemitach, ponieważ zgwałcili oni jego siostrę Dinę (Księga Rodzaju 34). Lewi dokonuje masakry Sychemitów-mężczyzn.

Autor jest świadom, że w Księdze Rodzaju akcja Lewiego zostaje potępiona przez jego ojca Jakuba, ale

usiłuje ją usprawiedliwić w ten sposób, że Bóg ogłosił wyrok na mieszkańcach Sychem jako rezultat ich ciągłego złego postępowania. Za Sychemitami stoją Samarytanie z czasów autora, którzy zostają zdemonstrowani jako „głupi naród, przebywający w Sychem” w deuterokanonicznej Mądrości Syracha (50,26), pochodzącej prawdopodobnie z tego samego okresu. Samarytanie, którzy za Pismo uznają tylko Pięcioksiąg, chcą uchodzić za potomków północnych plemion Izraela, Efraima i Manassesy, ale w czasie powstania dwunastu *Testamentów* byli uważani przez Żydów za obcy naród.



# TESTAMENT JUDY

Testament Judy jest najdłuższym ze wszystkich dwunastu *Testamentów* i, jak stwierdza jego podtytuł, zajmuje się „odwagą, chciwością i rozwiązłością”. Pierwsze dziewięć rozdziałów, w których Juda opisuje swój doskonały charakter z czasów młodości, egzemplifikuje temat odwagi. Następujące dalej rozdziały odmalowują ostro z tym kontrastujący obraz degeneracji patriarchy z powodu pragnień seksualnych i chciwości.

W rozdziałach 1-9 Jakub desygnuje Judę na króla, a on szeregiem śmiałych czynów wobec dzikich zwierząt oraz przede wszystkim zakończonymi powodzeniem wyczynami militarnymi (takie jak opisany w rozwinięciu krótkiej notatki z Księgi Rodzaju 48,22 o podboju przez Jakuba Amorytów) udowadnia, że jest człowiekiem odpowiednim na ten urząd. Dalej opowiadanie skupia się na związku z żoną Bessuą (lub Batszua, czyli córką Szui) i synową Tamar. Obie nie były Izraelitkami, a małżeństwo z kobietami spoza ludu wybranego było ciężkim grzechem w oczach autora. Uzupełnia on rela-



*Pejzaż z Judą i Tamar*, Lucas Cassel (1500-ok. 1570). Malowidło przedstawia scenę z Księgi Rodzaju 38, gdzie Juda zaleca się do swojej owdowiałej synowej Tamar, która przebrała się za prostytutkę.



cję o tych wydarzeniach z Księgi Rodzaju 38 obrazowymi detalami, jak to, że mocny napój spowodował, iż Juda współżył zarówno z Bessuą, jak i Tamar, i że jego małżeństwo z Bessuą zostało osiągnięte dzięki przekupstwu ze strony jej ojca.

Potem następują dwie części zawierające napomnienia etyczne: pierwsza ostrzega przed intensywnym piciem, druga przed silną miłością do pieniędzy - o grzechach owych powiedziano, że nie są godne takiego króla jak Juda. Największym błędem, do jakiego doprowadza Judę picie, jest wyjawienie Boskich tajemnic pogańskiej kobiecie (to sugeruje, że *Testament* ten wywodzi się z ezoterycznego żydowskiego ugrupowania, które posiadało własne nauki tajemne). Podobnie jak w innych miejscach dwunastu *Testamentów*, tak i tutaj znajduje się zapowiedź losu, jaki czeka potomków Judy, jeśli będą naśladować jego zły przykład, który w punkcie kulminacyjnym zdaje się odwoływać do narodowej katastrofy w 70 r. n.e. (por. s. 42). Druga część nakazuje dzieciom Judy być posłusznymi plemieniu Lewiego, ponieważ kapłaństwo przewyższa władzę królewską. Jednak pomimo klęsk oczekujących ten naród podkreśla się, że Boża obietnica wiecznego królestwa dla Judy nie zostanie odwołana. W podsumowującej zwykle dany *Testament* części eschatologicznej pojawia się postać mesjańskiego króla, opisana za pomocą obrazów poetyckich zbliżonych do tych, jakimi przedstawiono idealnego kapłana w *Testamencie Lewiego*. Po jego przyjsciu nastąpi zmartwychwstanie, a wszystkie narody będą mówić tym samym językiem, unieważniając przekleństwo spod wieży Babel z Księgi Rodzaju 11.

#### Z *Testamentu Judy*, rozdziały 1–2

Ojciec mój zapowiedział mi: „Staniesz się królem pomyślnie prowadzącym wszystkie sprawy”. Pan okazywał mi łaskawość we wszystkich moich dziełach, w polu i w domu... Lwa zabiłem i wyrwałem jagnię z jego paszczy. Niedźwiedzia pochwytywszy za łapy, straciłem z urwiska. I każde zwierzę, jeśli zwróciło się przeciwko mnie, rozrywałem jak

psa. Z dzikim odyńcem biegłem i pokonawszy go w biegu, rozdarłem na części. W Hebronie pante-  
ra napadła na psa. Schwyciwszy za ogon, odrzuci-  
łem ją i rozbiłem w pobliżu Gazy. Dzikiego byka  
pasącego się na polu schwyciłem za rogi i obraca-  
jąc, ogłuszyłem go, przewróciłem i zabiłem.

ApST, ss. 55 n.

#### Z *Testamentu Judy*, rozdział 13

Ponieważ i ja sam chełpiłem się, że podczas wojen nie uwiodła mnie twarz pięknej niewiasty, wyśmiewałem się z Rubena, mego brata, z powodu Bilhy, żony ojca mego, dlatego duch pożądania i rozwiąłości uderzył we mnie i uległem Bessue, Kananejce, i Tamar, poślubionej moim synom. I powiedziałem do mego teścia: „Zasięgnę rady ojca i tak wezmę twoją córkę za żonę”.

On zaś pokazał mi z myślą o córce bardzo wiele złota... Przyozdobiwszy ją złotem i perłami, sprawił, że nalewała nam wino podczas uczty z całym wdziękiem kobiecym. Wino oszukało moje oczy i rozkosz zaciemniła serce. Zapragnąwszy jej, obcowałem i przekroczyłem przykazanie Pana.

ApST, s. 58.

# TESTAMENT ISSACHARA

**To krótkie dzieło zawiera głównie polecenia etyczne, które czerpie zarówno z nauczania biblijnego, jak i etyki helleńskiej. Podtytuł zawiera określenie „o prostocie”, będące pojęciem greckim oraz cnotą zalecaną w izraelskiej literaturze mądrościowej.**

Narracyjna część pisma opiera się na dwóch fragmentach z Księgi Rodzaju. Jednym z nich jest wypowiedź o Issacharze w ostatnim słowie Jakuba (Rdz 49,14-15). Mimo że tekst hebrajski podkreśla urodzajność terytorium okupowanego przez Issachara, to jednocześnie skazuje go na przymusową pracę, prawdopodobnie na słuźenie kananejskim panom. Ale w Septuagincie (greckim tłumaczeniu Biblii hebrajskiej), z której autor tutaj wyraźnie korzysta, Issachar jest przedstawiony o wiele bardziej pozytywnie jako rolnik wkładający wiele wysiłku w uprawę swojej ziemi. Właśnie w taki sposób jawi się on w całym *Testamencie*, prowadząc prostą egzystencję wieśniaka (por. ramka).

Drugi biblijny fragment, Księga Rodzaju 30,1–24, stanowi podstawę dla dwóch pierwszych rozdziałów, na nowo relacjonujących rozmowę o mandragorze — roślinie, która miała wywoływać ciężę — pomiędzy dwiema żonami Jakuba, Leą, matką Issachara, a Rachelą. Treść *Testamentu* jest nieco pogmatwana, ale jej główna myśl jest jasna. Bohaterką jest tutaj Rachel, której Bóg nakazał abstenencję seksualną, tak że odrzuca współżycie płciowe dla przyjemności, a dąży do niego tylko po to, by zyskać potomka.

Końcowa, eschatologiczna część w *Testamencie Issachara* jest znacznie krótsza niż w pozostałych *Testamentach*. Zapowiada moralny upadek potomków Issachara, co będzie skutkować uciskiem ze strony pogan, oraz przynosi obietnicę odnowy, jeśli się oni nawrócą. Ostatni rozdział powtarza opis cnot Issachara i kończy się typową informacją o jego śmierci i pochówku w Hebronie.



## *Wizja społeczeństwa*

W trzecim rozdziale *Testamentu Issachara* patriarcha opisuje siebie jako prostego, ciężko pracującego rolnika, który utrzymuje sam siebie i który w pierw poświęca owoce swej pracy z wdzięcznością Bogu, a potem daje je jako zapomogę biednym i uciśnionym. Issachar realizuje tym samym podstawową w Biblii hebrajskiej wizję pasterskiego i rolniczego społeczeństwa, którego egzemplifikacją jest proste życie Adama i Ewy po upadku w grzech i które koncentruje się na

rodzinie oraz jej domu i roli, służących utrzymaniu się przy życiu. Issachar napomina swe dzieci, by naśladowały przykład jego życia. Mają unikać pogoni za bogactwem i pokus seksualnych, a poświęcać się swojej codziennej pracy, która uzdolni ich do radowania się z błogosławieństwa dobrej ziemi, którą Bóg dał na własność Izraelowi. To także jest fundamentalnym biblijnym ideałem dobrego życia, kładącym nacisk na cnotę ciężkiej pracy.





*Adam i Ewa*, ilustracja do Księgi Rodzaju 3,23 i 3,16 z *Biblii Moutier–Grandval*, powstałej ok. 840 r. n.e. w Tours, Francja. Żydowska i chrześcijańska tradycja postrzega proste życie Adama i Ewy po upadku za wzór do naśladowania.

#### Z Testamentu Issachara, rozdział 2

Jeśliby Lea, matka moja, nie oddała obydwóch mandragor w zamian za obcowanie z mężem, zrodziłaby ośmiu synów. A tak zrodziła sześciu, Rachel zaś dwóch, ponieważ z powodu mandragor wejrzał na nią Pan. Wiedział bowiem, że z powodu dzieci pragnęła współżycia z Jakubem,

nie zaś dla rozkoszy... Dlatego z powodu owych mandragor wysłuchał Pan Racheli. Choć bowiem pragnęła, to jednak nie zjadła, ale zaniosła je do świątyni Pana, przekazując je ówczesnemu kapłanowi Najwyższego.

ApST, s. 61 (z drobną korektą ostatniego wyrażenia).

#### Z Testamentu Issachara, rozdział 3

Postępowałem w prawości serca. Stałem się rolnikiem pośród ojców moich i braci, dostarczając płody pól w stosownym czasie... W moich czynach nie byłem podstępny ani złośliwy, ani zawistny wobec bliźniego... W wieku lat trzydziestu pojąłem żonę, jako że ciężka praca nadwładziła me siły. A nie myślałem o przyjemnościach z kobietą, ale z powodu zmęczenia zasypiałem... Cokolwiek wypracowałem, każdorazowy zbiór

i wszystko, co pierworodne, ofiarowałem przez kapłana najpierw Panu, potem ojcu, potem korzystałem ja sam. A Pan podwajał dobra w moich rękach. Jakub zaś wiedział, że Pan wspomaga mnie z powodu mojej prostoty. Każdemu bowiem potrzebującemu i każdemu uciśnionemu udzielałem płodów ziemi w szczerości serca.

ApST, ss. 61 n.



# TESTAMENT JÓZEFA

**Jako wzorowa postać Józef ma wielkie znaczenie w całym *Testamencie dwunastu patriarchów*, ale najpełniej został przedstawiony w *Testamencie*, który nosi jego imię. Tytuł tego dzieła zawiera słowa „o roztropności”, a przedstawienie Józefa jako przykładu czystości seksualnej jest z pewnością głównym wątkiem księgi. Jednak druga połowa *Testamentu* w pierwszym rzędzie opiewa Józefa jako tego, który demonstruje znaczenie miłości braterskiej i utrzymywania rodzinnej harmonii. W materiale dominuje narracja i pomimo że czytelnik jest wzywany do naśladowania Józefa w obu tych aspektach, znajduje się tutaj znacznie mniej poleceń etycznych niż w pozostałych jedenastu *Testamentach*.**

Pierwszy rozdział składa się z poematu, w którym Józef wychwala Boga za wielokrotne wybawienie go z niebezpieczeństw. Forma poematu nawiązuje do gatunku indywidualnego psalmu dziękczynnego z Biblii. Jego zasadniczą cechą wydaje się wyliczenie dziesięciu takich aktów wyzwolenia, chociaż i inne zostają wspomniane (por. wypis na sąsiedniej stronie). W kolejnym rozdziale Józef mówi: „W dziesięciu próbach [Bóg] znalazł mnie bez zarzutu. We wszystkim okazałem wytrwałość”.

Potem następuje seria epizodów szczegółowo ukazujących historię stosunku Józefa do żony Potifara i stanowiących rozszerzenie opowiadania z Księgi Rodzaju 39,6–23. Uwypuklono w nich Bożą troskę i wsparcie dla Józefa. Zona Potifara, zwana tutaj „Egipcjanką”, chwytą się wielu sztuczek, by zdobyć jego względy - autor był prawdopodobnie zainspirowany krótkim stwierdzeniem z Księgi Rodzaju 39,10: „I mimo że go namawiała codziennie, nie usłuchał jej i nie chciał położyć się przy niej, aby z nią żyć”. Najpierw posługuje się groźbami i torturami, potem pochlebstwami, prosząc Józefa, by pouczył ją o czczeniu prawdziwego Boga. Później proponuje, że zabije swego męża i poślubi Józefa, następnie próbuje magicznego leku, który Józef neutralizuje, potem posuwa się do groźby popełnienia samobójstwa, jeśli Józef jej nie ulegnie. W końcu, tak jak w Księdze Rodzaju, oskarża go fałszywie przed swoim mężem o usiłowanie dokonania na niej gwałtu, w wyniku czego Józef zostaje wtrącony do więzienia.

Następna część — za pomocą rozbudowanego opowiadania o przykrym życiu Józefa jako niewolnika w Egipcie, zanim został zabrany do domu Potifara - wprowadza temat braterskiej miłości. Tutaj żona Potifara jest nazywana „mieszkanką Memfis”, a celem opowiadania jest pokazanie, jak Józef zachował milczenie we wszystkich trudnych doświadczeniach, nie chcąc przynieść hańby braciom.

Końcowe, apokaliptyczne zwiastowanie wskazuje na biblijny motyw Józefa jako tego, który doświadcza widzeń sennych. Ogląda nadejście postaci odkupiciela, którym w obecnym schryścianizowanym tekście jest oczywiście Jezus, Baranek Boży i Syn Dziewicy Maryi. Powiedziano o Nim, że jest potomkiem Lewiego i Judy i że zapoczątkuje wieczne królestwo, które zastąpi królestwo Józefa. Potem patriarcha umiera, a synowie przenoszą jego kości do Hebronu.



*Sen Józefa*, Bartolo di Fredi (1330–1410), ilustracja do Księgi Rodzaju 37,5–9. Biblijny wątek Józefa, mającego widzenia senne i wyjaśniającego sny, naznacza wyraźnie *Testament Józefa*.

#### Z *Testamentu Józefa*, rozdział 1

Posłuchajcie Józefa, którego miłował Izrael.  
 Nakłońcie uszu, synowie, ku słowom ojca waszego.  
 Widziałem w życiu swoim zawiść i śmierć, a nie  
 oddaliłem się od prawdy Pana.  
 Bracia moi nienawidzili mnie, Pan natomiast  
 mnie umiłował.  
 Zamierzali mnie zabić, ale Bóg ojców moich  
 ustrzegł mnie.  
 Wtrącili mnie do studni, ale Najwyższy wypro-  
 wadził mnie.

Sprzedali mnie w niewolę, a Pan mnie wyzwolił.  
 Pozostawałem w niewoli, ale wspomogła mnie  
 potężna ręka Pana.  
 Odczuwałem głód, ale sam Pan udzielił mi po-  
 żywienia.  
 Byłem w opuszczeniu, ale Pan pocieszył mnie.  
 Byłem chory, a Najwyższy nawiedził mnie.  
 Byłem w więzieniu, a Zbawca okazał mi łaskę.

ApST, s. 74. Cytat w tekście głównym z tego samego tłumaczenia.

## JOZEF I ASENET

**W Księdze Rodzaju 41,45 zapisano, że Józef poślubił Asenet (Asenat), córkę egipskiego kapłana z On czy Heliopolis. Asenet później urodziła mu dwóch synów, Manassesa i Efraima. Ta krótka informacja pobudzała wyobraźnię późniejszych pisarzy, którzy rozwinęli ową historię, wzbogacając ją szczegółami, aby nadać opowiadaniu artystyczny autentyzm. Najpełniejszym i najbardziej wpływowym przykładem jest dzieło zwane *Józef i Asenet*.**


Księga ta dzieli się na dwie odmienne sekcje. Pierwsza odnotowuje zdarzenia prowadzące do małżeństwa dwojga bohaterów. Asenet wiezie życie dziewicy w odosobnieniu jako kapłanka egipskich bóstw (jej imię oznacza „Należąca do Neit”, ważnej egipskiej bogini). Odrzuciła licznych konkurentów, nawet najstarszego syna faraona, ale pewnego dnia jej ojciec oświadcza, że zamierza wydać ją za Józefa. Asenet odmawia, ponieważ jest to obcokrajowiec, uciekinier, były niewolnik więziony za cudzołóstwo. Jednak gdy Józef przybywa, Asenet zakochuje się w nim, tylko że teraz to ona zostaje odrzucona, gdyż Józef nawet nie myśli o poślubieniu poganki.



Według autora późniejsze małżeństwo Józefa z Asenet było usprawiedliwione tym, że wyrzekła się ona swego bałwochwalstwa i nawróciła do jedynego, prawdziwego Boga. Dzieło poświęca sporo uwagi opowiadaniu o tym nawróceniu. Gdy Józef i Asenet spotykają się po raz pierwszy, Józef modli się o nie do Boga. W jego modlitwie nawrócenie zostaje zdefiniowane jako przejście z ciemności do światłości, od błędu do prawdy i od śmierci do życia, co naśladuje sposób stworzenia świata i szczególnie mocno podkreśla wątek nowego życia. Taki język powraca niejedną raz w dalszej narracji. Zainspirowana błogosławieństwem Józefa, Asenet pokutuje w worze i popiele, co jest znakiem żałoby, oznaczającym, że znajduje się ona wciąż w królestwie śmierci, oraz niszczy swoje bożki. Tu następują trzy mo-

Egipska wapienna płyta wotywna z ok. 150 r. p.n.e., ukazująca potężną matkę, boginię Neit, której kult koncentrował się w Sais w delcie Nilu.






## *Rytuał świętych pszczół*

Po ostatnich błaganiach Asenet o wyzwolenie z mocy diabła (por. tekst główny), odwiedza ją anielska istota w ludzkiej postaci, która spełnia jej prośbę, obdarzając nieśmiertelnością. Asenet przyjmuje dar, zjadając cudowny plaster miodu, który został zrobiony przez rajske pszczoły. Anioł wyróżnia go znakiem krzyża — to może, ale nie musi wskazywać na chrześcijańskie wpływy — z plastra wychodzi ogromny rój pszczół, które otaczają Asenet. Niektóre z nich powracają do nieba, podczas gdy inne umierają, ale zostają przy-

wrócone do życia przez anioła: być może jest to symbol zmartwychwstania.

Niełatwo zinterpretować wszystkie elementy tego epizodu. Możliwe, iż ukrywa się za nim jakiś rzeczywisty ezoteryczny rytuał, w rodzaju inicjacyjnych rytuałów misteryjnych kultów helleńskich, które, jak wierzono, miały obdarowywać nieśmiertelnością. Jeśli tak jest faktycznie, opis ten trzeba uważać za celowo tajemniczy, a jego symbolikę za zrozumiałą jedynie dla wtajemniczonych.



nologii poetyckie Asenet, w których zdaje się ona na miłosierdzie Boga Jakuba i w końcowej długiej lamentacji wyznaje swoje grzechy oraz prosi o wyzwolenie od ataków diabła, „ojca bogów Egipcjan”. W końcu wyraża swoją miłość do Józefa oraz obiecuje troszczyć się o niego i być mu posłuszną jako dobra żona. Poematy te są poruszające i nie jest chyba wyrazem zbytnej fantazji dostrzeżenie w nich osobistej refleksji nad przeżytym doświadczeniem nawrócenia. Później Asenet uczestniczy w tajemniczym rytuale, który może odzwierciedlać praktykę jakiejś ezoterycznej sekty żydowskiej (por. ramka na s. 63), i zostaje przyjęta jako nowo narodzona do społeczności wybranych (Izraela). Zostaje jej

### *Z Józefa i Asenet, rozdziały 1–2*

Pentefres... kapłan Heliopolis... miał córkę niemal osiemnastoletnią, dziewicę wspaniałą i wdzięczną, która z uwagi na piękno połączone z dostojnością przewyższała wszystkie dziewczęta kraju. Nie miała w sobie niczego, co upodobałoby ją do córek egipskich, natomiast była we wszystkim podobna do córek hebrajskich. Była wspaniała jak Sara, wdzięczna jak Rebeka i piękna jak Rachela...

Asenet odnosiła się lekceważąco i pogardliwie do każdego mężczyzny i nigdy mężczyzna nie ujrzał jej, ponieważ Pentefres posiadał na terenie domostwa wieżę, bardzo potężną i wysoką.

W górnej części wieży znajdowało się pomieszczenie z dziesięciu komnat. Pierwsza komnata była duża, o pięknym wyglądzie, pokryta na podłodze kamieniami koloru czerwonego. Sufit tej komnaty był ze złota, a we wnętrzu tej komnaty znajdowały się posagi bóstw egipskich, w niezliczonej ilości, ze złota i srebra. Asenet wszystkich tych bogów czciła, ich się lękała i im składała ofiary... Pozostałe siedem komnat należało do siedmiu dziewczyc, po jednej dla każdej. Te były na usługi Asenet, a były rówieśnicami, ponieważ urodziły się tej samej nocy co Asenet. Były one niezwykle piękne. ApST, s. 14.

DANE
TYTUŁ: <i>Józef i Asenet</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 150 r. p.n.e.–ok. 150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: VI w. n.e. (syrjski)



## Wpływ Józefa i Asenet

*Józef i Asenet* stało się jednym z najpopularniejszych i powszechnie czytanych dzieł spośród wszystkich pism niekanonicznych. Judaizm całkowicie je odrzucił, ale zostało przejęte przez Kościół, w którym było z pewnością dobrze znane w pierwszych wiekach n.e. zarówno na Zachodzie, jak i Wschodzie, zwłaszcza w Armenii i Etiopii. W Europie swoją popularność w dużej mierze zawdzięczało Wincentemu z Beauvais (ok. 1190-1246 r. n.e.), który zawarł skondenso-

waną wersję dzieła w swoim *Speculum maius*, encyklopedii historii świata. Taki skrót był często oddzielnie wpieryw kopiowany, a potem drukowany, tak że znalazł się w wielu zbiorach napisanych w bardzo różnych językach i był rozpowszechniany aż do XVIII w. Postać pięknej i pobożnej Asenet przyciągała oczywiście uwagę artystów, a jej przedstawienia są powszechne w biblijnych i innych średniowiecznych manuskryptach.



przyobiecane, że poślubi Józefa, i ślub staje się, jak można było tego oczekiwać, wspaniałą ceremonią pod przewodnictwem samego faraona.

Druga sekcja książki zostaje umieszczona osiem lat później. Najstarszy syn faraona wciąż kocha się w Asenet i próbuje przekupić braci Józefa, by porwać ją i zabić Józefa. Dan i Gad zgadzają się mu towarzyszyć, ale ich zasadzka zostaje udaremniona przez innego brata, Beniamina. Asenet wspaniałomyślnie wybacza Danowi i Gadowi, ale trzy dni później syn faraona umiera od ran zadanych mu podczas ataku, a jego ojciec umiera z żalu. Ostatecznie w szczęśliwym zakończeniu Józef zostaje królem w miejsce zmarłego faraona.

Opowieść usiłuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób Józef, doskonały izraelski bohater, mógł poślubić cudzoziemkę, córkę pogańskiego kapłana. Nawrócenie Asenet daje na to odpowiedź. Autor zdaje się bronić pogan nawracających się na judaizm, których za jego dni było wielu, przed surowymi regułami współczesnych. Asenet jest pierwowzorem wszystkich następnych prozelitów. Jest również wzorem dziewictwa i niewinności, cnót wysoko cenionych przez wielu pisarzy niekanonicznych. Wtedy gdy Lewi powstrzymuje Beniamina przed zabiciem syna faraona, podkreśla się także wyższość moralną tych, którzy są wyznawcami judaizmu.

Jednak dzieło to powinno być uważane w pierwszym rzędzie za romans, napisany w równej mierze dla rozrywki, jak i dla moralnego podbudowania. Autor nagromadził szereg następujących po sobie żywych i obrazowych scen, jak opis domu Asenet (por. wypis na s. 63) czy relację z ataku na Asenet, który jest głównie opowiadaniem przygodowym, mającym skromny wydźwięk religijny. Utwór ma wiele cech folklorystycznych, włączając w to wątek dotyczący głównej postaci, która doświadcza wielu perturbacji, ale w końcu triumfuje. Dzieło to można porównać z biblijnymi lub deuterokanonicznymi księgami, które także skupiają się na bohaterkach, takich jak Rut, Estera, Judyta. Przypomina też wiele romansów grecko-rzymskich, np. *Metamorfozy albo Złoty osioł* Apulejusza.

Z *Józefa i Asenet*, rozdział 8

I powiedział Pentefres do swojej córki [Asenet]: „Pozdrów twego brata [Józefa], ponieważ on jest równie dziewiczy, jak ty dotychczas, i stroni od każdej niewiasty cudzoziemskiej, jak ty od każdego obcego mężczyzny”. A gdy się zbliżała, aby ucałować Józefa, Józef wyciągnął prawą rękę, położył na piersi Asenet i powiedział: „Nie wypada pobożnemu mężowi, który błogosławi swymi ustami Boga żywego, spożywa błogosławiony chleb życia, pije błogosławiony kielich nieśmiertelności i został namaszczone błogosławionym namaszczeniem

niezniszczalności, pocałować obcą niewiastę, która swymi ustami błogosławi martwych i niemych bożków, spożywa z ich stołu chleb smutku, pije podczas ich libacji kielich zdrady i została namaszczone namaszczeniem zguby. Natomiast pobożny mąż ucałuje swą matkę i siostrę należącą do swego pokolenia, jej rodzinę oraz niewiastę dzielącą z nim łożę, którzy błogosławią swymi ustami Boga żywego”. Gdy Asenet usłyszała słowa Józefa, bardzo się zasmuciła i zaczęła łkać.

ApST, s. 17.



*Jakub błogosławiący synów Józefa*, Rembrandt (1606–1669). Od wczesnego chrześcijaństwa Asenet (z prawej) często umieszczana jest w tej scenie z Księgi Rodzaju 48, mimo że Biblia nie wspomina o jej obecności.



# TESTAMENT MOJŻESZA

Mimo że w tekstach niekanonicznych znajduje się wiele odniesień do Mojżesza, to istnieje tylko jedno dzieło, w którym jawi się on jako podmiot zwykłej formy testamentu i w konsekwencji jako objawiciel apokaliptycznych zapowiedzi przyszłej historii i czasów ostatecznych. W przeciwieństwie do niego na przykład *Księga Jubileuszów* nic nie mówi o końcu życia Mojżesza, a jej głównym celem jest opis ustanowienia Paschy i szabatu.

W obecnym kształcie *Testament Mojżesza* jest pomyślany jako powtórzenie i rozwinięcie Księgi Powtórzonego Prawa 31–34. Pierwszy rozdział jest pożegnalną mową Mojżesza do Jozuego, w której wyznacza go na swego następcę i przekazuje mu kilka ksiąg, które Jozue ma namaścić olejkiem cedrowym i przechować w dzbanie garncarskim. Idea trzymania w ukryciu pism świętych aż do ich ujawnienia we



*Testament i śmierć Mojżesza*, Luca Signorelli (1441–1523). Na pierwszym planie Mojżesz mianuje Jozuego na swego następcę (z lewej) przed ogłoszeniem testamentu (z prawej), w tle zostaje pochowany na górze Nebo.

właściwym czasie jest powszechna w judaizmie (począwszy od Księgi Daniela 12,4), a przechowywanie dokumentów w dzbanie było, jak pokazują to odkrycia zwojów znad Morza Martwego, rzeczywistą praktyką. Mojżesz przedstawia samego siebie jako „przygotowanego od początku świata na pośrednika przymierza”. Zastosowano więc typowo apokaliptyczny sposób przeglądu przeszłych wydarzeń za pomocą ujęcia ich w formie zapowiedzi, która w tym przypadku na nowo opowiada historię biblijną aż do upadku Jerozolimy w 586 r. p.n.e. i powrotu z niewoli babilońskiej, dokonując jej interpretacji w świetle Księgi Powtórzonego Prawa 33.

Następnie autor powraca do własnych czasów, w których dostrzega powtarzanie się takiego schematu historii Izraela, według którego grzechy narodu sprowadzają Boski sąd. Ten sąd przybrał teraz oblicze Antiocha IV Epifanesa, a autor zdaje się pisać krótko po rozpoczęciu się prześladowań judaizmu przez króla w 167 r. p.n.e. (por. s. 28). Szczegóły tego prześladowania odpowiadają obrazowi z Księgi Daniela, a zwłaszcza z deuterokanonicznych 1 i 2 Księgi Machabejskiej. Opis osiąga swój punkt kulminacyjny w opowieści o Lewicie Takso i jego siedmiu synach, którzy ukrywają się w jaskini, woląc raczej umrzeć niż okazać nieposłuszeństwo przykazaniom Bożym. Epizod o Takso kończy się zapewnieniem, że Bóg pomści ich śmierć (zob. wypis). Zadziwiająca jest zapowiedź uniesienia Izraela do nieba, podczas gdy ziemia zostanie wydana w ręce jego wrogów.

*Testament* został później zrewidowany przez redaktora, który donosi o niegodziwości hasmonejskich kapłanów-królów, następców machabejskich wyzwolicieli. Po czym następuje opis panowania Heroda Wielkiego (rządził w latach 37-4 p.n.e.) i jego synów. Ponieważ redaktor mówi, że mają oni zasiadać na tronie krócej niż Herod, najpóźniejszą datą tej rewizji musi być 30 r. n.e., gdyż w rzeczywistości jego dwóch synów rządziło dłużej niż 34-letnie panowanie ojca. Innym łatwo identyfikowalnym epizodem jest stłumienie przez Rzymian żydowskiej rewolty po śmierci Heroda w 4 r. p.n.e. Tak samo jak w pierwotnym dziele, wydarzenia te są postrzegane jako bezpośredni wstęp do czasów ostatecznych.

#### Z *Testamentu Mojżesza*, rozdział 10

I ziemia zadrży, aż po swoje końce się zatrząsie.	Tak, ich bożki zniszczy.
I wysokie góry zostaną obniżone...	Potem będziesz szczęśliwy, o Izraelu!
Słońce nie da światła.	I wejdiesz na szyję i skrzydła orła.
I w ciemności róg księżycy umknie.	Tak, wszystkie rzeczy zostaną spełnione.
Tak, zostaną rozbici na kawałki...	I Bóg wyniesie cię w górę do najwyższego
I morze cofnie się do otchłani, zostaną	miejsca.
zamknięte źródła wód.	Tak, On utwierdzi cię mocno w niebie gwiazd,
Tak, rzeki znikną.	w miejscu, gdzie one mieszkają.
Ponieważ Bóg Najwyższy wyruszy, Wieczny	I będziesz spoglądać z wysokości.
tylko On.	Tak, będziesz oglądać twoich wrogów
Otwarcie wystąpi, by dokonać zemsty na	na ziemi.
narodach.	

DANE
TYTUŁ: <i>Testament Mojżesza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. p.n.e.–I w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: semicki
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: VI w. n.e. (łaciński)

# PSEUDO-FILON

**Księga znana jako *Pseudo-Filon* („fałszywy Filon”) opowiada na nowo biblijne historię Izraela, począwszy od potomków Adama aż do śmierci króla Saula. Trudno stwierdzić, w jaki sposób doszło właściwie do tego, że dzieło - tradycyjnie zatytułowane „Księga biblijnych dziejów dawnych” - zostało przypisane Filonowi Aleksandryjskiemu (ok. 15 r. p.n.e.-ok. 150 r. n.e.), sławnemu żydowskiemu filozofowi i uczonemu. W każdym razie zostało włączone do łacińskich tłumaczeń jego pism, chociaż metoda traktowania tu tekstu biblijnego bardzo różni się od metody Filona.**

Śmierć Saula może wydawać się osobliwym momentem dla zakończenia księgi, tak że niektórzy uczeni wyciągają z tego wniosek, że część oryginału zaginęła. Jednak obecne zakończenie może być rodzajem komentarza do smutnej kondycji narodu żydowskiego w czasach autora, prawdopodobnie gdzieś w I w. n.e., będącej następstwem podboju przez Rzymian. Metoda autora polega na cytowaniu wierszy z Biblii i następnie opracowaniu ich za pomocą masy legendarnego i moralizującego materiału. W niektórych przypadkach *Pseudo-Filon* mógł korzystać ze starszych tradycji, ale dzieło wyróżnia się ogromną liczbą legend i wyobrażeń, których nie odnajduje się nigdzie indziej i które mogą całkiem dobrze być wytworem własnej niezwyklej wyobraźni autora (por. poniższa ramka). Jego styl jest podobny do rabinackiej metody znanej jako *hagada*, w której tekst jest interpretowany i upiększany za pomocą wielu legend, przypowieści, popularnych opowiadań i folkloru. Dzieło dostarcza najwcześniejszego świadectwa dla wielu właściwości, które stają się powszechne w późniejszych pismach żydowskich. Fragmenty biblijne zawierające żydowskie Prawo wymagały odmiennej metody interpretacji (*halacha*), tak że autor prawie omija sekcje prawne, począwszy od Księgi Wyjścia aż do Księgi Powtórzonego



## *Upiększanie Pisma*

Pseudo-Filon obchodzi się z tekstem biblijnym bardzo swobodnie. I tak patriarcha Abraham jawi się jako przywódca grupy ludzi, którzy odmawiają dostarczenia cegieł do budowy wieży Babel. W rezultacie zostaje on - wyraźne echo Księgi Daniela 3 - wrzucony do pieca ognistego, z którego ratuje go Bóg (por. także s. 42). Dzieło to jest też najstarszym świadectwem żydowskiej tradycji o Mojżeszu, który narodził się obrzezany, oraz przypisuje pieśni Deborze (córcie Jeftego) i Annie (matce Samuela), które różnią się zupełnie od ich pieśni

z Księgi Sędziów i 1 Księgi Samuela. Wyraźnie widać, że pismo zainteresowane jest swoimi bohaterkami: Debora nazywa siebie „kobietą Bożą”, co jest przeróbką powszechnego w Biblii wyrażenia „mąż Boży”, i, co jest jeszcze bardziej zastanawiające, córka Jeftego idzie na śmierć na „tono swej matki”, a nie „ojca”.

Autor chce zatem zaspokoić ciekawość swych czytelników dotyczącą postaci, które w Biblii nie są niczym więcej jak tylko imieniem, np. ojciec Mojżesza, Amram, i Kenaz, ojciec pierwszego sędziego (por. główny tekst).







Malowidło ściennie z II w. n.e. z synagogi w starożytnym Dura Europos, Syria, ilustrujące popularne upiększenia Biblii, które odnajdujemy u Pseudo-Filona: tutaj sama córka faraona wyciąga Mojżesza z rzeki, a nie jak w Biblii jedna z jej służących (Wj 2,5).

#### Z *Pseudo-Filona*, rozdział 9

wj 2,1 I Amram z plemienia Lewiego poszedł i pojął żonę ze swego własnego plemienia... I mąż ten miał jednego syna i jedną córkę; ich imiona to Aaron i Miriam. I zstąpił pewnej nocy duch Boga na Miriam, i miała widzenie senne, i opowiedziała je rano swoim rodzicom, mówiąc: Widziałam tej nocy i oto mąż w płóciennej szacie stał i rzeki do mnie: 'Idź i powiedz swoim rodzicom: Oto ten, który się wam urodzi, zostanie wrzucony do wody; jednak poprzez niego woda wyschnie. I uczynię znaki przez niego i wybawię

wj 2,3

mój lud, i on zawsze będzie przewodzić". I kiedy Miriam opowiedziała swój sen, jej rodzice nie uwierzyli jej...

Teraz Jokebed poczęła z Amrama [i urodził się syn]... Król egipski wyznaczył miejscowych do wódców, którzy, gdy hebrajskie kobiety urodziły, mieli natychmiast wrzucać ich synów do rzeki. A ona wzięła swoje dziecko i zrobiła dla niego koszyk z kory sosny, umieściła koszyk na brzegu rzeki. Dziecko urodziło się już w przymierzu Bożym i przymierzu ciała [obrzezane].

DANE
TYTUŁ: <i>Pseudo-Filon</i> ( <i>Księga biblijnych dziejów dawnych</i> )
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: hebrajski lub aramejski
MIEJSCIE POCHODZENIA: Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: XI w. n.e. (łaciński)



*Dawid gra Saulowi*, Samuel Koninck (1609-1656). Ilustracja do 1 Księgi Samuela 16,23, a także 19,9-10 - opisu próby zabicia Dawida dzidą przez Saula.

Prawa. Niezwykle selektywnie wybiera również fragmenty narracyjne - na przykład przodkom od Abrahama do Józefa poświęca tylko krótkie podsumowania i całkowicie pomija opis podboju Kanaanu. Inną widoczną cechą charakterystyczną jest zwyczaj „wygłaszania” mów do swoich bohaterów, tak jak to robili historycy greccy.

Przynajmniej jedną trzecią dzieła zajmuje autorskie omówienie Księgi Sędziów, która relacjonuje wyczyny wielkich przywódców Izraela. Sugerowano, że odzwierciedla to szczególne zainteresowanie *Pseudo-Filona* dobrym przywództwem w jego własnych czasach, którymi z tego powodu mógłby być okres pierwszego powstania żydowskiego przeciwko Rzymowi (lata 66–70 n.e.). Jednak przywiązywano by tym samym zbyt duże znaczenie do jednego tylko aspektu dzieła. Bardziej prawdopodobne jest, że księgę należy postrzegać jako przykład tego, w jaki sposób Pismo mogło być przybliżane społecznościom synagogałnym w Palestynie w I w. n.e. Nie byłoby chyba nawet wyrazem zbytnej fantazji, by traktować autora *Pseudo-Filona* za twórcę serii żywych ilustracji do użytku w kazaniach czy nauczaniu synagogałnym.

Materiał dotyczący Księgi Sędziów i 1 Księgi Samuela dobrze obrazuje metodę twórcy. Pierwszym sędzią Izraela w Biblii jest „Otniel, syn Kenaza” (Sdz 3,9). Biblia nie mówi wiele więcej o Kenazie, ale *Pseudo-Filon* poświęca mu całe cztery rozdziały, zna tradycję o królu Dawidzie jako psalmiście, ale psalm, który mu przypisuje, jest całkiem odmienny od jakiegokolwiek psalmu w Biblii. Dawid formułuje u niego tajemniczą pieśń-egzorcyzm, by wypędzić złego ducha z Saula, której język może odzwierciedlać ówczesnych zwyczaje egzorcystyczne (por. poniższy wypis).

#### Z *Pseudo-Filona*, rozdział 60

1 Sm 16,23	Pieśń, którą Dawid grał Saulowi, aby zły duch odstąpił od niego. „Ciemność i cisza były, zanim świat został uczyniony, i cisza wypowiedziała słowo i ciemność stała się światłością. Wtedy twoje imię [o duchu] zostało wymówione przy gromadzeniu razem tego, co było rozproszone, górna część tego została nazwana niebem, a dolna została nazwana ziemią. Górnej części polecono, by spuszczała deszcz we właściwym czasie, a dolnej części polecono, by dawała jedzenie wszystkim stworzeniom.	I po tym uczyniono plemię [złych] duchów. A teraz nie bądź niezdolny, jak ktoś stworzony drugiego dnia. A jeśli nie, to wspomnij Tartara, dokąd idziesz. Albo nie wystarczy ci słyszeć, że ja przez to, co rozbrzmiewa przed tobą, śpiewam za wiele? Albo czy zapomniałeś, że zostaliście stworzeni z echa odbijającego się w chaosie? Lecz niech napomina cię nowe łono, z którego się narodziłem, z którego ten po jakimś czasie urodzony z moich lędźwi będzie panował nad wami”.
------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------



## ZAGINIONE PISMA PROROKÓW



## ŻYWOTY PROROKÓW

To krótkie dzieło streszcza początkowe zdanie: „Imiona proroków i skąd pochodzą, i gdzie zmarli, i jak, i gdzie leżą”. W większości przypadków *Żywoty proroków* zawierają także legendy, proctwa i cuda, których nie ma w Biblii. Dzieło przedstawia „proroków większych” (Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela), Daniela, dwunastu „proroków mniejszych” i siedmiu innych, których imion nie spotyka się w Piśmie Świętym.

W I w. n.e. istniała żydowska tradycja — odnotowana w Ewangelii wg św. Łukasza 11,47 i Liście do Hebrajczyków 11,37 — mówiąca, że niektórych spośród starożytnych proroków spotkał gwałtowny koniec. Biblia nie wspomina o tym, w jaki sposób zmarli prorocy więksi, ale *Żywoty* mówią, że Izajasz został przepięłowany na pół (por. s. 83), Jeremiasz ukamienowany, a Ezechiel stracony (apostoł Paweł mówi o tym w Liście do Hebrajczyków, nie wymieniając imion proroków). W ludowym judaizmie tego okresu najwyraźniej otaczano czcią takie święte postacie, moc ich wstawiennictwa, a także ich groby (por. poniższa ramka). Taka pobożność może być postrzegana jako jedno ze źródeł późniejszego, chrześcijańskiego kultu świętych i zwyczaju pielgrzymowania do miejsc ich pochówku. Autor wykazuje się dobrą znajomością Judei i Jerozolimy, a *Żywoty* można porównywać ze sławnym dziennikiem podróży Egerii (Eterii), chrześcijańskiej pątniczki z IV wieku. Przetrzywały one tylko w chrześcijańskich manuskryptach i zawierają wyraźne chrześcijańskie interpolacje. Rozdziały o Eliaszu i Elizeuszu, które niewiele wnoszą nowego, a jedynie odtwarzają biblijną narrację, także wyglądają na dodatki.

*Groby proroków*

*Żywoty* interesują się *znaczco* grobami proroków, które są opisywane z pewnymi szczegółami, zwłaszcza groby proroków większych. Jest to dowodem na otaczanie czcią miejsc pochówku bohaterów Izraela mniej więcej w czasach Jezusa. Wierzone też, że pielgrzymi, którzy je odwiedzają, doznają cudów i uzdrowień. Być może w swej pierwotnej formie *Żywoty* miały być czymś w rodzaju podręcznika dla żydowskich pielgrzy-

mów, dostarczającego informacji o świętych ludziach, których zamierzali uczcić, oraz o tym, czego mogą oczekiwać u ich grobów. O Herodzie Wielkim (panował w latach 37–4 p.n.e.) powiedziano, że ozdobił grób Dawida nowym marmurowym wejściem, a w Ewangelii wg św. Mateusza Jezus przemawia do uczonych w Piśmie i faryzeuszów: „...budujecie groby prorokom i zdobicie grobowce sprawiedliwych” (23,29).



<b>DANE</b>
TYTUL: <i>Żywoty proroków</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: prawdopodobnie grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: VI w. n.e. (grecki)

Izajasz, z Jerozolimy, zmarł za Manassesa, będąc przepiętym na pół, i został pochowany poniżej dębu w Rogel, blisko miejsca, gdzie ścieżka przecina akwedukt, którego wodę zamknął Ezechiasz, zatykając jej źródło. I Bóg uczynił cud w Siloe z powodu proroka, ponieważ omdlejąc przed śmiercią, modlił się o wodę do picia, i od razu została ona wysłana z niej; dlatego nazywa się Siloe, co znaczy „wystany”... Gdy Żydzi... przychodzą, woda wypływa, a kiedy zbliżają się obcy, nie. Dlatego do dzisiaj wypływa ona nagle od czasu od czasu, aby tajemnica mogła być zmanifestowana. I ponieważ stało się to przez Izajasza, na pamiątkę tego naród pochował go w pobliżu troskliwie i z wielką czcią, tak że dzięki jego modlitwie nawet po jego śmierci mogą się radować z dobrodziejstwa wody, gdyż także wyrocznia go dotycząca została im dana.

Jego grób znajduje się w pobliżu grobowca królów, na zachód od grobowca kapłanów w południowej części miasta. Ponieważ Salomon zrobił grobowce, zgodnie z planem Dawida, na wschód od Syjonu, do którego wejście prowadzi z Gabaon, odległego o dwadzieścia stadiów od miasta. I zrobił on tajemną konstrukcję z wijącymi się przejściami; i do dzisiaj większość ludzi o tym nie wie. Tam król przechowywał złoto z Etiopii i przyprawy.

Jeremiasz pochodził z Anatot, a zmarł w Tafnai w Egipcie, ukamienowany przez swój lud. Został pochowany w sąsiedztwie pałacu

faraona, gdyż Egipcjanie darzyli go wielkim szacunkiem, zyskując dzięki niemu korzyści. Ponieważ modlił się i żmije odeszły od nich, a także smoki wodne zwane przez Egipcjan *nefot*, a przez Greków krokodylami. I ci, którzy są wierni Bogu, modlą się w tym miejscu aż do dzisiaj, i zabierają pył z tego miejsca, zostają uzdrowieni od ukąszeń żmij.



*Verba Jeremie filij . Laput .  
helaç, de sacerdotibus qui fue  
in Anathoth, in terra Beniam*

*Ukamienowanie Jeremiasza, z Biblii Francuskiej z 1526 r. Obrazuje niebiblijną legendę, według której Jeremiasz został ukamienowany w Egipcie.*

# MIEJSCE POBYTU RECHABITÓW

Tendencje i zainteresowania tego niezwykłego dokumentu stawiają go poza pozostałymi pseudoepigrafami. Jak i w innych przypadkach, jego obecna forma jest wyraźnie chrześcijańska, ale nie ma wątpliwości co do tego, że najwcześniejsze części były pierwotnie dziełem żydowskim. Opisuje on społeczność Rechabitów, „Błogosławionych”, która prowadzi błogie życie na wyspie daleko na morzu. Dzieło było popularne w średniowieczu w Europie i na Bliskim Wschodzie i zachowało się kilka jego różnorodnych wersji.

W Biblii Księga Jeremiasza 35 opisuje grupę kierowaną przez „Jonadaba, syna Rekaba [=Rechaba]”, która zachowała styl życia z wcześniejszych nomadycznych czasów Izraela, cechujący się powstrzymaniem się od alkoholu i uprawy roli oraz życiem wyłącznie w namiotach. Jeremiasz komentuje ich pobożność i obiecuje, że chociaż Bóg wkrótce zetrze z powierzchni ziemi królestwo Judy, zachowa Rechabitów, tak że „nie zabraknie Jonadabowi potomka, który by stał zawsze przede Mną” (Jr 35,19). *Miejsce pobytu Rechabitów* jest rodzajem *midraszu* (upiększającej interpretacji) do

Księgi Jeremiasza, wyjaśniającego, w jaki sposób Rechabici byli w stanie uniknąć zniszczenia, które miało dotknąć pozostałych Izraelitów.

Dzieło rozpoczyna się od informacji o Zosimie, pustelniku przebywającym na pustyni, który wiele lat modlił się do Boga o zobaczenie kraje Rechabitów. Ostatecznie pojawia się anioł i prowadzi Zosima długą i męczącą drogą, na której w końcu zostaje on cudownie przeniesiony do odległej rajskiej wyspy, którą opisuje jako „rozkoszna i piękna, i zapełniona bujnymi drzewami, przynoszącymi rozkoszne i pachnące owoce [...] przyozdobione kwiatami i pełne wielu wspaniałych przyjemności”. Tam Zosimus spotyka Błogosławionych, którzy spisują dla niego relację ze swego



*Złoty wiek*, Jacopo Zucchi (1541-1590). *Miejsce pobytu Rechabitów* posługuje się greckimi i rzymskimi tradycjami o czterech wiekach świata, z których pierwszy, idylliczny Złoty wiek został powiązany w chrześcijaństwie z Edenem i błogosławionym miejscem przebywania, gdzie sprawiedliwi żyją aż do Sądu Ostatecznego.



życia na kamiennych tablicach, by *zabrał* je z powrotem do zwykłego, ludzkiego świata (por. poniższy wypis). Błogosławieni są jak Adam i Ewa sprzed upadku w grzech, cieszą się towarzystwem aniołów. Prowadzą ascetyczne życie, nie jedzą chleba i nie piją wina - znowu jak Adam i Ewa sprzed upadku - chodzą nadzy, ale bez jakichkolwiek podejrzeń o nieczystość. Chociaż bezgrzeszni, Błogosławieni są śmiertelnikami, którzy pobierają się i mają dzieci oraz oczekują końca czasów. Po siedmiu dniach Zosimus opuszcza wyspę w tak samo cudowny sposób, w jaki na nią przybył.

Dzieło posługuje się legendą o wyspie Błogosławionych, szeroko rozpowszechnioną w starożytnym świecie basenu Morza Śródziemnego i odnajdywaną w pracach sławnych greckich i łacińskich pisarzy, takich jak Hezjod, Homer, Herodot i Lukian. Autor mógł znać także żydowskie ruchy ascetyczne z przełomu er, szczególnie sektę terapeutów z Egiptu (por. s. 98). Jej opisy u ówczesnych pisarzy żydowskich wykazują wiele podobieństw z Rechabitami, choć nie można twierdzić, że tych ostatnich należy utożsamiać z terapeutami. Chrześcijański historyk Euzebiusz (zmarły w 339 r. n.e.) postrzegał terapeutów jako chrześcijańskich mnichów, i późniejsza, schrystianizowana forma *Miejsca pobytu Rechabitów* może mieć za cel ukazanie idealistycznego obrazu życia klasztornego.

#### Z *Miejsca pobytu Rechabitów*, rozdziały 10–12

Aniołowie Boga ukazali się nam we wspaniałej postaci. I wyprowadzili nas wszystkich z więzienia i umieścili nas w powietrzu, które jest nad ziemią, i zabrali nas do tego miejsca, w którym nas teraz widzisz... I jesteśmy bez grzechu i bez zła, i bez obrzydliwych myśli. I jesteśmy śmiertelni; jednak jesteśmy oczyszczeni i nieskazitelni... i nasz wzrok jest stale i nieprzerwanie skierowany na światło przyszłego życia...

Nie ma wśród nas winnic, zboża, uprawy ziemi, drewna, żelaza, domów, budynków, złota czy srebra; ani burz, ani deszczu z nami; ani śniegu ani lodu... I ziemia, w której jesteśmy, wypełniona jest wspaniałym światłem, tak że ciemność i noc nie wchodzą do niej. I mamy lśniącą powierzchowność i przebywamy w świetle.

I są wśród nas mężczyźni, którzy biorą żony, i tylko raz mężczyzna współżyje ze swoją żoną. A potem zostają od siebie oddzieleni

i pozostają w czystości przez resztę swego życia... Ale żona poczęła i rodzi dwoje dzieci; jednemu z nich przeznaczone jest małżeństwo, a drugie wzrasta w dziewictwie...

[I] jesteśmy nadzy nie tak jak przypuszczasz, ponieważ jesteśmy okryci okryciem chwały; i nie pokazujemy sobie nawzajem osobistych części naszych ciał. Ale jesteśmy okryci etolą chwały podobną do tej, w którą ubrani byli Adam i Ewa zanim nie zgrzeszyli.

Mamy wiedzę o was ludziach, którzy zamieszkujecie świat... I aniołowie Boży przebywają z nami i ogłaszają nam sprawy, które wydarzą się wśród was; i cieszymy się z dobrych czynów uczciwych, którzy są pośród was. I smucimy się nad grzesznikami i poganami, którzy są na świecie; i błagamy Boga nieustannie, by powstrzymał swój gniew przeciwko wam.

#### DANE

TYTUŁ: *Miejsce pobytu Rechabitów*

PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I–VI w. n.e.

JĘZYK ORYGINAŁU: niepewny

MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna?

NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: XII w. n.e. (sytyjski)

# TESTAMENT SALOMONA

DANE
TYTUŁ: <i>Testament Salomona</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I-III w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IV w. n.e. (koptyjski)

W obecnym kształcie *Testament Salomona* jest prawdopodobnie dziełem chrześcijan mówiących po grecku. Jednak opiera się na starszych tradycjach żydowskich, obok helleńskiej magii oraz innych idei i wierzeń, mających długą historię w cywilizacjach starożytnego Bliskiego Wschodu.

Przedstawiony jest jako „testament”, ale forma testamentu nie miała na niego dużego wpływu, a jej cecha charakterystyczna, zapowiedzi przyszłej historii, jest w nim faktycznie nieobecna. Chodzi tu o księgę Salomona, o której powiedziano, że jest „testamentem dla synów Izraela, żeby mogli poznać siłę demonów i ich postacie”. To sytuuje dzieło wśród dużej liczby tekstów używanych przez żydowskich egzorcystów do zwalczania efektów poczynań złych duchów, szczególnie chorób (por. Dz 19,19).

W Biblii o mądrości Salomona mówi się, że polega ona głównie na wiedzy o naturalnych fenomenach, roślinach i zwierzętach (1 Kri 5,9-14 [4,29-34]). Wnioskując z tego fragmentu, rabini przypisywali Salomonowi ogromny zasób astrologicznej, magicznej, medycznej, a zwłaszcza demonologicznej wiedzy, która umożliwiła mu zmuszenie złych duchów do pracy przy budowie świątyni. Stąd *Testament* rozpoczyna się od relacji o tym, w jaki sposób zaprzął on szeregi demonów do pomocy w budowie świątyni. Uroczą historią opowiada o małym chłopcu pracującym przy świątyni, którego zaatakował demon. Chłopiec poskarżył się Salomonowi i Bóg dał królowi pierścień z pieczęcią, która umożliwiła chłopcu podporządkowanie sobie demona. Magiczny pierścień Salomona po raz pierwszy jest wzmiankowany przez żydowskiego historyka Józefa Flawiusza (I w. n.e.) i odgrywa wielką rolę w późniejszych żydowskich pismach i legendach.

Także z Biblii wywodzi się krótka wzmianka o wizycie królowej Saby, której przyczepiono tu etykietkę czarownicy, z jaką pojawia się w późniejszych żydowskich legendach.

## *Demony, astrologia i uzdrawianie*

*Testament Salomona* ma znaczenie dla powiązania demonologii i astrologii: w tym dziele każdy duch wyjaśnia, że zamieszkuje daną gwiazdę, konstelację czy znak zodiaku. Dalej wyliczono trzydzieści sześć ciał niebieskich, które są dekanatami zodiakalnymi — astrologiczne wyobrażenie dobrze znane w starożytnym świecie [obszar nieba dzieli się na 12 znaków zodiaku po 30° każdy, a każdy znak na 3 dekanaty, mające więc po 10° (stąd ich nazwa), co daje w sumie 36 dekanatów — przyp. tłum.]. Każdy z duchów jest

przyczyną określonej choroby, na którą przepisane zostają zaklęcia i lekarstwa, tak że część ta byta przyrównywana do „starożytnej encyklopedii medycznej”. U jej podstaw znajdują się podobne listy w tekstach babilońskich, wymieniające po imionach demony i choroby, za które one odpowiadają. Jeden fragment opowiada, jak Salomon zapieczętował demona w środku szerokiej, płaskiej czary za pomocą magicznego pierścienia - przypomina to aramejską czarę zaklęć przeznaczoną do łapania złych duchów.



*Burza*, Giorgione (1477-1510). Dwie złamane kolumny w ezoterycznej tradycji o świątyni Salomona wskazują na głębsze mityczne znaczenie niż to, które wynika z wyraźnego, prostego uroku tej sceny.

#### *Z Testamentu Salomona, rozdział 18*

Przybyło do mnie trzydzieści sześć ciał niebieskich... Ja, Salomon, zapytałem je, mówiąc: „Kim więc jesteście?”. Wszystkie jednocześnie, jednym głosem rzekły: „Jesteśmy trzydziestoma sześcioma ciałami niebieskimi, świat jest rządony ciemnością tego wieku"... Wtedy wezwałem pierwszego ducha i rzekłem do niego: „Kim jesteś?”. On odpowiedział: „Jestem pierwszym de-

kanatem zodiaku i jestem zwany Ruaks. Sprawiam, że głowy ludzi cierpią ból i... ich skronie pulsują. Gdy tylko słyszę 'Michale uwięź Ruaksa', natychmiast ustępuję". Drugi duch rzekł: „Jestem zwany Barsafaelem. Sprawiam, że ci, którzy tkwią w moim czasie, mają bóle z boku ich głów. Gdy słyszę 'Gabrielu, uwięź Barsafaela', natychmiast ustępuję".



# APOKALIPSA ELIASZA

**Ten niejasny dokument zawiera wiele historycznych aluzji i odniesień, które przy dzisiejszym stanie wiedzy w dużym stopniu nie poddają się interpretacji. Jego forma nie jest w rzeczywistości apokalipsą - zasadniczo tajemniczym objawieniem przekazanym przez anioła jasnowiedzi, dotyczącym wydarzeń z ostatnich dni świata - chociaż dzieło to faktycznie zawiera materiał o charakterze apokaliptycznym, szczególnie o końcu czasów.**

Pomimo tytułu w tekście nie ma żadnej próby przypisania jej Eliaszowi, ale został on tu dwa razy wspomniany i można tylko przypuszczać, że właśnie to doprowadziło do uznania go za autora dzieła. Zaczyna się ono od prorockiej formuły: „Słowo Pana przyszło do mnie, mówiąc: 'Synu człowieczy, mów do tego ludu...'", niewymieniającej imienia proroka. Termin „syn człowieczy” mógłby raczej wskazywać na Ezechiela, do którego jest on zazwyczaj w Biblii stosowany. Całość utworu jawi się jako zbiór pierwotnie niezależnych, luźno ze sobą związanych źródeł. W obecnym kształcie jest on niewątpliwie tekstem chrześcijańskim, ale można odkryć w nim wyróżniające się warstwy żydowskie, które uległy rozszerzeniu lub zmodyfikowaniu. I tak rdzeniem pierwszego rozdziału jest żydowska rozprawa o cnotach postu i wytrwałości w modlitwie, która jednak została poprzedzona chrześcijańskim, apokaliptycznym fragmentem o wybawieniu dokonany przez Syna Bożego i o ostatecznym przeznaczeniu sprawiedliwych i grzeszników, opartym na różnych nowotestamentowych wersetach.

Następny rozdział - „O królu Asyrii oraz rozpadzie nieba i ziemi, i rzeczy pod ziemią” - wzoruje się na typowo apokaliptycznym schemacie, w którym przeszłość jest prezentowana w postaci zapowiedzi, a punktem kulminacyjnym jest prorocтво o końcu czasów. Wyliczonych królów nie da się zidentyfikować w sposób niebudzący wątpliwości, ale Egipt jest krajem dominującym, tak że prawdopodobnie on jest miejscem powstania pierwotnej apokalipsy i przepracowania tekstu przez chrześcijan.

Rozdział trzeci koncentruje się na przyjściu antychrysta, „syna nieprawości”, którego przedstawiono w terminologii chrześcijańskiej, chociaż dziwny opis fizycznej powierzchowności zdradza żydowskie pochodzenie fragmentu (por. wypis na sąsiedniej stronie). Kolejny rozdział zajmuje się męczeństwem i wymienia z imienia trzech męczenników: Eliasza, Henocha i Tabitę. Męczeństwo Henocha i Eliasza przypomina śmierć „dwóch świadków” w Apokalipsie św. Jana 11,1–12, podczas gdy Tabita to kobieta, którą Piotr przywrócił do życia w Dziejach Apostolskich 9,36-41. Są to zatem postaci wyraźnie chrześcijańskie. Dalej następuje jasny opis męczeństwa sześciu mężczyzn, który należy prawdopodobnie do gatunku żydowskich legend o męczennikach, który odnajdujemy także w Księgach Machabejskich.

Na końcu autor powraca do antychrysta. Opowiada o jego śmierci po kosmicznych zmaganiach i Sądzie Ostatecznym, a całość zamyka inauguracja tysiącletniego królestwa dzięki powtórnemu przyjściu Chrystusa. Opis ma charakter głównie chrześcijański, ale znów istnieją wskazówki, że powstał w wyniku przepracowania źródła żydowskiego.

DANE
TYTUŁ: <i>Apokalipsa Eliasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I-III w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: ok. 400 r. n.e. (koptyjski)



*Nauczanie i uczynki antychrysta*, Luca Signorelli (1441–1523). Malowidło odzwierciedla chrześcijańską tradycję, według której antychryst (z przodu po prawej na piedestale) przyjmie fizyczną postać samego Chrystusa.

*Z Apokalipsy Eliasza, rozdziały 3 i 5*

Oto powiem ci [o znakach syna nieprawości], żebyś mógł go poznać. Jest on [tekst uszkodzony] chudonogim młodzieńcem, mającym kępki szarych włosów z przodu swojej łysej głowy. Jego brwi będą sięgać do jego uszu. Ma odsłoniętą trędowną skazę na górze swoich rąk. Będzie przemieniał się w obecności tych, którzy to widzą. Stanie się małym dzieckiem. Stanie się stary...

Ale znaku swojej głowy nie będzie mógł zmienić. Po tym poznasz, że jest on synem nieprawości... Po tych rzeczach przyjdą Eliasz i Henoch. Złożą ciało świata. Będą ścigać syna nieprawości i zabiją go, ponieważ nie może on mówić. W tym dniu roztopi się w ich obecności jak lód, który zostaje stopiony przez ogień.



# APOKALIPSA SOFONIASZA

*Apokalipsa Sofoniasza* jest przypisywana jednemu z „proroków mniejszych”, znanemu tylko z krótkiej księgi biblijnej noszącej jego imię. Dzieło, którego większa część zaginęła, znajduje się w tych samych koptyjskich manuskryptach co *Apokalipsa Eliasza*, chociaż oba teksty zostały pierwotnie napisane prawdopodobnie po grecku.

Pewne cechy sugerują, dlaczego autor zdecydował się przypisać swe dzieło Sofoniaszowi. Biblijna Księga Sofoniasza zawiera sporo materiału apokaliptycznego, zapowiadającego głównie nadejście Sądu Ostatecznego. Został on opisany za pomocą pojęć podobnych do tych ze źle zachowanego, skąpego tekstu *Apokalipsy*, co pierwotnie mogło być jeszcze wyraźniejsze. Biblijny Sofoniasz grzmi przeciwko pewnym zdeprawowanym kapłanom i *Apokalipsa* potępia podobną grupę. Księgę Sofoniasza i *Apokalipsę* łączy także znaczące zainteresowanie Jerozolimą.

Chociaż dzieło przetrwało tylko w kręgach chrześcijańskich, ukazuje zadziwiająco mało śladów

chrześcijańskich wpływów. Brak jest fragmentów bezdyskusyjnie chrześcijańskich i mimo że niektóre miejsca z drugiego rozdziału zdają się odwoływać do wersetów z Nowego Testamentu, podobieństwo nie jest na tyle duże, by móc mówić o zależności od Nowego Testamentu.

Dzieło przybiera formę podróży proroka do niebios. Jednak w porównaniu z innymi opisami takich podróży brak tu zainteresowania kosmologią czy geografią niebiańską, czy też hierarchią aniołów (choć anioły są postaciami znaczącymi). Autor prawie całkowicie skupiony jest na losie dusz w życiu pośmiertnym. Po siedmiu scenach, które składają się na podróż Sofoniasza, następują dalsze cztery, z których każda rozpoczyna się od obrazu anioła grającego na



*Anioł ważący dusze*, kataloński fresk z XIII w. Motyw ten, który pojawia się w *Apokalipsie Sofoniasza*, jest ostatecznie starożytnego egipskiego pochodzenia (por. też s. 41).



trąbie: pierwotnie mogło istnieć więcej scen z trąbą, być może w nawiązaniu do siedmiu aniołów z Apokalipsy św. Jana. Później Sofoniasz zostaje zabrany do świata podziemnego, gdzie widzi dwóch ogromnych aniołów: przerażającego anioła oskarżyciela i anioła Eremiela, strażnika dusz w Hadesie. Anioł oskarżyciel pokazuje mu zwój wyliczający wszystkie grzechy, ale o jasnowidzu oświadcza się, że jest niewinny. Wtedy przedstawia się drugi zwój, w którym prawie na pewno zapisano dużo liczniejsze dobre uczynki (w tym miejscu tekstu znajduje się luka). Jasnowidz zostaje rozgrzeszony i jak Eliasz przemieniony w anioła. W opisie świata podziemnego znajduje się kilka mitologicznych elementów, jak ważenie na szalach dobrych i złych dusz, analogiczne do starożytnych tradycji egipskich. Oczyszczony Sofoniasz wypływa ze świata podziemnego w łodzi, co przywołuje obraz Hadesu z mitologii greckiej, który z kolei odzwierciedla starszą bliskowschodnią ideę.

#### Z *Apokalipsy Sofoniasza*, rozdziały 6-7

Ujrzałem przed sobą wielkiego anioła... Jego zęby wystawały z jego ust na zewnątrz jak u niedźwiedzia. Jego włosy były rozsypane jak włosy kobiet. Jego ciało było jak ciało węża, gdy zapragnął mnie połknąć. I kiedy go ujrzałem, przestraszyłem się go... i ujrzałem [innego] wielkiego anioła stojącego przede mną z twarzą świecąca jak promienie słońca w jego chwale... I upadłem na twarz i uczciłem go. Powiedział do mnie... „Nie czcij mnie. Nie jestem Panem Wszechmogącym, lecz wielkim

aniołem Eremielem, który jest nad otchłanią i Hadesem, w którym uwięzione są wszystkie dusze od zakończenia potopu, który przyszedł na ziemię, aż do dzisiaj"... Zapytałem go: „Kim jest wielki anioł..., którego widziałem?". Rzekł: „Jest tym, który oskarża ludzi w obecności Pana”.

Wtedy spojrzałem i ujrzałem go z manuskrytem w jego ręce. Zaczął go rozwijać... I odkryłem, że wszystkie grzechy, które popełniłem, były w nim zapisane.

#### *Dwie drogi*

U podstaw *Apokalipsy Sofoniasza* leży motyw „dwóch dróg” — dobra lub grzechu, życia lub zniszczenia — pomiędzy którymi istoty ludzkie mogą swobodnie wybierać. Są one sądzone według czynów, których dokonały na ziemi. Także aniołowie ukazują się Sofoniaszowi parami: pierwszy, który zapisuje uczynki sprawiedliwości, i drugi, który wykonuje wieczną karę na niegodziwych. W Hadesie znajduje się więc

straszny anioł oskarżyciel i życzliwy anioł, który nagradza (por. tekst główny). A jednak Bóg jest miłosierny i ma „litość dla świata i dusz, które są karane”, i jest otwarty na modlitwy patriarchów Abrahama, Izaaka i Jakuba za dręczonymi duszami. Bóg chce, aby istoty ludzkie pokutowały za swe niewłaściwe uczynki i jeśli to uczynią, unikną sądu. W dziele kilka razy głośno rozbrzmiewa wezwanie do pokuty.

DANE	
TYTUŁ:	<i>Apokalipsa Sofoniasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA:	ok. 100 r. p.n.e. – ok. 175 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU:	grecki
MIEJSCE POCHODZENIA:	Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP:	ok. 400 r. n.e. (koptyjski)

# MĘCZEŃSTWO I WNIEBOWSTĄPIENIE IZAJASZA

DANE
TYTUŁ: <i>Męczeństwo i Wniebowstąpienie Izajasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. p.n.e.–IV w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: hebrajski ( <i>Męczeństwo</i> ), grecki ( <i>Wniebowstąpienie</i> )
MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna ( <i>Męczeństwo</i> ), miznane ( <i>Wniebowstąpienie</i> )
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XV w. n.e. (etiopski)

*Męczeństwo i Wniebowstąpienie Izajasza* jest dziełem złożonym z dwóch różnych części, które należy też datować na inne okresy. Pierwszych pięć rozdziałów opowiada o wydarzeniach prowadzących do stracenia proroka Izajasza przez króla judzkiego Manassesesa. W Biblii nie mówi się o śmierci Izajasza, ale autor *Męczeństwa* jest najwyraźniej dobrze obeznany z relacją o panowaniu Ezechiasza i Manassesesa w 2 Księdze Królewskiej.

Legenda o męczeństwie Izajasza była szeroko rozpowszechniona w starożytności. Jej źródłem jest być może stwierdzenie, że Manasses, którego Biblia opisuje jako najgorszego z władców, „krew niewinną przelał w tak ogromnej ilości, iż napełnił nią Jerozolimę od krańca do krańca” (2 Królewska 21,16). W *Męczeństwie* zabójstwu Izajasza nadano wymiar kosmologiczny i nadnaturalny. Sprawcą jego śmierci jest nie tyle Manasses, ile raczej Beliar, „anioł niesprawiedliwości, który rządzi światem”, a o którym powiedziano, że mieszka w sercu Manassesesa.

Tekst rozpoczyna się od sceny w rodzaju testamentu, w której Ezechiasz daje ostatnie polecenia swemu synowi Manassesowi. Izajasz ostrzega króla, że Manasses nie będzie zważał na jego słowa, i tak też się staje. W konsekwencji złej polityki Manassesesa Izajasz i grupa proroków odchodzi z Jerozolimy, by wieść ascetyczne życie na pustyni. Wtedy fałszywy prorok Belkira (lub Bekira) pojawia się, by z inspiracji Beliara oskarżyć Izajasza o zdradę. Belkira jest Samarytaninem, który zbiegł do Judy po zdobyciu Samarii przez Asyryjczyków. Po skazaniu Izajasza przez króla na śmierć Belkira odgrywa przewodnią rolę w jego egzekucji (por. wypis na stronie obok).

Temat męczeństwa zyskał ogromne znaczenie w judaizmie w wyniku prześladowań Antiocha IV Epifanesa (por. s. 28), a *Męczeństwo* może być związane - na przykład - z relacją o męczeństwie uczonego w Piśmie Eleazara z 2 Księgi Machabejskiej. Ucieczka Izajasza i jego towarzyszy na pustynię odpowiada podobnym działaniom licznych pobożnych Żydów, szukających schronienia przed atakami ze strony Antiocha. Także wrogość wobec Samarytan odzwierciedla powszechny w tym okresie i w latach późniejszych pogląd Żydów palestyńskich (por. s. 55). Stąd pierwotną formę *Męczeństwa* należy datować na koniec II w. p.n.e., co sprawia, że jest ono jednym z najstarszych pseudoepigrafów i być może najwcześniejszym świadectwem legendy o męczeństwie Izajasza.

Obecna postać dzieła zawiera dwa jawnie chrześcijańskie dodatki, w których znajdują się typowe elementy apokaliptyczne. Dłuższy, który przerywa narrację wtedy, gdy pojawia się Beliar, jest opisem wizji Izajasza, w której naucza on o życiu i śmierci „Umiłowanego” (Jezusa), późniejszym zepsuciu w Kościele, panowaniu Beliara i powtórnym przyjściu Chrystusa. Nawiązuje do przekonania, że cesarz Neron powróci jako antychryst, a to, co powiedziano o złu w Kościele, ma swoje paralele w chrześcijańskich pismach z końca I w. n.e., co wyznacza prawdopodobną datę

Z *Męczeństwa Izajasza*,  
rozdziały 3 i 5

[Bekira] poznał i ujrzął miejsce Izajasza i proroków, którzy z nim byli, gdyż on sam mieszkał w ziemi Betlejem. Przyłączył się do Manassesa. On sam prorokował fałszywie w Jerozolimie...; on zaś pochodził z Samarii. Stało się, kiedy przybył Salmanassar, król Asyryjczyków, że zdobył Samarię... A [Bekira] był młodzieńcem, uciekł więc i przybył do Jerozolimy w czasach Ezechiassa... Bekira oskarżał Izajasza i proroków, którzy z nim byli, mówiąc: „Izajasz i prorocy, którzy są z nim, prorokują przeciw Jerozolimie i przeciw [miastom Judy, że będą spustoszone, ...a także przeciw tobie, panie królu, że pójdziesz w klatce i w żelaznych kajdanach... Sam zaś Izajasz rzeki: 'Widzę więcej od proroka Mojżesza'. Mojżesz I bowiem powiedział: 'Nie może człowiek zobaczyć Pana i żyć', natomiast Izajasz powiedział: 'Ja ujrzałem Pana i oto jestem żywy'. Wiedz zatem, o królu, że jest fałszywym prorokiem...". I oskarżał bardzo Izajasza i proroków przed Manassesem... Spodobała mu się bardzo mowa Bekiry, rozkazał więc, aby pojmali Izajasza.

...Beliar rozgniewał się na Izajasza i osiedlił się w sercu Manassesa, a [ten] przeciął Izajasza drewnianą piłą. Podczas gdy Izajasz był I przecinany, obok stał jego oskarżyciel Bekira, stali wszyscy fałszywi prorocy, ciesząc się i wyśmiewając Izajasza.

ApNT 3, ss. 142 ni 147. Pozostałe cytaty w tekście pochodzą z tego samego wydania (ss. 139 nn).

*Śmierć Izajasza*, z *Biblii Francuskiej* z 1526 r. W jednej z wersji legendy Izajasz został przepiłowany na pól (por. List do Hebrajczyków 11,37), gdy schował się w drzewie.





powstania tych dodatków. Druga, krótsza, chrześcijańska interpolacja zajmuje się wyglądem niebiańskiego świata, co stanowi temat pierwotnie niezależnego *Wniebowstąpienia Izajasza*. Dodatek ten został przypuszczalnie napisany, by powiązać *Wniebowstąpienie z Męczeństwem*, w czasie gdy oba teksty zostały ze sobą zestawione, być może pod koniec IV w. n.e.

W większości manuskryptów *Wniebowstąpienie* zatytułowane jest jako „Wizja Izajasza”, co określa jego charakter. Jest to zasadniczo tekst apokaliptyczny, dostarczający opisu podróży jasnovidza do niebios, jakiej doświadcza w wizji. Dzieło to jest znacznie wyraźniej chrześcijańskie niż *Męczeństwo*, chociaż opiera się na starszych i dobrze znanych tradycjach żydowskich. Koncentruje się prawie całkowicie na istocie Chrystusa i Jego wcieleniu, życiu, śmierci, zmartwychwstaniu i przede wszystkim na znaczeniu Jego wniebowstąpienia. Można w nim widzieć też odzwierciedlenie dosyć wczesnej teologii chrześcijańskiej, w której rozpoczął się proces rozwoju doktryny o Trójcy Świętej. Usytuowane we wczesnym okresie życia Izajasza *Wniebowstąpienie* zaczyna się od wizyty Izajasza u Ezechiasza, w trakcie której prorok otrzymuje od anioła wizję. Znajduje się tutaj bardzo ciekawy opis prorockiej ekstazy (por. wypis na sąsiedniej stronie). Izajasz opowiada swoją wizję Ezechiaszowi i na końcu dzieła opowiadanie to staje się testamentem, który Ezechiasz przekazuje Manassesowi.



Fresk z Pompei z I wieku n.e.: wtajemniczenie w jakiejś grecko-rzymskiej religii misteryjnej. Takie pogańskie kultury były szeroko rozpowszechnione i miały wpływ na *Wniebowstąpienie Izajasza* i inne pisma (por. ramka).




## *Zstąpienie Umiłowanego*

Podczas swej podróży po niebiosach (por. tekst główny poniżej) Izajasz *zauważa*, że chociaż zmarli sprawiedliwi w siódmym niebie otrzymali swoje szaty i stali się jak aniołowie, nie zasiadają na swoich tronach ani nie noszą swoich koron. Powiedziano mu, że nie otrzymają koron i tronów „dopóki Umiłowany nie zstąpi”. W tym miejscu następuje narracja o zstąpieniu Jezusa do świata ludzi. Przechodzi On przez każde z siedmiu niebios w kolejności schodzenia w dół, ale w każdym z nich przemienia się w anielską postać właściwą dla danej sfery, tak że aniołowie Go nie rozpoznają. Kilka razy podaje hasło odźwiernemu, rys,

który przypomina grecko-rzymskie religie misteryjne, w których wtajemniczeni otrzymują magiczną formułę, umożliwiającą im przejście przez różne niebiosy aż do ostatniego, najwyższego.

Potem autor opowiada o narodzeniu się Jezusa i bardzo krótko o Jego życiu, śmierci i zmartwychwstaniu. Punktem kulminacyjnym jest opis ostatecznego, triumfalnego wniebowstąpienia Chrystusa prowadzącego przez siedem niebios (por. Ef 4,9-10), gdzie już nie przemienia się ani nie ukrywa, ale ukazuje w swej prawdziwej naturze, by odbierać powszechną adorację aniołów.



Reszta dzieła opisuje niebiańską podróż Izajasza, w której jest on przenoszony przez anioła przez siedem niebios. Każde niebo ma swoich własnych, szczególnych aniołów, ale zadaniem wszystkich aniołów jest wyśpiewywanie chwały Jedyńemu, który zasiada w siódmym niebie. Tam Izajasz ogląda Pana Chrystusa i Ducha Świętego, który wygląda jak anioł, ale w przeciwieństwie do aniołów jest obiektem czci. Oni z kolei są podporządkowani "Wielkiej Chwale", naczelnemu bóstwu, odpowiednikowi Ojca. Siódme niebo jest też ostatecznym domem sprawiedliwych, gdzie otrzymają oni ubranie, które przekształci ich w istoty anielskie, oraz korony i trony, które symbolizują ich udział w królowaniu Chrystusa (por. powyższa ramka). Tylko oni ujrzą chwałę prawdziwego Boga - przywilej, do którego nawet aniołowie nie mogą aspirować.

### *Z Wniebowstąpienia Izajasza, rozdział 6*

Przybył Izajasz... do Ezechiasza w Jerozolimie... Kiedy rozmawiał z Izajaszem o słowach prawdy i wiary, wszyscy usłyszeli, jak brama się otworzyła i [rozległ się] głos Ducha... Kędy przemawiał w Duchu Świętym, a wszyscy słuchali, zamilkł, jego umysł oderwał się od niego, i nie widział ludzi, którzy stali przed nim. Oczy zaś jego były otwarte, jego usta milczały, a umysł jego ciała od-

dalił się od niego, i tylko oddech był w nim, gdyż miał widzenie. Anioł, który został posłany, aby dać mu widzenie, nie był z tego firmamentu i nie był z aniołów chwały tego świata, lecz przybył z siódmego nieba... Izajasz, po tym jak otrzymał widzenie, opowiedział je Ezechiaszowi.

ApNT 3, ss. 148-150.

## DRUGA KSIĘGA BARUCHA

**Baruch występuje w Biblii tylko jako sekretarz proroka Jeremiasza i nie ma żadnych przesłanek ku temu, by uznać, że sam również cieszył się mocą prorocką. Jednak Biblia podaje, że Jeremiasz podyktował mu swoje proroctwa i że „zostały dodane liczne dalsze słowa podobne do tamtych” (Jeremiasz 36,32). Przyjęto, że tymi dodatkami były własne słowa Barucha, a ponieważ cechowało je podobieństwo do Jeremiaszowych, także uznano je za proroctwa.**

Kilka starożytnych tekstów próbowało przekazać słowa Barucha. Ich pierwowzorem jest Księga Barucha lub *1 Księga Barucha*, jedna z deuterokanonicznych ksiąg biblijnych. Datowana przypuszczalnie nie później niż na ok. 150 r. p.n.e., zawiera skargę, lamentację z powodu upadku Jerozolimy w 587 r. p.n.e., hymn ku czci mądrości i zwiastowanie nadziei na przyszłość. Znajduje się w niej także list Jeremiasza do wygnańców żydowskich w Babilonie, napisany prawdopodobnie już w IV w. p.n.e.

*2 Księga Barucha* także zawiera list do wygnańców, ale tym razem od Barucha, który w tym późnym dziele jest przedstawiany nie tylko jako prorok z własnymi racjami, ale nawet jako przewyższający Jeremiasza. Oprócz listu księga ta obejmuje skargi, modlitwy i apokalipsy; wiele z nich posługuje się tradycyjnym materiałem. Rozpoczyna się od opisu zniszczenia Jerozolimy przez Babilończyków w 587 r. p.n.e., który w rzeczywistości odzwierciedla podbój miasta przez Rzymian w 70 r. n.e., na krótko przed tym, jak napisana została owa księga. Dzieło w całości należy postrzegać jako reakcję pobożnego Żyda na tragedię z 70 r. n.e., napisaną po to, by dodać otuchy swemu narodowi w obliczu ogromnej katastrofy i położyć fundament odnowy. Posiada paralele do pism rabinicznych, szczególnie do *2 Księgi Ezdrasza* (por. s. 94) i *Pseudo-Filona* (por. ss. 68-71), których tłem są te same okoliczności i podobne czasy. Co ważne, *2 Księga Barucha* nie nosi żadnych śladów wpływów chrześcijańskich.

Autor *2 Księgi Barucha* w szczególny sposób interesuje się świątynią żydowską zburzoną w 70 r. n.e. Tekst stwierdza, że chociaż ziemską budowla przeminęła, jest zachowana w niebie. Aniołowie wynieśli jej święte przedmioty, które posłużą do przyszłej restauracji - jest to odmienny wariant tradycji niż ta, według której ukrył je Jeremiasz (2 Mch 2,4-8). Potem Baruch podejmuje trzy siedmiodniowe posty. Po pierwszym wygłasza poruszającą skargę nad Jerozolimą (por. wypis na sąsiedniej stronie). Po drugim prowadzi dialog z Bogiem, który podnosi kwestię teodycei („Bożej sprawiedliwości”, w szczególności dlaczego Bóg toleruje istnienie zła). Po trzecim następuje typowo apokaliptyczna wizja dwunastu katastrof poprzedzających przyście Mesjasza, zmartwychwstanie zmarłych i Sąd Ostateczny. Następnie Baruch ostrzega lud przed nadchodzącymi katastrofami, Boskim sądem i niezmiennymi Bożymi zamiarami. Jasnowidz otrzymuje jeszcze dwie kolejne wizje oraz wyjaśnienie tajemniczych rzeczy, które oglądał (widać tu wzorowanie się na Księdze Daniela). Po czym następują dalsze nauczania ludu, przed długim listem Barucha kończącym dzieło. Prawdopodobnie list był kiedyś oddzielnym dokumentem, a jego treść pokazuje drugą myśl przewodnią autora: nadrzędność żydowskiego Prawa

DANE
TYTUŁ: <i>Druga Księga Barucha</i> (Apokalipsa Barucha syryjska)
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: początek II w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: hebrajski
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: VI lub VII w. n.e. (syryjski)





Rzymska płaskorzeźba z końca I w. n.e., ukazująca wojsko z przedmiotami zrabowanymi w 70 r. n.e. ze świątyni jerozolimskiej.

Z 2 *Księgi Barucha*, rozdział 10

Błogosławiony ten, który się nie narodził, lub ten,  
który się narodził, aby umrzeć (zaraz).

Nam zaś, którzy żyjemy, biada, ponieważ widzieliśmy spustoszenie Syjonu i to, co zdarzyło się w Jerozolimie.

Przywołałem syreny z morza i przyjdźcie wy, Liliaty [Demony nocy (?)] z pustyni, Satyry i szkale z lasów.

Czuwajcie i przepaszcie biodra wasze na znak żałoby i ze mną opłakujcie.

Wy, rolnicy, znowu nie zasiewacie, a ty, ziemio, dlaczego wydajesz owoce swoich plonów...

A wy, niebiosy, zatrzymajcie swoją rosę ani nie otwierajcie zbiorników wody.

A ty, słońce, zatrzymaj światło swoich promieni.

A ty, księżycu, zniszcz wielkość twego światła.

Dlaczegoż znowu wszędzie światło, gdzie światło Syjonu staje się ciemnością...

Z tego obecnego stanu nie mówcie o piękności ani nie wnioskujcie o chwale.

Wy zaś, kapłani, weźcie klucze do domu świętego i wyrzucie je na wysokości niebieskie.

Oddajcie je Panu i mówcie: „Strzeż Ty Twego Domu. My zaś znaleźliśmy się jako nieodpowiedzialni zarządcy”.

ApST, ss. 410 n. Cytat w ramce i na s. 111 z tego samego tłumaczenia (s. 407).



Prorok Baruch wmalowany w dekoracyjny inicjał „E”, która ozdabia początek Księgi Barucha w pierwszej drukowanej Biblii stworzonej przez Johanna Gutenberga w 1455 lub 1456 r.

— nalegając na jego przestrzeżenie przez wygnanców.

Dzieło zdaje się posiadać strukturę triadyczną: Baruch otrzymuje trzy wizje, trzy razy zwraca się do ludu i podejmuje trzy posty. Szczególne znaczenie mają trzy sekcje zawierające dialogi pomiędzy Baruchem i Bogiem. Są one naznaczone głęboką świadomością siły zła, zepsucia świata i ludzkiej śmiertelności. Pierwszy dialog skupia się na problemie teodycei, tak jak przedstawiał się on tym, którzy przeżyli zniszczenia dokonane przez Rzymian. Czy wszystkie Boże obietnice dla Izraela zostały unieważnione? Niebiański głos mówi Baruchowi, że Izrael został ukarany za grzechy, jednak Bóg przebaczy swemu ludowi. Paganie w końcu doświadczą sądu, ponieważ nie poznali, że ich obecne powodzenie jest znakiem Bożego błogosławieństwa. Lecz ta odpowiedź nie satysfakcjonuje Barucha, który,

być może nawiązując do Księgi Rodzaju 18, twierdzi, że Jerozolima powinna zostać ocalona dzięki dobrym uczynom sprawiedliwych, a nie zniszczona z powodu złych uczynków niegodziwych, dając do zrozumienia, że Bóg postąpił niesprawiedliwie. Baruch przyznaje, że zwykli śmiertelnicy nie mogą zrozumieć Bożego sądu, ale dalej skarży się, że wprawdzie sprawiedliwi, którzy zmarli, mogą to wszystko pojąć w nadziei życia wiecznego, to ci, którzy wciąż żyją, cierpią. Dochodzi do mrocznej konkluzji, że podczas gdy świat taki jaki jest trwa nadal, Izrael, dla którego świat został stworzony, zniknął. W odpowiedzi Bóg zaprzecza, iż Boże wyroki są niepoznawalne: zostały objawione w Księdze Prawa, Torze, tak że lud nie ma żadnej wymówki dla swego nieposłuszeństwa i w pełni zasłużył na karę. Po drugie, sprawiedliwi, którzy zmagają się w obecnym świecie, mogą być pewni chwalebnej zapłaty w nowym świecie, który nadchodzi.

Kwestia nowego wieku zostaje podjęta w drugim dialogu. Baruch rozmyśla o biedzie i krótkotrwałości obecnej egzystencji i pyta, jak długo trwać będzie ten stan, błagając Boga o przyspieszenie końca czasów. Bóg odpowiada, że nie może go przesunąć — musi zaczekać aż wszyscy, którym przeznaczone

było żyć, się narodzią. Obiecuje jednak, że koniec jest bardzo bliski, tak że Baruch i jego towarzysze go ujrzą.

Trzeci dialog koncentruje się na pytaniu o zmartwychwstanie, doktrynie, która rozwinęła się w judaizmie pod koniec zeszłej ery. Baruch pyta, czy zmartwychwstali zachowają swoje śmiertelne ciała ze wszystkimi ich niedoskonałościami. Bóg mówi, że wprawdzie nastąpi ogólne zmartwychwstanie w ziemskich ciałach wszystkich, którzy odeszli, ale potem oddzieli On niegodziwych od sprawiedliwych. Niegodziwcy zostaną odesłani z powrotem do rzeczywistości śmierci, ale sprawiedliwi - ci, którzy żyli według Prawa i jego nauki — zostaną przekształceni w istoty anielskie i staną się jak gwiazdy. Taka idea pojawia się też w licznych innych pismach.

## Z 2 Księgi Barucha, rozdziały 21–23

[Baruch się modlił:] „Dokąd będzie trwało to, co ulega zniszczeniu? Dokąd czas umarłych będzie pomyślny? Do jakiego czasu splamieni są wielką niegodziwością, którzy zeszedli z tego świata? Łaskawie spojrzij na miłosierdzie i wypełnij wszystko, co rzekłeś, abyś to doprowadził do końca, aby uznana była potęga Twoja przez tych, którzy uważają Twoją pobłażliwość za chorobę...”.

Dało się słyszeć głos z wysokości, który mówił: „Baruchu! Baruchu! Dlaczego nie poruszasz się? Czy jest taki, kto chodzi po drodze,

a jej nie ukończy?... Gdy bowiem zgrzeszył Adam i śmierć postanowiono przeciwko tym, którzy zostali zrodzeni, wtedy policzono zrodzonych i liczbie tej przygotowano miejsce, gdzie zamieszkaliby żyjący i gdzie umarli byłiby strzeżeni. Gdyby nie wypełniła się liczba określona, nie mogłoby być ocalone... Naprawdę... blisko jest moje odkupienie, albowiem przyjdzie i nie jest daleko jak dawniej”.

ApST, ss. 415 n.

## *Baruch i przetrwanie judaizmu*

Znaczenie Prawa wielokrotnie podkreślane w całej 2 Księdze Barucha najpełniej zostało rozwinięte w liście do wygnańców, który kształtuje program przetrwania narodu żydowskiego po klęsce z 70 r. n.e. Baruch zapewnia, że ostateczna odpłata jest niewątpliwa, ale nastąpi w momencie, w jakim Bóg zechce. Aż do tego czasu lud musi żyć w doskonałym posłuszeństwie Prawu, nie zaniedbując go, tak jak uczynili ich przodkowie. Odnosi się to do sytuacji po 70 r. n.e., kiedy pod przewodnictwem rabinów

Prawo stało się sercem religijnego życia Żydów; zastępując świątynię i ofiarnictwo. Jak pisze Baruch: „Teraz nie mamy niczego oprócz Wszechmocnego i Jego Prawa”. Autor wyraźnie pozostaje w bliskich związkach z judaizmem rabinicznym, dlatego wysunięto sugestię, że był jednym z rabinów, którzy zebrali się w Jamnii (Jawne), na zachód od Jerozolimy, na początku II w. n.e., dla dokonania przebudowy podstaw wiary, by umożliwić dalszą narodową egzystencję Żydów.



## TRZECIA KSIĘGA BARUCHA

**3 Księga Barucha powstała w takich samych okolicznościach - po upadku Jerozolimy - jak inne dzieła należące do tradycji Barucha i mierzy się z takim samym problemem jak 2 Księga Barucha: w jaki sposób możliwa jest komunikacja pomiędzy Bogiem i ludźmi, gdy nie ma już świątyni ani jej ofiar?**

Według 2 Księgi Barucha niebiańska świątynia zostanie objawiona w dniach ostatecznych, zastępując wcześniejsze sanktuarium, a w 1 Księdze Barucha świątynia w niebie jest już istniejącą rzeczywistością: aniołowie, wstawiając się za ludźmi, składają tam relacje o ich dobrych i złych uczynkach, które archanioł Michał przedstawia przed tronem Boga. Niegodziwi otrzymują potem karę, podczas gdy sprawiedliwi są nagradzani kosztami oliwy, co prawdopodobnie oznacza, że zostają obdarzeni Boską chwałą (2 Księga Henocha wspomina o „maści chwały Pana”). Jednak decydującą sprawą jest to, że nie ma już żadnej potrzeby odbudowy świątyni w Jerozolimie ani teraz, ani w przyszłości.

Dzieło jest apokalipsą w tym sensie, że anioł objawia Baruchowi „wszystkie tajemnice Boże”, ale w odróżnieniu od innych apokalips nie zawiera zapowiedzi przyszłej historii ani postaci mesjańskiej, ani prorocत्व o wydarzeniach w czasach ostatecznych. Strukturę

dzieła wyznacza wspólny motyw podróży przez niebiosa, podczas których Baruch odkrywa tajemnice stworzenia.

Uczy się o naturalnych zjawiskach wszechświata, o działaniu słońca i księżyca, o pochodzeniu deszczu i o wielkim wężu, który pije z kosmicznego morza, by zapobiec powodzi.

Znajdują się w nim także objawienia w formie rozwinięcia o charakterze legendarnym początkowych fragmentów Księgi Rodzaju. I tak w pierwszym i drugim nieszczęściu Baruch jest świadkiem kar wymierzonych odpowiednio budowniczym i architektom: o wieży Babel opisanej w Księdze Rodzaju 11. Potem pokazany zostaje mu wąż, który zwiódł Adama i Ewę, oraz drzewo, które sprowa-



Trzynastowieczna mozaika przedstawiająca Feniksa z dawnej Bazyliki św. Piotra, Rzym. Przedstawia go z gorejącym słonecznym nimbem.

### Z 3 Księgi Barucha, rozdział 6

I to ptak lecący... wielki jak góra. I powiedziałem do anioła: „Kim jest ten ptak?”. I powiedział do mnie: „On jest strażnikiem świata”. A ja powiedziałem: „Panie, w jaki sposób jest on strażnikiem świata? Naucz mnie”. I anioł powiedział: „Ptak ten towarzyszy słońcu, rozkładając swoje skrzydła, pochłania jego palące promienie. Jeśliby ich nie pochłaniał, żadne ludzkie plemię nie przetrwałoby ani nic innego, co żyje, dlatego Bóg wyznaczył tego ptaka”. I rozpiął swoje skrzydła, i ujrzałem na jego prawym skrzydle bardzo wielkie litery... a lite-

ry te były złote. I anioł powiedział do mnie: „Prze-  
czytaj je!”... A one mówiły tak: „Ani ziemia, ani  
niebo nie zrodziły mnie, lecz ogniste skrzydła zro-  
dziły mnie”. I powiedziałem: „Panie, jaki to jest  
ptak i jakie jest jego imię?”. I anioł rzekł mi: „Jego  
imię to Feniks”. Powiedziałem: „A co on je?”.  
I rzekł mi: „Mannę niebieską i proch ziemi”... Ptak  
rozpostarł swoje skrzydła i przykrył promienie  
słońca, i zatrzepotał swoimi skrzydłami, i powstał  
odgłos jak grzmot burzy, a ptak zawołał, mówiąc:  
„Dawco światła, przydad światu okazałości”.

dziło Adama na manowce: tutaj czytamy, że była to winna latorośl, zasadzona przez Noego po potopie - upiększenie biblijnego stwierdzenia o tym, że zasadził on winnicę (Rdz 9,20). W końcu Barach zostaje zabrany do piątego nieba, gdzie trafia na zamkniętą bramę i nie może pójść dalej. Tu spotyka archanioła Michała, który jako jedyny może otworzyć bramę, by przejść przez nią do tronu Bożego, gdy spełnia swoją misję.

Księga zachowała się w języku greckim i starosłowiańskim. W obecnej postaci grecka wersja jest bez wątpienia dziełem chrześcijańskim, jak wyraźnie wskazują na to liczne odniesienia do Nowego Testamentu, ale tekst słowiański nie ma wielu takich jawnie chrześcijańskich cech, co świadczy o tym, że jest ona mocno przepracowanym wariantem starszego żydowskiego pisma.



### Mitologia i folklor w 3 Księdze Barucha

Opowiadanie o podróży Barucha do niebios jest wzbogacone wieloma elementami z bliskowschodniej mitologii i folkloru, szczególnie historia o Feniksie, który w 3 Księdze Barucha jest przedstawiony w wyjątkowy sposób jako strażnik świata, osłaniający ludzkość przed raniącymi promieniami słońca. Nie ma śladu po sławnej legendzie o Feniksie odradzającym się z popiołu swego przodka, chociaż istota ta jest wy-

rażnie związana z ogniem i słońcem (por. wypis powyżej). Ci, którzy zaplanowali i budowali wieżę Babel (por. tekst główny), jawią się jako dziwne hybrydowe zwierzęta, tak że przypominają starożytne mezopotamskie demony („ludzie... z twarzami wół i rogami jeleni, i stopami kóz, i łędźwiami owiec... ich wygląd był podobny do psów, a ich stopy jak jeleni”).



DANE	
TYTUŁ:	<i>Trzecia Księga Barucha</i> (Apokalipsa Barucha grecka)
PIERWOTNA DATA POWSTANIA:	I-III w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU:	grecki
MIEJSCE POCHODZENIA:	niepewne
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT:	XIII w. n.e. (starosłowiański)

# CZWARTA KSIĘGA BARUCHA

DANE
TYTUŁ: <i>Czwarta Księga Barucha</i> (Pozostałe słowa Jeremiasza)
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I-II w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: prawdopodobnie hebrajski
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie Palestyna
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: X w. n.e. (grecki)

**Tytuł 4 Księgi Barucha w greckich manuskryptach brzmi: „To, co pozostało po Jeremiaszu proroku”, i jej pierwotnym bohaterem był Jeremiasz, który zdominował początkowe rozdziały i końcowe opowiadanie. Między nimi znajduje się część, w której Baruch stoi wyżej niż prorok, i to w takim stopniu, że jest przedstawiony jako pośrednik pomiędzy Jeremiaszem i Bogiem (por. poniższy wypis).**

Wyższość skryby nad prorokiem może odzwierciedlać sytuację po 70 r. n.e., gdy judaizm palestyński zasadniczo odwrócił się od nadziei apokaliptycznych ku uczonej studiom i wykładaniu żydowskiego Prawa. Okoliczności poruszane w księdze - splądrowanie przez Babilończyków Jerozolimy i wygnanie wielu jej mieszkańców - są takie same jak w innych księgach z tradycji Barucha, o ile jednak w tych pozostałych restauracja miasta następuje tylko w apokaliptycznej przyszłości, o tyle tutaj powrót z wygnania i przywrócenie kultu ofiarniczego są ukazane jako wydarzenia, które już nastąpiły.

Struktura księgi sugeruje, że na początku była ona utworem żydowskim, poddanym później chrześcijańskiej redakcji - wyraźnie widocznej w ostatnim rozdziale, w którym Jeremiasz zostaje ukamienowany po tym, jak zapowiedział nadejście Chrystusa. Niektórzy uczeni dowodzili, że *4 Księga Barucha* była od początku chrześcijańskim pismem, jednak ogólny ton dzieła wskazuje, że autor postrzegał przyszłość w kategoriach przywróconego do życia judaizmu. Interesuje się szczególnie czystością narodu, tak jak wyznaczały ją reformy Ezdrasza i Nehemiasza: zanim wygnańcy będą mogli powrócić do Jerozolimy, muszą wpieryw odesłać swoje żony-cudzoziemki. Ci, którzy upierają się przy sprowadzeniu także ich, zostają wygnani na pustynię, gdzie budują miasto Samaria, co jest odzwierciedleniem powszechnego żydowskiego poglądu, że Samarytanie byli wymieszaną i nieczystą rasą. Dlatego najlepiej będzie postrzegać pierwotną wersję *4 Księgi Barucha* jako wezwanie skierowane do Żydów, by w obliczu wszystkich dotykających ich nieszczęść zrealizowali to, co składa się na wciąż ważne fundamentalne przekonania i przykazania ich wiary.

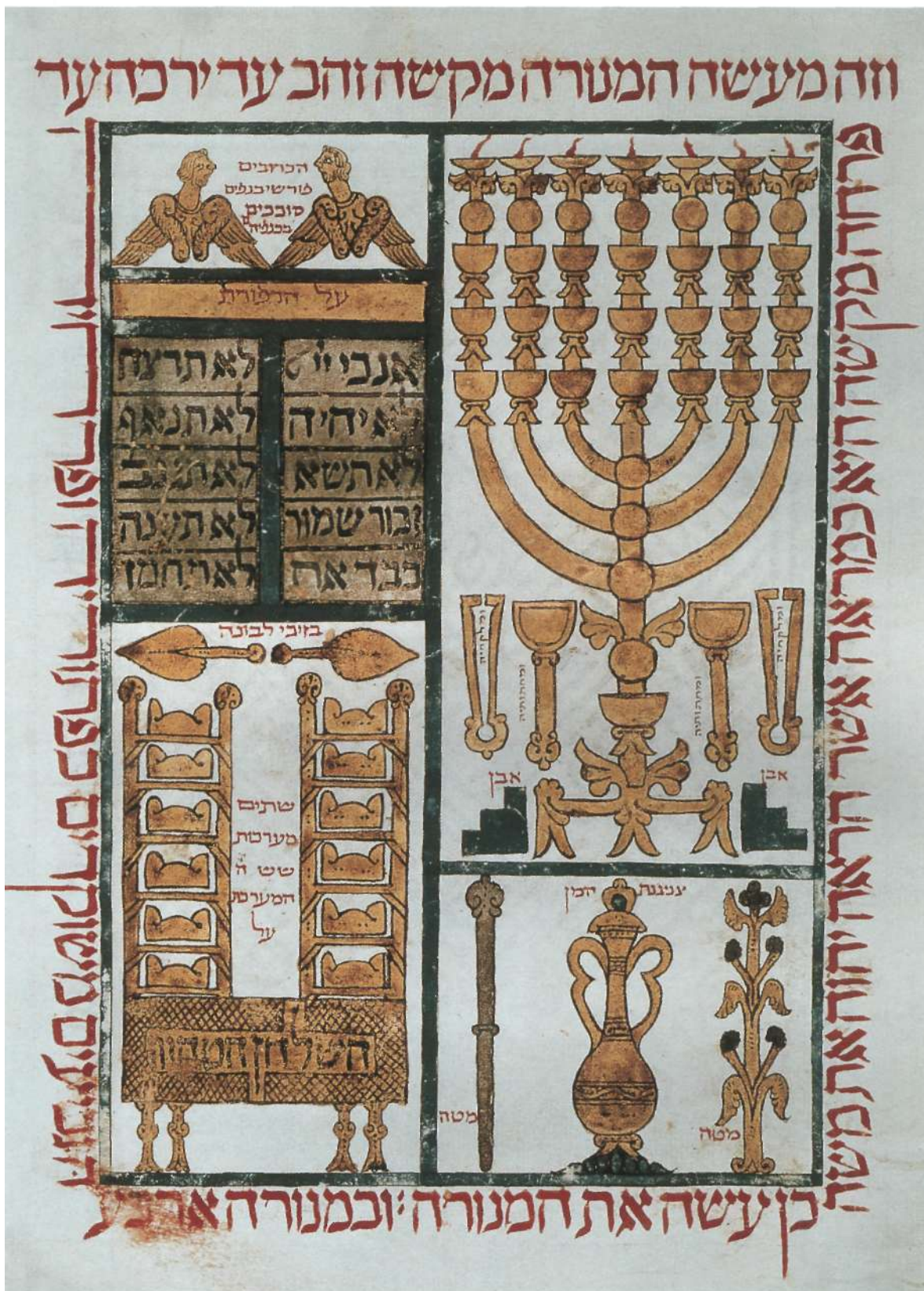
## Z 4 Księgi Barucha, rozdział 6

Baruch... przyniósł kartę oraz atrament. Napisał też list zawierający, co następuje: „Baruch, sługa Boga, Jeremiaszowi przebywającemu w niewoli w Babilonie śle pozdrowienie. Raduje się, ponieważ Bóg... zmiłował się z powodu naszych łez i wspomniął na przymierze, które zawarł z naszymi ojcami, Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Posiał do mnie anioła swego i powiedział mi te

słowa, które ci przekazuję. Te właśnie są słowa Pana Boga Izraela, który wyprowadził nas z ziemi egipskiej, z wielkiego ucisku: 'Ponieważ nie zachowaliście moich nakazów, ale uniosło się wasze serce i wystąpiliście przeciwko Mnie, dlatego w gniewie i żalu wydałem was uciskowi w Babilonie'".

ApST, s. 8.





Strona z Biblii powstałej w sefardyjskiej społeczności żydowskiej w Perpignan, Francja, w 1299 r. Ukazuje świecznik (*menorah*) i inne przedmioty święte, co do których tradycja utrzymuje, że stanowiły część wyposażenia świątynnego.

# WIZJA EZDRASZA

*Apokalipsa Ezdrasza* i *Wizja Ezdrasza* należą do licznych pism skupionych wokół biblijnej postaci Ezdrasza, który odnowił judaizm po powrocie z niewoli babilońskiej pod koniec VI w. p.n.e. Wszystkie te dzieła są zależne od *4 Księgi Ezdrasza*, jednego z biblijnych apokryfów.

Oba dzieła skupiają się na kwestii Bożej sprawiedliwości w sposób, który czasami przypomina Księgę Hioba. Ezdrasz zostaje przeniesiony do nieba, a także do Tartaru (piekła), gdzie ogląda męczarnie grzeszników (por. wypis na stronie obok). W niebie pyta Boga, dlaczego ludzi stworzono ze zdolnością do grzechu, tak że nieuchronnie ściągną na siebie Boską karę. Bóg odpowiada, że Adam został stworzony jako doskonały, ale obdarzony również wolną wolą, która umożliwiła mu - i wszystkim ludziom po nim - bycie nieposłusznym Bogu. Jeśli więc ludzie grzeszą, są sami sobie winni. Ezdrasz ośmiela się jednak stwierdzić, że upadek Adama został w rzeczywistości zawiniony przez Boga, którego sprawiedliwość jest arbitralna — zarzut, do którego Bóg się nie ustosunkowuje (por. poniższy wypis).

Te mroczne spekulacje są równoważone przedstawieniem Boga jako miłosiernego i cierpliwego, przynajmniej w stosunku do tych, którzy pokutują za grzechy. Dzieło opisuje także raj, będący nagrodą sprawiedliwych. Nade wszystko Ezdrasz wyraża ideę, że sprawiedliwi mogą wstawiać się za grzesznikami. Nieustannie modli się do Boga, by okazał miłosierdzie niegodziwym, i daje do zrozumienia, że jego prośby nie pozostają całkiem bez odpowiedzi.

W ich obecnej postaci *Apokalipsa* i *Wizja* są wyraźnie chrześcijańskimi utworami, ale pochodzą z okresu, w którym Kościół był jeszcze ściśle związany ze swym żydowskim dziedzictwem, tak że charakterystyczne elementy żydowskie i chrześcijańskie nie zawsze są łatwe do odróżnienia. Chrześcijański wkład jest najwyraźniejszy w długim opisie antychrysta w Tartarze, a wśród mieszkańców niebiańskiego raju znajdują się Piotr, Paweł, Łukasz i Mateusz, znani z Nowego Testamentu.

DANE
TYTUŁ: <i>Apokalipsa Ezdrasza</i> (grecka)
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II–IX w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: XV w. n.e. (grecki)

## Z *Apokalipsy Ezdrasza*, rozdział 2

„Gdzie jest Twoje dawne zmiłowanie, Panie, gdzie jest Twoja wielkoduszność?”. I rzekł Bóg: „Jak uczyniłem dzień i noc, tak uczyniłem grzesznika i sprawiedliwego — i muszę postępować, jak postępuje sprawiedliwy”. I rzekł prorok: „Kto uczynił naszego praojca, Adama?”. I rzekł Bóg: „Uczyniły go moje nieskalane ręce. Potem umieściłem go w raju, aby strzegł prawa drzewa życia. Ale on popełnił nieposłuszeństwo i popeł-

nił przestępstwo”. I rzekł prorok: „Czyż go nie strzegł anioł?... Jak więc został zwiedziony ten, który był strzeżony przez aniołów? To wszystko Ty nakazałeś. Słuchaj więc uważnie tego, co Ci powiem: Jeślibyś mu nie dal Ewy, nie zwiódłby go wąż. Ty jednak zbawiasz, kogo chcesz, i gubisz, kogo chcesz”.

ApNT 3,s.183.



Z *Wizji Ezdrasza*, wiersze 1 – 11

Gdy Ezdrasz modlił się do Pana Jezusa Chrystusa, powiedział: „Panie, utwierdź mnie w ufności, abym nie doznał lęku, gdy ujrzę kary grzeszników”. Wtedy dano mi siedmiu aniołów, przełożonych Tartaru, i podnieśli mnie na odległość sześciu tysięcy siedmiuset stopni od piekła. I ujrzałem... Przychodzili ludzie sprawiedliwi i przechodzili z radością. I zapytałem anioła, który mnie prowadził: „Kim są owi, panie, i dlaczego przechodzą z taką radością?”. Rzekł do mnie: „To są mężowie święci i lękający się Boga, a ich jałmużna wzniosła się do niebios. To są ci, którzy da-

wali liczne jałmużny, przyodziewali nagich, karmili głodnych, a pragnącym dawali się napić”.

I przychodzili grzesznicy, i wchodzili przez bramę, a smoki i psy ich atakowały, i byli paleni płomieniem. I zapytałem anioła, który mnie prowadził: „Panie, kim są owi, którzy cierpią taką karę?”. I rzekł do mnie: „To są ci, którzy zaparli się Pana, a w Dniu Pańskim pozostawali z kobietami, i dlatego znoszą cierpienia”. [Rzekłem:] „Panie, przebacz grzesznikom!”.

ApNT3, ss. 191 n.

DANE	
TYTUŁ:	<i>Wizja Ezdrasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA:	IV–VII w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU:	grecki
MIEJSCE POCHODZENIA:	nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT:	XI w. n.e. (łaciński)

*Sen o Dantem zabijanym przez anioła*, z manuskryptu *Boskiej Komедii* Dantego (1265-1321), którego opisy piekła, czyścica i nieba były pośrednio inspirowane *Wizją Ezdrasza*.





## APOKALIPSA SEDRACHA

*Apokalipsa Sedracha* w rzeczywistości należy do tradycji Ezdraszowej, a imię „Sedrach” jest czymś w rodzaju puzzli. Jest to grecka forma imienia Szadrach (Szadrak), który w Biblii jest jednym z trzech żydowskich młodzieńców, wrzuconych do płonącego pieca za odmowę oddawania czci bożkowi (Dn 3). Anioł wyratował ich z płomieni, co mogło naprowadzić autora na myśl, że Sedrach był kimś, kto miał dostęp do świata aniołów. Jednak „Sedrach” może być po prostu zniekształconym imieniem „Esdras”, czyli greckiej formy imienia Ezdrasz. Księga z pewnością ma wiele wspólnego z *Apokalipsą* i *Wizją Ezdrasza* (por. ss. 94–95) i zawiera wspólne z nimi wszystkie główne wątki: na przykład wstąpienie Sedracha do nieba, zapytywanie Boga i dyskusja o stworzeniu Adama.

Jednak *Apokalipsa Sedracha* ma także swój odrębny charakter. W kształcie, w jakim się zachowały, *Apokalipsa Sedracha* i oba pisma Ezdrasza są chrześcijańskie, ale w przypadku *Sedracha* tylko na początku i na końcu dzieła występują niekwestionowane chrześcijańskie idee i język, nawet tutaj jednak nie penetrują one tekstu zbyt głęboko. Chrystus pojawia się tylko jako ten, który jest posłany, by zabrać duszę Sedracha do raju, ale wygląda to w taki sposób, jakby Jego imię po prostu zastąpiło archanioła Michała, który pełni tę rolę w innych dziełach oraz występuje w pozostałych miejscach księgi.

Początkowy rozdział *Apokalipsy* jest homilią o prymacie miłości, wzorowaną głównie na sławnym fragmencie z 1 Listu do Koryntian 13. Pierwotnie było to prawdopodobnie całkiem samodzielne dzieło, dodane dlatego, że Boża miłość jest dominującym tematem w *Apokalipsie Sedracha*. Wydaje się też, że jeszcze w innym miejscu natrafiamy na związki z przypowieścią Jezusa o synu marnotrawnym z Ewangelii wg św. Łukasza 15, ale nauka, która z niej wypływa, w *Apokalipsie* jest tak mocno przeciwstawna do tej z Ewangelii, że jest to prawdopodobnie żydowska wersja tej samej historii (por. wypis na sąsiedniej stronie).

Szadrach i jego towarzysze w ogniu (z prawej) oraz przypowieść o synu marnotrawnym (z lewej) przedstawieni przez Johna Pipera (1903–1992) na tym oknie w kościele Aldenburgh, Suffolk, Anglia.






## *Etyka Apokalipsy Sedracha*

Główny punkt ciężkości *Apokalipsy Sedracha* leży w nauce etycznym i religijnym. Znajduje się tutaj jeden niezwykle fragment, gdy Sedrach, napotykając śmierć, wypowiada skargę nad pięknem ludzkiego ciała, które musi teraz zostać zamknięte w grobie (por. poniższy wypis). Nade wszystko autor podkreśla Boże miłosierdzie i współczucie oraz Jego wolę uczynienia wszystkiego, by umożliwić grzesznikom pokutę (choć jeśli tego nie zrobią, będą musieli doświadczyć sądu). W *Apokalipsie*

obecna jest też wyraźnie nuta uniwersalistyczna: Bóg obdarza zbawieniem nawet dobrych pogan. W przeciwieństwie do innych dzieł, takich jak *Wizja* i *Apokalipsa Ezdrasza*, *Apokalipsa Sedracha* nie opłakuje Bożego daru wolnej woli dla ludzi, która niesie ze sobą zdolność do grzechu. Dla Sedracha wolna wola wynika z Bożej miłości dla ludzkich istot: jest On dla nich cierpliwy i wstrzemięźliwy oraz posyła aniołów, by prowadzili je w dokonywaniu właściwych wyborów w życiu.



### *Z Apokalipsy Sedracha, rozdział 6*

Mówi do niego [Sedracha] Bóg: "Wiedz, że wszystko to, co jemu rozkazałem, niosło ze sobą zgodę. I to właśnie jemu poddałem. Uczyniłem go bowiem roztropnym, dziedzicem nieba i ziemi, i wszystko mu poddałem, i każde zwierzę uciekało przed nim i na jego widok. Ale on wziął to, co moje, i stał się jako obcy, jako cudzołożnik i jako grzesznik. Jakież ojciec — rzecze do mnie — wyposażył swego syna, a ten wzięwszy majątek

opuścił ojca, odszedł, stał się obcym, i służył obcemu. Ojcu zaś, gdy zobaczył, że on go opuścił, zaciemniło się serce. I odszedł ojciec, aby odebrać swój majątek, i wypędził go ze swej chwały, ponieważ opuścił on swego ojca. Jakżeż więc ja, Bóg przedziwny i zazdrosny, oddałem mu wszystko, a on, wzięwszy to, stał się cudzołożnikiem i grzesznikiem?".

ApNT 3, ss. 203 n.

### *Z Apokalipsy Sedracha, rozdział 11*

[Sedrach powiedział:] „O głowo, ustrojona nadzwyczajnie, jak niebo, o słońce świetliste dla nieba i ziemi. Twoje włosy są sławniejsze od Teman, a oczy od Bosor... A teraz, upadłszy na ziemię, stanie się nieznaną... O palce ozdobione srebrem i złotem: wielkie dzieła są dokonywane przez palce. Palce zaś poruszają trzy stawy i gromadzą piękno. Teraz zaś stajecie się tylko przybyszami na świecie... O nogi najsilniejsze, piękne w biegu... A teraz pozostajecie bez ruchu. O głowo,

i ręce, i nogi aż do teraz was zbawiam... O ciało piękne ozdobione, z włosami rozwianymi jak gwiazdy. O głowo ozdobiona jak niebo. O twarzy pięknie uperfumowana, o oczy niosące światło. O głosie jak echo trąby, o języku niosący pojednanie. O brodo pięknie ozdobiona... O ciało pięknie ozdobione, niosące słodycz wszystko poznającą, a teraz upadła na ziemię. Twoja piękność stanie się niewidzialna".

ApNT 3, ss. 206 n.



#### DANE


TYTUŁ: *Apokalipsa Sedracha*

PIERWOTNA DATA  
OOWSTANIA:  
ok. 150-ok.  
500 r. n.e.

JĘZYK ORYGINALU:  
grecki

MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
niepewne

NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYP:  
XV w. n.e.  
(grecki)



# TESTAMENT HIOPA

DANE
TYTUŁ: <i>Testament Hioba</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. p.n.e.–I w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: prawdopodobnie grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: V w. n.e. (koptyjski)

Jak sugeruje tytuł, *Testament Hioba* należy do gatunku testamentu, w którym umierający mędrzec kieruje do swoich potomków tuż przed śmiercią i pochówkiem pochwałą przykładnego, moralnego postępowania w ogóle oraz jednej cnoty w szczególności (w tym przypadku cierpliwości i wytrwałości). Jednak brak w nim śladów apokaliptycznych idei, charakterystycznych dla innych *Testamentów*, podczas gdy część poświęcona moralnemu postępowaniu jest bardzo krótka i wspomina tylko obowiązek dawania jałmużny i unikania małżeństw z cudzoziemkami. Z drugiej strony, *Testament Hioba* zawiera żywą narrację w stylu *midraszowej hagady*, żydowskiej metody interpretacyjnej, w której tekst biblijny zostaje na nowo opowiedziany i rozszerzony, przez co wydobywa się z niego nowe znaczenia.

*Testament* dzieli się na dwie części korespondujące z dwoma różnymi częściami Księgi Hioba. Pierwsza zajmuje się atakiem Szatana na Hioba, czyli tematem opowiadania prozą, który rozpoczyna tę księgę biblijną, a które autor uzupełnia o masę legendarnych szczegółów. Wrogość Szatana zostaje sprowokowana przez Hioba, który zniszczył pogańską świątynię - wyczyn gdzie indziej przypisany Abrahamowi. Rozbudowany został też biblijny opis bogactwa i hojności Hioba. Chociaż Szatan, tak jak w Biblii, musi uzyskać Bożą zgodę na swój atak na Hioba, ukazany jest jako wroga postać, tak że Bóg nie może ponosić odpowiedzialności za nieszczęścia spadające na Hioba.

W Biblii Hiob pasywnie przyjmuje swoje klęski, i autor *Testamentu* chce z pewnością podkreślić jego cierpliwość. Ale dzieło pokazuje także Hioba walczącego z Szatanem, co zostaje opisane w kategoriach współzawodnictwa atletów. W czterech sugestywnych scenach Szatan staje naprzeciw Hioba; nie

## *Sekty mistyczne i Testament Hioba*

*Testament Hioba* zaskakuje swoim mistycyzmem, częstymi hymnami i znaczeniem, jakim obdarza kobiety. Były to cechy charakteryzujące terapeutów („uzdrowicieli”), żydowskiej sekty z I w. n.e. w Egipcie. *Testament*, który przedstawia Hioba jako króla Egiptu i mistrza w pisaniu hymnów, wywodzi się najprawdopodobniej właśnie z tej kontemplacyjnej i ascetycznej grupy.

Znaczenie przypisywane kobietom ilustruje długa i poruszająca narracja o pierwszej żonie Hioba, Sitis. Później, po jego powrocie do dawnego szczęścia, Hiob

rozdziela majątność pomiędzy swoich synów, ale córkom obiecuje nawet lepsze dziedzictwo: magiczne pasy, które uzdolnią je do mówienia w języku aniołów (por. wypis). Czasami twierdzono, że dzieło zostało zaadaptowane przez montanistów, heretycki ruch chrześcijański z II w. n.e., który przyznawał przewodnią rolę kobietom-prorokiniom mówiącym językami. Dar anielskiej mowy ukazuje działanie mistycyzmu, który jest widoczny także w wierze Hioba nie w przekształcenie obecnego świata, lecz w wieczną niebiańską rzeczywistość.



*Hiob wysmiewany przez swoją żonę*, George de La Tour (1593-1652), ilustracja do Hi 2,9—10. Biblia nie wymienia imienia żony Hioba, ale *Testament Hioba*, w którym jest ona istotną bohaterką, nadaje jej imię Sitis.

jest jednak w stanie uzyskać przewagi nad nim i w końcu musi uznać swoją porażkę. Zwycięża wytrwałość Hioba, co stanowi główne przesłanie autora, jak podsumowuje to sam Hiob: „Moje dzieci, wy także musicie być cierpliwi we wszystkim, co się wam przydarzy. Ponieważ cierpliwość jest lepsza niż wszystko inne”.

Druga część *Testamentu*, podobnie jak księga biblijna, koncentruje się na wizycie przyjaciół Hioba („pocieszycieli Hioba”): Elifaza, Bildada, Sofara i Elihu, o których tutaj powiedziano, że są królami. Czytelnika najbardziej zaskakuje, że tak niewiele przypomina biblijnego Hioba, ciągle na nowo protestującego i wyzywającego Boga. Na początku Elifaz wznosi skargę nad żalnym stanem Hioba, w odpowiedzi na co ten potwierdza swoją pewność otrzymania nagrody u Boga. Elifaz kończy stwierdzeniem, że jego próby pomocy cierpiącemu, polegające na wskazaniu tego, co uczynił, by zasłużyć na swój los, są stratą czasu. Jednak dwaj jego pozostali to-

warzysze wciąż próbują pomóc nieszczęśnikowi. Bildad podważa możliwość Hioba, by sam ustalał, czy jest przy zdrowych zmysłach, a Sofar proponuje diagnozę i medyczne wsparcie królewskiego lekarza, na co Hiob odpowiada, że „moje uzdrowienie i leczenie są od Pana”. Po czym niebiański głos przekonuje królów, iż są w błędzie, dążąc do odkrycia przyczyny losu Hioba. Wtedy zwracają się oni przeciwko czwartemu uczestnikowi, Elihu, który pozostał niewzruszony, i intonują sarkastyczny hymn, wieszczący jego potępienie przez Boga. Ostatecznie Hiobowi zostaje przywrócone bogactwo, nawet jeszcze większe, niż miał wcześniej.

#### Z *Testamentu Hioba*, rozdziały 46 i 48—50

Hiob wziął trzy kolorowe pasy, które wyglądały tak, że żaden człowiek nie mógłby ich opisać... I dał każdej ze swoich córek pas, mówiąc: „Obwiążcie sobie nimi piersi, żeby dobrze wam się działo przez wszystkie dni waszego życia”... I tak, gdy córka nazywana Hemera wstała, obwiązała się swoim pasem... I otrzymała inne serce — już w ogóle nie myślała o ziemskich sprawach - ale przemawiała ekstatycznie w aniel-

skim języku, wzniosła hymn do Boga, harmonizujący z hymnami aniołów... Wtedy obwiązała się Kasia... I jej usta otrzymały język potęg i sławiła Boga za stworzenie najwyższego miejsca... Wtedy obwiązała się także inna, nazywana Rogiem Alamtei. I jej usta przemówiły ekstatycznie w języku tych, którzy są na wysokościach... Mówiła w języku cherubów, sławiąc Pana potęg, ogłaszając ich wspaniałość.



# WYROCZNIE SYBILLI

Prorokinie znane jako Sybille były sławne zarówno w starożytnym świecie grecko-rzymskim, jak i poza nim. Słowo „sybilla” mogło pierwotnie odnosić się do ściśle określonej osoby, ale po mniej więcej 350 r. p.n.e. zaczęło oznaczać wszystkie, liczne kobiety-jasnowidzów, których ekstatyczne wypowiedzi zapowiadały nieszczęścia mające spaść na ludzkość. Sybille były zazwyczaj przedstawiane jako stare kobiety i przypisywano im wiele zbiorów proroctw. Kilka z nich, pierwotnie stanowiących propagandę polityczną, wywodziło się ze środowisk żydowskich i wczesnochrześcijańskich i zostało ze sobą zestawionych w znanych nam *Wyroczniach Sybilli* w czternastu księgach.

Co oczywiste, *Wyrocznie Sybilli* różnią się w pewien sposób od pozostałych pseudoepigrafów. Jak wszystkie proctwa sybilińskie, zostały napisane greckim heksametrem, całkiem odmiennym od semickich form poezji charakterystycznych dla Biblii i tradycji żydowskich. Czasami odwołują się one do biblijnych postaci i zdarzeń (szczególnie do powodzi, która służyła za wzór kosmicznego zniszczenia), ale przeważają znacznie częstsze odniesienia do ówczesnej historii, które często pozwalają na datowanie i lokalizację poszczególnych pism.

Wyrocznie czasami przedstawiają Sybille jako postać żydowską, ale aluzje do jej pogańskiego pochodzenia są powszechniejsze. Z żydowskiego punktu widzenia zademonstrowanie poganom, że jedna z ich własnych wysoko cenionych prorokiń nie tylko nauczała zasad judaizmu - monoteizmu,

Na sąsiedniej stronie: Ten fresk, namalowany przez Perugina (ok. 1452–1523) w Palazzo dei Priori w Perugii, Wiochy, przedstawia sześć sławnych Sybilli starożytności (od lewej do prawej): Erytrejską, Perską, Kumańską, Libijską, Tiburską i Delficką.



## *Wyrocznie Sybilli a napięcia pomiędzy wschodem i zachodem*

Wyrocznie Sybilli poświadczają istnienie napięć pomiędzy Wschodem i Zachodem na obszarze basenu Morza Śródziemnego na przełomie er. Ludzi Wschodu, włączając w to Żydów, oburzało narzucanie europejskich zasad w stosunku do ich starożytnych religii i kultur, w pierw przez helleńskie imperium Aleksandra Wielkiego i jego następców, a później przez Rzymian. Wyrocznie ukazują znaczącą wrogość szczególnie wobec Rzymu. Wszystko to można zilustrować za pomocą III Księgi. Na początku i na końcu Sybilla demaskuje bałwochwalstwo i moralny

upadek zarówno Greków, jak i Rzymian, co zostaje skonstrastowane z religijną i etyczną wyższością judaizmu.

Jednak obok swojej niechęci do Rzymian (por. wy-pis na stronie obok) III Księga ma także wyraźne pozytywne nastawienie w stosunku do pogan. Posługuje się greckimi tematami mitologicznymi i formami literackimi i mimo że potępia pogan za bałwochwalstwo i niemoralność, wyraża nadzieję na ich ostateczną pokutę i nawrócenie się do oddawania czci jednemu prawdziwemu Bogu.





Z *Wyroczni Sybilli*, III Księga, linie 356–380

Dziewico przepiękna, złotem strojna, córko łacińskiego Rzymu...

odarta z kosztowności, jako służebnica poślubiona zostaniesz.

Niejeden raz twa Pani obetnie wspaniałe twoje włosy,

wymierzając karę rzuci na ziemię z wysoka, albo też z ziemi ku górze znowu cię uniesie, ponieważ obarczą cię ludzie winą za nieszczęśliwe życie...

Łagodny pokój ziemią Azji owładnie.

Europa będzie szczęśliwa...

Albowiem z gwiazdzistego nieba zejdzie ku ludziom wszelkie prawo i sprawiedliwość...

miłość, wierność, gościnność, zyczliwość wobec obcych.

Daleko zaś od ludzi odejdą bezprawie, kłótnie, zawiść, gniew i głupota.

Odejdą też niedostatek, przymus, zabójstwo, zgubne kłótnie, nieszczęśliwe spory, rozboje nocne i wszelkie nieszczęścia owych czasów.

ApST, ss. 357 n.

DANE
TYTUŁ: <i>Wyrocznie Sybilli</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. p.n.e.–VII w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt, Syria i Bliski Wschód
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: XIV w. n.e. (grecki)





Płaskorzeźba przedstawiająca Kleopatrę VII wykuta w Denderze, Egipt, za jej rządów. Królowa została ukazana jako bogini Izyda, za której inkarnację się uważała, i do której odnoszono się jako do „Pani”.

wysokich standardów etycznych i kultu świątynnego, ale także często obnażała pogańskie bałwochwalstwo i moralną swobodę (por. wypis na sąsiedniej stronie), miało oczywiście wielką wartość.

Spekulacje o końcu obecnego świata są centralnym tematem większości wyroczni, koncentrujących się na zapowiedziach kosmicznego zniszczenia i odnowie świata przez wielką uniwersalistyczną monarchię. Podobne nadzieje były powszechne w świecie grecko-rzymskim, a biblijny potop jest nierzadko wiązany z rozpowszechnioną pogańską ideą wielkiego światowego pożaru.

Często trudno ustalić dokładne znaczenie aluzji historycznych w *Wyroczniach*. Tego rodzaju problemy dobrze ukazuje III Księga. Główną jej część wypełnia treść apokaliptyczna, wyrocznie przeciwko wielu różnym narodom oraz opis zniszczenia świata, dnia sądnego i nastania ostatecznego, Bożego

królestwa. Tutaj, jak i w innych księgach *Wyroczni Sybilli*, historia przedstawiona jest w wystylizowany sposób, a wyrocznie często nie mają wyraźnych powiązań między sobą, gdyż księga ta jest zasadniczo zbiorem pojedynczych wyroczni z różnych okresów.

Jednak III Księga jest ważna, dlatego że zarówno miejsce, jak i czas jej powstania można dosyć dokładnie ustalić. Zainteresowanie Egiptem wyraźnie pokazuje, że tam właśnie została skompilowana, co w rzeczywistości dotyczy praktycznie połowy ksiąg *Wyroczni Sybilli*. Jej z gruntu pojednawcze nastawienie do pogan (por. ramka na s. 100) może być postrzegane jako odzwierciedlenie wyrafinowanego, zhel-lenizowanego judaizmu ze stolicy Egiptu, Aleksandrii. Jednak księga dostarcza także świadectw bardziej popularnego nurtu judaizmu, identyfikującego się z Egipcjanami w ich oporze przeciwko ob-cemu imperializmowi, szczególnie wobec zagrożenia ze strony Rzymu. Księga w godnym uwagi stop-niu daje wyraz lojalności względem panującej w Egipcie dynastii Ptolemeuszów, a jedna z wyroczni mówi o zemście, której dokona na Rzymie „Pani”, aluzja do sławnej królowej Kleopatry VII (panującej w latach 51–30 p.n.e.) i bogini Izdydy, z którą utożsamiała się Kleopatra. Późniejsza wyrocznia w III Księ-dze zdaje się odzwierciedlać powszechny smutek i rozczarowanie po pokonaniu Egiptu przez Rzymian w bitwie pod Actium w 31 r. p.n.e. Tutaj Kleopatra jest już po prostu „kobietą” i „wdową”, która spro-wadziła wyłącznie klęskę.

Co jeszcze dziwniejsze, III Księga utożsamia jednego z monarchów Egiptu z nadchodzącym me-sjańskim władcą, który według wiary żydowskiej wprowadzi doskonale królestwo czasów ostatecznych. Nazywany jest „królem ze słońca”, egipskim tytułem królewskim, i „siódmym królem”, siódmym wład-cą z dynastii Ptolemeuszów - prawdopodobnie chodzi o Ptolemeusza VI Filometora (panował w latach 180-145 p.n.e.), który wszedł w konflikt z Antiochem IV Epifanem, jednym z najgorszych wrogów Żydów (por. s. 28). Większość III Księgi, która tworzy najwcześniejszą część *Wyroczni Sybilli*, należy prawdopodobnie datować na ostatnie lata panowania Ptolemeusza VI.

#### Z *Wyroczni Sybilli*, III Księga, linie 1-7 i 573-598

Boże niebios, Gromowładny, którego tron na cherubach! Błagam: Całą prawdę wypowiedzia-łam, daj przeto chwilę wytchnienia, bo utrudzo-na we mnie ma dusza. Lecz oto czemu na nowo drży moje serce, i uderzone ostrogą, od wewnątrz mnie przymusza wyrocznie wszystkim ogłaszać. A zatem, na nowo opowiem wszystko, co lu-dziom Bóg ogłosić mi nakazuje...

Święty ród ludzi pobożnych nadal istnieć będzie poddany woli i myśli Najwyższego. Dla świątyni wielkiego Boga poszanowanie okazu-

ją poprzez ofiary płynne, kadzielne i święte he-katomby... ale do nieba podnoszą czyste ramio-na. Od początku dnia, od chwili powstania ze snu, obmywając wodą ręce swoje ręce wielbią zawsze jedyne nieśmiertelnego Władcę, w następnej zaś kolejności rodziców. Bardziej niż wszyscy w czystości zachowują swe łoża i nie utrzymują hańbiących związków z chłop-cami, jak mieszkańcy Fenicji, Egiptu, Lacjum i rozległej Hellady, jak inne liczne narody...

ApST, ss. 346 i 364 n.

# LIST ARYTEASZA

*List Arysteasza*, podobnie jak *Wyrocznie Sybilli*, różni się od ogromnej większości pseudoepigrafów, ponieważ nie jest ani przypisany, ani nie mówi o biblijnej postaci. W *Liście* twierdzi się, że został napisany przez Arysteasza, Żyda, który był blisko związany z dworem egipskim, i skierowany do jego przyjaciela Filokratesa, oraz że opisuje, w jaki sposób Biblia została po raz pierwszy przetłumaczona na język grecki dzięki wsparciu króla egipskiego Ptolemeusza II Filadelfosa (panował w latach 285-247 p.n.e.). Tłumaczeniem tym jest Septuaginta (z łaciny *septuaginta* - „siedemdziesiąt”), a *List* pokazuje, skąd wywodzi się ta nazwa: tłumaczenia dokonało siedemdziesięciu dwóch żydowskich uczonych w ciągu siedemdziesięciu dwóch dni.

Nie ma wątpliwości, że ten opis powstania Septuaginty, która do dzisiaj pozostaje podstawowym tekstem Starego Testamentu w greckim Kościele prawosławnym, jest w przeważającej mierze legendarny, a uczeni są zasadniczo zgodni, że powstał ponad sto lat później, niż miały się dokonać wydarzenia, które chce zrelacjonować. Jednak fragmenty *Listu* mogą być starsze, skoro faktycznie zachowały się w nim pewne historycznie prawdziwe reminiscencje. Opowiada o tłumaczeniu tylko pierwszych pięciu ksiąg Biblii - Pięcioksięgu, czyli Tory - i historycznie ta część Biblii została przetłumaczona w pierwszej kolejności; grecka wersja pozostałych ksiąg powstawała w późniejszym czasie. Według Arysteasza tłumaczami byli żydowscy uczeni pracujący w Aleksandrii i przyjmuje się, że było to środowisko, w których powstała Septuaginta.

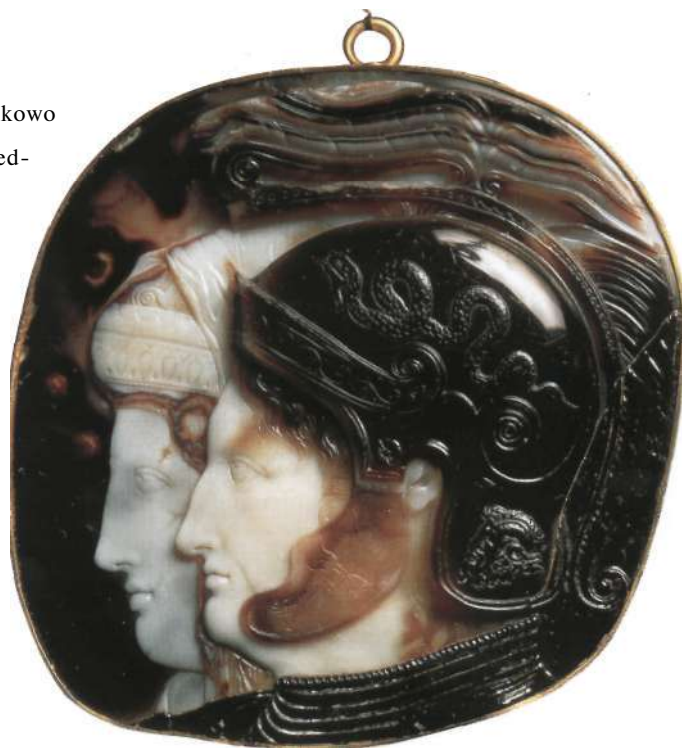
Ocena świata greckiego w dziele jest niezwykle pozytywna. Autor, który wydaje się dobrze obeznany z greckimi konwencjami literackimi, ukazuje harmonijne relacje pomiędzy Żydami i poganami. Tak pisze o „Bogu wszechwiedzącym i stwórcy wszystkiego, którego czczą wszyscy ludzie, włączając w to nas [...] Ich imieniem dla Niego jest Zeus i Jowisz”. Filokrates może być postrzegany jako przedstawiciel inteligencji pogańskiej, którą przyciągał judaizm i którą autor chce poinformować o żydowskiej wierze i instytucjach. Gdy Eleazar, arcykapłan w świątyni, który wysłał uczonych z Jerozolimy, wyjaśnia królewskim emisariuszom żydowskie przepisy żywieniowe, robi to za pomocą racjonalizującego języka, który ma uczynić je zrozumiałe dla nie-Żydów.

Mimo że *List* miał na uwadze na pewno pogan jako odbiorców, zawiera też przesłanie dla Żydów. Pomimo wzajemnego szacunku Żydzi i poganie nie są tym samym, a Żydzi muszą zachowywać i szczyć się swoją religijną spuścizną. Demaskuje się pogańskie bałwochwalstwo i niemoralność, a Eleazar podkreśla Boże, szczególne wybranie Izraela i fakt, że praktyki judaizmu wyróżniają lud Izraela ze wszystkich innych narodów. Od początku do końca wyższość judaizmu jest przedstawiana otwarcie: król zainspirowany przez jedyne, prawdziwego Boga uświadamia sobie znaczenie Tory i kieruje jej autoryzowanym tłumaczeniem dla swej osobistej korzyści. Znaleźć można też ekstatyczny opis wspaniałości świątyni jerozolimskiej, a arcykapłan, chcący niewątpliwie ukazać poganom judaizm, uosabia nade wszystko chwałę żydowskiej religii.

DANE
TYTUŁ: <i>List Arysteasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 250 r. p.n.e.-ok. 100 r. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XI w. n.e. (grecki)



Tłumaczenie Tory, które jest opisane stosunkowo krótko (por. poniższy wypis), nie jest jedynym przedmiotem zainteresowania autora *Listu Arysteasza* choć stanowi kwestię centralną. Mocno podkreśla się autorytet i dokładność tłumaczenia, tak że nie wolno go zmieniać w żadnym szczególe. To prawdopodobnie wskazuje na potrzebę zapewnienia Septuagincie autorytetu wobec obiekcji niektórych mówiących po hebrajsku Żydów, którzy czuli, że tłumaczenie często odchodzi od sensu oryginału. Tego rodzaju zastrzeżenia doprowadziły do powstania bardzo literalnego, dosłownego greckiego tłumaczenia Biblii hebrajskiej, którego dokonał Aquila w II w. n.e.



Kamea Ptolemeusza II Filadelfosa, króla Egiptu (z prawej), i królowej Arsinoe, jego żony i siostry. O królu powiedziano, że zlecił wykonanie greckiego tłumaczenia Biblii dla sławnej Biblioteki w Aleksandrii.

#### Z *Listu Arysteasza*

[Król Ptolemeusz napisał do Eleazara, arcykapłana świątyni w Jerozolimie:] „Zdecydowaliśmy... że wasze Prawo należy przetłumaczyć na greckie litery z tych, które nazywacie hebrajskimi literami, żeby mogło się znaleźć z nami w naszej Bibliotece z innymi księgami dworskimi. Dlatego dobrze uczynicie i w sposób godny naszej gorliwości, wybierając starszych prowadzących przykładne życie, z doświadczeniem w Prawie i zdolnością do przedumaczenia go, po sześciu z każdego plemienia, tak by uzgodniona wersja mogła zostać uznana przez dużą większość”...

Eleazar złożył ofiarę i wybrał mężczyzn, i przygotował mnóstwo darów dla króla... [W Aleksandrii, Bibliotece królewskiej] Demetriusz... zebrał ich we... wspaniałym budynku,

spokojnie usytuowanym i poprosił tych mężczyzn, by dokonali dzieła przekładu... Przystąpili oni do pracy, uzgadniając ze sobą każdy punkt przez porównanie tekstu. To, co uzgodniono w ten sposób, zostało przygotowane w postaci pięknego odpisu przez Demetriusza... Wynik był taki, że w siedemdziesiąt dwa dni sprawa tłumaczenia została ukończona, jakby stało się to na skutek świadomego planu. Gdy skończono, Demetriusz zebrał społeczność Żydów... i odczytał to wszystkim w obecności tłumaczy... [Cała społeczność] rzekła: „Ponieważ ten tekst został przygotowany prawidłowo i nabożnie, i jest pod każdym względem staranny, będzie dobrze, gdy pozostanie dokładnie taki, i nie powinno dokonywać się jego rewizji”.

## PSALMY, PIEŚNI I ODY

•

## PSALMY SALOMONA

Jest to zbiór osiemnastu poematów, znanych jako *Psalmy Salomona*, które pierwotnie były samodzielnymi utworami pochodzącymi z różnych okresów i od różnych autorów. Nie zawierają one w ogóle żadnej wzmianki o sławnym królu izraelskim, któremu są przypisywane. Jednak Biblia stwierdza, że Salomon napisał „tysiąc pięć” pieśni (1 Królewska 5,12), oraz przypisuje mu się w niej dwa kanoniczne psalmy (Ps 72 i 127). Jeden z nich, Ps 72, jest spokrewniony z Ps 17z *Psalmy Salomona*, co mogło stać się powodem nazwania całego zbioru jego imieniem, w czasie gdy po raz pierwszy zostały zebrane w jedną całość.

Każdy z psalmów ma tytuł wzorowany na Księdze Psalmów i w ich zbiorze pojawia się wiele gatunków literackich znanych z Biblii, jak hymny, pieśni dziękczynne i skargi. Chociaż przypisywane Sa-



lomonowi (który panował prawdopodobnie pomiędzy 1000 a 900 r. p.n.e.), psalmy te są w rzeczywistości reakcją na wydarzenia rozgrywające się w Judei w znacznie późniejszym okresie. Szczególnie trzy (*PsSal2,8ii7*) przedstawiają realny obraz zajęcia Jerozolimy przez Rzymian pod dowództwem Pompejusza Wielkiego w 63 r. p.n.e. Judea była w tym czasie rządzona przez dynastię Hasmonejczyków (potomków Machabeuszów, por. s. 28), którzy byli zarówno królami, jak arcykapłanami w świątyni jerozolimskiej. Psalmy potępiają Hasmonejczyków za uzurpowanie sobie tronu króla Dawida, rozluźnienie religijne i naśladownictwo pogańskich zwyczajów, w czym do głosu dochodzi ironia, gdyż ich machabejscy przodkowie walczyli przeciwko hellenizacji Judei.

Malowidło ścienne (ok. 1300 r. n.e.) z synagogi w Niemczech, ukazujące harfistę, króla Dawida lub Salomona, w stożkowatym kapeluszu, do których noszenia zmuszano Żydów w średniowiecznej Europie.

Interwencja Pompejusza miała na celu ukrócenie politycznej niestabilności w Judei, wywołanej przez rywalizację dwóch braci Hasmonejczyków, Hirkana II i Arystobulosa, roszczących sobie prawo do władzy. Kiedy Pompejusz dotarł do Jerozolimy, zwolennicy Hirkana otwarli przed nim bramy, podczas gdy Arystobulos kontynuował opór, zmuszając Pompejusza, by użył taranów do zrobienia wyłomów w murach miejskich. Następstwem tego była wielka masakra, schwywanie i wygnanie wielu więźniów oraz upadek Hasmonejczyków. Pompejusz dopuścił się także z żydowskiego punktu widzenia świętokradztwa, wchodząc do miejsca najświętszego świątyni. Piętnaście lat później Pompejusz został zamordowany w Egipcie, a jego ciało pozostawiono niepogrzebane. Wszystkie te wydarzenia zostały zakodowane w opisach z *Psałmów Salomona*, które postrzegają świętokradczego „smoka” Pompejusza jako pośrednika Bożej zemsty na Hasmonejczykach za ich grzechy. W ostrym kontraście do tego stoją nadzieje autora na odnowę Izraela, które koncentrują się na przychodzącym Mesjaszu (por. ramka na s. 108).

Jednak większość *Psałmów Salomona* skupia się nie na konkretnym zdarzeniu, lecz raczej na osobistej pobożności. Poszczególne psalmy w tym zbiorze są poruszającymi dokumentami, naznaczonymi głęboką religijną refleksją. Sprawiedliwi wiedzą, że są dalecy od doskonałości i często popadają w grzech, ale ponieważ autentycznie usiłują żyć zgodnie z Bożym przeznaczeniem, mogą ufać, że ich niezamierzone występki zostaną im wybaczone oraz że zawsze mają otwartą drogę do pokuty i poprawy życia. Ich cierpienia nie są znakiem Bożego sądu, lecz muszą być uważane za łagodne Boże karcenie, które

#### Z *Psałmów Salomona*, *Psalm 10*

Szczęśliwy człowiek, o którym Pan pamięta  
i którego doświadcza,  
który dzięki karzeniu odwrócił się od złej drogi,  
aby uwolniony od grzechu już go nie pomnażał.  
Kto gotów przyjąć karcenie, dozna oczyszczenia,  
bo dobry jest Pan dla wszystkich trwających  
w karności.  
Napomnieniem prostuje, a nie wykrzywia, drogi  
sprawiedliwych.  
Łaska Pana nad tymi, którzy miłują Go w prawdzie.  
Pan wspomniał na swe sługi w swoim miłosierdziu,  
poświadczenie o tym zawiera się w Prawie  
wiecznego przymierza;

poświadczenie Pana na drogach ludzi w czasie  
ich nawiedzenia.  
Nasz Pan jest sprawiedliwy i święty w swoich  
wyrokach na wieki.  
Izrael niech wysławia imię Pana z radością.  
Święci będą go sławić w zgromadzeniu ludu,  
a Pan zmiłuje się nad ubogimi ku radości Izraela.  
Bo dobry i miłosierny jest Bóg na wieki,  
a zgromadzenia Izraela będą wysławiać imię  
Pana.  
Zbawienie Pana niech będzie domowi Izraela na  
wieczną radość.

ApST, ss. 120 n.

#### DANE

TYTUŁ: *Psalmy Salomona*

PIERWOTNA DATA  
POWSTANIA:  
druga połowa  
I w. p.n.e.

JĘZYK ORYGINAŁU:  
hebrajski

MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
Jerozolima

NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYPT:  
X w. n.e.  
(grecki)



trzeba przyjmować z wdzięcznością, gdyż powstrzymuje złe ludzkie skłonności. Zawsze mogą pokładać ufność w Bożym miłosierdziu, opiece i ostatecznym odnowieniu. Niegodziwi są ukazani jako ci, którzy nie troszczą się o Boże przykazania i są winni wielorakiej niemoralności. Wydają się bogaci i silni, są hipokrytami dopuszczającymi się manipulacji w sądzie oraz uciskającymi i zwodzącymi sprawiedliwych, którzy w przeciwieństwie do nich są biedni i skromni. Gwałtowny i barwny język, za pomocą którego niegodziwcy zostają demaskowani, pokazuje, jak gorzkie są własne doświadczenia autorów *Psalmsów Salomona*.

Częste w *Psalmach* przeciwstawienie sprawiedliwych niegodziwcom skłoniło niektórych uczonych do wysunięcia hipotezy, że odnoszą się one do poszczególnych grup żydowskich z I w. n.e., zwłaszcza do faryzeuszy i saduceuszy. Wtedy krytyka antyhasmonejska odzwierciedlałaby ogólne nastawienie faryzeuszy, broniących ścisłego przestrzegania żydowskiego Prawa, podczas gdy podporą dynastii byli saduceusze, którzy mieli mocną pozycję w kapłańskim establishmentie świątynnym. Jednak idea dzielenia ludzi na sprawiedliwych i grzeszników był wspólna dla całego judaizmu, a ówczesni żydowscy pisarze, tacy jak Filon i Flawiusz, stwierdzają, że większość Żydów nie należała do żadnej szczególnej grupy. Nowsze próby łączenia *Psalmsów Salomona* z sektą ąmrańską, która stworzyła zwoje znad Morza Martwego, także pozostają bez dowodów. Jerozolima odgrywa ważną rolę w *Psalmach Salomona* i być może wszystkim, co można o nich powiedzieć, jest to, że wywodzą się prawdopodobnie spośród tych „wszystkich, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy”, jak stwierdza Ewangelia wg św. Łukasza 2,38: pobożnych Żydów, którzy żyli w mieście oraz trwali w nadziei i oczekiwaniu na Mesjasza.

### *Przyjście Mesjasza*

*Psalms 17 z Psalmsów Salomona* maluje najpełniejszy ze wszystkich dzieł żydowskich obraz Mesjasza, przyszłego zbawcy Izraela, i pokazuje, jak niektóre kręgi w judaizmie postrzegały tę postać w ostatnich wiekach p.n.e. i w I w. n.e. Mesjasz jest istotą ludzką i jego królestwo, chociaż oznaczać będzie koniec czasów, zaistnieje na tej ziemi. Będzie potomkiem króla Dawida, nazwany „pomazańcem”, co jest dosłownym tłumaczeniem wyrazu „mesjasz” (hebrajskiego *maszach*) i biblijnym tytułem monarchów z dynastii Dawida.

Autor opisuje nadchodzącego króla językiem wywodzącym się z Biblii, zwłaszcza z 2 Księgi Samuela 7 i Psalmu 89, gdzie Bóg obiecuje, że królestwo Dawida zostanie na nowo ustanowione na zawsze. Mesjasz będzie potężnym zdobywcą, który przegna z Palestyny

Rzymian i ich marionetkowych władców, sprowadzi naród żydowski do ich ojczyzny i przywróci granice z czasów wyidealizowanego państwa Dawida. Ustanowi wielkie królestwo skupione wokół Jerozolimy, do której wszyscy poganie będą przynosić daniny i gdzie będzie panował jako sędzia, „paść będzie owce Pana wiernie i sprawiedliwie” (*Ps Sal 17,40*).

Mimo że Mesjasz jest śmiertelny, wyposażony zostanie w Boskie atrybuty, ponieważ tylko Bóg go przewyższa: jak mówi *Psalms 17*, jest on „potężny mocą Ducha Świętego i mądry poprzez roztropną radę z mocą i prawością”. Jak dawni królowie Izraela jest on źródłem błogosławieństwa, ucieleśnieniem mądrości i sprawiedliwości, a jego słowo ma taką samą moc jak słowo Boże.



Wyidealizowane miasto Jerozolima, z VI w. n.e. w kościele San Vitale w Rawennie, Wiochy.

Z *Psalmów Salomona*, *Psalm 17*, wiersze 21–24 i 30–32

Wejrzyj, o Panie, i wzbudź im króla, syna Dawidowego  
na czas, który wyznaczyłeś, o Boże, aby sługa  
Twój panował nad Izraelem.  
Przepasz go mocą, aby pokonał niegodziwych  
władców  
i oczyścił Jerozalem od pogan, którzy depczą je  
i pustoszą.  
Aby w mądrości i sprawiedliwości odrzucił grzeszników  
od dziedzictwa  
i rozbił pychę grzesznika jak gliniane naczynie.  
Aby różgą żelazną złamał całe ich bezpieczeństwo  
i usunął bezbożne narody słowem ust swoich...

Oczyści i poświęci Jerozalem jak na początku.  
Poganie z krańców ziemi przyjdą zobaczyć jego  
chwałę,  
przynosząc w darze rozproszonych synów Jerozalem,  
i zobaczyć chwałę Pana, jaką Bóg je obdarzył.  
On jest sprawiedliwym królem, ustanowionym  
przez Boga nad nimi,  
i nie będzie w tych dniach pośrodku nich nieprawości,  
bo wszyscy staną się świętymi, a ich królem -  
Mesjasz Pan.

ApST, s. 126.



## SKARGI I WYZNANIA

Idea Boga w pismach niekanonicznych przytłoczona jest przez Jego transcendencję, która usuwa Go ze świata do Jego niebiańskiego miejsca zamieszkania. Jednak dzieła te często zawierają modlitwy i hymny adresowane bezpośrednio do bóstwa, które pokazują, że autorzy czuli, iż mogą zdać się na bezpośredni i głęboko osobisty kontakt ze swoim Panem. Tego rodzaju pisma mają częstokroć formę poetycką i posługują się elementami z różnorodnych gatunków literackich, odnajdywanych w Biblii hebrajskiej, szczególnie w Księdze Psalmów. Są one poruszającymi utworami, charakteryzującymi się często niecodziennym pięknem i artyzmem.

Typowe dla kanonicznych psalmów są skargi wypowiedziane w imieniu narodu izraelskiego lub częściej przez jednostkę. W Biblii hebrajskiej skargi kształtowały część ówczesnych praktyk kultowych; faktycznie ich pierwotnym źródłem mogły być żałobne rytuały opłakiwania zmarłego. Skargi narodu były zazwyczaj reakcją na szczególne katastrofy, które spadały na Izraela jako spo-





łeczność, a celem zwrócenie Bożej uwagi na żałosny stan Jego ludu i ubłaganie interwencji. Większość pseudoepigrafów powstała na tle katastrofy lub podboju narodu żydowskiego, tak że nie może dziwić ich ton gorzkiej skargi, lamentacji.

Wyjątkowo wyrafinowanym przykładem jest skarga wypowiedziana przez proroka Barucha w *2 Księdze Barucha* (por. wypis na s. 87). Bezpośrednio poprzedza ją wzmianka o zniszczeniu Jerozolimy przez Babilończyków, po czym Baruch mówi, że razem ze swoimi towarzyszami „rozdzielaliśmy nasze szaty, płakaliśmy, smuciliśmy się i pościliśmy siedem dni”. Wiele znaczącym rysem skargi Barucha jest przekonanie, że zburzenie Jerozolimy ma wpływ na całą naturę: Baruch wzywa nawet wszystkie istoty nadnaturalne do przyłączenia do Izraela w opłakiwaniu.

Najogólniejszym wyjaśnieniem narodowych katastrof było, że lud zgrzeszył i nie przestrzegał Bożych przykazań, jak to zostało krótko wspomniane w skardze Barucha. Mocna świadomość ciężaru grzechów zarówno narodowych, jak i w pierwszym rzędzie osobistych, charakteryzuje większość ksiąg pseudoepigraficznych. Dla przywrócenia właściwej relacji z Bogiem konieczne jest szczere i pokorne wyznanie przeszłych złych uczynków, po którym Bóg przyjmie pokutę grzesznika. Najwyraźniejszym przykładem takiego wyznania jest długa modlitwa przypisywana Asenet z *Józefa i Asenet* (por. s. 63). Potrzeba wyznania i pokuty zarówno indywidualnej, jak i narodowej jest może najdobitniej wyrażona w *Psalmach Salomona* (por. ss. 106-109 i poniższy wypis).

Z *Psalmów Salomona*, *Psalm 9*, wiersze 6–11

Komu okażesz laskę, o Boże, jeśli nie tym, co wzywają Pana?	Spójrz i zmiłuj się, Boże Izraela, bo należymy do Ciebie,
Oczyszczasz z grzechu człowieka, który oskarża siebie i wyznaje.	nie odwracaj od nas swego miłosierdzia, aby nas nie zgładzono.
Na twarzach naszych wstyd z powodu tego wszystkiego.	Ty bowiem spośród wszystkich narodów wybrałeś potomstwo Abrahama.
Ale komu odpuścisz grzechy, jeśli nie tym, co zgrzeszyli?	Ty położyłeś na nas swe Imię, Panie, a nie odejmiesz go na wieki.
Udzielisz błogosławieństwa sprawiedliwym i nie ukazesz z powodu ich grzechów,	Ze względu na nas zawarłeś przymierze z ojcami naszymi.
bo Twoja łaskawość nad pokutującymi grzesznikami.	W Tobie pokładamy nadzieję, gdy nawracamy się do Ciebie.
Bogiem jesteś, a my ludem, który umiłowałeś!	Miłosierdzie Pana niech będzie nad Izraelem na wieki i na zawsze.
	ApST, s. 120.

Na stronie obok: *Nad wodami Babilonu*, Evelyn de Morgan (1855-1919). Wygnańcy żydowscy w Babilonii opłakują swoją utraconą ojczyznę i zburzoną Jerozolimę.

# ODY SALOMONA

DANE
TYTUŁ: <i>Ody Salomona</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 100 r. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: prawdopodobnie syryjski
MIEISCE POCHODZENIA: Syria?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: III w. n.e. (grecki)

*Psalmy Salomona* mają wiele podobieństw z *Odami Salomona* i w rzeczywistości większość manuskryptów łączy oba zbiory w jedno dzieło, noszące tytuł pierwszego lub drugiego z nich. *Ody* nie wspominają w ogóle o Salomonie i być może są mu przypisywane tylko dlatego, że zostały powiązane z nieco starszym zbiorem *Psalmy Salomona* i podobne dzieła spośród zwojów znad Morza Martwego, *Ody* należą do rodzaju utworów psalmodycznych, na które wpływ wywarły wyobrażenia i idee biblijne, zwłaszcza te z Księgi Psalmów.

Jednak różnice pomiędzy *Psalmy Salomona* i *Odami* są znaczniejsze niż podobieństwa, a *Ody* są w wysokim stopniu wyróżniającymi się pismami. Przede wszystkim, podczas gdy *Psalmy Salomona* są utworami żydowskimi bez śladów chrześcijańskich wpływów, to wszystkie *Ody* mają bez wyjątku charakter wyraźnie chrześcijański. Chrystus pojawia się w nich *explicite* i zawierają liczne upiększenia nowotestamentowych relacji z Jego życia, jak dziewicze narodzenie, chrzest, ataki na Niego, Jego służba i zstąpienie do świata podziemnego. W jednej z *Od* znajduje się niezwykle opis Trójcy Świętej, obdarzającej życiem wszechświat, gdzie Bóg jest odmalowany jako mający piersi, a Duch Święty przedstawiony za pomocą żeńskich terminów.

Ostatnio coraz większe poparcie zyskuje pogląd, że oryginalnym językiem *Od* był syryjski, semicki język używany w Syrii. Jeśli tak, to dzieło jest znaczącym świadectwem wczesnego chrześcijaństwa w Syrii (por. poniższa ramka). Liczne idee i wyrażenia znajdujące się w *Odach* są paralelne do listów syryjskiego pisarza Ignacego, biskupa Antiochii (zmarłego w 110 r. n.e.), co sugeruje, że *Ody* powstały prawdopodobnie już ok. 100 r. n.e.



## Chrześcijaństwo w Syrii

Syria była jednym z pierwszych obszarów ekspansji chrześcijaństwa. Nowy Testament opowiada, że Paweł i Barnaba udali się ok. 42 r. n.e. z misją do Antiochii, stolicy Syrii, i że w tym mieście naśladowcy Chrystusa po raz pierwszy zostali nazwani „chrześcijanami” (greckie *christianoí*) (Dz 11,25–26). Niewiele więcej wiadomo o Kościele syryjskim do IV w. n.e., okresu postrzeganego za początek obfitej literatury w języku syryjskim, której rozwój ciągnął się przez wiele kolejnych wieków i obejmował między innymi tłumaczenia Pisma Świętego.

Stąd, jeśli *Ody* wywodzą się z Syrii, nabierają ogromnego znaczenia, gdyż rzucają światło na niejasny wcześniejszy okres historii chrześcijaństwa.

Chrześcijaństwo syryjskie naznaczone było mocnymi związkami z judaizmem i żydowską tradycją Targumu (parafrazowania Biblii hebrajskiej w języku aramejskim dla społeczności, które w niewielkim stopniu znały hebrajski). Spora część jego literatury ma formę poezji. Wszystkie te cechy charakteryzują także *Ody* i mogą wspierać hipotezę o ich syryjskim pochodzeniu.





Ruiny kościoła pielgrzymkowego z V w. w Qalat Sam'an w Syrii, zbudowanego wokół słupa, na którym Św. Szymon Słupnik (zmarł w 459 r.) żył przez 30 lat. Pozostałości słupa znajdują się na pierwszym planie.

*Z Ód Salomona, Oda 19*

Zaproponowano mi kubek mleka  
i wypilem go w słodczy łaskawości  
Pana.  
Syn jest kubkiem,  
i Ojcem jest ten, który został wydojony;  
i Duchem Świętym jest ta, która wykarmiła go.  
Ponieważ jego piersi były pełne,  
a było niepożądane, żeby jego mleko zostało  
uwolnione bez celu.

Duch Święty otworzyła swoją pierś  
i zmieszała mleko z dwóch piersi Ojca.  
Wtedy dała mieszankę światu bez ich wiedzy  
i ci, którzy otrzymali je, mają udoskonaloną pra-  
wą rękę.  
Łono Dziewicy wzięło je  
i poczęła, i urodziła.  
Tak Dziewica została matką z wielkiego miło-  
sierdzia.





Malowidło ściennie (ok. 500 r. n.e.) z grobowca biskupa zwanego Teoteknus, jego żony i ich córki w katakumbach San Gennaro, Neapol. Ich ręce są wzniesione w geście modlitewnym (por. główny tekst).

*Listy* Ignacego zawierają także naukę, która zdaje się pierwszym systematycznym wykorzystaniem Ewangelii wg św. Jana, pokazując tym samym, że Ewangelia ta była dobrze znana syryjskim chrześcijanom. Poza tym istnieją godne uwagi podobieństwa pomiędzy myślą i językiem Jana i *Od Salomona*. Tak jak Ewangelia, *Ody* uczą, że świat jest rządzony przez dwa duchy, Ducha Świętego i ducha „złego”, jednak moc złego ducha została złamana przez przyjście Chrystusa. Nauka *Od* o Chrystusie jako „Słowie” jest bliska Janowi, i fragmenty w *Odach*, w których Jezus sam przemawia, zachęcają do porównań z „Ja jestem” wypowiedzianym w Ewangelii wg św. Jana (6,35; 8,12; 10,7; 11,25; 14,6; 15,1).

Wiele w *Odach* wskazuje na to, że kryje się za nimi życie i nabożeństwo konkretnej społeczności chrześcijańskiej. W jednym miejscu autor *Ód* utożsamia siebie z kapłanem (por. wypis na sąsiedniej stronie) i przekazuje coś, co w istocie jest krótkim kazaniem. Często jawi się on jako natchniony przez Boga kompozytor pieśni i ód, przygrywający sobie na harfie. Jednak jednocześnie jest tylko jednym z klasy „śpiewaków” lub „twórców ód”, którzy intonują śpiewy na Bożą chwałę, tak że zdawałoby się, iż *Ody* miały być centralnym elementem nabożeństwa tej społeczności, w której powstały.

O darach duchowych, które otrzymują wierzący, mówi się często symbolicznie jako o mleku czy miodzie, lub jako o źródle czy rzekach wód. *Ody* wspominają o „sługach (duchownych) tego napoju, którym powierzono jego wodę”. Możliwe, że te wyobrażenia odnoszą się do chrztu lub eucharystii, ale w innych przypadkach *Ody* zdają się zakładać istnienie grupy, która mogłaby być określona jako duchowieństwo, które przewodzi wspólnocie w nabożeństwie oraz dostarcza duchowego nauczania i pokarmu swoim członkom. *Ody* odwołują się do modlitewnych gestów rozkładania rąk, które cechowały wczesnochrześcijańskie nabożeństwa, szczególnie w Kościele wschodnim, i wciąż są stosowane przez kapłanów celebrujących mszę. Ta gestykulacja jest opisana w *Odach* jako symbolizująca krzyż.

Dominującym tematem *Ód* jest życie pobożnych jednostek. Od początku do końca wyrażają ogarniającą wszystko radość i przeświadczenie o zespoleniu wierzących z Bogiem, która realizuje się przez zbawiające doświadczenie spotkania z przychodzącym Mesjaszem. Myślą przewodnią poselstwa autora jest miłość: wzajemna miłość Jezusa i wierzących, która czyni ich jednością z Jezusem. Wszystko to jest terazniejszym doświadczeniem — zwycięstwo nad mocami zła już zostało osiągnięte, tak że przemawiając ustami Jezusa, autor mówi: „Nabrałem otuchy i stałem się mocny, i zawładnąłem światem, i stał się moim ku chwale Najwyższego i Boga Ojca”.

Największym darem, jaki przynosi zjednoczenie ze Zbawicielem, jest nie tyle nadzieja na zmartwychwstanie do przyszłego życia, ile raczej nieśmiertelność jako coś już posiadanego; idea, która znów przypomina Jana. Autor *Ód* jest już przyjęty do raju. W szczególności nieśmiertelność oznacza bycie niezniszczalnym, ponieważ wierzący jest zjednoczony ze zmartwychwstałym Panem, który nie podlega zepsuciu i na zawsze pozostanie niezniszczalny, także w „nowym świecie”.

*Ody Salomona* są ważnym świadectwem tego, co nowa wiara w Jezusa jako Mesjasza mogła oznaczać dla Jego pierwszych naśladowców. Pod wieloma względami *Ody* mocno nawiązują do niektórych prądów w ówczesnym judaizmie - jednak wszystko zostało przekształcone i ujęte w nowej perspektywie oraz pogłębione przez świadomość całkowitej, osobistej relacji z Jezusem jako żywym Panem.

#### Z *Od Salomona*, *Oda 20*

Jestem kapłanem Pana	upleć wieniec z Jego drzewa
Jemu sprawuję swe kapłaństwo...	i włóż na skronie.
Ofiarą Pana sprawiedliwość,	Bądź szczęśliwy i w Nim spoczywaj.
czystość serca i warg.	A Jego chwała będzie szła przed tobą,
Ofiaruj wewnątrz swe bez skazy	otrzymasz dar łagodności i łaski,
niech serce twoje nie trzyma w niewoli innego	i kwitnąć będziesz w prawdzie, chwaląc Jego
serca,	świętość
niech dusza twoja nie niewoli innej duszy!...	Chwała i cześć niech będą Imieniowi Jego!
Odziej się hojnie w łaskę Pana,	Alleluja.
powróć do raju.	OZ 6, ss. 178 n (przekład A. Kamieńskiej).

# HYMNY I PIEŚNI

**Pisma niekanoniczne zawierają znaczącą liczbę poematów hymnicznych, entuzjastycznie wychwalających Boga. W poematach tych znalazły odzwierciedlenie dwa charakterystyczne tematy spośród wielu innych obecnych w pseudoepigrafach: idea transcendencji i majestatu Bożego oraz wiara w mocno rozbudowaną hierarchię aniołów.**

To całkiem naturalne, że takie podniosłe pojmowanie Boga znalazło swój wyraz w hymnach dziękczynnych. Podstawową funkcją aniołów otaczających tron Boży także było bezustanne intonowanie pieśni chwały. Ludzkie uwielbianie było bezpośrednio związane z niebiańskim wystawianiem Boga - niektóre pieśni używane w liturgiach społeczności ąmrańskiej (por. s. 27) miały być prawdziwymi hymnami pochwalnymi i błogosławieństwami wypowiedzianymi w niebie przez aniołów. Bliski związek pomiędzy niebiańskim i ziemskim nabożeństwem można dostrzec w epizodzie z *Apokalipsy Abrahama* - patriarsze w jego niebiańskiej podróży towarzyszy archanioł Jaol, który uczy go pieśni głoszących chwałę Boga (por. wypis poniżej) i nakazuje mu recytować je bez przerwy.

Liczne barwne i poetyckie utwory w pismach niekanonicznych nie zawierają treści jawnie religijnych. Pieśń córki Jeftego u Pseudo-Filona (por. ss. 68-72) jest prostą, ludzką skargą, w której godzi się ona z nieuchronnością swojej śmierci i w poruszający sposób medytuje nad stratą tego, na co mogłaby liczyć w życiu. W *Księdze Jubileuszów* Ezaw wyśmiewa Jakuba, wzorując się na drastycznej biblijnej przechwałce czy złośliwości, jaką jest pieśń Lamecha w *Księdze Rodzaju* 4.

## Z *Apokalipsy Abrahama*, rozdział 17

Przedwieczny, Mocny, Święty Boże (Ei), Monarcho,  
Ty, który zrodziłeś sam siebie, Niezniszczalny,  
Nieskalany,  
Niezrodzony, bez skazy, nieśmiertelny,  
w pełni doskonały, samoświecący,  
bez ojca, bez matki, bez rodu,  
najwyższy, ogniu,  
sprawiedliwy, miłośniku ludzi, miłosierny, dawco,  
zazdrosny o mnie, cierpliwy i bardzo miłosierny,  
to znaczy: Boże mój (Eli), Wieczny, święty,  
Sabaoth,

Przesławny, Ei, Ei, Ei, Ei Jaol...  
Obrońco wieczny, świecący jak ogień,  
gromowładco, którego oblicze jest jak błyskawica,  
wielooczny!  
Ty, który przyjmujesz modlitwy wielbiących ciebie...  
Odkupicielu tych, którzy znajdują się pośrodku  
niegodziwców i nieprawych...  
Kiedy odnowisz świat sprawiedliwych,  
sprawisz, że zajaśnieje światło nad Twoim stworzeniem przed wewnętrznym światłem.  
ApST, s.451.

Na sąsiedniej stronie: *Aniołowie w niebiańskim pejzażu*, z kaplicy w Palazzo Medici, Florencja, Wiochy, ok. 1460 r.







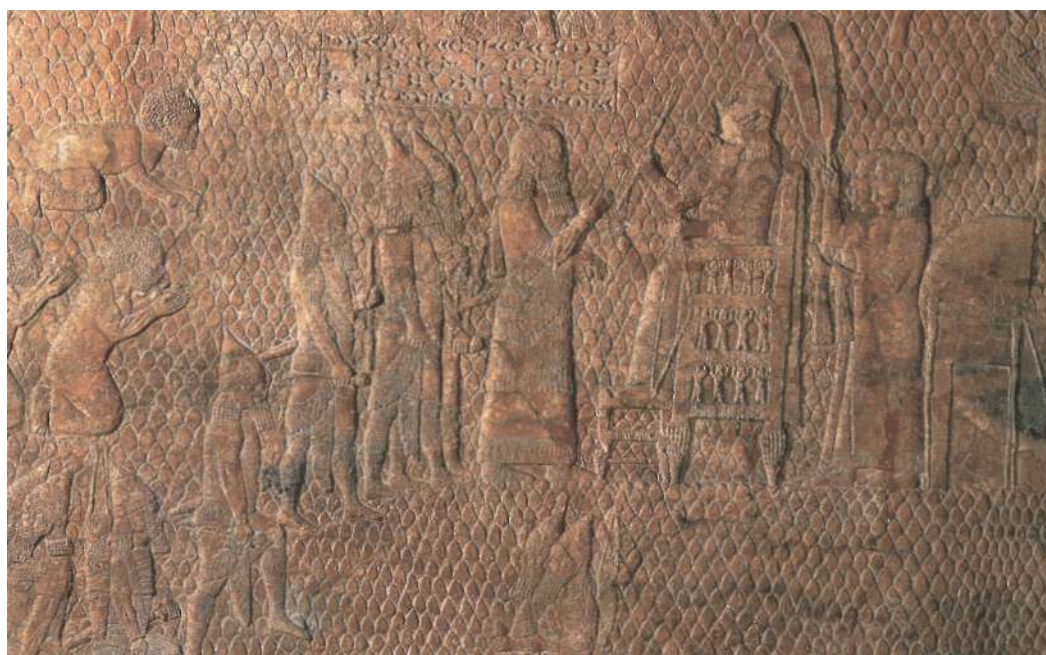
## MĄDROŚĆ I FILOZOFIA



## MĄDROŚCI ACHIKARA

Pochodzące z ok. 600 r. p.n.e. *Mądrości Achikara* są bez wątpienia najstarszą księgą wśród wszystkich pseudoepigrafów i wielu uczonych nie zalicza ich w ogóle do pseudoepigrafów z powodu tak wczesnego datowania (sprzed niewoli babilońskiej), nieżydowskiego pochodzenia i treści. Sam Achikar mógł być postacią historyczną: księga przedstawia go jako wysokiego urzędnika na dworze asyryjskim, będącego doradcą, pisarzem i strażnikiem królewskiej pieczęci za panowania dwóch władców - Sennacheryba (lata 704-681 p.n.e.) i Asarhaddon III (lata 681-669 p.n.e.).

W tamtym czasie aramejski był międzynarodowym językiem dyplomacji na Bliskim Wschodzie i wolno mniemać, że był to też pierwotny język *Mądrości Achikara*. W każdym razie najstarsza zachowana wersja jest tekstem aramejskim, który odnaleziono w 1906 r. w południowym Egipcie na wyspie Elefantyna na Nilu, w siedzibie żydowskiej kolonii wojskowej istniejącej tam w V w. p.n.e., a założonej



O Achikarze powiedziano, że służył królom asyryjskim Sennacherybowi i Asarhaddonowi. Sennacheryb na tej płaskorzeźbie z jego pałacu w Niniwie przyjmuje kapitulację izraelskiego miasta Lakisz (por. 2 Księga Kronik 32,9).

prawdopodobnie około stu lat wcześniej. Wraz z innymi licznymi dowodami pokazuje to, że opowiadanie owo było stopniowo przyjmowane przez Żydów za własne. Deuterokanoniczna Księga Tobiasza krótko opisuje karierę Achikara i zmienia go właściwie w Żyda, wnuka Tobisza. Jeszcze inny tekst wskazuje, że imię Atokar było aramejskie, tak że łatwo przyszło Żydom uznać Achikara za kogoś wyniesionego do znacznych godności na obcym dworze, jak Józef, Daniel i Mardocheusz w Biblii. Poza tym sentencje przypisywane Achikarowi mają wiele podobieństw z tymi, które znajdują się w pismach żydowskiej tradycji mądrościowej.

Tekst z Elefantyny składa się z dwóch odmiennych części: opowiadania o karierze Achikara i zbioru jego sentencji. W opowiadaniu postarzały i bezdzietny Achikar adoptuje swojego siostrzeńca Nadana (Nadaba) i szkoli na swego następcę. We właściwym czasie król Asarhaddon mianuje Nadana na stanowisko zajmowane wcześniej przez jego wujka, ale Nadan okazuje się niewdzięczny i oskarża Achikara o podburzanie do buntu. Asarhaddon wierzy w te oszczerstwa i poleca jednemu ze swoich najwyższych doradców, Nabusumiskunowi, schwytać i stracić Achikara. Jednak Achikar za czasów Sennacheryba, ojca Asarhaddona, uratował Nabusumiskuna w podobnej sytuacji, teraz więc, gdy mu to przypomniał, doradca obmyśla podstęp, za pomocą którego Achikar zostaje pozornie zabity, a w rzeczywistości ukryty w oczekiwaniu na lepsze czasy. O jego śmierci donosi się królowi, który wierzy w tę fikcję.

W tym miejscu urywa się tekst aramejski, ale z pewnością pierwotnie opowiadanie prowadziło do szczęśliwego zakończenia, w którym Achikar zostaje ostatecznie przywrócony do łask, a Nadan stracony,

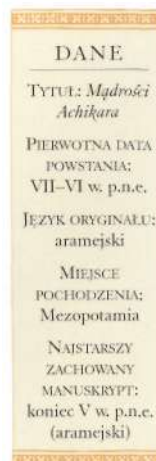
#### Z *Mądrości Achikara*, wiersze 55–71

Nabusumiskin odpowiedział mi: „Nie bój się mój panie, Achikarze, ojciec całej Asyrii, tych, na których radach zwykł polegać król Sennacheryb i cała armia asyryjska!”. Od razu powiedział do swoich towarzyszy, dwóch mężów, którzy mu towarzyszyli... „Słuchajcie mnie: Ten Achikar był wielkim człowiekiem. Był strażnikiem pieczęci u Asarhaddona i cała armia asyryjska zwykła polegać na jego radzie i doradztwie. Bądźmy daleko od tego, by go zabić! Tu jest eunuch, niewolnik należący do mnie. Zabijmy go pomiędzy tymi dwiema górami zamiast tego Achikara. Wtedy zobaczą ciało tego eunucha, niewolnika należącego do mnie, i tak skończy się ta sprawa, aż w końcu Asarhaddon pomyśli o Achikarze i zapragnie jego

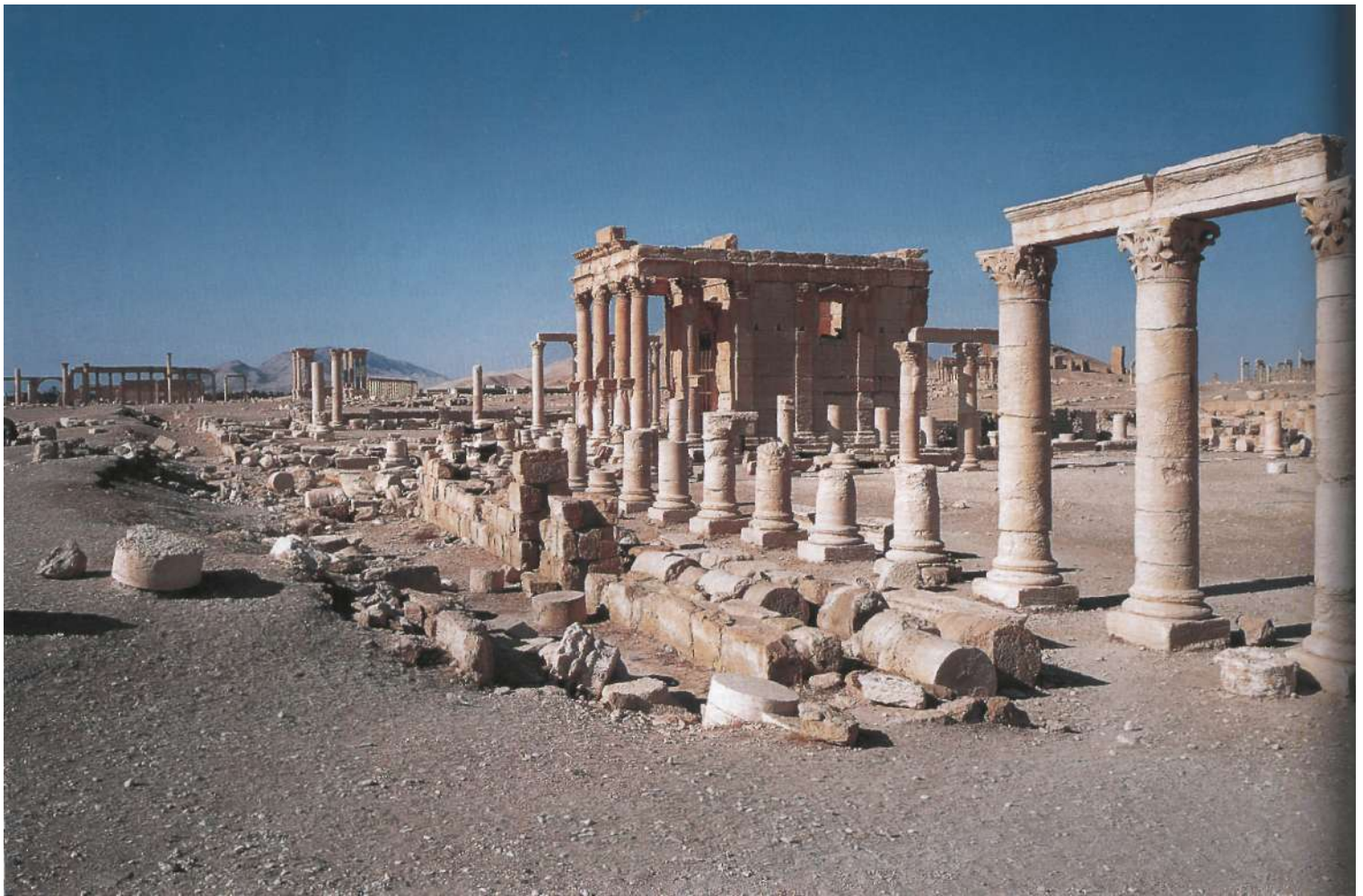
radę i będzie się smucił nad nim. Wtedy myśli Asarhaddona powrócą do mnie i powie do swoich oficerów i dworzan: 'Dałby wam bogactwa tak liczne jak ziarenka piasku, gdybyście tylko mogli odnaleźć Achikara!'

Teraz gdy plan ten wydał się jego towarzyszom dobry, odpowiedzieli... „Zrób jak proponujesz. Nie zabijajmy go, ale dasz nam tego eunucha zamiast Achikara. Jego zabijemy pomiędzy tymi dwiema górami”.

W tamtym czasie rozniosło się po kraju Asyrii, że Achikar, pisarz króla Asarhaddona, został uśmiercony. Wtedy oficer Nabusumiskun wziął mnie do swego domu i ukrył mnie.







Pozostałości w starożytnym mieście Palmyra w Syrii z czasów rzymskich ze świątyni Baala Szamaim, „Pana Niebios”, jednego z kilku popularnych bóstw bliskowschodnich wzywanych w *Mądrościach Achifara*.

#### Przysłowia z *Mądrości Achifira*

3. Nie szcędź synowi różgi, w przeciwnym razie czy możesz ocalić go przed podłością?  
4. Jeśli cię uderzę, mój synu, nie umrzesz, ale jeśli zostawię cię samemu sobie, nie przeżyjesz.  
18. Słowo króla jest łagodne, ale ostrzejsze i bardziej przeszywające niż miecz obosieczny.  
35. Leopard skoczył na zziębniętą kozę. Rzekł do niej: „Czy nie chciałybyś, bym przykrył cię futrem?”. Koza odpowiedziała: „Dlaczego miałabym chcieć? Nie zabieraj mi mojej własnej skóry! Gdyż, jak mówią, 'Leopard nie pozdrawia gazeli, chyba żeby wysać jej krew' ”.  
39. Nie bierz tuku i nie wypuszczaj strzały przeciw sprawiedliwemu, aby bogowie nie

przyszli mu z pomocą i nie odwrócili jej przeciw tobie.

73. Jeżyna wysłała następującą wiadomość do granatu: „Drogi Granacie, na co zdadzą się wszystkie twoje ciernie dla tego, kto dotyka twojego owocu?”. Granat odpowiedział: „Ty nie masz nic innego, tylko ciernie dla tego, kto cię dotyka!”.

106. Jakiś człowiek powiedział pewnego razu do dzikiego osła: „Pozwól mi dosiadać ciebie, a ja będę cię utrzymywał!”. Dzikie osioł odpowiedział: „Zachowaj sobie swoją troskę i paszę, jeśli chodzi o mnie, to nie chcę mieć nic wspólnego z twoim dosiadaniami!”.

bardzo podobnie do historii Mardocheusza i Hamana z Księgi Estery. Autor Księgi Tobiasza musiał znać opowiadanie o odzyskaniu przez Achikara utraconej pozycji, a późniejsze wersje opowiadania o Achikarze w licznych innych językach zawierają dokładne relacje o tym, jak król Egiptu wyzywa Asarhaddona do przysłania mu mędrca, który może dać odpowiedź na różne trudne pytania i zbudować pałac w niebie. Achikar zostaje wyprowadzony z ukrycia i posłany do Egiptu, a po pomyślnym zakończeniu swojej misji powraca, by zganić Nadana, w konsekwencji czego jego niegodziwy siostrzeniec umiera.

Słowa rozpoczynające opowiadanie określają Achikara jako „mądrym i zdolnym pisarza” i swoją sławę na Bliskim Wschodzie, w świecie grecko-rzymskim oraz judaizmie i chrześcijaństwie zyskał przede wszystkim jako mądry nauczyciel. Druga część aramejskiego tekstu zawiera dużą liczbę przysłów. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że pierwotnie funkcjonowała ona całkowicie oddzielnie: w ogóle nie wspomina Achikara, co sugeruje, że została mu później jedynie przypisana. Paralele pomiędzy nią i podobnym materiałem zarówno w Biblii, jak i w starszej literaturze mezopotamskiej czy egipskiej wyraźnie pokazują, że kompilator czerpał z tradycji o szerokim zasięgu.

Sentencje są bardzo podobne do tych z biblijnej Księgi Przysłów i deuterokanonicznej Księgi Syracha (Eklezjastyka), szczególnie jeśli chodzi o to, co Achikar ma do powiedzenia o „oszczędzaniu różgi i psuciu dziecka” czy potrzebie kontrolowania służących. Obok praktycznych maksym o niebezpieczeństwie szybkiego mówienia, potrzebie ciężkiej pracy i unikania długów, zadowoleniu z własnego losu, cnocie życia rodzinnego i społecznej harmonii znajdują się także liczne zalecające respekt wobec króla, a także kilka bajek opartych na motywach zwierzęcych i roślinnych, które mogą być porównywane z innymi źródłami, włączając w to Biblię (Sdz 9,8-15 i 2 Kri 14,9).



### *Achikar i bogowie*

Sentencje Achikara w tekście z Elefantyny nigdy nie wspominają Boga Izraela, a zamiast tego odwołują się do „bogów”, przynajmniej trzech z nich są wymieniani z imienia: El, Szamasz i Szamain, wszyscy byli czechni na starożytnym Bliskim Wschodzie. El był najwyższym bóstwem panteonu Kanaańskiego, Szamasz mezopotamskim bogiem słońca, a Szamain to z pewnością Baal-Szamaim, „Pan Niebios” w religiach syryjskich.

Nie może dziwić, że w późniejszych wersjach legendy o Achikarze „bogowie” stają się „Bogiem”. Jednak

Biblia sama dostarcza dowodów na to, że przed niewolą babilońską w ludowej religii Izraela czczono słońce, „Królową Niebios” i inne bóstwa. Jest to taki sam rodzaj religii, jaki odnajdujemy wśród Żydów z Elefantyny. Listy od członków kolonii często wzywają „bogów”, a dwa inne bóstwa, Eszem-Betel i Anat-Betel były tam czczone obok Jahwe. Jeden list zwraca się do babilońskich bogów Bela, Nabu, Szamasza i Nergala. Nawet jeśli autor tego listu nie był Żydem, to przynajmniej wiadać z tego, że w tamtym czasie jego praktyki religijne mogły być tolerowane w żydowskim otoczeniu.



## TRZECIA KSIĘGA MACHABEJSKA

Pomimo swego tytułu *3 Księga Machabejska* nie ma żadnego powiązania z ruchem Machabeuszy (por. s. 28) i relacjonuje wypadki, które miały się zdarzyć ponad pięćdziesiąt lat wcześniej, za panowania Ptolemeusza IV Filopatora w Egipcie (rządził w latach 221-204 p.n.e.). Tytuł może jednak być częściowo usprawiedliwiony faktem, że znajduje się tu wiele bliskich paraleli do licznych epizodów i idei zawartych w deuterokanonicznej *2 Księdze Machabejskiej*.

*3 Księgę Machabejską* charakteryzowano określeniem „historia patetyczna” czy „romans historyczny”, co znaczyło, że zainteresowana jest w mniejszym stopniu właściwymi historycznymi dziejami niż odwołaniem się do emocji czytelnika przez użycie żywego, przesadnego i pełnego powtórzeń języka, wykorzystującego wszystkie reguły greckiej retoryki. Fabuła jest w większości fikcyjna, ale zdradza głęboką znajomość Egiptu za czasów Ptolemeusza *IV*, odtwarza styl oficjalnych dokumentów i listów, a przedstawienie króla jako rozmiłowanego w wystawnych ucztach i czciela swego domniemanego przodka, boga Dionizosa, zgodne jest z innymi źródłami. Księga ma też bliskie związki z *Listem Arysteasa* (por. ss. 104-105), innym wytworem egipskiego judaizmu z przełomu er. Jednak *3 Księga Machabejska* pokazuje, że judaizm aleksandryjski wcale nie był homogeniczny w swoich po-



Sfinks z okresu ptolemejskiego stoi przed kolumną z II w. n.e. — znaną jako Kolumna Pompejusza — w Aleksandrii, kosmopolitycznym mieście, gdzie obok siebie współistniały kultury grecka, egipska i żydowska.



gładach teologicznych i w przeciwieństwie do *Listu Arysteasa* podkreśla wrogość pomiędzy Żydami i poganami. Król z *Listu*, Ptolemeusz II, jest idealnym władcą, dobrze usposobionym wobec Żydów, podczas gdy Ptolemeusz IV jest zawziętym i łaknącym krwi tyranem, który uznaje prawo do istnienia społeczności żydowskiej tylko jako rezultat srogich kar Bożych.

Celem *3 Księgi Machabejskiej* jest zachęcenie Żydów, współtowarzyszy autora, do niezachwianego trwania w swojej wierze, w pełnym przekonaniu, że Bóg ostatecznie nagrodzi ich sprawiedliwość i pokona ich niegodziwych przeciwników, jak to czynił w przeszłości. Jest to tematem dwóch kluczowych mów: Szymona, jerozolimskiego arcykapłana, i Eleazara, kapłana społeczności aleksandryjskiej. Autor podkreśla też, że żydowska pobożność i moralna prostolinijność czyni z nich dobrych i lojalnych obywateli, co jest uznawane przynajmniej przez niektórych z ich pogańskich sąsiadów (por. wypis).

Dzieło skupia się na dwóch dramatycznych scenach. W pierwszej Ptolemeusz IV po swoim zwycięstwie w 217 r. p.n.e. nad królem seleukidzkim w bitwie pod Rafią w południowej Palestynie udaje się do Jerozolimy i zamierza wejść do miejsca najświętszego w świątyni. Jednak Bóg krzyżuje jego plany, porażając go za bezbożność. Przypomina to bardzo próbę Heliodora z 2 Księgi Machabejskiej 3, z tą różnicą, że Ptolemeusza niczego to nie nauczyło. W drugiej scenie Ptolemeusz wraca do domu i nakazuje spędzenie wszystkich Żydów egipskich i stratowanie ich przez stado słoń na hipodromie w Aleksandrii. Jednak interwencja dwóch aniołów sprawia, że zwierzęta zwracają przeciwko swoim opiekunom, zdeptując ich. Ostatecznie Ptolemeusz pokutuje, oskarżając swoich doradców o to, co się stało, nakazuje Żydom powrócić do swoich domów i wydaje rozporządzenie, że nie będą już więcej prześladowani. Chcąc uczcić ocalenie, Żydzi zapoczątkowują obchodzenie wielkiego święta, które przypomina zakończenie biblijnej Księgi Estery, gdzie ustanawia się Święto Purim.

### Z 3 Księgi Machabejskiej, rozdział 3

Żydzi... czcząc Boga i postępując według jego Prawa, praktykowali oddzielenie ze względu na to, co dotyczy pokarmów, dla której to przyczyny niektórym wydawali się wrogimi. Właściwym postępowaniem prawych, upiększając jednak kontakty z innymi, ustalili swoją dobrą opinię wśród wszystkich ludzi. Tymczasem, mimo że właściwe postępowanie tego ludu wśród wszystkich było głośne, innoplemieńcy wcale się z tym nie liczyli, lecz podkreślali rozbieżność co do kultu i pokarmów, twierdząc, że ci ludzie nie przestrzegali zobowiązań ani względem króla,

ani wojska, nieżyczliwymi będąc i przeciwnikami jego interesów... Grecy w mieście, w niczym nie skrzywdzeni, widząc tumult nieoczekiwany wokół tych ludzi... pomoc jednak nie byli w stanie, wobec tyrańskiego ustroju, pocieszać jednak i ubolewali oraz uważali, że się to inaczej obróci... Zaraz też jacyś sąsiedzi, przyjaciele i wspólnicy, po kryjomu niektórych wyciągając, zapewniali, że staną przy nich i podejmą wszelkie wysiłki, by im przynieść ratunek.

ApBG, ss. 65 n.

<b>DANE</b>
TYTUŁ: <i>Trzecia Księga Machabejska</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. p.n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Aleksandria, Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: koniec IV w. n.e. (syryjski)

# CZWARTA KSIĘGA MACHABEJSKA

## DANE

TYTUŁ: *Czwarta Księga Machabejska*

PIERWOTNA DATA  
POWSTANIA:  
I w. n.e.

JĘZYK ORYGINALU:  
grecki

MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
Antiochia, Syria?

NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYPT:  
IV w. n.e.  
(grecki)

**4 Księga Machabejska** jest wywodem filozoficznym, przekonującym, że celem ludzkiej egzystencji jest życie zgodne z rozumem, który kontroluje namiętności i uczucia i kieruje nimi; niepohamowane, nie dopuściłyby do wywyczerpania się w czterech kardynalnych cnotach: roztropności, wstrzemięźliwości, sprawiedliwości i męstwie. Takie nauczanie charakteryzuje też dwie wielkie szkoły filozofii greckiej — platońską i stoicką. Jednak **4 Księga Machabejska** utożsamia rozumną praktykę z przestrzeganiem żydowskiego Prawa.

Dzieło konsekwentnie określa termin „rozum” przymiotnikami „pobożny” i „religijny”. Innymi słowy, obowiązki wynikające z pobożności są kwestią zasadniczą dla właściwego pojmowania rozumu. Rozumna praktyka zostaje zilustrowana epizodami z kariery niektórych wielkich postaci z przeszłości Izraela (Józef, Mojżesz i Dawid). Główna idea **4 Księgi Machabejskiej** zostaje wyrażona za pomocą następującego stwierdzenia: „Kiedy bowiem Bóg człowieka ukształtował, namiętności i nawyki mu zaszczepił; zarazem jednakowoż nad wszystkim intronizował umysł, jako świętego przełożonego pomiędzy zmysłami, i dał mu prawo, podług którego działając, królować będzie królowaniem wstrzemięźliwym, sprawiedliwym, dobrym i mężnym”. Postępowanie zgodne z Prawem obejmuje przestrzeganie wszystkich jego poleceń. Żydowskie prawo żywieniowe i obowiązek umarzania długów w roku szabatowym ukazują wyższość pobożnego rozumu nad

## Judaizm a męczeństwo

**4 Księga Machabejska** odzwierciedla wielkie znaczenie, jakie przywiązywano w judaizmie do idei męczeństwa w następstwie doświadczonych prześladowań w czasach Antiocha IV Epifanesa i późniejszych. Dzieło opisuje krew sprawiedliwych męczenników machabejskich jako „okup” i „ofiary przebłagalną” za grzechy narodu: cierpienie i śmierć męczenników jest zadośćuczynieniem za grzechy ludu izraelskiego oraz sprwadza Boże miłosierdzie i przebaczenie. Idee te najwyraźniej są wyrażone w mowie pierwszego męczennika machabejskiego, Eleazara, w jego konfrontacji z Antiochem (por. wypis). Antioch przemawia

z punktu widzenia rozumu w filozofii greckiej, który Eleazar interpretuje z pozycji pobożnego Żyda.

Nagrodą dla męczenników za ich wytrwałość jest nieśmiertelność. Nieśmiertelność duszy była ideą akceptowaną w hellenizmie - **4 Księga Machabejska** rozmyślnie pomija wszystkie stwierdzenia z **2 Księgi Machabejskiej**, które wyrażają bardziej odmienne przekonania żydowskie o fizycznym zmartwychwstaniu. Takie postrzeganie męczeństwa wyjaśnia wielki wpływ i popularność tego dzieła we wczesnym Kościele, który uznał ofiary prześladowań z czasów machabejskich za pierwowzory swych własnych męczenników.

naturalnymi ludzkimi skłonnościami do czerpania przyjemności z jedzenia i cenięcia pieniędzy. Większą część 4 Księgi Machabejskiej zajmuje opowiadanie o męczennikach machabejskich, którzy przeciwstawili się polityce króla Antiocha IV Epifanesa (por. s. 28) i byli gotowi na największą ofiarę w imię wierności Prawu. Historię tę autor zaczerpnął z 2 Księgi Machabejskiej, którą znacząco rozwija i upiększa - na przykład, przypisując bohaterom długie mowy i opisując ich torturowanie z makabrycznymi szczegółami. Dzieło jest adresowane do zhellenizowanych Żydów, dobrze wyedukowanych i obeznych z grecką spekulacją filozoficzną. Można je postrzegać jako tekst propagandowy skierowany do pogan, chcący pokazać, że tylko w judaizmie ich najwyższe aspiracje mogą zostać zrealizowane.

#### Z 4 Księgi Machabejskiej, rozdział 5

A jako pierwszy z gromady przyprowadzony do niego został Hebrajczyk imieniem Eleazar, z rodu kapłan, z wykształcenia znawca Prawa, podeszły wiekiem i przez wielu wokół tyrana z racji filozofii znany. Widząc go, Antioch rzekł: „Zanim rozpoczną się twoje męki, starcze, oto ja doradzić chciałbym ci, żebyś się uratował, spróbowałeś świniny”...

[Eleazar odpowiedział:] „W żadnej sytuacji przekraczania prawa nie uważamy za słuszną... Nie uważaj zatem za drobne uchybienie, gdybyśmy jedli skalane; i przy małych bowiem, i przy wielkich przekraczanie prawa jest równie poważne. W każdym bowiem razie podobnie prawo jest wyniosłe lekceważone. Wydrwiwasz naszą filozofię, jakbyśmy żyli według niej w niezgodzie z rozsądkiem. Jednakże umiarkowania nas wyuczyła, tak że panujemy nad wszelkimi przyjemnościami i pożądaniami, w męstwie wyćwiczyła, tak że wszelki ból chętnie przetrwamy, w sprawiedliwości wychowała, tak że niezależnie od wszelkich skłonności bezstronnie przyznajemy, i pobożności wyuczyła, tak że jedynie istniejącego Boga uroczyście czcimy”.

ApBG, ss. 148 i 150-152 (cytat w tekście głównym z tego samego przekładu, ss. 136 n).



Jak Antioch zdobył i złupił miasto i świątynię jerozolimską, z XV-wiecznego francuskiego manuskrytu *Dawnych dziejów Izraela* Flawiusza.



# PSEUDO-FOCYLIDES

**Autor *Pseudo-Focylides* przybrał imię greckiego poety z VI w. p.n.e., Focylidesa z Miletu, który był sławny w starożytnym świecie ze swych popularnych maksym. Zarówno Żydzi, jak i wcześni chrześcijanie wymyślali sentencje i przypisywali je klasycznym poetom greckim, aby pokazać, że sławni pogańscy autorzy znali już i aprobowali podstawowe zasady judaizmu i chrześcijaństwa.**

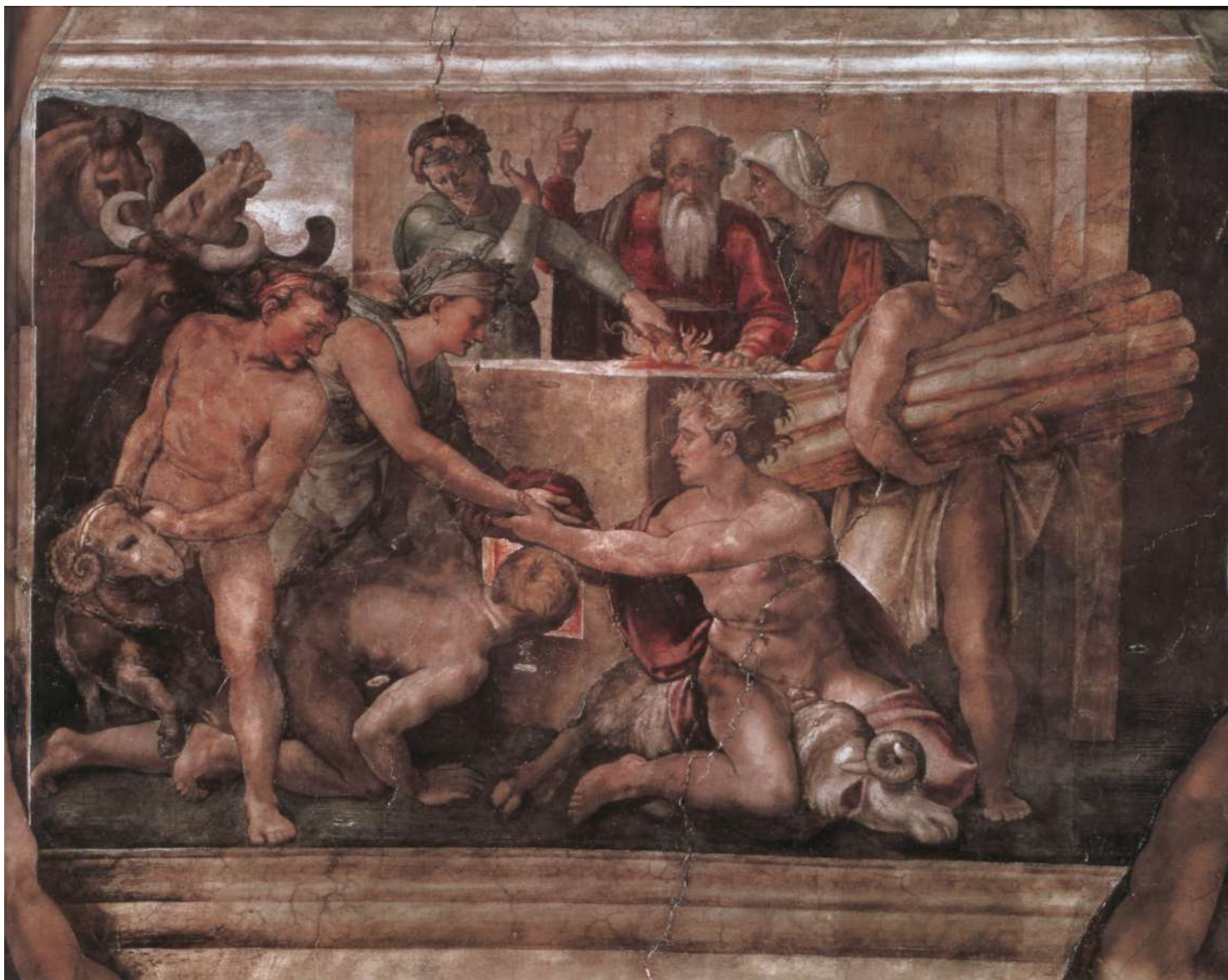
*Pseudo-Focylides* jest niewątpliwie żydowskim utworem, jak pokazuje to jego zależność od Septuaginty, greckiej wersji Biblii hebrajskiej, ale unika wyraźnych odniesień do Biblii czy wyłącznie żydowskich praktyk. W swoim pozytywnym nastawieniu do najlepszych ideałów świata pogańskiego podobny jest do *Listu Arysteasa* i *4 Księgi Machabejskiej*. Księga mogła być przeznaczona do propagowania zasad wysoko etycznego monoteizmu, który mógłby rościć sobie prawo do bycia uniwersalnym i rzeczywistym prastarym autorytetem. Takie roszczenie opierało się na „Prawie Noachidów” czy „Prawie Noego”, siedmiu przykazaniach, które Bóg miał przekazać Adamowi i drugi raz po potopie Noemu. Było to pięć zakazów: czczenia innych bogów, bluźnierstwa przeciwko Bożemu imieniu, zabijania, kazirodztwa i cudzołóstwa, kradzieży. Oprócz tego wymagano od ludzi ustanowienia sądu i jedzenia wyłącznie dozwolonej żywności. Prawa te miały obowiązywać wszystkich ludzi, chociaż tylko Żydzi dowiedli, że są w stanie według nich żyć.

*Pseudo-Focylides* wydaje się odnosić bezpośrednio do każdego z tych nakazów. Grecy posiadali w pewnej mierze podobną ideę „niespisanego prawa”, związanego z ludzkim rozsądkiem, i szereg etycznych zasad, które autor podaje obok prawa noachidzkiego, zdaje się je odtwarzać w postaci maksym obowiązujących każdą istotę ludzką. W ten sposób *Pseudo-Focylides* poświadcza istnienie uniwersalistycznego prądu w judaizmie w ostatnich wiekach p.n.e. i pierwszych wiekach n.e., który w większości zaniknął w wyniku stopniowo rosnącej dominacji judaizmu rabinicznego po 70 r. n.e.

Żydzi mogli też czytać to dzieło jako pochwałę sławnego pogańskiego poety dla tradycyjnego żydowskiego sposobu życia. Z czego z kolei mogło wynikać, że Żydzi nie potrzebują się skłaniać ku pogańskiej kulturze - jak wielu czyniło, ponieważ jej najszczytniejsze ideały już dawno ukształtowały część ich własnej wiary.

Formalnie *Pseudo-Focylides* zawiera serie wierszowanych maksym w greckim heksametrze, nieuporządkowanych i pochodzących z różnych źródeł. Pierwotnie być może miał stanowić coś w rodzaju szkolnego podręcznika, ponieważ starożytni nauczyciele wykorzystywali podobne zbiory przy nauczaniu sztuki pisania i czytania. Sentencje te były powszechnie używane w ten sposób nawet w szesnastowiecznej Europie, zanim nie pojawiły się wątpliwości co do ich autorstwa. Maksymy poruszają wiele tematów, jak życie rodzinne, jałmużna i umiarkowanie. Jednak często są banalne, a poglądy autora niespójne. Twierdzenie o literackich umiejętnościach twórcy opiera się na dwóch dłuższych fragmentach, które wychwalają godność pracy i potępiają aberracje seksualne (por. wypis na stronie obok).

DANE
TYTUL: <i>Pseudo-Focylides</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I w. p.n.e.–I w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Aleksandria
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: X w. n.e. (grecki)



*Ofiara Noego*, Micha Anioł (ok. 1510), ze sklepienia Kaplicy Sykstyńskiej, Rzym. W wyniku tej ofiary Bóg ustanowił przymierze z Noem (Księga Rodzaju 8,20 nn) i według tradycji żydowskiej nadal mu prawa noachidzkie.

#### Z Pseudo-Focylidesa, wiersze 175-193

- |                                                                                           |                                                                                 |
|-------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------|
| Nie pozostawaj bezzenny, żeby nie umrzeć bezimiennie.                                     | Nie obcinaj młodym mężczyznom zdolności do płodzenia.                           |
| Oddaj naturze to, co się jej należy, ty z kolei także spłodź, tak jak zostałeś spłodzony. | Nie szukaj seksualnego zjednoczenia z bezrozumnymi zwierzętami...               |
| Nie oddawaj swojej żony innemu, kalając swoje dzieci...                                   | Nie przekraczaj bezprawnym współżyciem granic ustanowionych przez naturę.       |
| Nie pozwól kobiecie zniszczyć nie narodzonego dziecka w jej brzuchu,                      | Ponieważ nawet zwierzęta nie cieszą się ze stosunku seksualnego samca z samcem. |
| ani po jego urodzeniu wyrzucić go psom i sępom na pożarcie.                               | I niech kobiety nie naśladują seksualnej roli mężczyzn.                         |
| Nie kładź swojej ręki na swoją żonę, gdy jest w ciąży.                                    | Nie ulegaj całkowicie niepohamowanej zmysłowości do twojej żony.                |









# „ZAGINIONY” NOWY TESTAMENT



Rozdział 1: Brakujące lata życia Jezusa 130

Rozdział 2: Ewangelie pasyjne 144

Rozdział 3: Tajemnice gnostyckie 156

Rozdział 4: Legendy apostołskie 172

Rozdział 5: Wizje końca czasów 212

Rozdział 6: Zaginione listy do wiernych 222

Na sąsiedniej stronie: *Chrystus ukazujący się św. Piotrowi na via Appia* lub *Domine, quo vadis?*, Annibale Carracci (1560-1609). Obraz ten przedstawia legendę po raz pierwszy pojawiającą się w *Dziejach Piotra* (por. ss. 178-179).

# BRAKUJĄCE LATA ŻYCIA JEZUSA

## DZIADKOWIE CHRYSZTUSA

*Protoewangelia Jakuba*, znana także jako *Objawienie Jakuba*, za swego autora bierze jednego z uczniów Jezusa, została jednak napisana przynajmniej sto lat po ukrzyżowaniu. Niezmiernie popularna, stanowiła inspirację dla całego rodzaju pism znanych jako „ewangelie dzieciństwa”, relacjonujących epizody z wczesnych lat życia Jezusa, o których Ewangelie kanoniczne milczą (por. ss. 134-139). Dzieła te, często żywe i zajmujące, były bardzo lubiane przez zwykłych chrześcijan i stały się bogatym źródłem tematów dla średniowiecznych pisarzy i artystów.

Z *Protoewangelii* („przedewangelii”) pochodzą liczne tradycje, a także „dostarcza” ona dwoje popularnych - i całkowicie legendarnych - świętych, Joachima i Annę, rodziców Maryi i dziadków Jezusa. Jak sugeruje tytuł, dzieło uzupełnia historię opowiedzianą w Ewangeliach kanonicznych o zdarzenia ją poprzedzające, zaczynając od narodzenia Maryi i kończąc na narodzeniu Jezusa. Maryja stoi w centrum, co odzwierciedla rozwój jej kultu wśród wczesnych chrześcijan. *Protoewangelia* jest więc zapowiedzią późniejszego nauczania o dziewictwie Maryi, szczególnie o jej niepokalanym poczęciu (por. ramka na sąsiedniej stronie). Jeden z epizodów opisujący ofiarowanie Maryi w świątyni jest wciąż celebrowany jako jedno z wielkich świąt w Kościele prawosławnym.

Księga opowiada o cudownym narodzeniu Maryi za pomocą terminologii, która jest echem ewangelicznego opowiadania o narodzeniu Jezusa, ale wykorzystuje także tematy Biblii hebrajskiej. Anioł

Z *Protoewangelii Jakuba*, rozdziały 4–6

### DANE

TYTUŁ:  
*Protoewangelia*  
(*Objawienie*) *Jakuba*  
PIERWOTNA DATA  
POWSTANIA:  
ok. 150 r. n.e.  
JEZYK ORYGINALU:  
łacina  
MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
Palestyna?  
NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYPT:  
V w. n.e. (syrjski)

I oto anioł Pański stanął i rzekł: „Anno, Anno. Wy-słuchał Pan Bóg modlitwę twoją. Poczniesz i poro-dzisz, a potomstwo twoje będzie przepowiadane po całej ziemi”. Rzekła Anna: „Na Boga żywego, czy zrodzę chłopca, czy dziewczynkę, zawiodę ją w darze Panu, Bogu mojemu, i będzie Mu służyło po wszystkie dni swego żywota”...

I wypełniły się jej miesiące około sześciu. W siódmym zaś miesiącu porodziła Anna i rze-kała do położnej: „Co porodziłam?”. I rzekła po-

łożna: „Dziewczynkę”. I rzekła Anna: „W tym dniu dusza moja została wywyższona”. I ułożyła ją. Gdy zaś wypełniły się dni, została oczyszczona Anna ze swej nieczystości i poczęła piersią karmić dziecko, i nazwała je imieniem Maryja.

Z dnia na dzień dziecko wzrastało w siły. Gdy zaś minęło sześć miesięcy, postawiła je matka na ziemi, by spróbować, czy będzie stała. I przeszedłszy siedem kroków, wróciła na łono swej matki. ApNT 1/1, ss. 185 i 187,



*Narodzenie Dziewicy, szkoła wiośka, XV w. Anna (św. Anna) siedzi w łóżku, podczas gdy - na pierwszym planie - opatulone niemowlę Maryja jest myte przez położną.*

mówi niepełnej i starej Annie, że pocznie dziecko. To zwiastowanie jest sformułowane w języku zaczerpniętym z Biblii, zwłaszcza z opowiadania o Samuele (1 Sm 1,11.28). Imię matki Samuela, po hebrajsku Hanna, w łacinie i grece przybiera formę Anna. O Annie i jej mężu Joachimie, ojcu Maryi, powiedziano, że mieszkali w Jerozolimie w Judei. *Protoewangelia* opisuje ich radosne spotkanie przy Złotej Bramie po tym, jak Joachim dowiedział się, że jego żona poczęła - scena często obecna w sztuce średniowiecza. Tradycję o judejskich więzach rodzinnych Maryi wspomina się w Ewangelii - jej krewna Elżbieta mieszka właśnie w Judei (Łukasz 1,36.39-40). Ze względu na stosunkowo wczesne datowanie *Protoewangelii* oraz to, że Maryja była dobrze znana pierwszym chrześcijanom w Jerozolimie (Dzieje 1,14), nie jest wykluczone, że tradycja owa opiera się na faktach.



### *Niepokalane poczęcie*

Doktryna o niepokalanym poczęciu, ostatecznie ustalona przez papieża Piusa IX w 1854 r., stwierdza, że Dziewica Maryja była od momentu swego poczęcia wolna od wszelkich skaz grzechu pierwotnego. Jak się zdaje, przekonanie takie rozpowszechniło się, począwszy od 500 r. n.e., mimo że nigdy nie było powszechnie przyjmowane i podlegało dyskusji przez całe średniowiecze.

Impulsem dla tej nauki był wzmagający się kult Maryi, który znalazł odzwierciedlenie w *Protoewangelii*

i popularnych pismach z niej się wywodzących, które z kolei same go napędzały. Księga ta mocno podkreśla czystość Maryi i jest pierwszym dziełem głoszącym wiarę w jej nieprzerwane dziewictwo — wyjaśnia, że bracia Jezusa wzmiankowani w Nowym Testamencie byli w rzeczywistości synami Józefa z wcześniejszego, pierwszego małżeństwa. Takie twierdzenie o czystości Maryi doprowadziło ostatecznie do tezy, że była ona całkowicie nieskalana od samego początku swego życia.



Na kolejnych stronach (132-133): *Sceny z życia Dziewicy*, mozaika z XIV-wiecznego kościoła Zbawiciela na Chorze (dzisiejszy meczet Karije Camii), Istambuł, będąca ilustracją do rozdziału 6 z *Protoewangelii Jakuba*. Z lewej, Joachim i Anna postanawiają, że Maryja nie powinna chodzić po ziemi, dopóki nie zostanie ofiarowana w świątyni. Z prawej, przełożony kapłanów jerozolimskich błogosławi Maryję podczas uroczystości zgotowanej przez Joachima z okazji jej pierwszych urodzin.











# LEGENDY O NARODZENIU

W swojej pierwotnej formie *Protoewangelia* zajmowała się, być może, jak to sugeruje jej tradycyjny tytuł, tylko narodzeniem i dzieciństwem Maryi. Jednak obecnie istniejący tekst zawiera także opowiadanie o narodzeniu Jezusa, które rozszerza i upiększa narracje z Ewangelii według św. Mateusza i św. Łukasza. Nawet tutaj nacisk położono przede wszystkim na Maryję i dowodzenie jej dziewictwa.

Według tej relacji Jezus rodzi się w grocie na pustyni. Józef idzie szukać położnej, osoby obecnej w niektórych biblijnych opowiadaniach o narodzeniu, ale jej pomoc nie jest potrzebna, a jej funkcja ogranicza się do dania świadectwa o rzeczywistym dziewiczym narodzeniu. W tym miejscu wprowadzona została jeszcze jedna postać, Salome, która także wydaje się położną. Salome (nie należy jej mylić z postacią z opowiadania o Janie Chrzcicielu) jest krótko wspomniana w Ewangelii (Marek 15,40; 16,1), ale tutaj pojawia się jako osoba na pełnych prawach; później w niektórych apokryficznych ewangeljach, znajdujących się pod wpływem myśli gnostyckiej (por. ss. 158-159), odgrywa istotną rolę. Salome wątpi w dziewictwo Maryi i gdy zbliża się, by ją zbadać fizycznie, jej ręka „palona ogniem odpadła”. Salome od razu pokutuje. Pojawia się anioł i oznajmia, że jej przebaczone, po czym zostaje uzdrowiona przez dotknięcie się Jezusa. Fragment ten, będący wyraźną adaptacją epizodu o niewiernym Tomaszu (Jan 20,24–29), ukazuje wzmagającą się wśród chrześcijan tendencję do wywyższenia Maryi przez przeniesienie na nią pewnych aspektów z życia Jezusa.

W jednym z interesujących fragmentów Józef opowiada o tym, jak podczas poszukiwania położnej cały świat na krótko całkowicie zastygł w bezruchu. Trzeba to rozumieć jako cudowne poświadczenie



## Rodzina Jezusa

Nowotestamentowe Ewangelie wspominają o braciach i siostrach Jezusa, i łatwo było zrozumieć, że chodzi o naturalne dzieci Józefa i Maryi. Jednak gdy wiara w nieprzerwane dziewictwo Maryi stało się powszechna (por. s. 131), takie spojrzenie stworzyło problem, który próbowano rozwiązać na różne sposoby. Prawdopodobnie najstarsze rozwiązanie znajduje się w *Protoewangelii*. Józef jest przedstawiony jako posunięty w latach wdowiec, mający dzieci z pierwszego małżeństwa, które były już dorosłe w czasie narodzenia się Jezusa. To wyjaśnienie

było ogólnie akceptowane, dopóki wielki łaciński uczony św. Hieronim (ok. 342-420 r. n.e.) nie zaczął dowodzić - prawdopodobnie broniąc nieustannego dziewictwa Józefa podobnego do Maryi — że bracia i siostry Jezusa byli w rzeczywistości kuzynami, dziećmi siostry Maryi.

Święty Hieronim ostro zaatakował *Protoewangelic*, która na Zachodzie utraciła swoje znaczenie. Jej nauczanie w tych szczególnych sprawach zawsze jednak było wpływowe, zwłaszcza przedstawienie przez nią Józefa jako starca w czasie, gdy narodził się Jezus.







*Narodzenie*, bizantyjski fresk, ok. 1175 r., w kościele Karamlik Kilise, Kapadocja. Ilustruje apokryficzną tradycję, według której Maryja urodziła w grocie obsługiwana przez dwie położne, między innymi Salome.

*Z Protoewangelii Jakuba, rozdziały 18 i 20*

[Józef] odszedł, by szukać położnej pochodzenia żydowskiego w krainie Betlejem.

Ja Józefszedłem i nie szedłem. I podniosłem oczy na firmament, i zobaczyłem, że stanął, i [spojrzałem] w powietrze, i ujrzałem, że jest pełne zdumienia, i ptactwo niebios zakrzepło w locie. I skierowałem oczy na ziemię, i ujrzałem misę leżącą i robotników spoczywających przy posiłku, i ręce ich były w misie. I ci, którzy gryźli [pokarm], nie gryźli go, i ci, którzy go nabierali, nie podnosili [rąk], i ci, którzy nieśli do ust, nie donieśli, ale wszyscy mieli oblicza wzniesione i patrzyli w górę. I ujrzałem, jak pędzono owce, i stanęły owce, i podniosł pasterz rękę, aby je uderzyć, i zamarła ręka wzniesiona do góry. I zwróciłem oczy na prąd

rzeki, i ujrzałem kozły, które przytknęły pyski do wody i nie piły. I wszystko pobudzone nagle podjęło znowu swój bieg...

I weszła położna [do jaskini], i rzekła: „Maryjo, ułóż się odpowiednio, niemały spór bowiem toczy się w twojej sprawie”. I Maryja usłyszawszy to, ułożyła się odpowiednio, i włożyła Salome palec w jej przyrodzenie. I Salome wydała okrzyk i rzekła: „Biada mi, bezbożnej i niewiernej, bom kusiła Boga żywego. Oto ręka moja palona ogniem odpadła ode mnie”... I oto anioł Pański stanął, i rzekł do niej: „Salome, Salome, wysłuchał twą modlitwę Pan wszechwładny. Zbliź twą rękę do dziecięcia i obejmij je, i stanie się twoim zbawieniem i radością”. ApNT 1/1, ss. 199-202 (cytat w tekście głównym z tego samego wydania).



*Odoczynek w czasie ucieczki do Egiptu*, Joachim Patinir (ok. 1480–1524). W tle przedstawiona średnio-wieczna legenda, według której Jezus, by przechytrzyć wojska króla Heroda, sprawił, że świeżo zasiane pole pszenicy cudownie dojrzało. Słyszac, że poszukiwana rodzina przechodziła tutaj podczas zasiewu, żołnierze zrezygnowali z dalszego pościgu.

nadnaturalnego charakteru rychłego narodzenia Jezusa, którego cały wszechświat oczekuje, wstrzymując oddech. Wizja pozostaje bardzo tajemnicza, ale może mieć jakieś powiązania z gnostycką ideą prawdziwej natury niebiańskiego królestwa, w którym najwyższa niebiańska osoba, przyrównywana także do Chrystusa czy Ducha Świętego, często ma na imię „Cisza”.

Wielka liczba „ewangelii dzieciństwa”, zbiorów legend o narodzeniu i wczesnych latach Jezusa, została napisana w okresie następującym po pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Wszystkie mocno czerpią z *Protoewangelii Jakuba* i *Ewangelii dzieciństwa Tomasza* (por. ss. 138–139), czasami usuwając prymitywne, obraźliwe i teologicznie ryzykowne rysy obu dzieł, które doprowadziły w Kościele zachodnim, począwszy od IV w. n.e., do potępienia tej literatury apokryficznej. Częściej ewangelie dzieciństwa rozszerzają te pierwowzory o nowy materiał, szczególnie gdy chodzi o pobyt Świętej Rodziny w Egipcie, epizod niewspominany ani w *Protoewangelii*, ani w *Ewangelii dzieciństwa Tomasza*, a jedynie krótko w Nowym Testamencie (Mateusz 2,13–14.19–21). Dwa utwory w szczególny sposób zdradzają swoje zainteresowanie epizodem egipskim. *Ewangelia dzieciństwa arabska* składa się z trzech głównych części.

DANE
TYTUŁ: <i>Ewangelia Pseudo-Mateusza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 800 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: łacina
MIEJSCE POCHODZENIA: Europa Zachodnia
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XIV w. n.e. (łaciński)

W pierwszej, zajmującej się narodzeniem Jezusa, opiera się głównie na *Protoewangelii*, trzecia zaś część, relacjonująca cuda chłopca Jezusa, została zapożyczona głównie z *Ewangelii dzieciństwa Tomasza*. Po między nimi znajduje się obszerny cykl cudów dokazanych w Egipcie, z których wiele odzwierciedla różne tradycje lokalne. We wszystkich główną rolę odgrywa Maryja, choć dokonuje ich dziecko Jezus: mówi się o Nim, że wie wszystko i jest nawet w stanie przewidzieć swoje ukrzyżowanie. Dzieło pierwotnie napisane w języku syryjskim zostało przetłumaczone na arabski, gdy chrześcijaństwo z Syrii rozszerzyło się na Półwysep Arabski. Opowiadania, które zawiera, nie tylko te z pobytu w Egipcie, stały się dobrze znane Arabom, i wiele z nich znalazło swoje odbicie w Koranie.

Podobnym dokumentem jest *Ewangelia Pseudo-Mateusza*. Ona także jest mocno uzależniona od *Protoewangelii* i *Ewangelii dzieciństwa Tomasza*, do których dodaje pierwszą wzmiankę o wole i osie u żłobu oraz zawiera własne długie opowiadanie o cudownych zdarzeniach w Egipcie. Ten stosunkowo późny tekst jawi się jako próba zebrania razem w bardziej ortodoksyjnej formie legend, które stawały się coraz bardziej popularne wśród zwyczajnych chrześcijan i których oficjalne odrzucenie nie było w stanie wyplenić. W ten sposób *Ewangelia Pseudo-Mateusza* zyskała wielkie znaczenie jako droga, dzięki której legendy z tradycji ewangelii dzieciństwa stały się powszechnie obecne w średniowieczu na Zachodzie, gdzie cieszyły się znaczącym wpływem na sztukę i literaturę całego tego okresu.

#### Z *Ewangelii dzieciństwa arabskiej*, rozdziały 23–24

Doszli do krainy pustynnej. Słyszac, że jest to ziemia straszna, pomyślał Jusuf [Józef] i święta pani Mirjam [Maryja], by przejść przez tę krainę nocą. A kiedy szli, zobaczyli dwóch śpiących zbójców, a opodał grupę ich towarzyszy również pogrążonych we śnie.

A tymi dwoma opryszkami, na których przypadkowo natrafili, byli Titus i Dumakus. (Obudziwszy się) powiedział Titus Dumakusowi: „Proszę cię, byś dał im wolną drogę i aby nie dowiedzieli się o nich nasi towarzysze”. A gdy sprzeciwił się temu Dumakus, powiedział mu Titus: „Weź sobie ode mnie czterdzieści drachm jako twój zastaw”. I wręczył mu pas z trzosem, który miał przy sobie, by (o wszystkim, co zaszło) milczał. A kiedy święta pani Mirjam [Maryja] spojrzała na tego zbójcę, który okazał im zyczliwość, odezwała się do niego: „Pan Bóg wspomocze cię swym błogosławień-

stwem i udzieli ci odpuszczenia grzechów”. Wtedy Jezus rzekł do matki swojej: „Matko moja, za trzydzieści lat w mieście Uruoalim [Jerozolima] ukrzyżują mnie Żydzi, a razem ze mną dwóch zbójców: Titusa po mojej prawej ręce, a Dumakusa po lewej. I po tym dniu Titus pójdzie przede mną do rajy”. Powiedziała: „Niech cię Bóg przed tym broni”.

I udali się stamtąd do miasta bożków, a kiedy zbliżyli się do niego, miasto uległo zniszczeniu i zmieniło się w pagórki piasku. I udali się stamtąd do al-Gumajza'y, które nazywa się obecnie al-Matarija. W al-Matarija kazał Pan Jezus wytrysnąć źródłu, w którym to źródle prała święta pani Mirjam [Maryja] jego odzienie. A z potu Pana Jezusa, który z Niego spływał, wyrosło na tej ziemi drzewo balsamowe.

ApNT 1/1, s. 287.

DANE
TYTUŁ: <i>Ewangelia dzieciństwa arabska</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: V w. n.e.?
JĘZYK ORYGINAŁU: arabski (z syryjskiego)
MIEJSCE POCHODZENIA: Arabia
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: wczesnośrednio- wieczny (arabski)



## OPOWIADANIA O DZIECKU JEZUS

Razem z *Protoewangelią Jakuba* *Ewangelią dzieciństwa Tomasza*, której nie należy mylić z całkowicie odmienną gnostycką *Ewangelią Tomasza* (por. ss. 166–167), jest źródłem licznych późniejszych legend o dzieciństwie Jezusa. Przypisywana apostołowi Tomaszowi *Ewangelią dzieciństwa* może być postrzegana jako coś w rodzaju kontynuacji *Protoewangelii*, która kończy się na narodzeniu Jezusa. Tomasz relacjonuje zdarzenia od piątego roku życia Jezusa do epizodu z nauczycielami w świątyni w wieku dwunastu lat, jedynego zdarzenia z dzieciństwa Jezusa odnotowanego w Nowym Testamencie (Łukasz 2,41–49). To całkiem naturalne, że chrześcijanie byli ciekawi Jego życia sprzed tego epizodu, z czasu określanego jako Jego „ukryte lata”.

Celem autora jest zaprezentowanie tego małego chłopca jako cudownego dziecka, Boskiej istoty zdolnej do dokonania wszelkich rodzajów cudów. Wszystkie te opowiadania są legendarne: podobne historie były pospolite w starożytnym świecie i autor wyraźnie znajduje się pod wpływem tych szeroko rozpowszechnionych tradycji. Chłopiec Jezus jest cudownym robotnikiem, działającym wśród okoliczności zwykłego codziennego życia, którego przedstawiają następujące kolejno po sobie barwne sceny. Niektóre Jego wyczyny to niewiele więcej niż czarujące opowieści, jak opowiadanie o ulepionych z gliny ptasz-



kach i ich ożywieniu lub o wydłużeniu kawałka drewna, by pomóc Józefowi skończyć łóżko. Tak jak w Nowym Testamencie, Jezus jest także uzdrowicielem, który może przywrócić zmarłego do życia. Jednak inne wypadki ukazują Go jako istotę wręcz budzącą grozę (por. ramka na sąsiedniej stronie).

Nawet jako dziecko Jezus jest wielkim nauczycielem, który posiada nadnaturalną mądrość i wiedzę. Kiedy uczeni zaczynają zapoznawać Go z alfabetem, niejasne sformułowania Jezusa pokazują, że rozumie On magiczne tajemnice liter, o jakich nie wiedzą Jego nauczyciele. Można w tym dostrzegać początki tego, co zaowocuje później gnostycyckimi spekulacjami.

*Jezus ożywiający ulepione wróble, z kościoła w Zangwill, Szwajcaria, XIV w. To apokryficzne zdarzenie po raz pierwszy opisuje Ewangelią dzieciństwa Tomasza (por. wypis na stronie obok).*

## Złowrogie czyny Jezusa

*Ewangelia dzieciństwa Tomasza* pokazuje dziecko Jezus jako chłopca posiadającego cudowną i groźną moc. Jego słowa mogą pociągać za sobą okrutne konsekwencje, gdy jest rozgniewany lub czuje się obrażany, na przykład gdy sprawia, że usycha jeden chłopiec z powodu całkowitemu mało ważnego czynu, i gdy uśmierca innego jedynie za stuknięcie go (por. wypis).

Trudno byłoby nie czuć odrazy przy takich historiach, które wydają się tak odległe od Jezusa z Ewangelii kano-

nicznych, i można nawet wyczuć pewnego rodzaju niepokój samego autora, gdy je opowiada: chociaż próbuje oczyścić Jezusa z winy, nieraz odnotowuje wielką obrażę, jaką wywołuje zachowanie Jezusa, oraz wysiłki rodziców, by Go powstrzymać, jak wtedy gdy Józef prosi go: „Dlaczego czynisz takie rzeczy? Oni bowiem cierpią, nienawidzą nas i prześladują”. Przy innej okazji Józef mówi Maryi, „by Go nie wypuszczała poza drzwi, ponieważ umierają ci, którzy powodują Jego gniew”.

## Z Ewangelii dzieciństwa Tomasza, rozdziały 2–4

Dziecko Jezus, gdy doszło wieku lat pięciu, bawiło się w korycie strumienia i gromadziło płynącą wodę w stawki, i sprawiło, że stała się ona natychmiast czysta; a nakazał to jednym słowem.

I zwilżywszy glinę, ulepił z niej dwanaście wróbli, a był to dzień szabatu, gdy to czynił. Było (tam) wiele innych dzieci, które bawiły się z nim...

I przyszedł Józef na (owo) miejsce, a ujrzawszy, zawołał doń, mówiąc: „Dlaczego robisz to, czego nie godzi się robić w dzień szabatu?”. A Jezus klasnąwszy w swe ręce zawołał do wróbli i rzekł do nich: „Lećcie!”. I ptaszki, rozwinąwszy skrzydła, odleciały, ćwierkając...

A syn uczonego w Prawie Annasza stał tam z Józefem i wziąwszy gałąź wierzby, wypuścił wodę, którą był zgromadził Jezus. Gdy Jezus zobaczył to, co się stało, oburzył się wielce i rzekł doń: „Niegodziwy bezbożniku i głupcze,

co tobie szkodziły te stawki i ta woda? Oto teraz ty uschniesz jak to drzewo i nie przyniesiesz ani liścia, ani korzeni, ani owocu”.

I natychmiast owo dziecko zupełnie uschło... A rodzice uschniętego podnieśli je, opłakując jego młodość. I przynieśli do Józefa, i czynili mu wyrzuty, że ma syna, który dokonuje takich czynów.

Innym znowu razem szedł przez wieś i biegnący chłopiec uderzył go w plecy. Jezus rozłoszczony rzekł do niego: „Już nie pójdziesz dalej swoją drogą”. A on natychmiast padł martwy. Gdy niektórzy ujrzeli to, co się wydarzyło, mówili: „Któż zrodził to dziecko? Bowiem każde jego słowo przemienia się w czyn”.

I rodzice zmarłego przybyli do Józefa, i ganiłi go tymi słowami: „Mając takiego syna, nie możesz żyć pośród nas w tej wsi. Lub też naucz go błogosławić, a nie przeklinać, bo wymrą nasze dzieci”. ApNT 1/1, ss. 258 n (cytaty w ramce: ss. 259 i 263).

### DANE

TYTUŁ: *Ewangelia dzieciństwa Tomasza*

PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. n.e.

JĘZYK ORYGINAŁU: grecki

MIEJSCE POCHODZENIA: Palestyna?

NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: ok. 500 r. n.e. (łaciński)

# EWANGELIE JUDEOCHRZEŚCIJAN

## DANE

TYTUŁ: *Ewangelia Hebrajczyków*

PIERWOTNA DATA POWSTANIA:  
ok. 100–150 r. n.e.

JĘZYK ORYGINAŁU:  
niepewny

MIEJSCE POCHODZENIA:  
Egipt?

NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT:  
brak

Wcześni, ważni teolodzy, znani jako Ojcowie Kościoła, cytowali czasami ewangelie używane przez judeochrześcijan - Żydów, którzy uwierzyli w Chrystusa jako Mesjasza i jednocześnie przestrzegali żydowskiego Prawa, włączając w to obrzezanie i tabu żywieniowe. Żadne z tych dzieł nie zachowało się w całości i o ich kształcie trzeba wnioskować z cytatów u Ojców Kościoła. Odwołują się oni do „Ewangelii Hebrajczyków”, „Ewangelii Nazarejczyków” i „Ewangelii Ebionitów”, ale nie jest jasne, czy są to odrębne utwory, czy tylko różne nazwy tego samego dzieła.

Nazwa „Hebrajczycy” prawdopodobnie określa judeochrześcijan w Egipcie w odróżnieniu od mieszkających w tym kraju poganochrześcijan (mających swoją własną ewangelię). W Dziejach Apostolskich 24,5 apostoł Paweł jest przedstawiony jako „przywódca sekty nazarejczyków”, chrześcijańskiej grupy w ramach judaizmu, która zachowywała wiele elementów żydowskich, a która według teologów Epifaniusza (lata ok. 315–403 n.e.) i św. Hieronima (lata ok. 342–420 n.e.) wciąż jeszcze istniała w Syrii. Nazarejczycy nie byli uważani za heretyków czy za pozostających poza wspólnotą Kościoła, w przeciwieństwie do — według Epifaniusza — ebionitów. Wyraźnie odróżnia on *Ewangelię Nazarejczyków* od ebionickiej, tak że być może najlepiej byłoby myśleć o trzech oddzielnych ewangeliach judeochrześcijan, chociaż nie można w tej sprawie mieć pewności. W każdym razie jako głos mówiących po aramejsku judeochrześcijan mają one ze sobą wiele wspólnego. Wszystkie są ściśle powiązane z Ewangelią wg Św. Mateusza, najbardziej żydowską z Ewangelii kanonicznych, ale zdra-

## *Wpływy mitologiczne i gnostyckie*

*Ewangelia Hebrajczyków* zdradza wpływy idei mitologicznych i idei o charakterze gnostyckim, które być może były szczególnie typowe dla środowiska egipskiego. Nowy Testament odnotowuje zarówno preegzystencję, jak i wcielenie Jezusa, które tutaj zostały przeniesione także na Maryję, utożsamiając ją z „mocą” zstępującą z nieba. Ta „moc”, nazwana też Michałem, jest w rzeczywistości Duchem Świętym, a Duch odgrywa centralną rolę w postrzeganiu przez *Ewangelię Hebrajczyków* osoby i natury Chrystusa. W czasie chrztu Je-

zusa, który zdaje się mieć wyjątkowe znaczenie dla judeochrześcijaństwa, jest On proklamowany synem Ducha, który jako źródło inspiracji prorockiej długo oczekiwał na Niego i z którym zostaje On ostatecznie i całkowicie zjednoczony w doskonałej „reszcie”. Po kuszeniu Jezus zostaje porwany przez Ducha Świętego, który jest tutaj wyraźnie przedstawiony jako jego matka. Idea Ducha jako kobiety jest charakterystycznie żydowska, gdyż w językach semickich słowo „duch” jest rzeczownikiem rodzaju żeńskiego.





*Sw. Jakub Mniejszy ze sw. Filipem i Bernardynem, Carlo Crivelli (1435/40-1493). Św. Jakub Mniejszy (z lewej), nazywany tak dla odróżnienia od św. Jakuba Starszego, jest powszechnie utożsamiany z bratem Jezusa. Trzyma palkę foluszową, tradycyjne narzędzie jego męczeństwa, które prawdopodobnie dokonało się w Jerozolimie w 62 r. n.e.*

dzają także elementy synkretyczne i mistyczne, które obecnie są uważane za charakterystyczne dla pewnych kręgów późniejszego judaizmu i oznakę początków spekulacji gnostyckich. Wszystkie te ewangelie są stosunkowo stare, datowane nie później niż na pierwszą połowę II w. n.e.

*Ewangelia Hebrajczyków* jest chyba najlepiej znana ze świadectwa św. Hieronima, który odwołuje się do jej częstego używania przez innego autora, Orygenes (lata ok. 185-254 n.e.), oraz twierdzi, że przetłumaczył ją na język grecki i łaciński z „hebrajskiego” (co prawdopodobnie oznacza aramejski). Jej znaczenie polega głównie na tym, że zawiera materiał, który wydaje się niezależny od Nowego Testamentu. Jest szczególnie zainteresowana Jakubem, bratem Jezusa, który według Nowego Testamen-

#### Cytaty z *Ewangelii Hebrajczyków*

„Gdy Chrystus chciał zejść na ziemię do ludzi, dobry Ojciec wezwał potężną moc niebieską, którą nazwał Michałem, i polecił Chrystusa jego pieczy. Moc ta zesłała na świat i została nazwana Maryją, i Chrystus przebywał w jej łonie siedem miesięcy” (*cytowane przez Cyryla jerozolimskiego*).

„I stało się, że gdy wyszedł Pan z wody, zstąpiło całe źródło Ducha Świętego i spoczęło na Nim. I [Duch Święty] rzekł doń: 'Synu mój, we wszystkich prorokach oczekiwałem ciebie, abys przyszedł i abym odpoczął w Tobie. Ty jesteś bowiem moim odpoczynkiem, ty jesteś Synem mo-

im pierworodnym, który żyjesz na wieczność” (*cytowane przez św. Hieronima*).

„Dziś wzięła mnie matka moja, Duch Święty, za jeden włos i zaniósła mnie na wielką górę Tabor” (*cytowane przez Orygenes*).

„Mówi Pan: 'Przynieście stół i chleb'... Wziął chleb, pobłogosławił go i dał Jakubowi Sprawiedliwemu, i tak mu powiedział: 'Bracie mój, spożyj twój chleb, ponieważ Syn Człowieczy zmarł twychwstał” (*cytowane przez św. Hieronima*).



Ruiny starożytnej Pelli w Jordanii, do której mieli zbiec z Jerozolimy przed zniszczeniem miasta w 70 r. n.e. głównie judeochrześcijanie.

tu był głową Kościoła jerozolimskiego i głównym obrońcą tych, którzy w przeciwieństwie do Pawła chcieli, by chrześcijanie stosowali się do żydowskiego Prawa, ostatecznie zaś proponując kompromis (Dzieje 15,13–21). Paweł odnotowuje ukazanie się zmartwychwstałego Chrystusa Jakubowi (1 List do Koryntian 15,7), ale po tym, jak Chrystus ukazał się innym. Jednak w *Ewangeliu Hebrajczyków* Jakub jest pierwszym i najważniejszym świadkiem zmartwychwstania, i powiada się o nim, że był obecny podczas Ostatniej Wieczerzy. Dodatkowo Jakub zajmuje miejsce dwóch mężów idących do Emaus (Łukasz 24).

*Ewangelia Nazarejczyków* nie ma cech heretyckich i zawiera przede wszystkim rozszerzenia i upiększenia kanonicznej Ewangelii wg św. Mateusza (por. ramka na sąsiedniej stronie). Razem z *Ewangelią Hebrajczyków* odróżnia się od *Ewangelii Ebionitów*, która ukazuje wyraźnie odmienne poglądy i wierzenia określonej sekty. Nazwa „ebionici” wywodzi się z hebrajskiego słowa znaczącego „biedni”, „ubodzy”. Ebionici, których umiejscawia się w Zajordanii, postrzegali siebie jako następców „biednych” w sensie biblijnym, którzy nabożnie przestrzegali Prawa i byli prześladowani przez „niegodziwych” (Ps 9,17-18; 10,9; 11,5 i wiele innych przykładów). Wszystko, co wiemy o ebionitach, pochodzi od Epifaniasza, który cytuje fragmenty z ich ewangelii dla zilustrowania „heretyckich” wierzeń.

DANE
TYTUL: <i>Ewangelia Nazarejczyków</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 100–150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: niepewny
MIEJSCE POCHODZENIA: Syria?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: brak



W wierzeniach tych neguje się dziewicze narodzenie Jezusa. Według Epifaniusza *Ewangelia Ebionitów* jest „podrobioną i okaleczoną” Ewangelią wg Św. Mateusza, która pomija Mateuszowe opowiadanie o narodzeniu. Dla ebionitów Jezus stał się synem Bożym nie z chwilą swego narodzenia, ale dopiero podczas swego chrztu, gdy Duch Święty wszedł do Niego, by zjednoczyć Jego człowieczeństwo z niebiańską istotą. Wszystko to pozostaje w zgodzie z głównym nurtem żydowskiego mesjanizmu. Podobnie do żydowskiej sekty w Qumran, która stworzyła zwoje znad Morza Martwego, ebionici byli wrogo nastawieni do rytualnych praktyk w świątyni jerozolimskiej - ich ewangelia ukazuje Jezusa jako tego, który kładzie kres żydowskiemu systemowi ofiarniczemu. Byli także wegetarianami — przypisywany im tekst usuwa wzmiankę o szarańczy, którą żywił się Jan Chrzciciel (Mateusz 3,4), oraz każe Jezusowi wyraźnie odmówić spożycia baranka paschalnego.

DANE
Tytuł: <i>Ewangelia Ebionitów</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 100–150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Zajordania?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: brak

#### Cytaty Epifaniusza z *Ewangelii Ebionitów*

„Gdy on chrzczył tłumy, przybył i Jezus, i został ochrzczony przez Jana. A gdy wyszedł z wody, utworzyły się niebiosa i ujrzał Ducha Świętego w postaci gołębiczy, która zstępowała i wstąpiła w niego. I rozległ się głos z nieba: 'Ty jesteś Synem umiłowanym, w Tobie upodobałem sobie'. I znów: 'Ja Cię dziś zrodziłem'”.

„[Ebionici] nie mówią, że został On zrodzony z Boga Ojca, ale utworzony z archaniołów... I oświadczył - według tego co stoi

w *Ewangelii*... — że przyszedł rozwiązać ofiary i że jeśli nie przestaniecie składać ofiar, nie ustanie nad wami gniew”.

„[Ebionici]... kazali mówić uczniom: 'Gdzie chcesz, byśmy Ci przygotowali Paschę do spożywania?'. A na to On odpowiedział: 'Czy może sądzicie, że ja pragnąłem spożywać z wami to mięso, Paschę?'”.

ApNT 1/1.s.79.



### *Ewangelia Nazarejczyków*

Epifaniusz mówi, że nazarejczycy używali hebrajskiej czy aramejskiej wersji Ewangelii wg św. Mateusza. Sposób, w jaki *Ewangelia Nazarejczyków* rozwija kanoniczny tekst, można dobrze zaobserwować w opowiadaniu o bogatym młodzieńcu (Mt 19,16–22), gdzie *Ewangelia Nazarejczyków* ma dwóch młodzieńców i do którego wprowadza wątki społeczne i etyczne, oraz w szczególności mówiącym, że człowiek z uschłą ręką (Mt 12,10–13) był kamieniarzem. *Ewangelia Nazarejczyków* powiada, że w czasie ukrzyżowania w świątyni nie rozdarła się zasłona (Mt 27,51), lecz raczej pękł potężny architrav - trady-

cja poświadczona także u Flawiusza. *Ewangelia* zawiera również interesującą interpretację niejasnego greckiego słowa *epiousion* („powszedni”) z Modlitwy Pańskiej. Św. Hieronim odnotowuje, że w *Ewangelii Nazarejczyków* „zamiast 'Chleba nadziemskiego' (*supersubstantialis*) czytamy *mahar*, co znaczy 'jutrzejszy', tak że sens brzmi: 'Chleba naszego jutrzejszego', to jest przyszłego, 'daj nam dzisiaj'” [ApNT 1/1, s. 72]. Taka interpretacja okazała się atrakcyjna dla wielu komentatorów i jest czasami podawana we współczesnych wydaniach biblijnych jako alternatywne znaczenie.





## EWANGELIE PASYJNE

## EWANGELIA PIOTRA

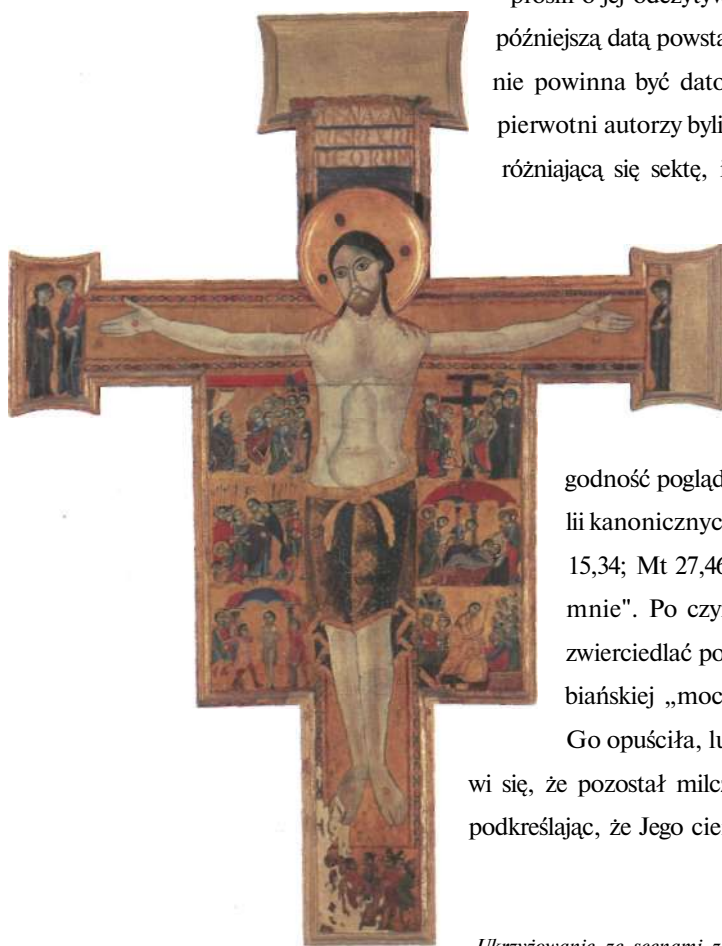
Obok „ewangelii dzieciństwa” istnieje kategoria „ewangelii pasyjnych” (o męce Pańskiej), które wykazują podobne cechy i legendarne rozwinięcia, ale zajmują się końcem ziemskiego życia Jezusa. Najstarszym z tych dzieł jest *Ewangelia Piotra*, do której odwołuje się kilku Ojców Kościoła (por. s. 140). Uchodziła za zaginioną przez wiele wieków, dopóki jej fragment bez początku i końca nie został odkryty w Egipcie pod koniec XIX w.

Pierwszym znanym świadkiem istnienia tego dzieła jest Serapion, biskup Antiochii (zmarł ok. 211 r. n.e.), który zapoznał się z jej odpisem w kościele w Rhossos w Azji Mniejszej, gdzie niektórzy wierni

prosilili o jej odczytywanie w czasie publicznych nabożeństw. Dlatego najpóźniejszą datą powstania *Ewangelii* są lata 150–200 n.e., ale prawdopodobnie powinna być datowana nawet dużo wcześniej. Serapion mówi, że jej pierwotni autorzy byli „doketami”, którzy nie tyle stanowili szczególnie wyróżniającą się sektę, ile raczej reprezentowali szeroko rozpowszechnioną

tendencję, pomniejszającą znaczenie ludzkiej, cielesnej rzeczywistości Chrystusa. Doketyzm postrzegał Jego człowieczeństwo, cierpienie i śmierć raczej jako pozorne niż realne, co antycypuje aspekty późniejszych spekulacji gnostyckich.

Pewne cechy *Ewangelii Piotra* nadają wiarygodność pogładowi Serapiona. Słowa Chrystusa z krzyża z *Ewangelii* kanonicznych: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mk 15,34; Mt 27,46) brzmią w niej: „Mocy moja, mocy moja, opuściłaś mnie”. Po czym następują słowa: „I został wzięty”. To może odzwierciedlać pogląd, że osobę Chrystusa konstituowała jedność niebiańskiej „mocy” z człowiekiem Jezusem, i tylko wtedy gdy ta moc Go opuściła, ludzkie ciało mogło umrzeć. O Jezusie na krzyżu mówi się, że pozostał milczący „jakby nie odczuwał żadnego bólu”, być może podkreślając, że Jego cierpienie było tylko pozorne. Niezwykły fragment opi-



Ukrzyżowanie ze scenami z pasji Chrystusa, szkoła tokańska, Wiochy ok. 1175 r.

suje krzyż chodzący i mówiący po zmartwychwstaniu, co z pewnością przypomina późniejsze stwierdzenia gnostyckie o naturze krzyża (por. poniższy wypis). Prawdopodobnie posuwamy się jednak zbyt daleko, zaliczając takie elementy z *Ewangelii Piotra* do „gnozy”: raczej należy je postrzegać jako idee, z których późniejsi myśliciele mogli skwapliwie skorzystać i rozwinąć na własny sposób.

Mimo że *Ewangelia* przedstawia się jako bezpośrednie świadectwo Piotra, ujawnia słabą znajomość Palestyny w czasach Jezusa. Odbiega znacząco od Ewangelii kanonicznych, nawet od Mateusza, z którą jest najbliższej spokrewniona. Ukrzyżowaniu są winni wyłącznie Żydzi: Piłat zostaje całkowicie wybielony i staje się świadkiem Jezusa jako Syna Bożego. Herod, a nie Piłat, skazuje Jezusa na śmierć, po czym Piłat przekazuje go „ludowi”, i to Żydzi, a nie żołnierze rzymscy, wyśmiewają Go i chłosczą, krzyżują i rzucają losy o Jego szaty. Według *Ewangelii* nie połamano nóg Jezusa, „aby umarł w cierpieniach”, a nie dlatego, że już wcześniej zmarł (J 19,33). Nie ma żadnej wzmianki o dezercji Jego uczniów, pozostają oni wierni, poszczą i wspominając swego Pana, opłakują Go. W unikatowy sposób dzieło opowiada, że zmartwychwstanie nastąpiło publicznie w nocy w obecności żołnierzy rzymskich i przywódców żydowskich. Zmartwychwstanie i wniebowstąpienie są jednym zdarzeniem i - przynajmniej w zachowanej postaci tekstu - nie ma ukazywania się zmartwychwstałego Jezusa apostołom.

Większość uczonych uważa *Ewangelię Piotra* za gruntownie przepracowaną i rozszerzoną wersję kanonicznego opisu pasji. Jednak liczne niezgodności z Nowym Testamentem oznaczają, że być może powinna zostać oceniona jako znacznie bardziej niezależne świadectwo jakiegoś nurtu we wczesnym chrześcijaństwie, mającego odmienne poglądy od tych, które zostały ostatecznie uznane przez Kościół.

#### Z *Ewangelii Piotra*, wiersze 31–42

I Piłat dał im centuriona Petroniusza i żołnierzy, aby strzegli grobu. A wraz z nimi udali się do grobu starsi i uczeni. Centurion, żołnierze i wszyscy tam będący, przytoczywszy wielki kamień, przyłożyli go do wejścia grobu i przyłożyli siedem pieczęci. A rozbiwszy namiot, rozpoczęli straż...

Ale w nocy, gdy świtał dzień Pański, a grobu strzegły straże... odezwał się wielki głos w niebie, i ujrzeli, jak otwarło się niebo i dwu mężów zstąpiło stamtąd odzianych wielkim blaskiem i zbliżyło się do grobu, a ów kamień, który zamykał wejście, stoczywszy się, sam odsunął się na bok, grób się otworzył i obydwaj młodzieńcy

weszli doń. Gdy więc owi żołnierze ujrzeli to, obudzili centuriona i starszych - oni bowiem tam byli, pełniąc straż, i gdy opowiedzieli im to, co ujrzeli, zobaczyli znowu trzech mężczyzn wychodzących z grobu: dwu podtrzymywało jednego, krzyż im towarzyszył, a głowy dwu sięgały do nieba, podczas gdy głowa tego, który był przez nich prowadzony, przewyższała niebios. I usłyszeli głos z nieba mówiący: „Czy zwiastowałeś tym, którzy śpią?”. I dała się słyszeć odpowiedź z krzyża: „Tak”.

ApNT 1/2, ss. 416 n (wszystkie cytaty w tekście według tego samego przekładu, ss. 412 nn).

DANE	
TYTUŁ:	<i>Ewangelia Piotra</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA:	ok. 150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU:	grecki
MIEJSCE POCHODZENIA:	Syria?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT:	ok. 800 r. n.e. (grecki)

# EWANGELIA NIKODEMA

**W *Ewangelii Nikodema*, znanej także jako *Dzieje Piłata (Acta Pilati)*, utrzymuje się, że jest ona tłumaczeniem opisu pasji Chrystusa, napisanego po hebrajsku przez Nikodema, który pojawia się tylko w *Ewangelii wg św. Jana*, odwiedzając potajemnie Jezusa, a później uczestnicząc w Jego pochówku. Piłat występuje jedynie w początkowych rozdziałach, po czym znika całkowicie, nie pojawiając się w dalszych partiach dokumentu.**

Głównym celem dzieła jest dostarczenie niepodważalnych dowodów zmartwychwstania, szczególnie wniebowstąpienia Jezusa. To wyjaśnia znaczącą rolę, jaką w narracji odgrywają Nikodem i Józef z Arymatei - tylko oni dwaj spośród naśladowców Jezusa zostali wspomniani, gdyż obaj byli przywódcami w społeczności żydowskiej i jako tacy wiarygodnymi świadkami. Ta wersja procesu Jezusa przed Piłatem odpowiedzialnością za Jego los obciąża najwyższych kapłanów i uczonych żydowskich. Jednak autor starannie podkreśla, że wielu zwyczajnych Żydów szanowało Jezusa i było gotowych zabierać głos w Jego obronie. Głównym zarzutem stawianym Jezusowi - znajdującym się także w *Ewangeliach synoptycznych* - jest to, że miał być czarodziejem, którego cuda były dziełami złego ducha. To oskarżenie zostaje odrzucone przez świadków, którzy zostali uzdrowieni prostym słowem Jezusa bez jakichkolwiek magicznych zaklęć. Drugim oszczerstwem jest, że Jezus był dzieckiem z nieprawego łoża. Kwestią nie jest tu narodzenie z dziewicy: *Ewangelia* zdaje się zakładać, że Jezus był naturalnym synem Józefa i Ma-

## Z *Ewangelii Nikodema*, rozdział 2

Starsi Żydzi mówią do Jezusa: „Na cóż mamy bacyć? Po pierwsze, jesteś zrodzony z cudzołóstwa; po drugie, że twoje narodzenie w Bedejem spowodowało rzeź dzieci; po trzecie, że Józef, twój ojciec i matka twoja, Maryja, uciekali do Egiptu, ponieważ lud im nie ufał”. Mówią niektórzy z tam stojących bogobojni Żydzi: „My nie mówimy, że jest On zrodzony z cudzołóstwa, lecz wiemy, że Józef był poślubiony Maryi; nie narodził się więc z cudzołóstwa”. Mówi więc Piłat do Żydów, którzy mówili, że jest zrodzony z cudzołóstwa: „Wasze słowa nie są prawdziwe, ponieważ miały

miejsce zaślubiny, jak to stwierdzają wasi współrodacy”. Mówią do Piłata Annasz i Kajfasz: „...Ci natomiast są prozelitami i Jego uczniami”. Przywołał do siebie Piłat Annasza i Kajfasza, i rzecze do nich: „Kto są ci prozelici?”. Mówią mu: „To są ci, którzy zrodzili się jako dzieci Hellenów, a teraz stali się Żydami”. Mówią ci, którzy twierdzili, że nie narodził się z cudzołóstwa [dwunastu mężczyzn]: „My nie staliśmy się prozelitami, lecz jesteśmy synami Żydów i mówimy prawdę, bo byliśmy obecni na zaślubinach Józefa z Maryją”. ApNT 1/2, ss. 428 n (wszystkie cytaty według tego przekładu, ss. 425 nn).

Na sąsiedniej stronie: *Opłakiwanie*, Rogier van der Weyden (1399/1400-1464). Nikodem i Józef z Arymatei podtrzymują ciało Chrystusa, obok Dziewica (z lewej), Maria Magdalena i Jan.







*Anastasis (Zmartwychwstanie)*, ikona rosyjska z końca XIV w., szkoła nowogrodzka. Biorąc za rękę Adama, otoczonego przez inne postacie biblijne, Chrystus wyprowadza go z piekła.

ry, co prowadziło niektórych uczonych do wysunięcia hipotezy o ebionickim podłożu tego dzieła (por. ss. 142-143). Problemem jest ciąża Maryi, poprzedzająca ślub z Józefem, ale zostanie to usprawiedliwione, gdy dowiedzie się, że para była zaręczona — według żydowskich zwyczajów zaręczyny zezwalały parze na stosunek seksualny przed ich formalnym ślubem.

Piłat i Rzymianie jawią się w pozytywnym świetle. Piłat przypisuje Jezusowi wypędzenie demonów nie przez złego ducha, ale przez Asklepiosa czy Eskulapa, dobrotliwego rzymsko-greckiego boga uzdrowiciela, i przytacza historię Izraela, by potępić Żydów. Sławne pytanie Piłata: „Cóż to jest prawda?” (J 18,38), które u Jana pozostaje bez odpowiedzi, zostało tutaj rozwinięte w dialog. Jezus

odpowiada: „Prawda jest z nieba”, a Piłat z kolei pyta: „Czyż nie ma prawdy na ziemi?”, i otrzymuje cierpką ripostę: „Patrz, jak ci, co głoszą prawdę, są sądzeni przez tych, którzy mają władzę na ziemi”. Posłaniec, mający wezwać Jezusa przed Piłata - nic nie wskazuje na to, by Jezus był aresztowany - zostaje poinstruowany, aby przyprowadził go „z szacunkiem”, i rozpościera swoją chustę na ziemi, by Jezus po niej przeszedł. Gdy Jezus wkracza do pałacu namiestnika, znaki cesarskie na rzymskich sztandarach w cudowny sposób kłaniają się przed Nim. Zona Piłata jest przedstawiona jako bojąca się Boga, pobożna i skłaniająca się ku żydowskim zwyczajom.

Do *Ewangelii* włączono też legendę o Józefie z Arymatei. Jest on aresztowany przez Żydów za urządzenie godnego pogrzebu Jezusa, ale kiedy przychodzą po niego, by dokonać egzekucji, jego cela jest pusta. Józef bezpieczny zostaje odnaleziony w swoim rodzinnym mieście. Powraca triumfalnie do Nikodema w Jerozolimie i zdaje relację ze swojej ucieczki arcykapłanowi. Żydzi pozostają w swoim stosunku do Jezusa podzieleni, jednak na końcu tekstu znajduje się psalm pokutny i pochwalny.

Do *Ewangelii Nikodema* dołączono opowiadanie o zstąpieniu Chrystusa do świata podziemnego. To pierwotnie samodzielne dzieło było prawdopodobnie starsze niż sama *Ewangelia*, ponieważ spekulacje o zstąpieniu Jezusa stały się popularne wśród chrześcijan już bardzo wcześnie (por. ramka na sąsiedniej stronie). Zostało połączone z *Ewangelią* być może z powodu *znaczące* w nich obu roli



### *Znaczenie zstąpienia Chrystusa do piekła*

Opowiadanie o zstąpieniu Chrystusa do piekła w *Ewangelii Nikodema* jest najstarszym spisany przykładem zajmującym się tym tematem i zakorzenionym w dwóch krótkich fragmentach Nowego Testamentu. I List św. Piotra stwierdza, że Jezus zwiastował „duchom zamkniętym w więzieniu” (1 P 3,19-20); Ewangelia św. Mateusza zaś mówi o masowym zmartwychwstaniu po tym, jak Jezus sam zmartwychwstał (Mt 27,52–53). Legenda, na którą wpływ miał także Psalm 24 (por. tekst główny), wywarła znaczący wpływ

na średniowieczne chrześcijaństwo. Teologom pomogła wyjaśniać, w jaki sposób wielkie biblijne postacie, które żyły przed Jezusem i zapowiadały Jego przyście, mogły ostatecznie uczestniczyć w zbawieniu, które przynosił jedynie On. Jej dramatyczne sceny także pobudzały powszechnie wyobraźnię oraz inspirowały pisarzy i artystów. Na Zachodzie zstąpienie związane jest z udręką piekła lub zejściem do czyśćca, na Wschodzie należy do opisu zmartwychwstania (por. sąsiednia strona i ss. 150-151).

Nikodema i Józefa z Arymatei. Chrystus zstąpił do Hadesu, który podobnie jak w greckim micie jest w pierwszym rzędzie osobą, a nie miejscem. Jest on strażnikiem surowym, ale nie złym, jego królestwo jest po prostu przeznaczeniem wszystkich zmarłych, a nie miejscem wiecznych tortur dla potępionych, jak w późniejszej chrześcijańskiej idei piekła. Za takim przedstawieniem świata podziemnego kryje się hebrajski Szeol, mieszkanie tych, którzy odeszli, opisane przez Biblię jako mroczne miasto pod ziemią, otoczone zaworami i bramami. Naprzeciwko Hadesu stoi Szatan, usiłuje on powstrzymać Jezusa przed uwolnieniem mieszkańców podziemi, ale ostatecznie sam zostaje odesłany do krainy Hadesa, strażnika, który działa - wydaje się - podporządkowany władzy Chrystusa.

Narracja o zstąpieniu rozpoczyna się od sceny, w której Józef z Arymatei wspomina, że wielu zostało wzbudzonych z martwych razem z Jezusem, zwłaszcza dwaj synowie starego Symeona, który wziął Jezusa w objęcia (Łukasz 2,28). Żydowscy przywódcy znajdują ich i domagają się od nich informacji, w jaki sposób powstał oni z grobu. Bracia spisują relację, która zajmuje resztę dzieła. Przebywali w świecie podziemnym razem ze wszystkimi zmarłymi od początku świata, gdy jasne światło rozświetliło ciemność. Biblijni prorocy i patriarchowie razem z Janem Chrzcicielem i Adamem z radością pojmują to jako zapowiedź nadejścia Zbawiciela, ale pojawia się Szatan i mówi Hadesowi, że Jezus jest tylko zmarłym człowiekiem, który ma się przyłączyć do wszystkich zmarłych. Jednak potężny głos wypowiada słowa Psalmu 24,7 [23,7 w Septuagincie]: „Bramy, podnieście swe szczyty [...] aby mógł wkroczyć Król chwały”. Bramy świata podziemnego zostają skruszone i wchodzi Jezus (por. ss. 150–151), zmarli zostają uwolnieni, a Szatan oddany Hadesowi, by doświadczyć swego koszmarnego przeznaczenia. Chrystus zabiera wszystkich, którzy odeszli, z Adamem na czele do raj, gdzie spotykają Henocha i Eliasza, którzy już wcześniej wstąpili do nieba, oraz pokutującego złoczyńcę, który został ukrzyżowany razem z Jezusem i poszedł bezpośrednio do raj. Na końcu dzieła obaj synowie Symeona opowiadają, co się im przydarzyło po ich zmartwychwstaniu przed ostatecznym odejściem z ziemi.

#### DANE

TYTUŁ: *Ewangelia Nikodema*

PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II–IV w. n.e.

JĘZYK ORYGINAŁU: grecki

MIEJSCE POCHODZENIA: niepewne

NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: V w. n.e. (grecki)



*Z Ewangelii Nikodema: Zstąpienie Jezusa  
do otchłani, rozdziały 5–7*

Odezwał się znowu głos mówiący: „Podnieście bramy”. Gdy Hades usłyszał po raz drugi głos, odpowiedział, i jakby dotąd nie rozumiał, mówi: „Któż jest ten Król chwały?”. Rzekli aniołowie Pana: „Pan silny i potężny, Pan potężny w bitwie”. I natychmiast na te słowa pokruszyły się bramy z brązu i zostały zmiażdżone żelazne zawory, a wszyscy związani zostali uwolnieni z więzów, a my razem z nimi. I wszedł Król chwały w ludzkiej postaci, a ciemności otchłani całkowicie zajaśniały blaskiem...

Wtedy Król chwały, chwyciwszy za czub głowy Szatana, pierwszego spośród satrapów, oddał go aniołom, mówiąc: „Zakujcie mu w żelaza ręce, nogi i szyję, i jego usta”. Następnie oddał go Hadesowi, mówiąc: „Weź go i trzymaj dobrze, aż do mego powtórnego przyjścia”. A Hades, wzięwszy Szatana, rzeki do niego: „...Obróć się wokół i patrz: żaden umarły we mnie nie pozostał, ale wszystkich, których zyskałeś dzięki drzewu wiedzy, utraciłeś przez drzewo krzyża... Chciałeś zabić Króla chwały, sam siebie zabiłeś... Sam doświadczysz, jakiego zła dokonam na tobie. O, arcydiabło, zasado śmierci, korzeniu grzechu, kresie wszelkiego zła! Cóż złego znalazłeś w Jezusie, aby knuć Jego zgubę?”.

ApNT 1/2, s. 449.

<sup>1</sup> Ps 24,8.

*Zstąpienie do czyszcza*, Mistrz z Osservanzy, Włochy, ok. roku 1440–1444. Szatan leży przynięciony pod bramą otchłani, gdy Chrystus, niosący sztandar zmartwychwstania, przygotowuje uwolnienie Adama i innych świętych postaci.









# RAPORT I ŚMIERĆ PIŁATA

## DANE

TYTUŁ: *Anafora*  
(*Raport*) *Piłata*  
PIERWOTNA DATA  
POWSTANIA:  
II w. n.e.?  
JĘZYK ORYGINAŁU:  
grecki  
MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
niepewne  
NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYPT:  
wczesnośred-  
niowieczny  
(łaciński)

Chrześcijanie z pierwszych wieków wykazywali zainteresowanie Poncjuszem Piłatem i istnieje o nim wiele apokryficznych pism. We wszystkich obserwuje się tendencję — widoczną już w Ewangeliach kanonicznych — do oczyszczenia go z odpowiedzialności za śmierć Chrystusa. Najważniejszym z tych tekstów jest jego domniemany raport dla cesarza o losie Jezusa.

Od rzymskiego namiestnika oczekiwano przedkładania Rzymowi raportów o ważniejszych wydarzeniach w jego regionie, ale dla prawdziwego Piłata egzekucja jednego spośród wielu Żydów nie zasługiwałaby na uwagę. Dla chrześcijan ukrzyżowanie było oczywiście zdarzeniem o najwyższym i uniwersalnym znaczeniu i kilka takich raportów zostało stworzonych prawdopodobnie w bardzo wczesnym okresie. Ocalałe dzieło nosi grecki tytuł *Anafora* („Raport”) i jest zaadresowane raczej do cesarza Klaudiusza (panował w latach 41-54 n.e.) niż do historycznie odpowiedniejszego Tyberiusza (panował w latach 14-37 n.e.) [wg ApNT 1/2, s. 463 adresatem jest August (przyp. tłum.)]. Raport przekazuje głównie opowiadanie o zstąpieniu do piekła (por. ss. 148-151). Do niego dołączony jest jeszcze jeden tekst znany jako *Paradosis* („Wydanie”) *Piłata*, jedno z wielu dzieł spekulujących o jego dalszym losie. Piłat znika ze sceny w 36 r. n.e., gdy powraca z Judei do Rzymu, by odpowiedzieć na poważne zarzuty wysunięte przeciwko niemu przez Samarytan. Fakt ten mógł zostać nieprecyzyjnie przywołany w *Paradosis*, w którym cesarz wzywa Piłata do Rzymu i przesłuchuje go przed senatem w sprawie śmierci Jezusa. Pomimo jego prób zrzucenia winy na Żydów, Piłat zostaje skazany na śmierć i stracony - ale dopiero po wyrażeniu żalu i dokonaniu pokuty (por. poniższa ramka).

## *Piłat: święty i drań*

Uderzającą cechą *Raportu Piłata* jest opis postawy Piłata wobec swojej śmierci. Jawi się jako prawdziwy chrześcijanin, który modli się do Jezusa o wybaczenie dla siebie i swojej żony Prokli. Głos z nieba zapewnia go, że znajdzie się wśród błogosławionych, a kiedy zostaje święty, jego głowę zabiera anioł. Ten jak najbardziej przychylny obraz Piłata jest reprezentatywny dla całej tradycji chrześcijaństwa wschodniego: w Kościele koptyjskim Piłat i jego żona Prokla są czczeni jako święci i męczennicy.

Zupełnie odmienny pogląd na Piłata przeważa w tradycji Zachodu. W trzech łacińskich opisach jego śmierci, a także w sławnym średniowiecznym zbiorze *Złota legenda* Jakuba de Yorgine, uważany jest właściwie za kryminalistę w rękach zła. W jednej wersji opowiadania cesarz zmusza go do popełnienia samobójstwa, po którym jego ciało zostaje wrzucone do Tybru, gdzie otaczają je demony. Dopiero po wielu przygodach jego ciało znajduje miejsce spoczynku w Alpach, gdzie góra w pobliżu Jeziora Lozańskiego nosi jego imię: Góra Piłata.



I znowu postanowił cesarz przesłuchać Piłata i nakazał jednemu ze znakomitych dworzan imieniem Albinus ściąć głowę Piłata, mówiąc: „Jak ten podniósł swe ręce na męża sprawiedliwego zwanego Chrystusem, zginie on podobnie, bez nadziei ocalenia”. Gdy Piłat przybył na miejsce, począł się modlić w milczeniu: „Panie, nie gub mnie z niegodziwymi Żydami, bo ja sam nie podniósłbym ręki przeciw Tobie, gdyby nie lud niegodziwych Żydów, którzy powstałi przeciw mnie. Ale Ty wiesz, że uczyniłem to nieświadomie. Nie gub mnie więc z powodu tej winy, ale przebacz

mi, Panie, i tej oto służebnicy Prokli, która stoi tu przy mnie w tej godzinie mojej śmierci. Ja bowiem wybrałeś, aby przepowiedzieć, że zostaniesz przybity gwoździami do krzyża. Nie potęp także jej z powodu mojego grzechu, ale przebacz nam i unieś nas pośród sprawiedliwych”. Gdy Piłat wypowiedział tę modlitwę, doszedł go głos z nieba: „Będą cię błogosławiły wszystkie pokolenia i narody pogan, ponieważ za twoich czasów zostało spełnione to wszystko, co było przepowiedziane przez proroków o mnie”.

ApNT 1/2, s. 468.

DANE
TYTUŁ: <i>Paradosis (Wydanie) Pilata</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II w. n.e.?
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: niepewne
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: wczesnośredniowieczny (łaciński)

*Piłat obmywający swe ręce* (z lewej) i *Wyszędzanie Chrystusa* (z prawej), z armeńskiego manuskryptu Ewangelii iluminowanego przez Youhannesa de Berkri w 1392 r.



# EWANGELIA BARTŁOMIEJA

*Ewangelia Bartłomieja* jest najważniejszym i najpełniej zachowanym z licznych pism apokryficznych przypisywanych Bartłomiejowi. Nowy Testament tylko go wymienia jako jednego z dwunastu apostołów i nie więcej już o nim nie mówi. To otwierało późniejszym autorom drogę, by posłużyć się jego imieniem jako nośnikiem ich własnych idei.

*Ewangelię* można zaklasyfikować do „ewangelii pasyjnych”, chociaż osadzona jest całkowicie w okresie po zmartwychwstaniu Jezusa. W manuskryptach księga nazywana jest *Pytaniami Bartłomieja*, co oddaje jej charakter. W pierwszym rozdziale Bartłomiej pyta Jezusa, gdzie przebywał, gdy zniknął z krzyża, i w odpowiedzi otrzymuje relację o zstąpieniu do piekła, zakończoną kuriozalną dyskusją o liczbie ludzi, którzy umierają każdego dnia, i jak wiele z ich dusz dostaje się do raju. W drugim rozdziale uczniowie pytają Maryję o okoliczności wcielenia, a odpowiedź koncentruje się na opisie zwiastowania. Maryja jest przedstawiona bardzo wzniosłym językiem i mimo że kilka razy zapewnia o wyższości mężczyzn i swej malej w porównaniu z apostołami przydatności do przemawiania, jasno dano do zrozumienia należny jej prymat i najwyższy szacunek.

W kolejnym rozdziale apostołowie proszą Jezusa, by pokazał im bezdenną otchłań podziemnego świata i są tym widokiem, jak się należało spodziewać, przerażeni. W rozdziale czwartym Bartłomiej prosi o pokazanie diabła, nazywanego Beliarem i Szatanem, który objawia apostołowi tajemnice geografii wszechświata i aniołów. Diabeł opowiada także zabawnie o tym, jak on i jego sługusy usidlają i karzą grzeszników. Ostatecznie Bartłomiej pyta Jezusa o grzechy śmiertelne i razem z pozostałymi apostołami zostaje obdarzony Duchem Świętym, by pouczać istoty ludzkie, jak tych grzechów unikać.



Św. Bartłomiej, Wiochy, z ok. 1360–1365 r. Apostoł trzyma nóż do odzierania ze skóry, tradycyjne narzędzie jego męczeństwa.

Uważano, że księga odzwierciedla idee gnostyczne, ale w rzeczywistości znikoma część jej treści może usprawiedliwiać taką hipotezę. Tak jak *Ewangelia Bartłomieja*, wiele ewangelii gnostycznych przybiera formę szeregu pytań kierowanych przez uczniów do zmartwychwstałego Jezusa, ale wszystkie one mogą być niezależnymi rozwinięciami Nowego Testamentu, który stwierdza, że uczniowie wypytywali Jezusa po Jego zmartwychwstaniu. Dużo bardziej przekonująca jest teoria, że *Ewangelia Bartłomieja* ujawnia wpływy doketyzmu, wczesnej herezji, według której Jezus był niebiańską „mocą”, jedynie objawiającą się w ludzkiej formie. W *Ewangelii* Jezus znika z krzyża, by zstąpić do Hadesu, co może odnosić się do takiej idei „mocy”. Dzieło mówi także, że Jezus otrzymywał ofiary w raju, nawet wtedy gdy przebywał na ziemi, co może odzwierciedlać doketyczną myśl, że Chrystusa konstituowało zjednoczenie człowieka i istoty niebiańskiej.

Jednak w *Ewangelii* znajduje się też wiele elementów, zdających się umiejscawiać ją w codziennym życiu i kulcie sprawowanym we wczesnym Kościele, na przykład dźwięczy w niej echo języka liturgicznego, chociażby w wielkiej czci wobec Maryi, a pewne rysy w relacji o zwiastowaniu mogą wskazywać na sakramenty chrztu i eucharystii (por. poniższy wypis).

#### Z *Ewangelii Bartłomieja*, rozdziały 2 i 4

Maryja zaczęła mówić: „Gdy byłam w świątyni Bożej, otrzymując pokarm z ręki anioła, pewnego dnia ukazał mi się ktoś pod postacią anioła, ale jego oblicze było nie do opisanania... Spojrzałam w niebo, a oto obłok rosy spadł na moją twarz i skropił mnie od głowy aż do stóp; a on obtarł mnie swoją szatą. Następnie powiedział do mnie: „Raduj się, łaski pełna, naczynie wybrane”. I uderzył prawą ręką, i ukazał się wielki chleb. Położył go na ołtarzu, zjadł najpierw sam trochę, a następnie dał także mnie. Znowu uderzył, tym razem w lewą część swej szaty, i oto ukazał się kielich pełen wina. Pił z niego najpierw sam, a następnie dał także mnie do picia. Spojrzałam i zobaczyłam pełny kielich i chleb. Następnie powiedział do mnie: „Za trzy lata posłę ci moje słowo i poczniesz Syna, przez którego zostanie zbawione całe stworzenie...”.

Powiedział zaś Piotr do Maryi: „Pełna łaski, poproś Pana, żeby nam objawił wszystko, co jest w niebie”. Maryja odrzekła Piotrowi: „Skała wybrana, czy nie na tobie obiecał Pan zbudować swój Kościół?... Ty jesteś obrazem Adama, on zaś był najpierw stworzony, a dopiero później Ewa. Spójrz na słońce, które lśni jak Adam. Spójrz na księżyc! Jest pochmurny z powodu wykroczenia Ewy. Umieścił bowiem Bóg Adama na Wschodzie, a Ewę na Zachodzie i rozkazał obojgu świecić: słońce powinno płomiennymi promieniami świecić na Wschodzie, a księżyc dawać swe mleczne światło na Zachodzie. Ponieważ Ewa przekroczyła przykazania Pana, dlatego księżyc jest pochmurny i jego światło nie jaśnieje”.

ApNT 1/2, ss. 503 n.

DANE
TYTUL: <i>Ewangelia Bartłomieja</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: III w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: być może Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: wczesnośredniowieczny (grecki)



## TAJEMNICE GNOSTYCKIE



### HEREZJA GNOSTYCKA

„Gnostycyzm” jest współczesną nazwą nadaną przez uczonych ruchowi religijnemu, który - bez względu na jego pierwotne pochodzenie - wyłonił się jako chrześcijańska herezja w pierwszych trzech wiekach n.e., bardzo rozpowszechnił się w drugim stuleciu i odgrywał wtedy zasadniczą rolę. Był to wysoce zindywidualizowany system wierzeń, obejmujący oszałamiającą różnorodność idei i spekulacji, których nie da się prosto ujednoczyć, tworząc spójny system.

Św. Ireneusz, biskup Lyonu (ok. 180 r. n.e.), opracował najwcześniejszy szczegółowy opis licznych grup gnostyckich i powiedział o jednej z nich: „Trudno jest znaleźć dwie albo trzy osoby, które zgodziłyby się w czymkolwiek”. Mimo to da się w pewnym stopniu stworzyć ogólny obraz podstawowego systemu poglądów gnostyckich. Słowo „gnostycyzm” pochodzi od greckiego *gnosis*, oznaczającego „wiedzę”. Wszystkie religie próbują przekazać prawdziwą wiedzę o bóstwie, świecie i naturze człowie-





## Odkrycie gnostycyzmu na nowo

Jako rezultat wysiłków wczesnego Kościoła gnostyckie wierzenia i praktyki prawie całkowicie zostały usunięte ze społeczności chrześcijańskiej po IV w. n.e. i przez długi okres gnostycy byli znani tylko z opisów i cytatów ksiąg gnostyckich w pismach Ojców Kościoła. To oznacza, że gnostycyzm był oglądany tylko oczami jego przeciwników.

Dopiero w XIX w. odkrycia udostępniły niektóre oryginalne teksty samych gnostyków. Jednak najbardziej dramatyczny przełom nastąpił w 1945 r. dzięki odnalezieniu wielkiego zbioru pism gnostyckich w Nag Hammadi w Górnym Egipcie. Wszystkie te teksty są napisane w języku Egipcjan - koptyjskim i datowane na IV w. n.e., ale powszechnie przyjmuje się, że są one tłumaczeniami starszych greckich oryginałów.

To odkrycie doprowadziło do nowego zrozumienia i docenienia ogromnego znaczenia ruchu gnostyckiego. Teksty z Nag Hammadi pokazują, jak złożonym zjawiskiem był gnostycyzm, ponieważ prezentują one dużą różnorodność form literackich i spekulacji teologicznych. Wskazują także, że jednym z powodów wielkiej atrakcyjności gnostycyzmu było to, iż zawierał w sobie szeroki wachlarz elementów wywodzących się nie tylko z tradycji chrześcijańskich, ale także z bardziej rozległego, bliskowschodniego kontekstu religijnego, szczególnie z judaizmu. Niektóre teksty nie noszą w ogóle śladów chrześcijańskich wierzeń i mogą być nawet świadectwem istnienia przedchrześcijańskiego gnostycyzmu.



ka. „Wiedza” jest żywotną ideą w Nowym Testamencie, a teolog Klemens Aleksandryjski (ok. 150-215 r. n.e.) używał terminu „gnostycki” w sensie ogólnym dla opisanego chrześcijan, którzy dążyli do szczególnie głębokiej wiedzy o prawdzie. Gnostyków cechowało charakterystyczne rozumienie wiedzy religijnej, ale Ojcowie Kościoła uważali ich poglądy za fałszywe i heretyckie i dostrzegali w nich poważne zagrożenie dla kształtującej się chrześcijańskiej ortodoksji.

Gnostycy interesowali się przede wszystkim tym, w jaki sposób istoty ludzkie mogą dostąpić zbawienia. Uczyli, że istnieje całkowita przepaść pomiędzy materialnym światem a transcendentnym Bogiem, i odrzucali Biblię hebrajską wraz z jej nauczaniem, że materialny wszechświat został stworzony przez jedno bóstwo-stwórcę. W najbardziej wpływowych grupach gnostyckich „boskość” nie jest monotetyczną jednością, ale składa się z ewoluującej hierarchii istot zwanych „eonami” lub boskimi emanacjami, które razem tworzą Pleromę lub „boską pełnię” (w przeciwieństwie do tego Paweł utożsamia Pleromę z Chrystusem). Jeden z tych eonów, często postrzegany jako żydowski Bóg, zabłądził i jego oddzielenie się stworzyło kosmos, który - w całkowitym przeciwieństwie do boskiej dziedziny - jest regionem zamętu i błędów, w które uwikłana jest ludzkość.

Zrozumienie prawdziwej, podstawowej natury wszelkiego istnienia jest częścią tego, co gnostycy określali mianem „wiedzy”. Drugą częścią jest wiedza o sobie. Ludzkie istoty w swej prawdziwej natu-

Na sąsiedniej stronie: Widok na Nag Hammadi po drugiej stronie Nilu (Egipt), gdzie w 1945 r. odkryto starożytną bibliotekę gnostycką.

DANE
TYTUŁ: <i>Evangelia według Egipcjan</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 100-150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: brak



## *Ewangelia według Egipcjan*

Jednym z wczesnych tekstów o wyraźnie gnostyckim charakterze jest *Ewangelia według Egipcjan* (ok. 100-150 roku n.e.). Głównym źródłem, z którego znane jest to dzieło — nie należy go mylić z księgą o właściwie takim samym tytule z Nag Hammadi: *Ewangelią Egipcjan* — jest Klemens Aleksandryjski, którego krótkie cytaty wskazują, że miało ono typowo gnostycką formę szeregu pytań stawianych Jezusowi przez Jego uczniów, w szczególności przez Salome. Była ona świadkiem ukrzyżowania i zmartwychwstania (Marek 15,40–41; 16,1), a także ważną postacią w kręgach gnostyckich.

Jak się zdaje, ewangelia ta była używana zamiast Ewangelii kanonicznych przez różne grupy w Egipcie, zwłaszcza w ascetycznej sekcje zwanej enkratytami, którzy negatywnie oceniali seks i małżeństwo — większość gnostyków uważała seksualność za oznakę zniewolenia sprawami tego świata. Z urywków przytaczanych przez Klemensa można wnioskować, że zgodnie z *Ewangelią według Egipcjan*, gdy ludzie poznają swoją boską naturę, rozróżnienie pomiędzy płaciami — które należy do świata materialnego — zostaje usunięte.



rze - duchu czy wewnętrznej osobie - są boskie, jednym z najwyższą boskością, ale są obciążone materialnym ciałem i nie dostrzegają swej boskiej natury. Dla gnostyków zbawienie to uświadomienie sobie prawdy o sobie, która uwalnia jednostki ze zniewolenia przez stworzony świat i przywraca utraconą jedność, by nie powiedzieć tożsamość, z boskością.

Dla gnostyków Chrystus przyszedł na ziemię, by objawić istotom ludzkim prawdę o nich samych: Jego nauczanie, a nie cuda, śmierć i zmartwychwstanie, jest środkiem do zbawienia. Gnostycki Chrystus pojawia się jako niebiański Odkupiciel, a pisma gnostyckie nie interesują się tym, co można by określić „historycznym Jezusem”. Te gnostyckie teksty, które pozostają w związku z Nowym Testamentem, dążą do głębszego zinterpretowania ukrytego znaczenia mów Jezusa i innych tekstów nowotestamentowych. Niektóre pisma gnostyckie twierdzą, że szczególną wiedzę niesie sekretne nauczanie, które Jezus przekazał swoim uczniom w okresie pomiędzy zmartwychwstaniem a wniebowstąpieniem i które jest przekazywane dalej zarówno w formie spisanej, jak i ustnej wśród „tych, którzy wiedzą” - uprzywilejowanych ezoterycznych grup, cieszących się objawieniem, którego odmówiono zwykłym wierzącym.

Niniejsze krótkie omówienie musi być siłą rzeczy tylko bardzo powierzchowną prezentacją tego skomplikowanego zagadnienia, ale być może wystarczy, by pokazać, dlaczego gnostycyzm był tak zdecydowanie zwalczany przez tych, którzy działali na rzecz tego wszystkiego, czym miało się stać chrześcijaństwo. Dzięki odkryciu gnostyckiej biblioteki w Nag Hammadi (por. ramka na s. 157) gnostycyzm może być teraz oceniany dużo bardziej pozytywnie niż w przeszłości, gdy jawił się jako dziwaczna i odpychająca herezja. Był to system wierzeń kierujący się własnymi regułami, który oferował rozwiązanie kłopotliwego położenia ludzi oraz obietnicę godności i wolności od trudów egzystencji. Pisma gnostyckie często wyrażają radość i nadzieję, której doświadczali gnostycy, gdy czuli, że się obudzili, jak ze złego snu, z iluzji materialnego świata.



A gdy Salome dopytywała się... rzekł Pan: „Gdy podepczecie stopami zasłonę wstydlivosti i gdy dwoje stanie się jednym, a męski pierwiastek z żeńskim nie będzie ani męski, ani żeński”...

Oto gdy Salome pytała Pana: „Dokąd śmierć będzie sprawowała swą władzę?”, odpowiedział Pan: „Dopóki wy, kobiety, będziecie rodzić”. Tak się wyraził nie po to, aby dać do zrozumienia, jakoby śmierć była nieszczęściem życia, a stworzenie świata wadliwe, lecz pouczając o naturalnym następstwie fizycznym: oto po narodzinach, bez żadnego wyjątku, następuje zagłada.

Ci zaś, którzy przeciwstawiają się działaniu Boskiego Stwarzania poprzez pięknie brzmiącą powściągliwość, przytaczają słowa wypowiedziane przez Salome, o których niedawno wspominałem... Dlaczego nie powołają się ponadto na słowa następujące bezpośrednio po wypowiedzi Salome? Oto mianowicie, gdy powiedziała: „Dobrze zatem zrobiłam, że nie rodziłam”, w ten sposób dając do poznania, że przekaz życia nie zawsze przebiega w sposób należyty, wtedy Pan odwzajemnia się jej takimi słowami: „Możesz spożywać każdą roślinę, byle nie tę, która zawiera gorczyz”.  
Kobierce, ss. 255, 265 n i 283.



*Zwycięstwo światła nad ciemnością*, - mozaika z IV w., Akwileja, Italia, symbolizująca zwycięstwo ortodoksji kościelnej (kogut, który jest heroldem światła) nad herezją na soborze w Nicei (Izmir, Turcja) w 325 r. n.e.

## EWANGELIA PRAWDY

Jednym z najciekawszych manuskryptów z Nag Hammadi (por. s. 157) jest tekst znany - od rozpoczynających go słów - jako *Ewangelia Prawdy*. Ma duże znaczenie, będąc jedną z najlepiej zachowanych prezentacji tego, co istotne w gnostycyzmie, i mając także walory literackie; jest dziełem daleko przewyższającym większość innych pism gnostyckich. Głęboko poruszającym i często rapsodycznym językiem wyraża pełną radość z wyzwolenia, które wierzący gnostycy odnajdywali w objawionej im prawdzie.

Według biskupa św. Ireneusza, księga zwana *Ewangelią Prawdy* została niedawno stworzona jako rodzaj piątej ewangelii przez grupę zwaną walentynianami (por. ramka na s. 162), i uczeni ogólnie zgadzają się z tym, że ten tekst z Nag Hammadi jest utworem walentyniańskim. *Ewangelia Prawdy* nie zawiera opowiadań związanych z życiem i czynami Jezusa (choć odwołuje się do wielu pojedynczych epizodów) i nie cytuje żadnej Jego mowy, nie ma też formy odpowiadającej innym ewangeliom gnostyckim, podającym tajemne nauczanie Jezusa skierowane do wybranej grupy uczniów. Dużo bardziej przypomina ona kazanie czy wykład, przerywany bezpośrednimi wezwania-



Walentyniański gnostycyzm (por. s. 162) charakteryzował się ezoterycznymi rytuałami inicjacyjnymi. Rytuał jednej z takich grup, eleuzynian, przedstawiony został na tej rzymskiej mozaice z I w. n.e.

mi skierowanymi do słuchaczy i zakończony płynącym z serca osobistym świadectwem samego autora. Początkowe słowa określają całą jej tematykę: jej przesłaniem jest „odkrycie” prawdziwego siebie, które pochodzi z wiedzy o najwyższym Bogu, Ojcu, objawionej przez Jezusa, osobiste Słowo Ojca przynoszące odkupienie zagubionej ludzkości i w konsekwencji obiecujące radość i nadzieję.

Księga może być postrzegana jako medytacja nad ewangelią chrześcijan dla wydobycia jej głębszego znaczenia w świetle charakterystycznej teologii autora. Zakłada ona znajomość dużej części Nowego Testamentu, szczególnie czterech Ewangelii, i odwołuje się do spotkania Chrystusa z nauczycielami świątynnymi i Jego konfrontacji z faryzeuszami, do małych dzieci jako odbiorców objawienia, ukrzyżowania (por. poniższy wypis), przypowieści o zgubionej owcy, wyciągnięcia wołu ze studni w szabat (por. wypis na s. 163). Dla autora ci, którzy przeciwstawiają się Jezusowi, reprezentują tych, którzy nie są w stanie przyjąć prawdy, w przeciwieństwie do małych dzieci, które reprezentują prawdziwych wierzących gnostyków. Ukrzyżowanie oznacza odsłonięcie przez Jezusa księgi życia, w której zapisane są imiona wybranych, a śmierć nieśmiertelnego Zbawcy jest tylko pozorna. Odniesienie do przypowieści o zgubionej owcy zawiera interpretację numerologiczną, która była, jak wiemy dzięki św. Ireneuszowi, w powszechnym użyciu wśród walentynian. Uwolnienie wołu czy owcy w szabat oznacza wyzwolenie i oświecenie pojedynczego gnostyka.

*Ewangelia Prawdy* nie jest zbudowana w systematyczny, uporządkowany sposób. Raczej składa się z wielu tematów, do których autor powraca w całym dziele. Przedkłada ona typowe dla wszystkich systemów gnostyckich nauczanie o całkowitym rozdziale pomiędzy z gruntu złym stworzonym światem i transcendentnym królestwem zasadniczo niepoznawalnego Ojca. Świat materialny został stwo-

#### Z *Ewangelii Prawdy*, strony 19–20

Do szkoły wstąpił jawnie, wygłosił mowę, postępując jak nauczyciel. Przyszli do niego mędrcy - w swym własnym mniemaniu - doświadczyli Go, on jednak zawstydził ich, gdyż byli próżni. Znienawidzili go, bo nie byli ludźmi roztroprnymi.

Po nich wszystkich przystąpiły do niego małe dzieci, te właśnie, do których należy gnóza Ojca. Gdy umocniły się, przyjęły naukę o postaciach oblicza Ojca, poznały, zostały poznane, doznały chwały, oddały chwałę. Objawiła się w ich sercu żywa księga żyjących, którą zapisano w Myśli i Umyśle Ojca... Dlatego mi-

łosierny, wierny Jezus stał się cierpliwym, przyjął cierpienia, aż przyjął tę księgę, ponieważ wie, że śmierć Jego jest życiem dla wielu...

Dlatego właśnie objawił się Jezus. Wziął księgę na siebie, przybito Go do drzewa, ogłosił polecenie Ojca na krzyżu. Czyż to nie wielka nauka, tej doniosłości! Poniżył siebie aż do śmierci, aby życie wieczne ubrać na siebie. Gdy zdjął z siebie łachmany podległe zniszczeniu, przybrał niezniszczalność, to, czego nie może mu nikt odebrać.

PSP XX, ss. 145-147 (wszystkie cytaty z tego przekładu, ss. 143 nn).



## Walentynianizm

Walentyn, najbardziej wpływową w swoich czasach postacią gnostyka, działał w Rzymie ok. 140-160 r. n.e. Jego nauczanie przyciągnęło licznych uczniów i zrobiło z niego głównego heretyka w oczach Kościoła. Walentyn usystematyzował całość gnostyckich spekulacji w podstawową, koherentną teologię, mimo że później została jeszcze mocno rozwinięta i zmodyfikowana przez jego uczniów. Jego idea duchowego świata miała charakter ewolucyjny, składała się z hierarchii następujących po sobie męskich i żeńskich par eonów, które konstituowały Pleromę, czyli „pełnię boskości” (por. s. 157).

Jak wielu innych myślicieli, Walentyn koncentrował się na problemie zła. Dla niego zło uosabiało się w ma-

terialnym świecie, u podstaw którego legła ucieczka jednego z eonów, żeńskiej Sofii. Razem z istotą znaną jako Demiurg - często utożsamianą z Bogiem Biblii hebrajskiej — Sofia doprowadziła do stworzenia tego świata.

Walentyn i jego uczniowie stworzyli organizacyjne struktury dla gnostycyzmu, pod wieloma względami alternatywny Kościół. Zbawienna wiedza, czyli gnoza, była uzyskiwana w procesie wtajemniczenia, obejmującym zarówno nauczanie doktrynalne, jak i rytuały ezoteryczne podobne do tych z grecko-rzymskich religii misteryjnych. Różniły się one zależnie od konkretnej grupy walentynian, ale istnieją wzmianki o powtórnych chrzcie wybranych i o niejasnej ceremonii, która dokonywała się w „konnacie małżeńskiej”.

rzony przez Błąd, jeden z „eonów” składających się na Pełnię, Pleromę (por. s. 157), co wydaje się wersją centralnego mitu walentyniańskiego o upadku Sofii i roli Demiurga, bóstwa-stworzyciela. Miejscem ludzkiej egzystencji jest nie tyle świat, który odpadł od Boga z powodu grzechu, ile świat naznaczony niewiedzą o Ojcu, gdzie mężczyźni i kobiety chodzą w mroku cierpień i koszmarów.

Ten tragiczny stan może zostać naprawiony tylko przez objawienie gnozy, prawdziwej wiedzy, która jest dla autora podsumowaniem tego wszystkiego, o co chodzi w chrześcijańskiej ewangelii, w jej pierwotnym sensie „dobrej nowiny”. Takie objawienie jest dziełem Jezusa, który stoi w centrum całej księgi. Niewiele znajdziemy tu z wyszukanego opisu emanacji innych boskich istot, który jest charakterystyczny dla w pełni rozbudowanego walentynianizmu: chociaż pojawiają się takie terminy jak eon i Pełnia (Pleroma), nie zostały one rozwinięte i często zdają się incydentalne, a cały nacisk położony jest na osobę i rolę Chrystusa. Odnosi się do Niego kilka tytułów, ale najpowszechniejszym jest Słowo czy Logos: Jezus jest Nauczycielem-Odkupicielem, który przynosi światło Słowa Ojca. Autor stara się, by było całkowicie jasne, że Jezus jest w stanie objawić ludzkości prawdę, na którą składa się znajomość Ojca, dzięki Jego doskonałemu zjednoczeniu, nieomalże całkowitej tożsamości z najwyższym Bogiem. Długa refleksja o relacji pomiędzy Ojcem i Synem, która prawdopodobnie sięga korzeniami do takich nowotestamentowych fragmentów jak List do Filipian 2,9-10, koncentruje się na Synu jako „imieniu” Ojca z powtarzającym się refrenem: „Imieniem Ojca jest Syn”. W rzeczywistości można by powiedzieć, że tożsamość tych dwóch jest wszystkim, co ma znaczenie dla autora w jego prezentacji osoby Jezusa.

### DANE

TYTUŁ: *Ewangelia  
Prawdy*

PIERWOTNA DATA  
POWSTANIA:  
II w. n.e.?

JEZYK ORYGINAŁU:  
grecki

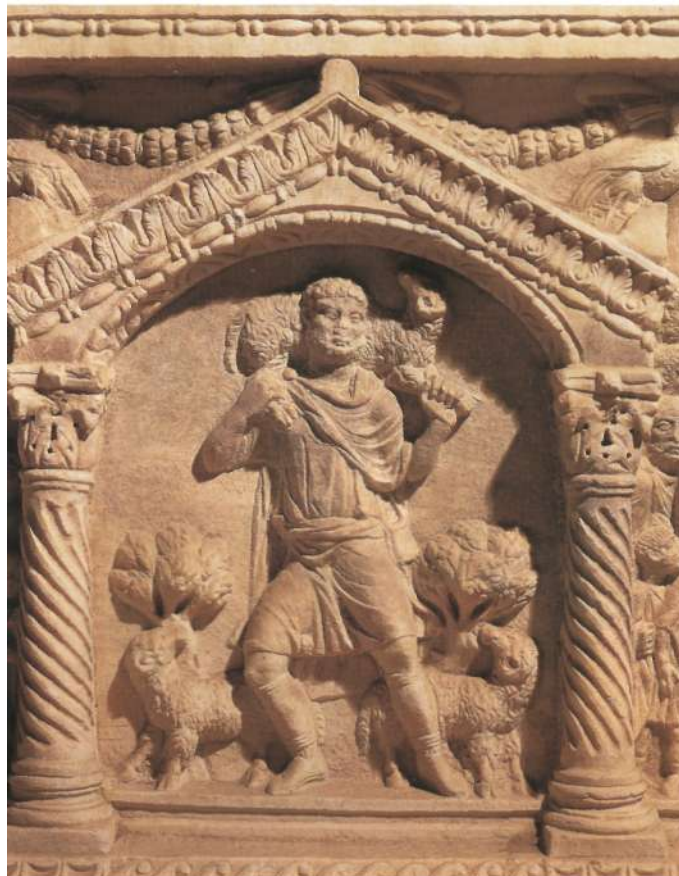
MIEJSCE  
POCHODZENIA:  
niepewne

NAJSTARSZY  
ZACHOWANY  
MANUSKRYPT:  
IV w. n.e.  
(koptyjski)

*Jezus i zgubiona owca*, z rzymskiego sarkofagu z IV w. n.e. Przedstawienia Jezusa i zagubionej owcy były popularne wśród wczesnych chrześcijan.

Jeszcze ważniejsze w *Ewangeli* jest to, co dzieło Odkupiciela oznacza dla poszczególnych jednostek. Znajduje się w niej dramatyczny opis załosnej kondycji ludzkości przed przyjściem Chrystusa oraz cudownego doświadczenia wyzwolenia i nowego życia, przychodzącego do tych, którzy przyjmują Jego poselstwo. *Gnoza* jest w pierwszym rzędzie wiedzą o sobie. Gnostycy, do których przemawia autor, znają prawdę o sobie: pochodzą od Boga i sami są Boscy, są dziećmi Ojca. Objawienie znajduje się w samych wierzących, nawet w większym stopniu niż w osobie Chrystusa. Wierzący ma świadomość, że jego ostatecznym

przeznaczeniem jest odkrycie pierwotnego stanu swej istoty przez wstąpienie do Pełni (Pleroma) i do miejsca „Odpocznienia”, co jest terminem oznaczającym istotę Ojca. Obrazu dopełnia ukazanie całkowitej harmonii i jedności Ojca, Syna, boskiej sfery i gnostyków: „A więc wszystkie emanacje [czyli wszystkie istoty] Ojca są Pełniami (Pleroma) i wszystkie jego emanacje mają swe korzenie w tym, który spowodował wzrost ich wszystkich w sobie”.



#### Z *Ewangelii Prawdy*, strony 31–32

To on jest pasterzem, który zostawił dziewięćdziesiąt dziewięć owiec, które nie zbłądziły. Poszedł i szukał tej, która zbłądziła. Ucieszył się, gdy ją odnalazł... Nawet w szabat dla owcy, którą znalazł pogrążoną w studni, trudził się. Uratował życie tej owcy, wydobywając ją ze studni - abyście zrozumieli w sercu, czym jest szabat: cza-

sem, w którym nie należy niweczyć zbawienia, abyście głosili o tym dniu, który jest z wysokości, że nie ma nocy, a światło (jego) nie zachodzi, gdyż jest doskonały. Wypowiedzcie więc w sercu: Wy jesteście tym dniem doskonałym i w was mieści się światłość, która nie zachodzi.

PSPXX, ss.157n.

# EWANGELIA FILIPA

**Innym ważnym dziełem z Nag Hammadi, które pochodzi z sekty walentynian (por. s. 162), jest *Ewangelia Filipa*. Tytuł pojawia się tylko w końcowym kolofonie, który całkiem dobrze może być późniejszym dodatkiem, w samym zaś dziele apostoł Filip został tylko raz wspomniany. Filip był jednak ważną postacią w tradycji chrześcijańskiej i ta pojedyncza wzmianka mogła być wystarczająca do przypisania mu całego dzieła.**

*Ewangelia* jest zasadniczo teologicznym traktatem, który ukazuje wiele ogólnych idei gnostycznych, szczególnie o wybawieniu duszy ze świata materii i zdobywaniu samowiedzy, gdy wierzący uświadamia sobie, że jest jednym z Ojcem, Chrystusem i Duchem Świętym. Pod względem formy księga składa się z antologii niepowiązanych ze sobą mów, często reprezentujących wiele gatunków literackich i tematów teologicznych, zaczerpniętych najprawdopodobniej z kilku źródeł. Jednak możliwe jest także, że mowy pochodzą z jednego dzieła, które było rodzajem podręcznika z pouczeniami dla wtajemniczanych w gnostycyzm — jeśli tak, to mowy te można by postrzegać jako coś w rodzaju konspektów z wykładów, które wtajemniczany mógłby zapamiętać lub odpisać.

Wiele fragmentów koncentruje się na Jezusie, który daje zbawienie, objawiając prawdę i wiedzę oraz przywracając doskonałą harmonię - nie tylko przez zniesienie różnicy pomiędzy płciami. Tak jak w innych pismach gnostycznych, kobiety-uczniowie Jezusa odgrywają znaczącą rolę, zwłaszcza trzy Marie (Jego matka Maryja, Jego siostra i Maria Magdalena, która jest określona jako „towarzyszka” Jezusa). Istnieje niezwykła mowa o Marii Magdalenie, w której przedstawiona jest ona na wzór umiłowanego ucznia Jezusa z Ewangelii wg św. Jana (por. wypis na stronie obok). Często pojawiają się w niej odniesienia do wyobrażeń o narzeczonej i narzeczonym, za którymi kryje się charakterystyczna idea walentyniańska o Odkupicielu jako narzeczonym eonu Sofia („Mądrość”) i o Jego aniołach jako narzeczonych potomstwa Sofii. *Ewangelia* pokazuje, że społeczność walentynian praktykowałą pięć sakramentów: chrzest, krzyżmo („namaszczenie”), eucharystia, odkupienie i „komnata małżeńska”. Najważniejszym sakramentem był mistyczny ryt komnaty małżeńskiej, który nie ma żadnego odpowiednika w głównym nurcie chrześcijaństwa i był prawdopodobnie charakterystyczny dla niektórych grup gnostycznych. Nie jest jasne, na czym dokładnie polegała owa „komnata”, ale wydaje się, że wiązała się z przywróceniem małżeństwa Odkupiciela i Sofii, boskiego narzeczonego i boskiej narzeczonej, przez co dokonywało się odnowienie jedności tego, co męskie, i tego, co żeńskie. Jeden fragment wymienia sakramenty w porządku rosnącej ważności, kończąc na najistotniejszym - komnacie małżeńskiej, co wskazuje, że wszystkie razem tworzyły pojedynczy kompleks ceremonii inicjacyjnej sekty.

Na sąsiedniej stronie: *Św. Filip i smok*, Filippino Lippi (1457—1504). W apokryficznej legendzie apostoł Filip pokonał smoka ze świątyni Marsa i nawrócił czcicieli pogańskich bożków.

DANE
TYTUŁ: <i>Ewangelia Filipa</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II–III w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Syria?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: IV w. n.e. (koptyjski)



### Mowy z Ewangelii Filipa

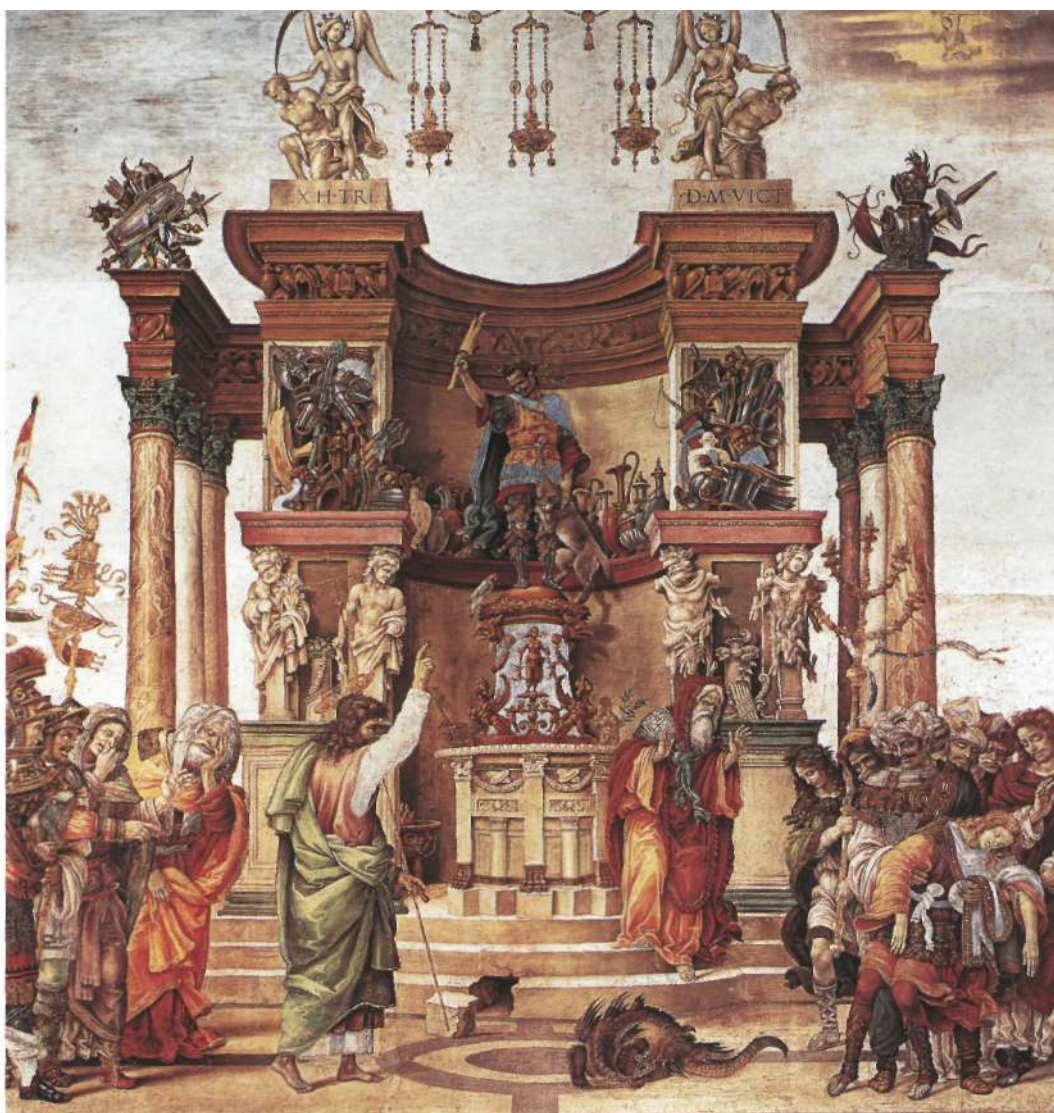
55b. Pan kochał Marię więcej niż wszystkich uczniów. I całował ją w usta wiele razy. Inne kobiety... powiedziały mu: „Dlaczego kochasz ją bardziej niż nas wszystkie?”. Zbawca odpowiedział im, mówiąc im: „Dlaczego nie kocham was tak, jak ją?”.

78. Gdyby kobieta nie oddzieliła się od mężczyzny, nie umarłaby z mężczyzną. Jego oddzielenie stało się początkiem śmierci i dlatego przyszedł

Chrystus, aby oddzielenie, które było na początku, ponownie oddalić, ich dwoje połączyć; zmarłych w oddzieleniu obdarzyć życiem i połączyć.

79. Kobieta jednak łączy się ze swym mężem w łożu małżeńskim. Zjednoczeni zaś w łożu małżeńskim nie będą się więcej rozstawać. Dlatego Ewa oddzieliła się od Adama, ponieważ nie połączyła się z nim w łożu małżeńskim.

PSP XX, s. 252 (55b) i ApNT 1/1, s. 136 (78 i 79).



# KOPTYJSKA EWANGELIA TOMASZA

***Koptyjska Ewangelia Tomasza* zawiera sto czternaście mów przypisywanych Jezusowi - wiele z nich znajduje się w Ewangeliach, ale niektóre nie zostały nigdzie indziej odnotowane - i nie opowiada niczego o Jego służbie, pasji czy zmartwychwstaniu. Jako taka wyróżnia się spośród innych tekstów z Nag Hammadi, chociaż z drugiej strony ma powiązania z niektórymi z nich, jak na przykład z *Ewangelią Filipa* (por. ss. 164-165) i *Pistis Sofia* (por. ss. 170-171).**

Fragmety tej *Ewangelii* — nie należy jej mylić z *Ewangelią dzieciństwa Tomasza* (por. s. 138) - zostały znalezione w kryjówce z papirusowymi dokumentami, odkrytej na początku XX w. w Oxyrhynchos w Egipcie. Wskazują one, że księga została pierwotnie napisana po grecku. Tekst koptyjski, który wydaje się odzwierciedlać znaczne rozwinięcie oryginału, twierdzi, że zawiera „tajemne słowa” wypowiedziane przez Jezusa i spisane przez apostoła Tomasza. To odwołanie się do ukrytego objawienia podkreśla gnostyckie pochodzenie, a Tomasz był ważną postacią w tradycji chrześcijańskiej, zwłaszcza w kręgach gnostyckich, i znacząca część pism została mu przypisana. Miał on szczególnie znaczenie w Kościele syryjskim (por. s. 200) i prawdopodobne jest, że Syria, gdzie chrześcijaństwo zakorzeniło się bardzo wcześnie, była miejscem powstania pierwotnego dzieła, które może być datowane na połowę II w. n.e.

Jednak istnieją powody ku temu, by sądzić, że przynajmniej niektóre mowy sięgają wstecz nawet do I w. n.e., co prowadzi do pytania — które jest przedmiotem naukowej debaty — o stosunek najwcześniejszej formy *Ewangelii Tomasza* do Ewangelii kanonicznych. Dzieło skłania do porównań z hipotetycznym źródłem Q (z niemieckiego *Quelle* — „źródło”), które, jak twierdzą uczeni, zostało wykorzystane razem z Ewangelią wg św. Marka przez autorów Ewangelii wg św. Mateusza i św. Łukasza. Zgodnie z licznymi naukowymi rekonstrukcjami źródło Q było zbiorem mów Jezusa. To może prowadzić do twierdzenia, że kiedyś istniało kilka takich zbiorów i tworzyły one jeden z wczesnochrześcijańskich gatunków literackich.

Około połowy mów z *Ewangelii Tomasza* ma bliskie paralele w Ewangeliach synoptycznych (św. Mateusza, św. Marka i św. Łukasza). Wiele z nich jest faktycznie identycznych z ich kanonicznymi odpowiednikami, podczas gdy inne wykazują znaczące różnice. Dlatego możliwe jest, że mowy w *Ewangelii Tomasza* zostały wyjęte bezpośrednio z Ewangelii kanonicznych i zostały przekazane mniej lub bardziej wiernie czy też zmodyfikowane tak, by pasowały do wyróżniających się poglądów teologicznych autora.

Z drugiej strony, wielu uczonych twierdzi, że *Ewangelia Tomasza* jest niezależna od Nowego Testamentu i zawiera nie tylko oryginalne mowy Jezusa, których nie można znaleźć gdzie indziej, ale też zachowała niektóre Jego słowa w prostszej i bardziej autentycznej formie niż te, które znajdują się w Ewangeliach kanonicznych. Na przykład, Tomasz przytacza kilka przypowieści Jezusa, ale prawie



*Niedowierzenie Tomasza*, XI-wieczny hiszpański relief Mistrza z Silos, ilustracja do Ewangelii wg Św. Jana 20,24–29.

#### Mowy z *Ewangelii Tomasza*

To są tajemne słowa, które wypowiedział Jezus żywy, a zapisał je Didymus Juda Tomasz.

1. I rzekł: „Kto odnajdzie znaczenie tych słów, nie zakosztuje śmierci”.

2. Rzekł Jezus: „Niech ten, który szuka, nie ustaje w poszukiwaniu, aż znajdzie. I gdy znajdzie, zadrży, a jeśli zadrży, będzie się dziwił i będzie panował nad Pełnią.

10. Rzekł Jezus: „Przyniosłem ogień na świat i oto podtrzymuję go, aż zapłonie”.

31. Rzekł Jezus: „Nie bywa prorok uznany we własnej wiosce, lekarz zwykle nie leczy tych, którzy go znają”.

47. Rzekł Jezus: „Niemożliwe, aby człowiek dosiadał dwu koni, aby napinał dwa łuki i niemożliwe, żeby sługa służył dwóm panom: jednego będzie szanował, a drugiego będzie krzywdził...”.

Wszystkie cytaty z *Ewangelii Tomasza* według ApNT 1/1, ss. 123 nn.





*Wniebowzięcie Dziewicy i świętych*, Bicci di Lorenzo (1373–1452). Według starej legendy, kiedy Maryja po śmierci została cudownie zabrana do nieba, Tomasz nie był przy tym obecny i wątpił w to zdarzenie, aby go przekonać, Maryja zsyła swój pas w jego ręce (w środku).

zawsze są one pozbawione elementów interpretacyjnych, które znajdują się w Ewangeliach kanonicznych. Dzięki temu nie mają cech alegorycznych i odniesień do przyszłości czy końca czasów.

W Tomaszowej wersji przypowieści o niegodziwych dzierżawcach (por. wypis na sąsiedniej stronie) właściciel winnicy wysłał sługę, by odebrał owoc od swoich dzierżawców, ale oni napadają na niego. To samo przytrafia się drugiemu słudze, tak że właściciel posyła w końcu swego syna, ale dzierżawcy go zabijają. Przypowieść kończy się w tym miejscu charakterystycznymi słowami: „Kto ma uszy, niechaj słucho”. Natomiast synoptyczna wersja tej przypowieści (Mk 12,1-11 i paralelnie u Mt i Łk) mówi o całym szeregu sług (reprezentujących proroków izraelskich), z których wszyscy są bici lub zabijani, zanim właściciel pošle swego syna, który także ginie (Mk 12,5-8). Dodatkowo przypowieść uzupełnia stwierdzenie, że dzierżawcy zostaną wytraceni, oraz cytat z Biblii hebrajskiej (Mk 12,10-11). Wysłunięto hipotezę, że prostsza forma z *Ewangelii Tomasza* oddaje oryginalne nauczanie Jezusa, w którym winnica oznacza rodzinną ziemię Izraela w czasach Jezusa. Dwaj słudzy symbolizują jej mieszkańców, którzy byli ciemię-

żeni przez obcych okupantów — dzierżawców, a synem jest Jezus, Mesjasz Izraela. W wersji synoptycznej - jak się twierdzi - przypowieść została rozszerzona, zmieniając się w obraz nieposłuszeństwa Izraela, ciągnącego się przez wiele wieków, z szeregiem zabijanych lub bitych sług reprezentujących biblijnych proroków, a wydalenie dzierżawców symbolizuje Boże odrzucenie Izraela na korzyść pogan. Synem jest Jezus bardziej jako uniwersalistyczny niż narodowy zbawca. Podobnie przypowieść o sieci w Ewangelii wg św. Mateusza 13 jest alegorią Sądu Ostatecznego, ale ten temat nie pojawia się w *Ewangelii Tomasza*, gdzie akcent spoczywa na rybaku jako przykładzie człowieka, który działa, kierując się mądrością (por. poniższy wypis).

Konieczna jest jednak ostrożność, zanim takie przykłady z *Ewangelii Tomasza* uzna się za autentyczne nauczanie Jezusa. Wiele rzeczy w tej księdze odzwierciedla powszechne, popularne idee gnostyckie i dzieło to powinno być prawdopodobnie uważane — na pewno w jego rozszerzonej koptyjskiej formie — za utwór zasadniczo gnostycki. I tak temat królestwa niebieskiego jest tak samo ważny w *Ewangelii Tomasza*, jak w Ewangeliach kanonicznych, ale u Tomasza jest ono w pełni obecną i duchową rzeczywistością, a w Nowym Testamencie raczej przyszłym królestwem. U Tomasza wejście do królestwa jest tożsame z odkryciem przez każdego ucznia swojej boskiej natury. Tomaszowa wersja przypowieści o sieci kładzie nacisk na jedną dużą rybę, która zostaje zatrzymana, podobnie jego opowiadanie o zgubionej owcy opisuje zabłąkane zwierzę jako największe w stadzie (por. wypis poniżej). Zarówno ryba, jak i owca odnoszą się prawdopodobnie do prawdziwego gnostyka, który jako jedyny jest odbiorcą zbawienia. U Tomasza słowa: „Kto ma uszy, niechaj słuca”, które występują też w Ewangeliach kanonicznych, są z pewnością wezwaniem skierowanym do ludzi, by poznali zarówno prawdę o Jezusie, jak i prawdę o własnej naturze jako należącej do boskiego świata w zjednoczeniu z najwyższym Ojcem.

#### Mowy z *Ewangelii Tomasza*

8.1 rzeki: „Człowiek jest podobny do rozumnego rybaka. Ten, gdy wrzucił swoją sieć do morza, wyciągnął ją z morza pełną małych ryb. Wśród nich rozumny rybak znalazł dużą, ładną rybę. Wrzucił wszystkie małe ryby do morza, a bez trudu wybrał dużą rybę. Kto ma uszy, niechaj słuca”.

65. Rzekł Jezus: „Pewien szlachetny człowiek miał winnicę i wynajął ją rolnikom, aby mu ją uprawiali i aby otrzymywał swój owoc od nich. Wysłał swego sługę, aby rolnicy dali mu owoc z winnicy. Oni pochwycili jego sługę, zbili go i o mało nie zabili. Sługa wrócił i powiedział to

swemu panu. Rzekł pan: 'Może nie poznałeś ich'. Wysłał innego sługę do rolników winnicy. Zbili również i drugiego. Wtedy pan wysłał swego syna i rzekł: 'Może będą mieli respekt dla mego syna'. Gdy rolnicy dowiedzieli się, że on jest dziedzicem winnicy, pochwycili go i zabili. Kto ma uszy, niechaj słuca”.

107. Rzekł Jezus: „Królestwo podobne jest do pasterza posiadającego sto owiec. Jedna z nich, ta która była największa, zgubiła się. Pozostawił dziewięćdziesiąt dziewięć i szukał tej jednej, aż ją znalazł. Gdy się zmęczył, powiedział do owcy: Wolę ciebie niż tych dziewięćdziesiąt dziewięć”.

# DIALOGI Z CHRYSTUSEM

**Jedna grupa gnostyckich pism z biblioteki w Nag Hammadi charakteryzuje się szczególnym gatunkiem literackim: składają się na nią dialogi pomiędzy Jezusem i Jego uczniami po zmartwychwstaniu, które mogą być zaklasyfikowane jako typowo gnostyckie ewangelie. Przykładami są *Sofia Jezusa Chrystusa* i *Dialog Zbawcy*, do których można dodać dwa wcześniej odkryte dokumenty koptyjskie *Pistis Sofia* i *Księga Jezu*.**

Charakterystyczne tematy i idee gnostycyzmu powtarzają się we wszystkich tych tekstach. Przekazują ezoteryczne nauczanie, które może być przyjęte i zrozumiane tylko przez wybrane grupy wtajemniczonych, a oni mają trzymać objawienie w tajemnicy przed wszystkimi z wyjątkiem wybranych. Ta cecha jest szczególnie istotna w *Księdze Jezu*. Słowo „Jezu” oznacza „Prawdziwy Bóg”, który przychodzi z łona Ojca i z którego wydobyło się dwadzieścia osiem emanacji czy eonów. Ich nazwy i liczba, starannie opisane z wieloma szczegółami, tworzą ukryte nauczanie, które mają opanować wtajemniczani. W dziwnie sformułowanym fragmencie Jezus dyktuje, jak bardzo rygorystycznie taka wiedza ma być utrzymywana w tajemnicy (por. wypis na stronie obok). Początkowe słowa dzieła można postrzegać jako zwięzłe określenie tego, co gnostycy rozumieją jako „ewangelię” czy „dobrą nowinę”: „To jest księga wiedzy o niewidzialnym Bogu poprzez me-

diów ukrytych tajemnic, które wskazują drogę do wybranej rasy, prowadzącą do odpocznienia w życiu Ojca”. Dalej tekst opisuje, jak ci z „wybranej rasy” zostają wtajemniczeni dzięki trzem chrztom danym przez Jezusa: wodą, ogniem i Duchem Świętym.

W *Pistis Sofia* („Wierna Sofia”) Jezus opisuje swoją podróż przez niebiosa, podczas której spotyka zrozpaczony eon, Sofię, Matkę (por. ss. 162 i 164), która upadła do królestwa materii. Jezus przywraca ją do jej pierwotnego stanu bycia Jego małżonką. Jego uczennice-kobiety, szczególnie Maria Magdalena i Jego matka Maryja, odgrywają ważną rolę w dialogach.



XVII-wieczna ikona rosyjska, ukazująca zasiadającą na tronie postać Sofii (świętej Mądrości), przedstawionej jako ognisty anioł ze skrzydłami.



*Sofia Jezusa Chrystusa* jest przeróbką gnostyckiego traktatu niemającego żadnych wyraźnie chrześcijańskich elementów, znajdującego się również wśród tekstów z Nag Hammadi. Tytuł może po prostu oznaczać „Mądrość Jezusa Chrystusa”, czyli księgę z Jego nauczaniem, albo słowo „Sofia” może być nazwą eonu Sofia, o którym jest mowa w tym dziele. Początek opowiada o spotkaniu Jezusa z uczniami w Galilei po Jego zmartwychwstaniu. Dwunastu uczniom towarzyszy siedem uczennic, z których jedna, Maria Magdalena, stawia potem pytania Jezusowi. Odkupiciel ukazuje się im zgodnie z typowo gnostyckimi wyobrażeniami jako niebiańska i duchowa istota, skąpana w świetle. Uczniowie nie są w stanie pojąć prawdziwej natury Jezusa, zbawienia, które przynosi, czy tajemnicy nadnaturalnego królestwa. Jezus poucza ich w odpowiedzi na szereg pytań. Dzieło kończy się krótkim podsumowaniem nauczania, jakiego udzielił.

*Dialog Zbawcy*, dzieło prawdopodobnie z II w. n.e., zachowało się w mocno uszkodzonym stanie, ale wydaje się zbiorem mów, które zostały rozszerzone o pytania i odpowiedzi pomiędzy uczniami a Jezusem, objaśniającymi typowo gnostyckie nauczanie o stworzeniu świata i tajemnicach kosmosu.

#### Z *Księgi Jeu*, rozdział 43

Jezus rzekł: „Te tajemnice, które mam tobie dać, zachowaj i nie przekazuj ich żadnemu człowiekowi, z wyjątkiem tego, który jest ich godzien. Nie przekazuj ich ojcu ani matce, czy bratu, czy siostrze, czy krewnemu, ani za je-

dzenie, ani za picie, ani za kobiecą życzliwość, czy za złoto, ani za srebro. Zachowaj je i nie przekazuj ich absolutnie nikomu dla dobra tego całego świata”.

#### Z *Sofii Jezusa Chrystusa*

Syn Człowieczy zgodził się z Sofią, swoją małżonką, i objawił się w wielkim świetle jako obojnak. Jego męska natura jest nazywana „Zbawicielem, Płodzącym wszystkie rzeczy”, a jego żeńska „Sofią, matką wszystkiego”, którą niektórzy zwą Pistis...

[Jezus rzekł do swoich uczniów:] „Oto pouczyłem was o imieniu Doskonałego, całej woli świętych aniołów, i o Matce, że męski gospodarz może być tutaj uczyniony doskonałym, że oni mogą ukazać się we wszystkich eonach od Nieograniczonego aż do tych, które powstały w niezbadanym bogactwie wielkiego,

niewidzialnego Ducha; że one wszystkie mogą otrzymać jego dobroć i bogactwo jego miejsca odpocznienia w górze, gdzie nie ma żadnego zwierzchnictwa. Ale ja pochodzę od Pierwszego, ja, który zostałem posłany, abym mógł objawić wam to, co było od początku z powodu pychy przywódcy i jego aniołów, które powiedziały o sobie, że są bogami. Ale ja przychodzę, aby wyprowadzić ich z ich ślepoty, żebym mógł dać każdemu poznanie Boga, który jest ponad Wszystkim. Ale wy stratujcie ich groby, skruszcie ich jarzmo na kawałki i obudźcie tego, który jest mój!”.

DANE	
TYTUŁY:	<i>Księga Jeu</i> i <i>Pistis Sofia</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA:	III w. n.e.?
JĘZYK ORYGINAŁU:	grecki
MIEJSCE POCHODZENIA:	Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP:	III w. n.e. ( <i>Jeu</i> ) i IV w. n.e. ( <i>Pistis Sofia</i> ) (oba koptyjskie)

## LEGENDY APOSTOLSKIE



## APOKRYFICZNE DZIEJE APOSTOLSKIE

**W nowotestamentowej literaturze apokryficznej najliczniejszą kategorię stanowią dzieje różnych apostołów; wśród nich istnieje wiele stosunkowo późnych i drobnych, najważniejsza zaś grupa obejmuje pięć wielkich dziejów — Piotra, Jana, Pawła, Andrzeja i Tomasza - datowanych na II i III w. n.e. Zostały napisane dla moralnego podbudowania i rozrywki zwyczajnych chrześcijan i jako takie rzucają dużo światła na życie i kwestie zajmujące Kościół pierwszych wieków.**

Podstawowym wzorcem dla wszystkich apokryficznych dziejów są Dzieje Apostolskie z Nowego Testamentu, ale utwory te rozwijają także własne cechy charakterystyczne, jak to łatwo można zaobserwować, porównując przedstawienia Pawła w kanonicznych *Dziejach* i w apokryficznych *Dziejach Pawła*. Pewne cechy są wspólne dla wszystkich tych apokryficznych utworów: przybierają formę opowiadania o podróżach danego apostoła, który relacjonuje, jak podróżował przez Lewant i poza nim (por. mapa na sąsiedniej stronie), szerząc słowo Chrystusa od Rzymu po Indie.

Ta podstawowa struktura wypełniona zostaje następującymi po sobie działaniami czy czynami dokonywanymi przez apostoła — przede wszystkim cudownymi uzdrowieniami, które stają się szczególnym wezwaniem skierowanym do odbiorców. Opowiadania podkreślają cudowną i nadnaturalną moc apostoła, który jawi się na podobieństwo „mężów bożych” czy „cudotwórców”, znanych z myśli i pism greckich. Dzieła te pokazują wpływ gatunku literatury helleńskiej zwanego „aretologią” (od *arete* - „cnota”, co może też oznaczać „manifestację boskiej mocy” czy „cud”), który opowiada o wspaniałych dokonaniach ludzi podobnych do bogów, jak Aleksander Wielki i inni sławni bohaterowie. Aretologią była też powszechnie stosowana do przekazywania najważniejszych idei ruchów religijnych czy filozoficznych, i każdy z omawianych utworów reprezentuje określoną tradycję teologiczną, która często odbiega od poglądów głównego nurtu Kościoła.

Apostołowie są poza tym nauczycielami i mowy im przypisywane tworzą następny charakterystyczny gatunek. W apokryficznych dziejach obecne są też opowiadania ludowe, legendy i bajki budujące, z których wiele dużo wcześniej opanowało powszechną wyobraźnię na starożytnym Bliskim Wschodzie. Warte odnotowania są również kwestie seksualne, reprezentowane z jednej strony przez historie i motywy miłosne (w których dominują postacie kobiece), a z drugiej - przez fragmenty wychwalające dziewictwo i ascetyzm. Pod tym względem apokryficzne dzieje apostolskie posiadają wiele cech wspólnych z helleńskimi nowelami i do pewnego stopnia mogą być postrzegane jako adaptacje tego gatunku



Ta mapa pokazuje miasta i tereny wspomniane w apokryficznym *Dziejach Piotra, Jana, Pawła, Andrzeja i Tomasza*. Opowiadania o podróżach, które są urozmaicone wielkimi dokonaniem, odpowiadają powszechnemu helleńskiemu rodzajowi literackiemu tego okresu.

do użytku we wspólnotach chrześcijańskich. Jednak pomimo że wszystkie apokryficzne dzieje mają podobne cechy, różnią się znacząco pomiędzy sobą i każdy z autorów korzysta ze wspólnego zasobu motywów na swój sposób.

Bez względu na swoje wzorce literackie dzieje apokryficzne dają świadectwo rosnącego zainteresowania apostołami jako wielkimi, świętymi postaciami w epoce wczesnego chrześcijaństwa i pragnieniom zwyczajnych chrześcijan, by dowiedzieć się więcej o ich życiu, szczególnie o życiu tych, o których stosunkowo niewiele powiedziano w Nowym Testamencie.



# DZIEJE PIOTRA

*Dzieje Piotra* reprezentują jeden z najwcześniejszych etapów rozwoju epizodu z *Dziejów Apostolskich*, w którym Piotr gani Szymona Czarnoksiężnika, zwanego też Szymonem Magiem, za chęć kupienia mocy apostołów do udzielania daru Ducha Świętego przez proste włożenie rąk (Dz 8,18–24). W tradycji chrześcijańskiej Szymon Czarnoksiężnik urósł do rangi arcyheretyka, ojca gnostycyzmu i wroga Piotra. Ten ostatni aspekt tworzy główny temat *Dziejów Piotra*.

Narracja relacjonuje współzawodnictwo pomiędzy dwoma cudotwórcami: Szymonem Piotrem, reprezentującym prawdziwą religię, i Szymonem Czarnoksiężnikiem, „aniołem diabła”. Poza krótkim opisem podróży z Palestyny wszystkie wydarzenia rozgrywają się w Rzymie, który prawdopodobnie jest miejscem powstania tej księgi. Tekst zachował się w jednym manuskrypcie łacińskim znanym jako *Dzieje z Vercelli*, ale oryginał powstał z pewnością po grecku, prawdopodobnie pod koniec II w. n.e.

*Szymon Czarnoksiężnik próbuje kupić moc udzielania Ducha Świętego*, Liberale de Verona (ok. 1445–ok. 1525).  
Z czynu Szymona wywodzi się „symonia”, grzech wręczania pieniędzy za duchowe korzyści czy urzędy religijne.



Istnieje wiele podobieństw pomiędzy *Dziejami Piotra* i *Dziejami Jana* (por. ss. 180-183). Oba teksty szczegółowo mówią o tym, jak ziemski Jezus ukazywał się uczniom w różnorodnych postaciach, i w obu zamieszczone jest nauczanie o tajemnicy krzyża, która, jak wyjaśniają *Dzieje Piotra*, oznacza, że „dla was, którzy nadzieję pokładacie w Chrystusie, krzyż nie będzie tym, czym być się wydaje, gdyż całkiem różną od tego pozoru jest owa męka według męki Chrystusowej”. Oba teksty przekazują listy tytułów Jezusa i każdy z nich ma tendencję do utożsamiania Chrystusa z całym bóstwem - w końcowej modlitwie Piotr może powiedzieć do Jezusa: „Tyś mi ojcem, matką, bratem, przyjacielem, sługą, włodarzem; Tyś wszystkim, a wszystko jest w Tobie; Tyś istnieniem, a nie ma innej rzeczy, co by była poza, oprócz Ciebie jedynego”. W obu dziełach obecna jest silna ascetyczna nuta - eucharystia jest celebrowana bez wina, a czystość musi być przestrzegana jako warunek zbawienia, na co w szczególności sposób wskazuje znaczenie, przypadające opowiadaniom o pobożnych kobietach. Wysunięto hipotezę, że autor *Dziejów Piotra* znał i posługiwał się *Dziejami Jana*. Jednak wspólne dla nich obu tematy zostały przedstawione w nieco odmienny sposób i nie da się uzyskać pewności co do wzajemnej względnej chronologii powstania obu tekstów. Dlatego prawdopodobnie najlepiej postrzegać je jako niezależne pisma, przy czym oba odzwierciedlają popularną pobożność chrześcijańskich kręgów w pierwszych wiekach n.e.

Główny motyw współzawodnictwa pomiędzy Piotrem i Szymonem Magiem uzupełniają dwie inne części. Pierwsza, początkowa, opisuje, jak Piotr założył Kościół w Rzymie, skąd zostaje odesłany przez Jezusa, by zanieść ewangelię do Hiszpanii. Wtedy do Rzymu przybywa Szymon i dowodzi swej cudownej mocy, przelatując w powietrzu nad bramą miejską. Szybko udaje mu się nakłonić większość

#### Z *Dziejów Piotra*, rozdziały 9 i 12

I Piotr, wejrząwszy na wielkiego psa, uwiązanego na długim łańcuchu, zbliżył się doń i uwolnił go. A pies, spuszczone z łańcucha, przybrawszy ludzki głos, rzekł do Piotra: „Co każesz mi czynić, sługo Boga niewysłowionego, żywego?”. Piotr mu rzekł: Wnijdź i rzeknij Szymonowi wobec tych, co go otaczają: Piotr ci powiada: Wyjdź przed oblicze tłumu; dla twojej to bowiem przyczyny przybyłem do Rzymu, zbrodniarzu, zwodzicielu dusz prostych”. I natychmiast pies... wcisnął się pomiędzy tych, co otaczali Szymona, ...zawołał wielkim głosem: „Szymonie, Piotr sługa Chrystusa, który stoi przed bramą, powiada ci: Wyjdź przed oblicze tłumu...” ...Tymczasem w domu Szymon tak prawił do psa: „Powiedz Piotrowi, że nie ma mnie w domu”. Pies odrzekł mu w obecności Marcella:

„O największy ze zbrodniarzy, wszeteczników i wrogów tych, co żyją i wierzą w Jezusa Chrystusa, oto przysłano ci zwierzę nieme, ludzką obdarte mową, by zmieszało cię i dowiodło ci oszustwa i kłamstw twoich...”. Powiedziawszy te słowa, pies... zbliżył się do Piotra... i powtórzył pies, co uczynił z Szymonem. I rzekł pies: „Aniele i apostołe Boga prawdziwego, Piotrze, ciężki bój stoczysz z Szymonem, wrogiem Chrystusa i Jego sług; ale nawrócisz na wiarę wielu z tych, którzy przezeń zwiedzeni zostali...”. A przemówiwszy tak, pies padł u nóg apostoła Piotra i wyzionął ducha.

Romanowiczowa, ss. 152 i 154 (cytaty w tekście zasadniczo według tego przekładu, ss. 144 nn).

## Opowiadanie o Szymonie i Eubuli

Przed opisem ostatecznej potyczki pomiędzy Piotrem i Szymonem Czarnoksiężnikiem na Forum wstawiono do dzieła niezależny fragment, który mówi o wcześniejszej konfrontacji w Judei. Szymon zostaje ukazany nie tylko jako mag, ale także jako zakochany w pieniądzach, zgodnie z relacją w *Dziejach Apostolskich*. Piotr opowiada, że Szymon zatrzymał się u bogatej kobiety zwanej Eubula i odpłacił jej za gościnność kradzieżą wszystkich jej kosztowności, łącznie ze zło-

tym satyrem, którego cenił. Kradzież została objawiona Piotrowi we śnie razem ze szczegółami tego, w jaki sposób Szymon zamierzał sprzedać skradzione rzeczy. Piotr zaaranżował aresztowanie pośredników Szymona, gdy ci próbowali sfinalizować transakcję, a torturowani obciążają Szymona, który zmuszony jest uciekać z kraju. Eubula nawróciła się na chrześcijaństwo i zaczęła prowadzić ascetyczne życie, ofiarując swój majątek na pomoc biednym.

członków Kościoła do przyjęcia go jako ich boga i zbawiciela zamiast Chrystusa głoszonego przez Pawła. W tej nadzwyczajnej sytuacji Bóg przypomina Piotrowi, który mieszka w Jerozolimie, o tym, jak kiedyś przegnał Szymona z Judei (por. ramka i Dz 8). Teraz musi więc pójść do Rzymu, by zrobić to samo.

Piotr odnajduje Szymona mieszkającego w domu senatora Marcellusa, którego uwiódł urok czarnoksiężnika. Piotr usiłuje zmusić Szymona do konfrontacji ze sobą za pomocą różnych cudów typowych dla folkloru: mówiący pies (por. wypis na s. 175), wędzona ryba, która na powrót pływa, i siedmioletnie dziecko mówiące ludzkim głosem. Wyczyny Piotra przekonują tłum i prowadzą do uzdrowienia sytuacji w Kościele w Rzymie. Marcellus staje się przewodnikiem w powrocie do prawdziwej wiary i wygania Szymona ze swego domu. Wówczas Piotr przyczynia się dalej do odnowienia Kościoła, odprawiając nabożeństwo w domu Marcellusa (podczas którego pomieszczenie napełnia się nadnatural-

DANE
TYTUŁ: <i>Dzieje Piotra</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: koniec II w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie Rzym
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: ok. 600 r. n.e. (łaciński)

### Z *Dziejów Piotra*, rozdziały 31 i 32

[Szymon rzekł:] „Rzymianie, zda mi się, że na-  
de mnie przedkładacie Piotra, jako mocniejsze-  
go... Jesteście w błędzie. A zatem, jutro,  
opuszczając was ...ulecę do mego boga, którego  
jestem siłą... Podczas kiedy wyście upadli, jam  
oto Niezłomny...”. A zaraz nazajutrz jeszcze  
większa rzesza zebrała się... aby widzieć, jak bę-  
dzie latał... I oto wzbija się w powietrze; a wszy-  
scy widzą go, wyniesionego ponad cały Rzym ze  
świątyniami i pagórkami swymi... A Piotr... za-

wołał... „Ześlij czym prędzej, Panie, łaskę Twoją;  
niech ten człowiek z powietrza spadnie, nie tak  
wprawdzie, by umarł...”. I spadł z powietrza,  
i złamał sobie nogę w trzech miejscach... Zaś  
Szymon, w biedzie swej, znalazł ludzi, którzy  
nocą zanieśli go na barłogu z Rzymu do Arcyji;  
a gdy pobył tam, zawieziono go... do niejakiego  
Kastora;... ten odciął mu nogę i tak, na anioła  
diabelskiego, Szymona, przyszedł koniec.

Romanowiczowa, ss. 166 n.





Sw. Piotr w Rzymie, Filippino Lippi (1457-1504), fresk z kościoła Santa Maria del Carmine, Rzym. Piotr i Paweł dyskutują z Szymonem Czarnoksiężnikiem przed cesarzem Neronem (z prawej), scena zaczerpnięta z adaptacji *Dziejów Piotra* w XII-wiecznej *Złotej legendzie*. Do sceny z lewej por. ss. 178–179.

nym światłem) i dokonując kilku cudownych uzdrowień. Następnie Piotr ma wizję, w której Jezus obiecuje mu wielkie zwycięstwo wiary nad Szymonem w nadchodzący szabat. Zgodnie z planem ma to nastąpić na Forum, gdzie, jak relacjonuje Marcellus, tłum mówi: „Tutaj, jutro o świcie, dwaj Żydzi spierać się mają o Imię Boga”.

Scena na Forum rozpoczyna się od wyzwania rzuconego przez Szymona, który zwraca się do tłumu i wypowiada antychrześcijańskie twierdzenie, które mogłoby być wypowiedziane przez pogan: „Ludu rzymski, azali Bóg się rodzi? Azali ukrzyżowanym bywa? Kto ma nad sobą pana, nie jest Bogiem”. Potem następuje seria epizodów, w których Piotr i Szymon rywalizują ze sobą w przywracaniu różnych zmarłych ludzi do życia. Kwestionowana jest nie moc cudotwórcza Szymona, tylko jej niewystarczająca skuteczność - i tak może on sprawić, że zmarły młodzieniec otworzy oczy i skinie głową, ale tylko Piotr potrafi zdziałać, że wstanie i zostanie całkowicie ożywiony. Piotr jawi się jako wzór chrześcijańskiego miłosierdzia w stosunku do Szymona, ratując go przed linczem motłochu za niepowodzenie w ożywianiu zmarłego człowieka.

Konfrontacja osiąga dramatyczny punkt kulminacyjny, gdy Szymon obiecuje, że dowiedzie swej wyższości, latając w powietrzu, jak to zrobił podczas pierwszego wystąpienia w Rzymie. Piotr modli się, żeby Szymon spadł z góry, z nieba, ale jednocześnie złamał sobie tylko nogę, i tak też się dzieje.

# MĘCZEŃSTWO PIOTRA

Na zakończenie *Dziejów Piotra* składa się opis męczeństwa apostoła, który bardzo wczesnie upowszechnił się jako niezależny fragment. Porażka Szymona (por. s. 177) doprowadziła do ożywienia w Kościele w Rzymie, charakteryzującego się zwłaszcza przyjęciem abstynencji seksualnej, pozwalającej mężczyznom i kobietom na „czczenie Boga w trzeźwości i czystości”.

Co ciekawe, Piotr nie jest przedstawiony jako przesadnie rygorystyczny. Bogata kobieta, nazywana Chryszą („złotą”), ofiarowuje Piotrowi olbrzymi datek. Jego towarzysze oponują, wskazując, że była ona notoryczną cudzołożnicą, ale Piotr replikuje: „Nie wiem, kim jest ta kobieta, jeśli chodzi o jej zwykłą dro-

*Ukrzyżowanie sw. Piotra, późny fresk Michała Anioła (1475–1564) w Kaplicy Paolińskiej w Watykanie.*



gę życia; ale nie przyjmuję tego [tych pieniędzy] bez powodu; gdyż przyniosła je jako dłużniczka Chrystusa i daje je sługom Chrystusa; gdyż On sam dostarczył je im".

Kwestia celibatu powoduje upadek Piotra. Niektóre konkubiny prefekta Agryppy i żona Albina, prominentnego obywatela, nawracają się na chrześcijaństwo. Albinus obwinia Piotra i próbuje doprowadzić do jego aresztowania. Po ostrzeżeniu przez żonę Albina Piotr przychylił się do próśb swych towarzyszy, by opuścić Rzym. Gdy wychodzi przez bramę miejską, natrafia na Jezusa podczas sławnego spotkania, znanego jako „Quo vadis?”, dla którego najstarszym świadectwem jest to dzieło (por. ilustracja na s. 128). Apostoł pyta się: „Panie, dokąd idziesz?” (po łacinie: „Domine, quo vadis?”), pytanie, które powtarza słowa z Ewangelii wg św. Jana (J 13,36). Autor *Dziejów Piotra* nie cytuje z Ewangelii odpowiedzi Jezusa, ale wyraźnie rozumie ją jako zapowiedź męczeństwa Piotra: „Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz”.

Spotkanie z Jezusem powoduje, że Piotr wraca do Rzymu, gdzie zostaje natychmiast aresztowany i skazany na ukrzyżowanie. Na miejscu egzekucji wygłasza dwie mowy — ostatnie przesłanie dla jego naśladowców. Piotr prosi o ukrzyżowanie głową w dół - co stało się powszechnie przyjętą tradycją, często przedstawianą w sztuce (por. strona sąsiednia i 177) — i wyjaśnia, co oznacza ta prośba w kategoriach religijnej symboliki krzyża (por. poniższy wypis).

#### Z *Dziejów Piotra*, rozdziały 35 i 38

Ale kiedy [Piotr] mijał bramę, ujrzał Pana wchodzącego do Rzymu. Widząc Go, rzekł Mu: „Panie, dokąd tak (idziesz)?”. A Pan mu rzekł: „Idę do Rzymu, aby Mnie tam ukrzyżowano”. A Piotr Mu rzekł: „Panie, na nowo masz być ukrzyżowany?”. A On mu rzekł: „Tak, Piotrze, na nowo jestem ukrzyżowany”. A Piotr... wrócił do Rzymu, radując się i chwając Pana za to, że powiedział: „Jestem ukrzyżowany”; to miało (więc) przypaść Piotrowi...

A kiedy zawieszono go, jako był zażądał, zaczął mówić znowu: „Wy, którzy słuchać macie... poznajcie tajemnicę całej natury i jaki był początek początków. Tak więc, pierwszy człowiek z rasy, której noszę podobieństwo, stracony głową w dół, ukazał naturę całkiem różną od tego, czym niegdyś była... Ten, który na ziemię stracił cały swój pierwszy stan, ułożył wszelki porzą-

dek tego świata na podobieństwo swego powołania, zawieszony (jako był), pokazuje prawym to, co jest lewe, a lewym to, co jest prawe; i zmienił wszystkie znaki natury do tego stopnia, że pięknym widział to, co nim nie jest, a dobrym to, co jest złym w istocie... Wy zatem, umiłowani moi... musicie odrzucić ten błąd pierworodny... Bo trzeba przyłgnąć do krzyża Chrystusowego, który jest słowem pojętym, jedynym i jedynym, o którym Duch powiada: 'Kimże jest więc Chrystus, jeżeli nie słowem, echem Boga?'. Takim sposobem słowo, to będzie część krzyża wzniesiona, na której jestem ukrzyżowany; echo to będzie część poprzeczna, natura człowiecza; a gwóźdź, który łączy pośrodku część poprzeczną z częścią pionową, to będzie nawrócenie i skrucha człowiecza”.

Romanowiczowa, ss. 1168 nn.



# DZIEJE JANA

Na *Dzieje Jana* składają się dwa opowiadania z podróży, odnoszące się do apostoła Jana, syna Zebedeusza — jednak w rzeczywistości bardzo niewiele mówi się o jego podróżach. Być może szczegóły te zostały pominięte przez autora, który kładzie wielki nacisk na cuda i zwiastowanie Jana. Miejszem zdarzeń jest głównie Efez w Azji Mniejszej, co odzwierciedla istniejącą tradycję, że apostoł działał w tym rejonie i zmarł w tym mieście.

Dzieło może odzwierciedlać poglądy jednej szczególnej grupy chrześcijańskiej, która poczuwała się do powinowactwa z apostołem Janem i trwała przy swoim rozumieniu jego życia i nauczania, jak również przy własnych charakterystycznych praktykach religijnych. I tak w *Dziejach Jana* eucharystią jest łamanie chleba, będące świętowaniem wywyższenia Chrystusa, przy czym nie wspomina się w ogóle o winie. Księga została napisana prawdopodobnie we wschodniej Syrii w początkowym okresie III w. n.e.

W pierwszej połowie *Dziejów* Jan znajduje się w mieście Milecie, skąd udaje się do Efezu i dokonuje różnych cudów, z których najbardziej dramatyczne jest zniszczenie świątyni Artemidy i następujące potem nawrócenie Efezjan (por. poniższy wypis). W ramach relacji z pierwszego pobytu Jana w Efezie pojawia się odrębna sekcja, która zawiera apostołskie zwiastowanie ewangelii i określa teolo-

## Z *Dziejów Jana*, rozdziały 38–42

Dwa dni później odbywała się uroczystość ku czci bożka. Wszyscy przystroili się w białe szaty, a tylko Jan czarno odziany wszedł do świątyni. Pojmano go i chciano go zgładzić... I wchodząc na podwyższenie, tak do nich przemówił: „Małoz wam pokazałem cudów i uzdrowień? Ale serca wasze wciąż są ślepe tak, że przejrzeć nie są w stanie! ...Widzicie mnie, że tu oto stoję. Powiadacie wszyscy, że macie boginię Artemidę. W więc zażądajcie od niej, niechże mnie uśmierci, mnie jednego. Jeśli nie potraficie tego zdziałać, wtedy ja, sam, jeden, zwrócę się do mego Boga...” A powiedziawszy to, jał się modlić tymi słowy: „O Boże, któryś wyższy nad wszystkich tych, co zwą się bogami, ...który dowiodeś błędu wszelkiemu bałwochwalstwu, przywołując ludzi

do siebie, przed którego Imieniem pierzcha wszelkie bóstwo, wszelka moc diabelska, wszelki duch nieczystości, okaż teraz miłosierdzie Twoje na tym miejscu... niech pierzchnie zaraz wszelki czart...”. A ledwie Jan tak przemówił, natychmiast ołtarz Artemidy rozpadł się na tysiąc kawałków, wszystkie dary ofiarne... spadły nagle na ziemię i rozpekły się na dwoje, tak samo jak posagi bożków w liczbie ponad siedmiu. Połowa świątyni runęła, a kapłani zginęli na miejscu pod gruzami. Reszta Efezjan zaczęła wołać: „Jeden jest tylko Bóg, Bóg Jana, ...a teraz zwracamy się ku Tobie, na widok cudownych zrządzeń Twoich. Zlituj się nad nami, ...a wyzwól nas od wszelkich błędów naszych!”.

Romanowiczowa, ss. 126 n.

DANE
TYTUŁ: <i>Dzieje Jana</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: III w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki lub syryjski
MIEJSCE POCHODZENIA: prawdopodobnie wschodnia Syria
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: V w. n.e. (armeński)

giczne perspektywy dzieła jako całości. Składa się ona z trzech części - omówienia zjawienia się Jezusa na ziemi, hymnu wypowiedzianego przez Chrystusa i Jego objawienia tajemnicy krzyża. Panuje ogólna zgoda, że sekcja ta jest starsza niż narracja i że została wstawiona do tej ostatniej już po utrwaleniu się jej formy.

Materiał ten ma wyraźnie gnostycki charakter. Hymn mówi o zjednoczeniu uczniów z Odkupicielem i potrzebie utrzymywania w tajemnicy objawienia Jego prawdziwej natury. Ta wiedza wtajemnicza wierzących w kosmiczne zdarzenie, które dokonuje się dzięki Krzyżowi Światła, którego faktyczny krzyż z drewna był tylko symbolem (mękę Chrystusa należy także rozumieć symbolicznie). Jezus zostaje przedstawiony jako istota spotykana przez Jego uczniów pod różnymi postaciami - Jego fizyczny wygląd nie ma rzeczywistego znaczenia.

Wszystko można uznać za reprezentatywne dla początkowego stadium gnostycyzmu. Jako całość *Dzieje Jana* nie mają gnostyckiego charakteru, ale prawdopodobnie wiele rzeczy w nich należy pojmo-

Droga Curctes, jedna z głównych ulic starożytnego Efezu ze świątynią Hadriana z II w. n.e.






*Wskreszenie Druzjany przez s'w. Jana Ewangelistę*, Girolamo Mazzola Bedoli (ok. 1500-1569). Ten epizod pojawia się pod koniec *Dziejów Jana* (por. ramka na sąsiedniej stronie). Apostoł Jan jest tradycyjnie utożsamiany z autorem Ewangelii i Apokalipsy św. Jana.

#### Z *Dziejów Jana*, rozdziały 60 i 61

Pierwszego dnia przyjechaliśmy do odosobnionej gospody. I gdy próbowaliśmy znaleźć łóżko dla Jana, zobaczyliśmy dziwną rzecz. Było jedno łóżko... niezaslane; tak że rozłożyliśmy peleryny, które nosiliśmy na sobie, i uprosiliśmy go, by się położył... Ale gdy się położył, zaczęły go prześladować niezliczone pluskwy. I gdy stawały się dla niego coraz bardziej nieznośne, a była już prawie północ, powiedział do nich w obecności nas wszystkich: „Mówię wam, pluskwy, uspokójcie się raz na zawsze! Musicie opuścić swój dom na dzisiejszą noc i być cicho w tym miejscu, i trzymać się z dala od sług Bożych”. I kiedy zaśmialiśmy się i zaczęliśmy rozmawiać, Jan poszedł spać... Teraz, gdy dzień zaświtał,

wstałem pierwszy, a Versus i Andronikus ze mną, i zobaczyliśmy przy drzwiach pokoju mnóstwo zgromadzonych pluskiew... Jan spał [i] gdy się obudził, powiedzieliśmy mu to, co widzieliśmy. A on usiadł na łóżku i spojrzał na nie, i rzekł do pluskiew: „Ponieważ uspokoiłyście się i uniknęłyście mojej kary, wróćcie na swoje miejsce”. Pluskwy pobiegły od drzwi do łóżka i wspięły się na jego nogi, i znikły w jego złączach. Wtedy Jan znowu powiedział: „Te stworzenia usłuchały ludzkiego głosu i ograniczyły się, i były ciche i posłuszne, ale my, którzy słuchamy głosu Bożego, nie jesteśmy posłuszni Jego przykazaniom i jesteśmy nieodpowiedzialni. Jak długo będzie to trwać?”.






## *Kallimach i Druzjana*

Pewien epizod z *Dziejów Jana* stał się dobrze znany w średniowieczu po przerobieniu go na łaciński dramat przez X-wieczną niemiecką mniszkę Hrotsvithę. W Efezie pewien Kallimach próbuje uwieść kobietę zwaną Druzjana. Jest ona żoną towarzysza Jana, Andronika, ale ślubowała żyć w czystości. Kłopotana względami Kallimacha Druzjana umiera na depresję. Kallimach przy pomocy człowieka zwanego Fortunatem włamuje się do grobu, by dopuścić się nekrofilii, ale anioł go uśmierca.

Gdy Jan i jego uczniowie odwiedzają grób nazajutrz, odnajdują ciała dwóch intruzów. Jan w pier-

wskrzesza Kallimacha, który wyznaje swoje grzechy i nawraca się na chrześcijaństwo, potem Druzjanę, ukazaną jako wzór chrześcijańskiego miłosierdzia, gdy przebacza Fortunatowi i prosi także o jego wskrzeszenie. Kallimach się temu sprzeciwia, ale Jan go napomina, wskazując na Jezusa, który przebaczał wrogom. Druzjana otrzymuje przywilej ożywienia Fortunata, ale on nie pokutuje i Jan potępia go jako przedstawiciela nieprzyjmujących prawdziwej wiary i odrzucających duchowy pokarm sakramentów. Fortunat ponosi straszną śmierć, a Jan oświadcza: „Diabie, masz swego syna”.



wać w świetle gnostyckich idei i autor mógł prowadzić swych czytelników ku takiej interpretacji. Jednak współczesne badania naukowe pokazały, że w okresie powstania *Dziejów Jana* nie istniała jeszcze ostra opozycja między gnostycyzmem a głównym nurtem chrześcijaństwa. To, co potem uznano z jednej strony za idee gnostyckie, a z drugiej za wierzenia „wczesnokatolickie”, w pierwszych wiekach miało ze sobą wiele wspólnego, a granice były płynne.

Hymnowi Chrystusa towarzyszy taniec. Święty taniec jest właściwy wielu religiom, zwłaszcza judaizm i żydowski komentarz do Pieśni nad Pieśniami z III w. p.n.e. mówi, że „w nadchodzącym czasie Święty poprowadzi taniec wśród sprawiedliwych”. Wydaje się prawdopodobne, że taniec był jednym z rytuałów społeczności, dla której dzieło to zostało napisane.

Druga część dzieła przenosi Jana z powrotem do Efezu. Autor umieścił w niej zabawną opowieść o tym, jak Jan miał do czynienia z plagą pluskiew, by wywieść z tego religijne poselstwo (por. wypis na sąsiedniej stronie). *Dzieje Jana* kończą się relacją o śmierci apostoła, elementem znajdującym się we wszystkich apokryficznych dziejach apostołskich. W pozostałych przypadkach bohater zawsze staje się męczennikiem, ale tradycja kościelna była jednomyślna co do tego, że Jan zmarł spokojnie w Efezie.


Jan odprawia uroczyste ostatnią eucharystię, która jest pokazana jako rytuał celebrujący nie śmierć Jezusa, ale Jego Boską chwałę. Chrystus jest przedstawiony za pomocą długiego łańcucha epitetów: „Nasienie, Słowo, Łaska, Sól, Perła niewymowna, Skarb, Socha, Sieć, Majestat, Diadem”. Przed śmiercią Jan wypowiada modlitwę: ideały ascetyzmu i czystości charakterystyczne dla całego dzieła uzyskują tu pełny wyraz.

# DZIEJE PAWŁA

**Opowiadanie o podróży — podstawowa struktura wszystkich apokryficznych dziejów apostoelskich — jest dobrze widoczne w *Dziejach Pawła*. Dzieło składa się z jedenastu scen rozgrywających się w różnych miastach na Bliskim Wschodzie w trakcie podróży apostoła, podczas której przenosi się on z Damaszku aż do Rzymu, gdzie dobiega końca jego życie.**

Tekst zdaje się pomyślany jako uzupełnienie relacji o Pawle z kanonicznych Dziejów Apostoelskich. Epizody w każdej scenie powtarzają ten sam wzór — podróż, kazanie Pawła, prowadzące do prześladowań względem niego, po którym następuje dokonywanie przez niego cudów i w końcu jego wyjazd. Księga ta jest wspominana przez chrześcijańskiego autora Tertuliana, piszącego ok. 200 r. n.e., tak że musiała powstać jakiś czas przed tą datą. Tertulian przypisuje ją heretyckiemu prezbiterowi z Azji Mniejszej; także fakt, że koncentruje się ona głównie na miastach z tego regionu, zdecydowanie wskazuje na Azję Mniejszą jako miejsce jej pochodzenia. Powyższe datowanie potwierdza również zależność *Dziejów Pawła* od *Dziejów Piotra*, które - jak się wydaje - były już znane i wykorzystywane przez autora tych pierwszych. *Dzieje* nie są traktatem teologicznym, lecz raczej serią opowieści, mających zarówno zabawiać, jak i wzmacniać wiarę zwykłych chrześcijan, którzy często byli prześladowani przez swych współobywateli.

Pewne idee i tendencje teologiczne — nie zawsze całkowicie wzajemnie zgodne — nie tylko łączą je z *Dziejami Piotra*, ale są też wspólne dla apokryficznych dziejów w ogóle. Pierwsze kazanie Pawła jest określone jako „słowo Boże dotyczące wstrzemięźliwości i zmartwychwstania” — są to dwa wielkie tematy teologiczne przewijające się przez całe dzieło (por. poniższa ramka). Nauczanie jest tutaj wyraź-




## *Czystość i świętość Tekli*

Prawie każdy epizod w *Dziejach Pawła* powraca do motywu abstynencji seksualnej jako przyczyny prześladowań Pawła i jego uczniów. Dominują tu poglądy ascetyczne — ziemskie dobra przemijają i wierzący muszą pokładać swoją nadzieję w zmartwychwstaniu do życia, które nadchodzi, które jest zarówno już obecne, jak i dopiero przyszłą rzeczywistością. A eucharystia znów jest celebrowana tylko z chlebem i wodą, a nie winem.

Wezwanie *Dziejów* do seksualnego samoopanowania oznacza, że nadają one duże znaczenie tym kobietom,

które praktykują cnotę czystości. Widoczne jest to szczególnie w początkowym epizodzie (*Dziejach Pawła i Tekli*), który stał się później szeroko znany jako odrębne dzieło. Utwór ten odzwierciedla lokalny kult świętej Tekli z Azji Mniejszej, który gwałtownie rozprzestrzenił się zarówno w Kościele wschodnim, jak i zachodnim, gdzie była ona czczona jako najświetniejsza spośród dziewic-męczennic - chociaż *Dzieje Pawła* podają, że w rzeczywistości Tekla zmarła spokojnie we własnym łóżku.



nie prawowierne, bez śladów tego, co można by nazwać gnostycyzmem. Autor posiada znaczną znajomość Biblii hebrajskiej i mocno podkreśla rzeczywiste człowieczeństwo Chrystusa, na przykład w stwierdzeniu z listu przypisywanego Pawłowi: „Pan nasz Jezus Chrystus narodził się z Maryi, która wywodzi się z nasienia Dawidowego, gdyż Ojciec zesłał jej Ducha niebieskiego, ażeby (On, Jezus Chrystus) zstąpił na ten świat i wszelkie ciało ciałem swoim zbawił i aby w ciałach naszych z martwych nas obudził, co zapowiedział był z góry, sam służąc przykładem” (Romanowiczowa, s. 186).

*Z Dziejów Pawła i Tekli, rozdziały 5 i 6*

Błogosławieni czystego serca, bowiem oni ujrzą Boga.

Błogosławieni, którzy strzegą czystym swe ciało, bo staną się świątynią Boga.

Błogosławieni wstrzemięźliwi, bo do nich przemówi Bóg.

Błogosławieni, którzy wyrzekli się tego świata, bo będą się podobali Bogu.

Błogosławieni ci, którzy mają żony jakoby ich nic mieli, bo oni posiadą Boga w dziedzictwo.

Błogosławieni, którzy boją się Boga, bo oni staną się zwiastunami Boga.

Błogosławieni, którzy drżą wobec słów Boga, bo oni zostaną pocieszeni.

Błogosławieni, którzy przyjęli mądrość Jezusa Chrystusa, bo oni zostaną nazwani synami Najwyższego.

Błogosławieni, którzy strzegą chrztu, bo oni znajdą odpoczynek u Ojca i Syna.

Błogosławieni, którzy osiągnęli poznanie Jezusa Chrystusa, bo oni pozostaną w świadce.

Błogosławieni, którzy z miłości do Boga odeszli od kształtów tego świata, bo oni będą sędziłi aniołów i będą błogosławieni po prawicy Ojca.

Błogosławieni miłosierni, bo oni dostąpią miłosierdzia, a gdy ujrzą dzień sądny, nie będzie on dla nich gorzki.

Błogosławione ciała dziewic, bo będą się podobały Bogu i nie stracą nagrody za swą czystość, bo słowo Ojca stanie się dla nich sprawcą zbawienia w dniu jego Syna i osiągną odpoczynek na wieki wieków.

DzPwTk, ss. 120 n (wszystkie cytaty z *Dziejów Pawła i Tekli* według tego przekładu, ss. 119 nn).



*Sw. Paweł zasiadający na tronie pośród aniołów, XII-wieczne malowidło katalońskie, być może przedstawiające wniebowstąpienie Pawła (por. s. 214).*



Dzieło rozpoczyna się partią znaną jako *Dzieje Pawła i Tekli*. Słynna święta i męczennica Tekla (por. ramka na s. 184) jest główną postacią, a Paweł gra tylko rolę drugoplanową. Opowiadanie składa się z dwóch głównych części umiejscowionych w Ikonium i Antiochii Pizydyjskiej w Azji Mniejszej, po czym następuje zamykający epilog umiejscowiony ponownie w Ikonium - Nowy Testament odnotował, że Paweł odwiedził oba miasta. Obie części mają podobną treść i strukturę i obie osiągają swój punkt kulminacyjny z chwilą, gdy Tekla zostaje skazana na śmierć, los, z którego zostaje ocalona dzięki Bożkiej interwencji.

Początek opowiadania koncentruje się na przybyciu Pawła do Ikonium. Zaczepia go pewien Onezyfor, który rozpoznał apostoła z opisu przekazanego przez ucznia Pawła, Tytusa: „Był on niskiego wzrostu, miał łysą głowę, krzywe nogi, był zdrowy i dobrze zbudowany, brwi mu się zbiegały, miał ma-



ły nos i był pełen wdzięku . Ten opis, a w szczególności informacja o łysinie apostoła, zdeterminował tradycyjny sposób przedstawiania Pawła w sztuce chrześcijańskiej (np., por. ilustracje na ss. 177,185, 194 i 216). Następnie Paweł wygłasza kazanie wzorowane na Błogosławieństwach (por. wypis na s. 185) - dwa z nich są dosłownymi cytatami z Ewangelii wg św. Mateusza, przy czym zostały mocno rozwinięte i przekształcone w pean na część dziewictwa i w obietnicę, że ci, którzy przyjmą mądrość Chrystusa i pozostaną wierni swemu chrztowi, osiągną status aniołów.

W opisie Tekli znajduje się niemało erotyki. Jawi się ona jako opanowana obsesją na punkcie Pawła — w pierwszej wzmiance o niej znajdujemy ją siedzącą przy oknie przez trzy dni i noce, skąd może słuchać kazania Pawła, a później mówi się o niej, że szukała go, „jak jagniątko na pustyni wygląda swego pasterza”. Tekst niejednemu raz wspomina o jej urodzie i stwierdza, że na stos trafia nago.

W pierwszej części opowiadania umiejscowionego w Ikonium Tekla podejmuje życie w celi-

*Sw. Tekla ratuje Este przed plagą*, Giambattista Tiepolo (1696-1770). Namalowany w 1795 r. dla katedry w Este, Wiochy, upamiętnia tradycję, według której święta wstawiała się, by ocalić miasto od epidemii w 1638 r.

bacie dzięki kazaniu Pawła o wstrzeźliwości. To pociąga za sobą konsekwencje, o których mówi większość apokryficznych dziejów apostołskich: odrzucony przez nią narzeczony porusza całą społeczność i władzę przeciwko Pawłowi, który zostaje aresztowany. Prokonsul, w pewnym sensie jak Piłat w sprawie Jezusa, jest pod wrażeniem słów apostoła i każe go jedynie wychłostać i wygnać z miasta. Okazuje się jednak, że Tekla przekupiła strażnika więziennego i odwiedziła Pawła w więzieniu, gdzie zostaje znaleziona „jakoby związana miłością”. Cała wina za to, co się stało, spada teraz na nią, i prokonsul przychylił się ku żądaniu spalenia jej na stosie. Gdy zostaje podłożony ogień, Bóg sprawia, że „rozległy się grzmoty podziemne, a w górze pojawiła się ciemna chmura pełna deszczu i gradu”, tak że ogień zostaje zgaszony, a Tekla ocalona. Przyłącza się teraz do Pawła, który wraz z Onezyforem i jego rodziną poza miastem znajduje schronienie i tam ślubuje iść za nim, dokądkolwiek się uda. Paweł wyraża wprawdzie wątpliwości, mówiąc jej, że „czasy są złe, ty natomiast jesteś piękna”, i nie uważa jej jeszcze za gotową do przyjęcia chrztu, o który prosi. Jednak ostatecznie zabiera ją ze sobą do Antiochii Pizydyjskiej, gdzie umiejscowiono drugą część opowieści.

Tutaj cała uwaga kieruje się na Teklę. Jeden z pierwszych obywateli miasta, Aleksander, zakochuje się w niej i próbuje przekupić Pawła, by wsparł jego starania, ale Paweł odpowiada: „Nie znam tej niewiasty, o której mówisz, ani też nie jest ona moją”. Kiedy Tekla odrzuca Aleksandra, przekonuje on prokonsula, by skazał ją na rzucenie dzikim zwierzętom na arenie podczas publicznych igrzysk. W obliczu dzikich zwierząt Tekla chrzci samą siebie. Jednak zwierzęta nie są w stanie jej zranić i Tekla zostaje uwolniona (por. poniższy wypis), pozyskując mnóstwo nowo nawróconych chrześcijan.

Tekla wciąż tęskni za Pawłem i dowiadyuje się, że apostoł udał się do miasta Myry. Dołącza do niego i opowiada mu o wszystkich swych przygodach. Apostoł poleca jej wrócić do Ikonium jako misjonarce. Z Ikonium udała się później do Seleucji, „gdzie wielu oświecała słowem Bożym, a potem zasnęła pięknym snem”.

*Z Dziejów Pawła i Tekli, rozdziały 33–38*

Wtedy wyrwano Teklę... włożyła przepaskę, rzucano ją na stadion... Rzucano na nią jeszcze wiele zwierząt, a ona stała z wyciągniętymi rękami i modliła się. A gdy skończyła modlitwę i ujrzała wielki dół pełen wody, rzekła: „Teraz nadszedł czas mego obmycia”. I rzuciła się doń, mówiąc: „W imię Jezusa Chrystusa chrzczę się w godzinie ostatecznej”. ...Ona jednak rzuciła się do wody... a foki ujrzały tylko światło błyskawicy i wypłynęły martwe. Otaczała ją bowiem taka chmura ognia, że ani zwierzęta nie mogły jej dotknąć, ani nie można było dojrzeć jej nagości... W końcu

Aleksander powiedział prokonsulowi: „Mamy bardzo dzikie byki, wypuśćmy je w czasie tych igrzysk!”. A on kazał ją przywiązać pod nogi pośrodku byków, a pod ich brzuchami poprowadził rozpalone łańcuchy, aby nimi bardzo podniecone rozszarpały ją. One zaś skoczyły z miejsca, ale palący płomień spalił więzy, a ona stanęła jakoby niezwiązana... I odesłał natychmiast namiestnik Teklę, wypowiadając wyrok: „Uwalniam wam bogobojną służebnicę Boga, Teklę”.

DzPwTk, ss. 131-133.

DANE
TYTUL: <i>Dzieje Pawła</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 185–ok. 195 r. n.e.
JEZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Azja Mniejsza
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: ok. 300 r. n.e. (grecki)

# PAWEŁ I LEW

Następująca po epizodzie z Pawłem i Teklą narracja *Dziejów Pawła* zwraca się z powrotem ku działalności apostoła w Myrze, po której pojawiają się relacje z odwiedzin w Sydonie, Tyrze i Efezie. Ta część tekstu zachowała się fragmentarycznie - na przykład, właściwie nie mówi o jego pobycie w Tyrze - ale główne tematy opowiadania są dosyć jasne.

W Myrze Paweł uzdrawia licznych mieszkańców, począwszy od człowieka zwanego Hermokratesem. On i jego żona zostają ochrzczeni, ale ich starszy syn Hermippus wpada w gniew, ponieważ chciał odziedziczyć majątek swego ojca. Z grupą mężczyzn napada na Pawła, apostoł zwraca się wtedy do nich słowami, na które wpływ miała ewangeliczna relacja o Chrystusie w ogrodzie Getsemani: „Nie jestem złodziejem ani nie jestem mordercą. Bóg wszystkich rzeczy, Ojciec Chrystusa, zawróci wasze miecze do ich pochew i przekształci waszą siłę w słabość”. Hermippus zostaje dotknięty ślepotą i od razu pokutuje. Paweł i rodzice ślepcy modlą się za niego i wzrok zostaje mu przywrócony.

W Sydonie głównym wydarzeniem wydaje się zniszczenie przez Pawła świątyni Apollina, za co on i jego towarzysze zostają aresztowani. Uciekają przez morze do Tyru, skąd Paweł udaje się dalej do Efezu. Tam wygłasza kazanie przeciwko bożkom do namiestnika miasta, który jest pod jego wrażeniem, ale - podobnie jak w *Dziejach Apostolskich* 19 - wytwórcy bożków zmuszają go do skazania Pawła na rzucenie dzikim zwierzętom na arenie. Na przeszkodzie staje gwałtowna burza gradowa. Zabija ona większość zwierząt i wielu widzów, a Paweł ucieka razem z lwem, którego kiedyś ochrzcił (por. ramka).



## *Zwierzęta w apokryficznych dziejach apostołskich*

Mówiące zwierzęta są charakterystyczne dla folkloru i bajek oraz powszechne w apokryficznych dziejach apostołskich, jak i w innych starożytnych pismach o świętych. Szczególną rolę odgrywa motyw lwa, który podporządkowuje się mocy świętych mężczyzn i kobiet. W *Dziejach Pawła* Tekla jest chroniona na arenie przez lwicę. Później Paweł przechodzi przez takie samo doświadczenie w opowieści zainspirowanej przez jego stwierdzenie w 1 Liście do Koryntian: „Potykałem się w Efezie z dzikimi zwierzętami” (1 Kor 15,32). Na arenie rozpoznaje w szalejącym lwie zwierzę, która

kiedyś ochrzcił w Palestynie. Tłem jest czarujące opowiadanie zachowane jedynie w koptyjskim fragmencie *Dziejów Pawła* (por. wypis na sąsiedniej stronie).

Aspekty tego epizodu wskazują na świadomość autora bliskiego pokrewieństwa pomiędzy istotami ludzkimi i innymi stworzeniami do tego stopnia, że nawet zwierzęta potrzebują chrztu jako drogi do zbawienia. Jak w przypadku ludzi chrześcijański chrzest zakłada przyjęcie życia we wstrzemięźliwości, tak samo i w stosunku do lwa w tej opowieści, który po chrzcie spotkał lwicę „i nie uległ jej, ale uciekł”.







Starożytne licyjskie grobowce wykute w skale, datowane na VI lub VII w. p.n.e. w Myrze w Azji Mniejszej, gdzie według *Dziejów Pawła* apostoł dokonał cudownych uzdrowień.

*Z Dziejów Pawła* (papirus koptyjski)

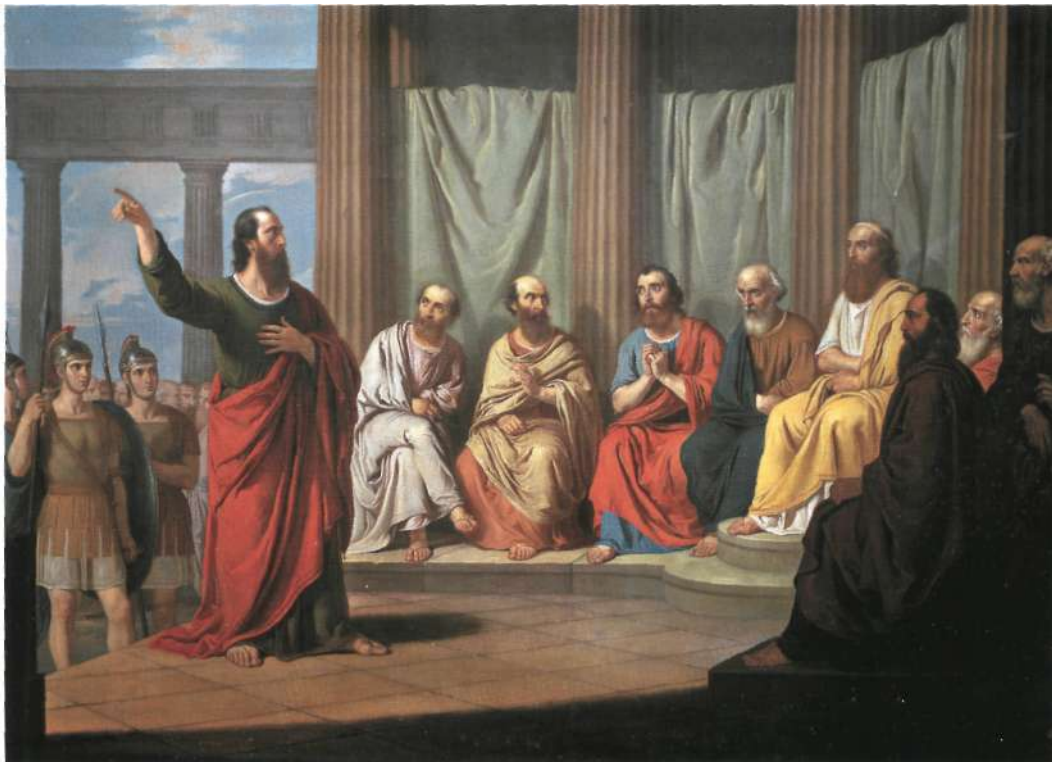
Wyszedłem [ja, Paweł] w towarzystwie wdowy Lenimy i jej córki Ammii. Szedłem w nocy, chcąc pójść do Jerycha w Fenicji... Wyszedł wielki i straszny lew z doliny... Ale modliliśmy się, tak że dzięki modlitwie Lemmy i Ammii nie wpadły na zwierzę. Ale kiedy skończyłem się modlić, zwierzę rzuciło się do moich stóp. Zostałem napełniony Duchem i spojrzałem na nie, i rzekłem do niego: „Lwie, czego chcesz?”. A on rzekł do mnie: „Chcę być ochrzczony”. Chwaliłem Boga, który dał mowę zwierzęciu i zbawienie swemu słudze. Skoro była na tym miejscu wielka rzeka, zszedłem do niej i on poszedł za mną... Sam byłem zdjęty

strachem i zachwytem, gdy byłem bliski poprowadzenia lwa jak wołu i ochrzczenia go w wodzie. Ale stanąłem na brzegu i zawołałem, mówiąc: „Ty, który mieszkasz na wysokościach... który z Danielem zamknąłeś usta lwom, który posłałeś do mnie Pana Jezusa Chrystusa, pozwól, abyśmy uciekli przed tym zwierzęciem i wypełnili plan, który nam wyznaczyłeś”. Gdy tak się modliłem, przyjąłem lwa po jego imieniu i w imieniu Jezusa Chrystusa zanurzyłem go trzy razy w wodzie. A gdy wyszedł z wody, otrząpął swoją grzywę i rzekł do mnie: „Łaska niech będzie z tobą!”. I rzekłem do niego: „I tak samo z tobą”.

## PAWEŁ W FILIPPI

Po ucieczce z areny w Efezie (por. s. 188) Paweł wsiada na statek do Filippi w Macedonii w północnej Grecji. Relacja o apostołe w Filippi ma w większej części odmienny charakter od reszty *Dziejów Pawła* i zawiera wymianę listów pomiędzy nim a członkami Kościoła w Koryncie. Ta korespondencja jest często określana jako „Trzeci List do Koryntian” i stanowiła pierwotnie prawdopodobnie niezależne dzieło.

Wpierw część narracyjna mówi o tym, jak dwóch nauczycieli, Szymon i Kleobiusz, przybyło do Koryntu, wykładając system doktrynalny odmienny od tego, który chrześcijanie przyjęli od Pawła. Uczyli oni, „że nie było zmartwychwstania ciała, ale tylko ducha, i że ciało ludzkie nie jest Bożym stworzeniem; a o świecie mówili, że Bóg go nie stworzył i że Bóg nie zna świata; i że Jezus Chrystus nie został ukrzyżowany, ale tylko pozornie, i że nie narodził się z Maryi czy z nasienia Dawida”. W następstwie tego przywódcy społeczności Koryntian wysłali list do Filippi,



*Sw. Paweł nauczający*, Giovanni Ricco (1817–1873). Ten obraz przedstawia Pawia przemawiającego przed „arcykapłanami i Radą” Żydów w Jerozolimie w obronie swego nauczania (Dzieje 22,3 nn).

prosząc Pawła o zbadanie zasadności poglądów Szymona i Kleobiusza, którzy „przeczą, by trzeba było opierać się na prorokach, że Bóg jest wszechmocny, że będzie zmartwychwstanie ciała, że człowiek został stworzony przez Boga, że Chrystus przyjął ciało i narodził się z Maryi, że świat nie pochodzi od Boga, ale pochodzi od aniołów”.

Takie oczywiście fałszywe nauczanie było zasadniczo wczesną i popularną formą gnostycyzmu, który narodził się w pierwszych dwóch wiekach n.e. Nie ma tu świadectwa w pełni rozwiniętych idei gnostyckich, takich jak doktryna o eonach czy boskiej naturze istot ludzkich (por. ss. 157-158). Istnieje także związek z Listami do Koryntian w Nowym Testamencie, gdzie Paweł jest głęboko zaangażowany w zwalczanie fałszywych nauczycieli, którzy infiltrowali tę społeczność i być może prezentowali gnostyckie tendencje.

Odpowiedź Pawła jest dwuczęściowa. Wpierw przedstawia to, „co też otrzymałem od świętych apostołów, poprzedników moich, którzy cały czas z Panem Jezusem Chrystusem obcowali” - w rzeczywistości po prostu ponownie potwierdza ortodoksyjną wiarę bez żadnej argumentacji. W drugiej części zwraca się ku doktrynie o zmartwychwstaniu, która dla autora *Dziejów Pawła* była jednym z kluczowych tematów apostołowskiego kazania. Tutaj wysuwa dowody na rzeczywiste, cielesne zmartwychwstanie, powtarzając część dyskusji z 1 Listu do Koryntian 15, ale też cytując fragmenty z Biblii hebrajskiej, z których jeden pojawia się również w Ewangeliach kanonicznych.

Reszta z tego, co mówi się o wydarzeniach w Filipi, jest w bardzo złym stanie, ale zdaje się dotyczyć prześladowania, egzekucji i ożywienia na nowo młodej kobiety zwanej Frontiną, uczennicy Pawła. Po jej wskrzeszeniu - zdarzenie, które najwyraźniej prowadzi do nawrócenia się jej rodziny - apostoł wyrusza do Koryntu.

### Z Trzeciego Listu do Koryntian, rozdział 3

Co zaś dotyczy tego, co powiadają, że nie ma zmartwychwstania, dla nich nie ma zmartwychwstania ciała, dla siebie to powiadają, oni bowiem nie zmartwychwstaną, jako że nie uwierzyli, że zmarły powstaje. O Koryntianie, oni nie pojmują siewu pszenicy i inszego ziarna, jako nagie złożone bywa w ziemię, uległszy rozkładowi (jako) z martwych powstają, według Bożej woli i oblekają się w ciało na nowo; a nie tylko to wschodzi, co zasiano, ale pomnożone stokrotnie. Jeżeli nie chcemy sięgać po przykład z sie-

wem, wiecie z pewnością, że Jonasz, syn Amatiego [Amittaja], nie chcąc kazać przeciwko Niniwie, połknięty został przez morskiego smoka i że po trzech dniach i trzech nocach zmartwychwstał z głębokości. Albowiem Bóg przychylił się do prośby Jonaszowej i nic nie zniszczało, ani włos jeden; o ileż bardziej was, którzyście uwierzyli w Chrystusa Jezusa, wskrzesi, jako i sam zmartwychwstał?

Romanowiczowa, ss. 186 n (cytaty w tekście według tego samego przekładu, ss. 184 nn).



# PAWEŁ W KORYNCIE

**Opowiadanie o pobycie Pawła w Koryncie jest niezwykle krótkie w stosunku do znaczenia tego miasta dla apostoła w Nowym Testamencie. Nie ma żadnej wzmianki o dokonywaniu cudów i odnotowano tylko, że nauczał tam regularnie przez czterdzieści dni.**

Zaskakujące jest to, że nie ma on tu do czynienia z groźbą fałszywych misjonarzy, w sprawie których został zaalarmowany w Filipi — tematem jest raczej „słowo o wytrwałości, odnoszące się do miejsca, w którym to wszystko mu się przydarzyło, i jakie wielkie czyny stały się jego udziałem”, co wskazuje na znaczenie dla autora *Dziejów Pawła* czasu spędzonego przez apostoła w Koryncie.

To z Koryntu Paweł wyrusza do Rzymu, gdzie czeka go męczeństwo. Przygotowuje się na nie, ćwicząc się w wytrwałości i wierności: „Oto odchodzę do pieca ognistego i nie jestem wystarczająco mocny, chyba że Pan obdarzy mnie siłą... Łaska Pana pójdzie ze mną, abym mógł niezłomnie wypeł-

## Z *Dziejów Pawła* („Z Koryntu do Rzymu”)

Gdy byli na pełnym morzu... Paweł zasnął... I Pan przyszedł do niego, idąc po morzu, i trącił Pawła, i rzekł: „Wstań i popatrz!”. A on obudzony rzekł: „Ty jesteś moim Panem Jezusem Chrystusem, królem. Ale dlaczego tak posępnym i przybitym, Panie?...Gdyż jestem trochę zaniepokojony, że jesteś taki”. I Pan rzekł: „Pawle, jestem bliski tego, by zostać na nowo ukrzyżowany”. I Paweł rzekł: „Niech Bóg nie pozwoli, Panie, abym miał to oglądać!”. Ale Pan rzekł do Pawła: „Pawle, wstań, udaj się do Rzymu i napominaj braci, żeby trwali we wzywaniu Ojca”...

Paweł wyzbył się nastroju smutku i uczył słów prawdy, i rzekł: „Bracia, żołnierze Chrystusa, słuchajcie! Jak często Bóg wydawał Izraela w ręce bezprawia! I tak długo, jak trzymali się spraw Bożych, nie opuścił ich... Posłał im w dodatku proroków, by zwiastowali naszego Pana Je-

zusa Chrystusa; a oni z kolei otrzymali udział i część Ducha Chrystusa... I teraz, bracia, wielka pokusa leży przed nami. Jeśli wytrwamy, będziemy mieli przystęp do Pana, i otrzymamy jako schronienie i tarczę Jego dobrego upodobania w Jezusie Chrystusie, który wydał samego siebie za nas... Ponieważ w tych czasach ostatecznych Bóg z naszego powodu zesłał ducha mocy w ciało, to jest w Maryję Galilejską, według słowa prorockiego; która... urodziła Jezusa Chrystusa, naszego Króla, w Betlejem judzkim ...który udał się do Jerozolimy i nauczał wszystkich Judejczyków... I czynił wielkie i cudowne dzieła, tak że wybrał z plemion dwunastu mężczyzn, którzy byli z Nim w rozumieniu i wierze, gdy wzbudzał z martwych, uzdrawiał choroby, oczyszczał trędowatych, uzdrawiał ślepych, leczył kalekich, podnosił paralityków, wyganiał demony z opętanych”.

Na sąsiedniej stronie: Pozostałości starożytnego Koryntu. Z tytu stoi świątynia Apollina zbudowana ok. 540 r. p.n.e.

nić przeznaczenie". Paweł udaje się tam nie jako więzień, jak to się dzieje w kanonicznych Dziejach Apostolskich, ale jako wolny człowiek, który dobrowolnie przyjmuje Boże zamiary wobec siebie.

Opis podróży do Italii jest także krótki i stoi w luźnym związku z narracją o podróży Pawła w Nowym Testamencie - ponownie zamiarem autora jest wydobyć jej rzeczywiste znaczenie w kategoriach planu, jaki Bóg przewidział dla Pawła. Jedynym epizodem w czasie samej podróży jest wizja, w której Paweł widzi Chrystusa chodzącego po morzu (por. wypis na stronie obok). Potem Jezus idzie przed statkiem, wskazując drogę - podróż znajduje się w ten sposób pod Bożym kierownictwem.

Po przyjeździe Paweł jest witany przez członków Kościoła, po czym wygłasza kazanie, którego zakończenie zaginęło. W zachowanej postaci jest ono wezwaniem do wytrwałości i wytrzymałości, w przeświadczeniu, że Bóg nigdy nie opuści tych, którzy Mu ufają. Boża wierność została zademonstrowana na przykładzie, po pierwsze, Jego obchodzenia się z dawnym Izraelem i, po drugie, wysłania przez Niego na świat Zbawiciela, by go odkupić poprzez Jego nauczanie i cuda. W ten sposób mowa ta jeszcze raz wskazuje na prawdziwe znaczenie ostatecznego losu Pawła i jego całego cierpienia i męczeństwa.



## MĘCZENSTWO PAWŁA

Podobnie jak odpowiednie sekcje w innych apokryficznych dziejach apostoelskich, relacja o męczeństwie Pawła była przekazywana jako samodzielny tekst i prawdopodobnie używano jej w liturgii dnia święta apostołów. Tematyka konfrontacji Pawła z Neronem opiera się na przeciwstawieniu sobie żołnierzy Chrystusa, uniwersalistycznego króla, i podległości państwu rzymskiemu.

Paweł wypożyczył szopę poza Rzymem na miejsce kazań, i wśród wielu, którzy przychodzili go słuchać, byli niektórzy członkowie dworu cesarskiego. Patrokłus, podczasy Nerona, gdy okazało się, że pomieszczenie jest już zadoczone, słucha przesłania apostoła z sąsiedniego okna. Spada z niego i zabija się, ale Paweł go wskrzesza — jest to powtórzenie epizodu z Pawłem i Eurychem z Dziejów Apostoelskich 20,9 nn. Patrokłus wraca do Nerona, któremu wcześniej doniesiono o śmierci jego podczaszego, i cesarz pyta go, kto go wskrzesił (por. poniższy wypis). Odkrywając, że Patrokłus i inni dworzanie przyłączyli



*Sw. Paweł prowadzony na męczeństwo*, Luca di Tomme (1333–1389). Za tradycyjne miejsce śmierci Pawła uważa się Tre Fontane (Trzy Fontanny) w Rzymie.



się do armii Chrystusa, cesarz ogłasza dekret: „Wszyscy, którzy okażą się chrześcijanami i żołnierzami Chrystusa, zostaną zgładzeni”.

Neron uznaje Pawła za prowodyrę chrześcijan i przesłuchuje apostoła. Odpowiadając, Paweł jedynie doprowadza do wściekłości cesarza, który rozkazuje spalić wszystkich więźniów chrześcijan z wyjątkiem Pawła, będącego obywatelem rzymskim. On ma „zostać święty, według prawa rzymskiego”. Paweł obiecuje, że się ukaże po swojej egzekucji na dowód zmartwychwstania ciała.

W tym miejscu do opowiadania zostaje wprowadzony prefekt Longus i centurion Cestus, którzy są pod wrażeniem nauczania Pawła. Paweł obiecuje, że jeśli odwiedzą jego grób następnego ranka, otrzymają pieczęć chrztu od dwóch jego długoletnich towarzyszy, Łukasza i Tytusa. Po modlitwie Paweł zostaje święty mieczem, ale zamiast krwi „mleko trysnęło na szaty żołnierza”. Później Paweł ukazuje się cesarzowi i grozi mu rychłą śmiercią. Prerażony Neron nakazuje uwolnić chrześcijan. W końcowej scenie Longus i Cestus przychodzą do grona Pawła, gdzie widzą Tytusa i Łukasza modlących się ze zmartwychwstałym apostołem, i zostają ochrzczeni. To wskazuje prawdopodobnie na rozwijającą się w Kościele kult grobów męczenników

#### *Z Dziejów Pawła (Męczeństwo Pawła)*

A kiedy [Patrokus] wszedł, [Neron] powiedział mu: „Patroku, ty żyjesz?”. A on odrzekł mu: „Żyję, Cezarze”. Na to ten: „Kto cię ożywił?”. Chłopicz zaś... odrzekł mu: „Jezus Chrystus, Król wieczności”. Cezar... zapytał: „Jezus ten ma więc rządzić wiecznie i obalić wszystkie królestwa?”... Uderzył go w twarz i rzekł: „Patroku, ty także służysz owemu Królowi?”. On odpowiedział: „Tak, Cezarze; bo mnie wskrzesił, kiedy byłem martwy”. A... pierwsi słudzy Neronowi wykrzyknęli: „My także służymy Królowi wieczności”. A on kazał ich zakuć w łańcuchy; ...później kazał szukać żołnierzy wielkiego Króla...

[Neron rzekł do Pawła:] „Sługo wielkiego Króla, a przecież mój więźniu, w jakim celu wszedłeś sekretnie do cesarstwa Rzymian i werbowałeś żołnierzy wyjętych spod mojej władzy?”. Paweł, pełen Ducha Świętego, odpowiedział wobec wszystkich: „Cezarze, werbujemy żołnierzy wyjętych nie tylko spod twojej władzy, ale po całej zie-

mi zamieszkanaj. Bo nakazano nam, byśmy nie pomijali nikogo, kto by chciał przejść na służbę mojego Króla... Cezarze, nie na krótki czas żyję ja dla Króla mego; jeżeli zetniesz mnie, oto co zrobię: powstawszy, dowiodę, ukazując ci się, że nie zmarłem, ale przeciwnie, żyję dla Pana mego, Jezusa Chrystusa, który przychodzi sądzić świat”.

Ale Longus i Cestus rzekli do Pawła: „Skąd wam się bierze ten Król, że tak wierzycie w Niego bez odstępstwa, aż po śmierć samą?”. Paweł wówczas, rozprawiając z nimi... Wówczas rzekli mu błagalnie: „Prosimy cię, wspomóż nas, a my cię uwolnimy”. Ale on odpowiedział im: „Jam nie dezertor Chrystusa, jeno żołnierz wierny Boga żywego. Gdybym wiedział, że umrę, uczyniłbym to... ale ponieważ żyję dla Boga i miłuję sam siebie, pójdę do Pana mego, aby razem z nim dostał chwały Ojca Jego”.

Romanowiczowa, ss. 188 n (cytaty w tym rozdziale według tego samego przekładu, ss. 187 nn).

# DZIEJE ANDRZEJA

**W swej pierwotnej formie *Dzieje Andrzeja* były prawie na pewno najdłuższymi ze wszystkich apokryficznych dziejów apostołskich. Niestety, są one także najgorzej zachowane, i każda próba ich rekonstrukcji musi przybrać postać mozaiki różnych świadectw. Są one również jednymi z najstarszych dziejów apostołskich, które trzeba datować prawdopodobnie ok. 150 r. n.e.**

Pomiędzy III a IX w. n.e. *Dzieje Andrzeja* były rozpowszechniane zarówno w Kościele wschodnim, jak i zachodnim, korzystano z nich zwłaszcza w środowiskach heretyckich, takich jak manichejczycy (por. s. 222) i pryscylianie (por. s. 229). W konsekwencji *Dzieje* zostały odrzucone przez główny nurt Kościoła, co stało się na długo, zanim dzieło odeszło w zapomnienie.

To, co wiadomo o ich tematyce, pochodzi z podsumowania w *Księdze o cudach błogosławionego Andrzeja Apostoła* Grzegorza z Tours (ok. 540–594 r. n.e.). Wynika z niego, że utwór naśladował typowy schemat: narracja o podróży i relacja o męczeństwie. Andrzej podróżuje z Palestyny na zachód do miast w północnej Azji Mniejszej i Grecji, ostatecznie docierając do Achai (południowa Grecja). Działa głównie w Filipi i Patras, gdzie zostaje stracony i spalony. Grzegorz koncentruje się prawie wyłącznie na cudach apostoła i pomija jego mowy. W rzeczywistości mowy są najważniejsze w *Dziejach Andrzeja*, ponieważ wyrażają szczególną teologię ich autora; nie są całkowicie zgodne z prawowiernymi rzymsko-katolickimi poglądami Grzegorza — stąd zatuszowanie tych fragmentów.

*Dzieje Andrzeja* należą do tego samego środowiska religijnego — popularnej religijności - co *Dzieje Piotra*, z którymi łączą je pewne podobieństwa i analogiczne elementy gnostyckie (por. poniższa ramka). Z drugiej strony dzieło zdradza wpływy filozofii greckiej. W porównaniu z innymi apokryficznymi



## *Gnostycyzm a Dzieje Andrzeja*

*Dzieje Andrzeja* reprezentują styl myślenia, który nie może być definiowany jako rozwinięty gnostycyzm, lecz raczej jako odzwierciedlający „tendencje gnostyckie”, które często pojawiają się w chrześcijaństwie tamtego okresu. Obecny jest w nich dualizm pomiędzy duchowym i materialnym światem oraz idea zbawienia, które polega na odkrywaniu przez jednostki Boskiej natury w sobie samych. Taka świadomość jest osiągnięta przez objawienie dane przez Odkupiciela, którym nie jest wcielony Jezus, ale cała Boska istota,

którą trudno odróżnić od samego Boga. Widzialny świat jest sferą iluzji i przemijania, z której człowiek wyzwala siebie przez uświadomienie swojej rzeczywistej wewnętrznej istoty, prowadzące do wyrzeczenia się spraw cielesnych: seksu, obfitego pożywienia, bogactwa i godności publicznych. Apostoł Andrzej jest medium, dzięki któremu nauka taka stała się znana — jest przedstawiony jako „akuszerka” zbawienia oraz jest jednocześnie objawicielem i przykładem, który ludzie powinni naśladować.



dziejami apostołskimi autor jest kimś w rodzaju filozofa i intelektualisty, zaznajomionym z ogólną atmosferą filozoficzną i religijną w II w. n.e.

Poza informacjami, których dostarcza Grzegorz z Tours, jedynie opis wydarzenia w Filippi znajduje się w niekompletnie zachowanym papirusie koptyjskim (por. wypis poniżej). Opowiada o młodym żołnierzu opętanym przez demona. Andrzej dokonuje egzorcyzmu, młody człowiek powraca do zdrowych zmysłów, a następnie zaciąga się do duchowej służby Chrystusowi.

Relacja o męczeństwie Andrzeja oraz o prowadzących do niego zdarzeniach ujawnia elementy wspólne dla takich tekstów: cudowne uzdrowienia, nawrócenia, prześladowanie i w końcu ukrzyżowanie. Obok apostoła bohaterami wydarzeń w Patras są: prokonsul Egeasz, jego brat Stratokles, żona pro-

### *Z Utrechckiego Papirusu Koptyjskiego*

[Andrzej rzekł do demona:] „Dlaczego miałbyś potem nie drzeć...? Ja drzę cały we wszystkich moich kończynach i sławię odbiorcę, który przychodzi po dusze świętych. O mistrzowie cnoty, nie na próżno byliście zadowoleni: patrz, sędzia walki przygotowuje dla was koronę nieprzemijającą... O dziewice, nie na próżno strzegłyście swej czystości i nie na próżno wytrwałyście w modlitwie, podczas gdy lampy wasze paliły się w środku nocy, dopóki wezwanie nie dotarło do was: 'Wstań, idź spotkać narzeczonego'”.

Gdy demon odszedł... młodzieniec... założył swój mundur żołnierza... mówiąc: „O mężu Boży, wydałem... kawałki złota, by nabyć to ulotne odzienie... ale teraz dam wszystko, co posiadam, abym mógłby uzyskać dla siebie mundur twego Boga”. Jego towarzysze... rzekli do niego: „Jeśli wyprzesz się munduru cesarskiego, zostaniesz ukarany”. Młodzieniec odpowiedział: „Zaprawdę jestem przeklęty z powodu moich wcześniejszych grzechów. Żeby moja kara była tylko z tego powodu, że wyprę się munduru cesarza, i żebym nie został ukarany, dlatego że wzgardziłem odzieniem chrzestnym nieśmiertelnego Króla wieczności”.



Sceny z życia Św. Andrzeja, rosyjska ikona apostoła, który był powszechnie czczony w średniowieczu oraz został uznany patronem Grecji, Rosji, Szkocji i kilku innych krajów.



konsula Maksymilla i jej służąca Ifidama. Stratokles przybył do miasta, by „zwrócić się ku filozofii”: porzucił ziemskie ambicje w dążeniu do odkrycia prawdy. Andrzej wygania demona, który opętał służącego Stratoklesa i całkowicie przywraca zdrowie niewolnikowi - w następstwie czego Stratokles chętnie przyjmuje nauczanie apostoła. Andrzej wzywa go w pierw, by uświadomił sobie swoją prawdziwą naturę. „Przynieś, moje dziecko, to, co masz... Znam tego, który milczy, znam tego, który pragnie, twój nowy człowiek już mówi do mnie", a potem pokazuje mu, że to samouświadomienie, nowy człowiek, poprowadzi do zobaczenia, że jego poszukiwania mogą zostać uwieńczone sukcesem tylko przez nawrócenie się na wiarę chrześcijańską. I w mowie, która mogła być pierwotnie do niego skierowana, Andrzej przedstawia wyczerpująco, co świadomość indywidualnej, najbardziej wewnętrznej natury rzeczywiście oznacza i jakie przynosi to efekty. Stratokles zostaje przekonany i odtąd staje się pobożnym uczniem apostoła.

Główny jednak nacisk spoczywa na Maksymilli. Andrzej przekonuje ją do porzucenia męża i prowadzenia życia w czystości. Wszelkie próby Egeasza, by odzyskać żonę z powrotem, spotykają się z odmową, i Andrzej, jak można było przewidzieć, zostaje wrzucony do więzienia z sarkastyczną uwagą: „Ty jesteś zepsuty, za twoje dobre uczynki dla Maksymilli oddaję te podziękowania". Ona jednak nie traci kontaktu z uwięzionym apostołem, który umacnia ją w jej postanowieniach, tak że Egeasz zostaje w końcu zmuszony do nakazania jego egzekucji. Opowiadanie o męczeństwie skupia się szczególnie na dwóch elementach: mowie Andrzeja o krzyżu, podobnej do tej z *Dziejów Piotra*, i jego ostatnim przesłaniu o marności wszystkich ziemskich rzeczy w porównaniu z nagrodą niebiańskiego życia.

### Z *Dziejów Andrzeja*

„Jeśli, o istoto ludzka, zrozumiałabyś wszystkie te rzeczy... a mianowicie, że jesteś niematerialna, święta, światłością, spokrewniona z niezrodzonym, intelektualna, niebiańska, przeźroczysta, czysta, przewyższająca ciało, przewyższająca świat, przewyższająca moce, przewyższająca władze, ponad którymi ty jesteś... potem więc wiedzę o tym, co przewyższasz...".

„Witaj, o krzyżu... Przychodzę do ciebie, który uznaję za mój własny; przychodzę do ciebie, który tęsknisz za mną. Znam tajemnicę tego, po co rzeczywiście zostałeś ustawiony.

Gdyż zostałeś ustawiony w kosmosie, by umocnić to, co chwiejne. I jedna część ciebie rozciąga się do nieba, tak abyś mógł wskazać na... Logosa, głowę wszystkich rzeczy. Inna część ciebie rozciąga się w prawo i lewo, abyś mógł wydać walkę strasznym i nieprzyjaznym mocom i doprowadzić kosmos do jedności. Inna część ciebie jest włożona w ziemię, zakorzeniona w głębokościach, abyś mógł doprowadzić to, co na ziemi i pod ziemią, do łączności z tym, co w niebie... Brawo, o krzyżu, że związałeś obwód ziemi!".

Na sąsiedniej stronie: *Sw. Andrzej i sw. Franciszek*, El Greco (1540-1614). Andrzej jest ukazany z krzyżem w kształcie litery X zgodnie ze stosunkowo późną tradycją — *Dzieje Andrzeja* zaznaczają, że jego krzyż był zwykłym krzyżem.

DANE
TYTUŁ: <i>Dzieje Andrzeja</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEISCE POCHODZENIA: nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: IV w. n.e. (koptyjski)



# TOMASZ W INDIACH

**Z pięciu głównych apokryficznych dziejów apostołskich *Dzieje Tomasza* są jedynymi zachowanymi w całości. Najstarsza w całości zachowana jest wersja grecka, ale uczeni są zasadniczo zgodni, że jest to tłumaczenie pierwotnego tekstu syryjskiego. Dlatego dzieło to stanowi ważne świadectwo wczesnego chrześcijaństwa w Syrii, skupionego wokół Edessy.**

Myśl *Dziejów Tomasza* ujawnia bliskie związki z dwoma wielkimi teologami syryjskiego chrześcijaństwa, Tacjanem (ok. 120–137 r. n.e.) i Bardesanesem (154–222 n.e.), którzy zostali później uznani za heretyków. Dzieło składa się z trzynastu scen, po których następuje relacja o męczeństwie apostoła. Umieszczone są prawie całkowicie w różnych miastach w Indiach, asocjacje z tym krajem wyjaśnia się bliskimi związkami pomiędzy Edessą i północnymi Indiami mniej więcej na początku I w. n.e., co jest też najbardziej prawdopodobnym czasem powstania utworu.

Tomasz był ważną postacią dla wczesnego chrześcijaństwa. Jest nazywany Judaszem Tomaszem, a także Didymem, „bliźniakiem”, i był uważany za brata bliźniaka Jezusa. Motyw „bliźniaka” jest główną cechą charakterystyczną *Dziejów Tomasza* — nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że apostoł jawi się jako identyczny bliźniak Jezusa i często zamieniają się swymi rolami.

Autor *Dziejów Tomasza* w mniejszym stopniu zainteresowany jest sprawami doktrynalnymi niż opowiadaniem wielu historii o cudach, między innymi o mówiących zwierzętach i wskrzeszaniu zmarłych. Niemniej dzieło prezentuje poglądy teologiczne wspólne dla wszystkich apokryficznych dziejów apostołskich, odzwierciedlające wierzenia i praktyki popularne wśród chrześcijan. Centralne miejsce

## Z *Dziejów Tomasza*, rozdziały 6 i 7

Dziewica jest córką światłości,

W niej mieści się i spoczywa promienna wspa-  
niałość królów,

Wygląd jej pełen uroku,

Jaśniej pięknością bez skazy...

Jego dwie ręce skinęły i ukazują chór wieków  
szczęśliwych,

Jego palce wskazują bramy miasta...

Przyjaciele Oblubieńca ją otaczają,

Jest ich siedmiu...

Ma także siedem druhen, które przed nią tań-  
czą...

Wpatrują się uważnie w Oblubieńca,

Aby dostąpić promieni Jego światłości.

Z Nim weselić się będą bez końca wiecznym we-  
selem...

W radości i weselu chwalić będą Ojca wszech-  
rzeczy,

Którego światłość ich zalewa, którego widokiem  
są olśnieni,

Którego ambrozja, nigdy nie wyczerpana, dana  
im jest na pokarm;

Piją jego wino, które koi żądzę i pragnienie,

Chwalą i sławią z Duchem żywym,

Ojcem prawdy i matką mądrości.

OPZ 6, ss. 185 n (przekład Z. Romanowiczowej).





*Sceny z życia św. Tomasza, XII-wieczny witraż z katedrze w Bourges, Francja. Ukazują legendarne epizody łącznie z opowieścią o Tomaszu na uroczystości weselnej (por. s. 203).*

zajmuje nauczanie o ascetyzmie, szczególnie o abstynencji seksualnej. Ostry kontrast oddziela obecny świat od niebiańskiej egzystencji, którą objawia Chrystus, i wierzący są wzywani do wyrzeczenia się przyjemności materialnego świata oraz uświadomienia sobie poprzez życie w świętości swojej prawdziwej duchowej natury. Jezus jest nade wszystko Objawicielem i Odkupicielem, co czyni tekst bliskim gnozje, chociaż wydarzenia z Jego ziemskiego życia są wspomniane z pewnością w ortodoksyjny sposób. Dzieło korzysta z kanonicznych pism biblijnych w większym stopniu niż jakkolwiek inny tekst apokryficzny, lecz koncentruje się głównie na nauczaniu i przypowieściach Jezusa.

Choć książka jest przeznaczona dla zwykłych odbiorców, autor jest wyrafinowanym myślicielem, który zespala szerokie spektrum tradycji i idei w swój mocno symboliczny system. Dzieje zaczynają się, gdy apostołowie w Jerozolimie dzielą świat pomiędzy siebie, by na wyznaczonych obszarach prowadzić działalność misyjną. Tomaszowi przypadają Indie, ale odmawia udania się tam. W tym czasie przybywa indyjski kupiec, zwany Abban, wysłany przez króla Gundafora, by nabyć niewolników-



Klasztor buddyjski z I w. n.e. w Takht-i-Bahi, Pakistan. Legendy o apostojskiej działalności w Indiach mogły brać się z dawnych relacji o Indiach jako ziemi „pełnej mnichów”, jak to podaje *Złota legenda*.

Było to prawda - lecz kwitnące klasztory z tego regionu były buddyjskie.

Z *Dziejów Tomasza*, rozdziały 31–32

DANE
TYTUŁ: <i>Dzieje Tomasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 200–250 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: syryjski
MIEJSCE POCHODZENIA: wschodnia Syria
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: ok. XI w. n.e. (grecki)

[Waż rzeki do Tomasza:] „Jestem gadem o gądziej naturze, złowrogim synem złowrogiego ojca... Jestem synem tego, który zasiada na tronie i ma moc nad stworzeniem, które jest pod niebem... Jestem krewnym tego, który jest poza oceanem, który wkłada ogon we własne usta; jestem tym, który wszedł przez ogrodzenie do raju i powiedział Ewie o wszystkich sprawach, które mój ojciec polecił mi powiedzieć jej; jestem tym, który pobudził i rozjuszył Kaina, by zabił swego własnego brata, i z powodu mnie ciernie i osty wyrastają na ziemi; jestem tym, który stracił

w dół anioły z góry i uwięził je w żądzach do kobiet, aby na ziemi zrodzone dzieci mogły od nich pochodzić, i spełniłem swoją wolę dzięki nim; jestem tym, który zatwardził serce faraona... Jestem tym, który zwiódł wielu na pustyni, gdy zrobili cielca; jestem tym, który rozjuszył Heroda i pobudził Kajfasza do fałszywego oskarżenia o kłamstwo przed Piłatem... Jestem tym, który pobudził Judasza i przekupił go, by zdradził Chrystusa na śmierć... Jestem krewnym tego, który ma przyjść ze wschodu, któremu dano także moc uczynienia tego, co chce na ziemi”.

-cieśli. Odwrotnie niż w przypadku sprzedania Jezusa przez Judasza Iskariotę, teraz Jezus przejmuje inicjatywę, w rezultacie czego Judasz Tomasz, który przedstawiony jest jako cieśla taki jak sam Jezus, zostaje sprzedany.

Abban i Tomasz wyruszają statkiem i przybywają wprawdzie do Andrapolis, prawdopodobnie w Egipcie. Tam Tomasz podczas wesela śpiewa hymn, który na pierwszy rzut oka wydaje się peanem na cześć miłości erotycznej, ale w rzeczywistości jest alegorią opiewającą zjednoczenie Chrystusa z wierzącymi zamiast zjednoczenia cielesnego (por. wypis na s. 200). Takie znaczenie potwierdza też ciąg dalszy, gdy Jezus ukazuje się w postaci Tomasza nowo zaślubionej parze i wzywa ich do odrzucenia współżycia seksualnego na rzecz „tego niezepsutego i prawdziwego małżeństwa, w którym macie stać się panami młodymi wchodzącymi do komnaty małżeńskiej, która pełna jest nieśmiertelności i światła”. Para, jak można było tego oczekiwać, rozstaje się.

Po przyjeździe do Indii Tomasz zostaje przedstawiony królowi Grundaforowi, który poleca mu zbudować pałac. Apostoł wykorzystuje przeznaczone na budowę pieniądze na pomoc biednym, wyjaśniając później, że rzeczywiście zbudował pałac, ale znajduje się on w niebie, a król ujrzy go dopiero po swojej śmierci. Grundaforus wpada w gniew i skazuje Tomasza na obdarcie żywcem ze skóry. Wtedy jednak umiera brat króla i aniołowie zabierają jego duszę do nieba, gdzie odkrywa pałac. Aniołowie pozwalają mu powrócić na ziemię i donieść o tym swemu bratu, tak że obaj nawracają się na chrześcijaństwo. To opowiadanie ilustruje jeden z głównych tematów dzieła - całkowite przeciwieństwo pomiędzy obecnym światem, który jest zepsuty i przemijający, a nieśmiertelnym niebiańskim królestwem, które jest prawdziwym domem ludzi. Autor przedstawia jeszcze inną ze swych głównych kwestii, że mężczyźni i kobiety mogą uwolnić się z niewoli ich obecnej egzystencji tylko poprzez uświadomienie sobie swej prawdziwej duchowej natury i wyrzeczenie się roszczeń materialnego świata, naśladując przykład Jezusa.



## *Dzieci Szatana*

Opowiadanie o Tomaszu w królestwie Gundafora zawiera ważne opisy wyganiania i niszczenia przez apostoła demonów, co ma wielkie znaczenie dla poglądów teologicznych autora. Demony kształtują część smutnego losu, w którym ludzkość tkwi w obecnym świecie — pojawiają się w wielu postaciach i są dziećmi Szatana, władcy materialnego świata, który ciągle dokucza istotom ludzkim, „wchodząc ukradkiem i wtrącając ludzi w wątpliwości”. W retrospekcyjnej narracji zaczerpniętej z Biblii, która

demonstruje, że autor znał i korzystał z pism kano-nicznych, wielki wąż przyjmuje różne demoniczne kształty, jakie przypisywano mu w całej historii (por. wypis na stronie obok). Kończy on swoją mowę pro-roctwem o przyjściu tajemniczej postaci „ze wscho-du”. Jest to prawdopodobnie odniesienie do dobrze znanej legendy o powrocie cesarza Nerona, który przy końcu czasu stanie jako mistrz Szatana do ostatecznej konfrontacji z jego nemezis, Mesjaszem Bożym.





# MYGDONIA I CHARYZJUSZ

**Pierwsza część *Dziejów Tomasza* umiejscowiona w królestwie Gundafora zawiera pojedyncze opowieści o cudach, bez wyraźnych powiązań pomiędzy nimi. W drugiej części akcja przenosi się do innego indyjskiego miasta, rządzonego przez króla nazywanego Mezdeuszem. Jednocześnie zmienia się znacząco charakter dzieła.**

Relacje o cudach apostoła w dużej mierze znikają: być może jedynym wyraźnym przykładem cudu jest opowieść o próbie Mezdeusza torturowania Tomasza przez przystawienie do jego stóp gorących metalowych płyt. „Natychmiast woda wytrysnęła obficie z ziemi, tak że płyty zostały pochłonięte”, a król znalazł się w niebezpieczeństwie utonięcia i zostaje ocalony tylko dzięki temu, że apostoł modli się o ustanie powodzi. Natomiast część ta koncentruje się całkowicie na kazaniach i modlitwach Tomasza, objaśniających naturę i wymagania wiary, oraz na nawróceniach, które są efektem tych słów. Cała sekwencja jest znacznie bardziej spójna, poszczególne epizody są blisko ze sobą powiązane, a emocje i osobowości uczestników pełniej rozwinięte.

W centrum całości stoi motyw wspólny dla wszystkich apokryficznych dziejów apostołskich — kobiet, które zostają przekonane do życia bez swoich mężów, a potem do przyjęcia religii chrześcijańskiej. Główną postacią jest zamożna niewiasta Mygdonia, której towarzyszy piastunka Narchia, ale jest też opis nawrócenia się żony króla Treptii. Przekonany przez Tomasza zostaje także Siforatus, jeden z królewskich dowódców wojskowych, i syn króla Zuzanes. W tym można dostrzec jeszcze inny wspólny element - troskę o pokazanie skuteczności chrześcijańskiego wezwania wobec klas wyższych.

## Z *Dziejów Tomasza*, rozdziały 128 i 130

Charyzjusz przyszedł [do apostoła] i rzekł do niego błagalnie: „Proszę cię, o mężu: nigdy nie zgrzeszyłem ani przeciwko tobie, ani przeciwko komukolwiek ani przeciwko bogom. Dlaczego wzbudziłeś tak wielkie zło przeciwko mnie? ...Z jakiego powodu doprowadzasz mnie do szańca i ściągasz na siebie zniszczenie? Bo jeśli jej nie przekonasz, zabiję zarówno ciebie, jak i moją własną żonę. A jeśli, jak powiadasz, jest po drugiej stronie życia i śmierci także potępienie i zwycięstwo, i sąd, chcę pójść tam z tobą, by zostać z tobą osądzony. I jeśli Bóg, o którym każesz, jest sprawiedliwy i wydaje wyroki sprawiedliwie, ...uzy-

skam sprawiedliwość... Dlatego słuchaj mnie i chodź ze mną do domu, i przekonaj Mygdonię, by była ze mną jak dawniej, zanim ciebie zobaczyła!... Tomasz rzekł Mygdonii: „Moja córko, bądź posłuszna temu, co mówi brat Charyzjusz!”. A Mygdonia rzekła: „Jeśli nie mogłabym nazwać czynu słowami, jak zmusisz mnie do zniesienia tej sprawy?... Ale teraz mówisz to, ponieważ się boisz. Lecz kto uczyni coś, i będzie sławiony... gdy to zmieni? Kto buduje wieżę i niszczy ją od fundamentów? Kto kopie studnię na wodę na pustynnym miejscu i zasypuje ją ponownie? Kto znajduje skarb i nie robi z niego użytku?”.

Mygdonia jest poślubiona krewnemu króla, Charyzjuszowi, który został ukazany w bardzo pozytywnym świetle. Jego głęboka miłość do żony została przedstawiona w poruszających i patetycznych błaganiach, którymi próbuje przekonać ją do powrotu do niego: chociaż od czasu do czasu jej grozi, nigdy nie wprowadza tego w czyn. Okazuje zastanawiający szacunek Tomaszowi i w robiącym wrażenie fragmencie wskazuje na swe uczciwe i prawe postępowanie, którym nie zasłużył na zamieszanie, jakie nauczanie apostoła wprowadziło w jego życie (por. wypis na sąsiedniej stronie), i prosi Tomasza o ubłaganie Mygdonii, by chciała z nim żyć jak dawniej. Ostatecznie Charyzjusz przedstawia swoją sprawę królowi, ale nawet wtedy błaga Mezdeusza o nierealizowanie zamiaru stracenia Tomasza, mówiąc: „Miej na chwilę trochę cierpliwości, o królu. Wpierw przestrasz tego męża słowami i przekonaj go, żeby przekonał Mygdonię, by stało się dla mnie jak dawniej”. Jednak po powtarzających się ostrzeżeniach króla Tomasz zostaje w końcu uwięziony, co staje się preludivum do jego męczeństwa.

Kaplica na Górze Św. Tomasza w pobliżu Madrasu, Indie. Stoi ona na wzgórzu, o którym tradycja mówi, że apostoł został tam umęczony. Jego ciało miało potem zostać przeniesione do Edessy, a później do Italii.



# ŚWIĘTE RYTUAŁY I MODLITWY

Jedną z najbardziej interesujących kwestii w *Dziejach Tomasza* są informacje, jakich dostarczają one o praktykach liturgicznych i wierzeniach wczesnego Kościoła syryjskiego. Nawrócenie Gundafora i jego brata oraz różnych pojedynczych osób w królestwie Mezdeusza - wszystkie osiągają swój punkt kulminacyjny w rytuale inicjacyjnym, przez który nowy wierzący zostaje wprowadzony do społeczności Kościoła.

Najpełniejszy opis tego rytuału przekazano w przypadku Mygdonii, w innych miejscach został przedstawiony krócej. Składał się z trzech etapów: w pierw następowało namaszczenie świętym olejem, potem chrzest w wodzie w imię Trójcy, po którym celebrowano eucharystię. Namaszczenie przyjęło formę wylania oleju na głowę wprowadzanego, co odzwierciedlało postępowanie w przypadku króla w Biblii hebrajskiej. Jeden raz mówi się, że Tomasz nakazał Mygdonii

namaszczyć w ten sposób kobiety, podczas gdy on sam namaścił mężczyznę - Zuzanesa: iż takie rozróżnienie było normalną praktyką w Kościele syryjskim potwierdza porządek kościelny z III w. n.e. zwany Nauką Dwunastu Apostołów (Didache), która wywodzi się z tego samego terenu co *Dzieje Tomasza*. Poleca ona, że diakoni-kobiety mają namaszczać kobiety, „gdyż nie jest właściwe, by kobieta była oglądana przez mężczyzn”, prawdopodobnie wskazując, że olej był wylewany nie tylko na głowę, ale także na całe nagie ciało, jak to przedstawiają także *Dzieje Tomasza* w ostatnim takim przypadku. Namaszczenie i chrzest wodą występują razem we wszystkich syryjskich rytuałach inicjacyjnych, ale wydaje się, że szczególne znaczenie przypisywano temu pierwszemu.

Sens namaszczenia i eucharystii wyjaśniają modlitwy apostoła, które im towarzyszą. Przyjmują one zwykłą formę liturgiczną *epiklesis*, in-



Sw. Tomasz błogostawiający, XV-wieczna ikona macedońska.



wokacji do Ducha Świętego nad materialnymi elementami (por. poniższy wypis). Namaszczenie jest znakiem Ducha, który przemienia wierzących w nowych ludzi. Duch przedstawiany jest jako kobieta, ponieważ trzeba pamiętać, że słowo „duch” w syryjskim jest rodzaju żeńskiego, tak jak i w innych językach semickich. Stąd Duch jest wzywany jako „współczująca matka” i jako taki jest matką Zbawiciela, z którym jest ona blisko związana jako „moc ugruntowana w Chrystusie” i ktoś, kto objawia ukryte w Jego nauczaniu tajemnice. Lecz jest ona też matką sakramentalnie nowo narodzonego wierzącego, który staje się bliźniakiem Odkupiciela. Utożsamiana jest ona również z biblijną postacią Boskiej Mądrości, kolejną żeńską personą, i gdy przedstawiana jest jako „matka siedmiu domów”, to wyraźnie nawiązuje się do siedmiu kolumn domu zbudowanego przez Mądrość według Księgi Przysłów 9.

Duch jest też mocą wzywaną przy celebracji eucharystii, która posiada w *Dziejach Tomasza* wiele wyróżniających ją cech. Elementami są wyłącznie chleb i woda, podobnie jak w wielu innych apokryficznych pismach, co wskazuje na ascetyczne nastawienie kręgów, w których takie teksty powstały. W szczególności głównym elementem jest chleb i jego błogosławienie, łamanie i rozdzielanie - kubek wody jest niewiele więcej niż towarzyszącym składnikiem. Zatem w najwyraźniejszym opisie tego rytuału Tomasz przynosi stołek, na którym rozkłada lniane okrycie i kładzie na nim „chleb błogosławieństwa”, wypowiada modlitwę konsekracyjną, po czym znaczący chleb znakiem krzyża, łamie i rozdziela go, mówiąc: „Niech to będzie dla ciebie przebaczeniem grzechów i wiecznych przewinień”. Nie ma tu żadnej wzmianki o wodzie czy winie.

To odzwierciedla zwyczaj wcześniejszego Kościoła syryjskiego, gdzie łamanie chleba było sercem liturgii. Sakramenty są tak samo żywotnym elementem działalności Tomasza, jak jego nauczanie i cuda, dlatego nie może dziwić, że król Mezdeusz mógł opisać apostoła jako tego, który „rzucił urok na ludzi olejem i wodą, i chlebem”.

#### Z *Dziejów Tomasza*, rozdział 27

Apostoł wziął olej i wylał go na ich głowy, namaszczając i pomazując ich, i zaczął mówić:

„Przybądź, święte Imię Chrystusa, które jesteś ponad wszelkie imię.

Przybądź, mocy Najwyższego i pełnio miłosierdzia.

Przybądź, darze Najwyższego.

Przybądź, matko współczująca.

Przybądź, pierwiastku męskości.

Przybądź, o Ty, który odsłaniaasz rzeczy tajemne.

Przybądź, matko o siedmiu siedzibach, i racz spocząć w ósmej.

Przybądź, pierworodny z pięciu członków naszego umysłu, którymi są pojętność, myśl, rozsądek, rozwaga, rozum...

Przybądź Duchu Święty, oczyść ich lędźwie i ich serca, naznacz pieczęcią w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.

OŻ 6, ss. 186 n (epikleza w przekładzie Z. Romanowiczowej).

# HYMN O PERLE

Najsławniejszym fragmentem *Dziejów Tomasza* jest *Hymn o perle*, długi poemat w opowieści o Mygdonii, wypowiedziany przez apostoła. Większość uczonych zgadza się, że ten szczególnie piękny przykład poezji syryjskiej był pierwotnie niezależnym dziełem.

Język hymnu jest symboliczny i aluzyjny, a jego interpretacja wywołała wiele sporów. Mimo to fabuła jest jasna. Młody książę zostaje pozbawiony królewskich szat i wysłany przez swoich rodziców do Egiptu, by przynieść „Perłę, która leży pośrodku morza, owinięta cielskiem ziejącego smoka”. Ostatecznie książę rzuca urok na smoka, chwytą perłę i wraca do domu. W drodze powrotnej zostaje na nowo odziany w swoją królewską szatę i uznany, razem ze swym bratem, za następcę tronu.

*Hymn o perle* zręcznie splata liczne motywy i tematy. Opiera się na dwóch przypowieściach Jezusa, o synu marnotrawnym, który opuszcza dom, ale w końcu powraca, i o kupcu, który sprzedaje cały swój majątek, by zdobyć jedną drogocenną perłę, która przedstawia królestwo niebieskie. Główny nacisk spoczywa tutaj nie na perle, lecz na szacie księcia. Przywrócenie szaty tworzy punkt kulminacyjny poematu: oznacza odzyskanie podobieństwa Bożego i zjednoczenie wierzącego (książę) z Jezusem (brat książęcy), z którym dziedziczy królestwo niebieskie. Książę także reprezentuje Tomasza, będącego doskonałym przykładem tego, co każda istota ludzka może osiągnąć, oraz zjednoczenia Tomasza z Jezusem, zgodnie z ideą, że Jezus i Judasz Tomasz byli bliźniakami (por. s. 200).



## *Książę i ludzkie przeznaczenie*

Pod pewnym względem książę reprezentuje Adama, który często jest postrzegany przez teksty apokryficzne jako pierwotnie niebiańska i królewska istota (por. ss. 22–23). W konsekwencji upadku Adam utracił także podobieństwo Boże, przedstawione symbolicznie jako odebranie księciu jego królewskiej szaty. Adam jest również przedstawicielem całej ludzkości, tak że *Hymn o perle* opowiada przede wszystkim o prawdziwej naturze ludzkiego przeznaczenia. Ludzie są zniewoleni przez materialny świat, który symbolizuje Egipt, gdzie żyją oni w ignorancji i zapomnieniu, z których muszą się przebu-

dzić, by uświadomić sobie swoją prawdziwą, niebiańską egzystencję, obrazowaną przez zdobycie perły. To przebudzenie dokonuje się przez objawienie chrześcijańskiej ewangelii, którą symbolizuje list do księcia od jego rodziców, namawiający go do dokończenia swego zadania i powrotu i prowadzący go do domu swoją miłością. Ludzie zostali wygnani z Edenu, ale mogą powrócić do raju, przyjmując życie w świętości i czystości. Tak czyniąc, unieważniają zwycięstwo Szatana — smoka w *Hymnie o perle* — nad Adamem. Wezwanie do świętego życia jest główną nauką całych *Dziejów Tomasza*.





*Przypowieść o synu marnotrawnym, Mistrz Kobiących Pótfigur (działal ok. 1490—1540). Dzieje Tomasza interpretują ten epizod odmiennie niż Ewangelie kanoniczne.*

*Z Hymnu o perle*

Kiedy zobaczyłem suknię, nagle wydała mi się lustrzanym podobieństwem mnie samego. Widziałem, że jestem w niej cały i że ona jest we mnie, że byliśmy w rozłące, a przecież jednym i tym samym, tak samo ukształtowani.

I obraz Króla królów był na niej przedstawiony wszędzie, i cała mieniła się od poruszeń tajemnej wiedzy...

„Ja jestem sprawczyni jego czynów, jego, dla którego wyrosłam w domu Ojca, i poznałam po sobie, że ogromnieję tak jak jego dzieła”.

I dostojna w swoich ruchach cała dąży ku mnie... Wyciągnąłem ręce i wziąłem ją, i przybrałem na

się piękno jej barw, i całego siebie okryłem królewskim płaszczem.

Tak obleczony wstąpiłem w bramę powitań i uwielbień.

Pochyliłem głowę i wielbiłem wspaniałość Ojca mego, który ją dla mnie posłał, którego rozkazy wypełniłem, tak jak on wypełnił co był przyobiecał.

Przyjął mnie z radością i byłem z nim w jego Królestwie...

OZ 6, ss. 187 nn (przekład, a właściwie parafraza Cz. Miłosza; dosłowniejsze tłumaczenie można znaleźć u Z. Romanowiczowej, ss. 205 nn).



# MĘCZENSTWO TOMASZA

**Epizod, który poprzedza relację o męczeństwie apostoła, został starannie opracowany jako jego przygotowanie i wprowadzenie do tego ostatniego wydarzenia. Z jednej strony w serii mów Tomasz antycypuje już swoją śmierć, dając świadectwo o swej wiernej służbie w przeszłości oraz przygotowując samego siebie i swoich uczniów na to, co ma nadejść. Z drugiej - autor pokazuje, jak Tomasz ugruntował trwałą społeczność chrześcijańską.**

Ostatnia scena poprzedzająca męczeństwo opisuje ceremonię, w której reszta prominentnych konwertytów, których on nawrócił, jest wprowadzana do społeczności Kościoła. Punktem kulminacyjnym jest eucharystia, którą wszyscy dzielą między siebie, i po tym, jak wypowiadają końcowe „Amen”, zostaje ono powtórzone przez niebiańskie, potwierdzające słowo: „Amen, nie bój się, tylko wierz”.

Opowiadanie o męczeństwie następuje bezpośrednio po tej pożegnalnej scenie. Wydaje się prawdopodobne, że relacja owa często była przekazywana jako odrębny tekst. Nie wyjaśniono w jasny sposób, dlaczego król Mezdeusz, który dotąd nie przedsięwziął żadnych innych środków poza uwięzieniem Tomasza, miałby się teraz zdecydować na jego egzekucję. Jednak, jak się zdaje, głównym oskarżeniem miało być czarnoksiężstwo, gdyż król mówi do apostoła: „Ale teraz tak postąpię z tobą, aby twoje czary zginęły razem z tobą”. Odzworowując to, co w Ewangeliach kanonicznych powiedziano o postawie hierarchii jerozolimskiej przeciwko Jezusowi, Mezdeusz obawia się popularności apostoła wśród ludzi i postanawia zgładzić go po cichu: powierza go czterem żołnierzom, „rozkazując im zabrać go w góry i zlikwidować go dzidą”. Tomasz wychodzi naprzeciw swemu losowi z mową, która wyraża jego znajomość ludzkiej kondycji: „Oto, jak czterech schwyliło mnie, gdyż z czterech elementów stałem się! I jeden mnie prowadzi, gdyż należę do Tego, do którego odchodzę. Ale teraz uczę się, że mój Pan, gdyż był z Tego, do którego odchodzę i który jest na zawsze niewidzialnie ze mną, został ugodzony przez jednego; ale ja, gdyż jestem z czterech, będę ugodzony przez czterech”.





### *Skuteczność relikwii*

Dwie sprawy w opisie męczeństwa ujawniają eklezjalne nastawienie autora. Tomaszowi w górach towarzyszyli niektórzy jego uczniowie, tam wyświęca Siforata, dowódcę królewskiego, na prezbitera, a Zuzanesa, syna króla, na diakona, ustanawiając w ten sposób Kościół, który będzie nadal trwał, ponieważ „Pan pomógł im i spowodował, że wiara wzrastała dzięki nim”. Epilog historii opowiada o tym, jak po długim czasie syn Mezdeusza został opętany przez demona i król zdecydował się otworzyć grób apostoła, by wziąć jedną z kości i przywiązać ją swemu synowi, aby mógł zostać

uzdrowiony. Grób okazał się pusty, bez kości, ponieważ „jeden z wierzących wykrał je i zaniósł je w regiony na Zachodzie”. Może to być odniesienie do tradycji o przeniesieniu relikwii Tomasza z powrotem do Edessy w 394 r. n.e. Mezdeusz musiał zadowolić się prochem z miejsca, gdzie spoczywało ciało, który dowodzi swej skuteczności - księga kończy się nawróceniem króla, który „stał się uległy Siforatowi”. W ten sposób doprowadzone zostało do końca dzieło Judasza Tomasza, „którego dokonał w kraju Hindusów, wypełniając polecenie tego, który go posłał”.



### *Z Dziejów Tomasza, rozdziały 152–162*

Judasz [Tomasz] odszedł, by zostać uwięzionym. I nie tylko to, ale Treptia i Mygdonia, i Narchia także odeszły, by zostać uwięzione... Gdy [apostoł] zakończył swe słowa do nich, wszedł do ciemnego domu i rzekł: „Mój Zbawco, ...niech te drzwi staną się takie, jak były i niech zostaną zapieczętowane ich pieczęciami!”. I zostawiając kobiety wyszedł, by milczeć... Gdy wrócił, znalazł strażników bijących się i mówiących: „Jakiego grzechu dopuściliśmy się przeciwko temu czarnoksiężnikowi, że siłą magiczną otworzył drzwi więzienia i chciał, by wszyscy więźniowie uciekli? Ale chodźmy i donieśmy królowi"...I gdy tylko zaświtał dzień, wstali i poszli do króla Mezdeusza, i rzekli: „Pa-

nie, uwolnij tego czarnoksiężnika, albo rozkaż trzymać go w areszcie gdzieś indziej. Gdyż dwa razy miałeś szczęście trzymać więźniów razem. Chociaż zamknęliśmy drzwi o właściwej porze, to gdy budzimy się, znajdujemy je otwarte. I jeszcze gorzej, twoja żona i twój syn, razem z innymi, nie trzymają się z dala od tego człowieka”. Gdy to usłyszał, poszedł skontrolować pieczęcie, które założył na drzwiach; i zastał pieczęcie, tak jak były wcześniej. I rzekł do strażników: „Dlaczego kłamiecie? Ponieważ te pieczęcie wciąż są nienaruszone. I czemu mówicie, że Treptia i Mygdonia weszły do więzienia?”. A strażnicy rzekli: „Powiedzieliśmy ci prawdę”.

Na sąsiedniej stronie: *Apostoł Tomasz*, Georges de la Tour (1593-1652). Apostoł trzyma dzidę, która według tradycji była narzędziem jego męczeństwa (por. tekst główny na sąsiedniej stronie).

## WIZJE KOŃCA CZASÓW



## APOKALIPSA PIOTRA

Istnienie licznych apokalips chrześcijańskich poświadcza ogromne znaczenie idei apokaliptycznych we wczesnym Kościele. Takie dzieła ukazują dalszy rozwój tematów Nowego Testamentu, który często cytują. Mają też wiele cech wspólnych z tradycją apokaliptyki żydowskiej (por. s. 236), której są spadkobierczyniami.

Judaizm rabiniczny, który rozwinął się pod panowaniem rzymskim po 70 r. n.e., mocno wyhamował piśmiennictwo apokaliptyczne - po części z powodów politycznych, gdyż wiele z tych pism opisywało obalenie imperialnych tyranii, jednak teksty owe były zachowywane i otaczane czcią przez chrześcijan, którzy schrystianizowali je w różnym stopniu. Żydowskie apokalipsy opierały się na wielkich postaciach z przeszłości Izraela, podobnie jak chrześcijańskie dzieła przypisywano sławnym osobistościom z historii Kościoła jako ich autorom. Jak to zakłada termin apokalipsa („objawienie”), zasadniczym elementem we wszystkich chrześcijańskich tekstach apokaliptycznych jest sekretne objawienie dane przez Jezusa swoim uczniom. To nauczanie przybiera ogólnie formę opisu końca świata, który w dziełach chrześcijańskich z reguły skupia się na powtórnym przyjściu Chrystusa. Ważną cechą charakterystyczną żydowskich apokalips jest retrospekcja narodowej lub światowej historii w formie zapowiedzi, co rzadko się zdarza w dziełach chrześcijańskich.

Najbardziej znaczące i zasadniczo najstarsze z chrześcijańskich apokalips to te, które przypisano Piotrowi, Pawłowi i Tomaszowi. Istnieją dwa całkowicie różne dzieła zwane *Apokalipsami Piotra*, z których jedna jest pismem koptyjskim z biblioteki w Nag Hammadi (por. ss. 216-217). Druga, datowana

DANE
TYTUŁ: <i>Apokalipsa Piotra</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: 100–150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: III–IV w. n.e. (grecki)

Z *Apokalipsy Piotra*, rozdział 8

Przy tym płomieniu jest wielki dół i bardzo głęboki... Kobiety będą pogrążone po szyję i będą ukarane wielką męką. To są te, które spowodowały ponowanie swoich dzieci i niszczyły dzieło, które Bóg stworzył. Przed ich oczyma jest inne miejsce, gdzie siedzą dzieci... i będą wołały do Pana. Na- dejdzie piorun, a [z miejsca, gdzie znajdowały się dzieci - świder w oczy tych [kobiet], które doko- nały swej zguby... Będą jęczeć i wzdychać do Pana

z powodu swoich rodziców: „To są ci, którzy wzgardzili, złorzeczyli i przekroczyli Twoje przy- kazanie, którzy spowodowali [naszą] śmierć i zło- rzeczyli aniołowi, który [nas] ukształtował. Powiesili nas, zazdrościli [nam] światła, które da- łeś wszystkim"... Co do dzieci, to powierzą je aniołowi [imieniem] Templakos, a tych, którzy je zabili, będą karać na wieki, gdyż tego chce Pan.

ApNT 3, s. 234 (cytat w tekście według tego samego przekładu, ss. 227 nn).



prawdopodobnie na pierwszą połowę II w. n.e., pochodzi z Egiptu, gdzie ważną postacią był Piotr, ponieważ Kościół w Aleksandrii został według tradycji założony przez jego ucznia Marka. Dzieło było znane szerokim kręgom i jest często cytowane przez Ojców Kościoła - Klemens Aleksandryjski (ok. 150—ok. 215 r. n.e.) zalicza ja nawet do pism natchnionych.

Pierwsza część księgi została osadzona w takiej samej scenerii jak pierwszy rozdział kanonicznych Dziejów Apostolskich. Tutaj jednak uczniowie pytają Jezusa nie o odnowę królestwa Izraela, ale o „znaki Twojego przyjścia i końca świata” — sformułowanie zaczerpnięte z Ewangelii wg Św. Mateusza. Jezus opisuje nadejście dnia sądu, gdy świat zostanie zniszczony przez ogień. Druga część przybiera znaną formę podróży przez kosmos, gdzie Piotrowi pokazane zostaje miejsce sądu nad niegodziwcami, których grzechy i męczarnie, wymierzane przez archaniołów, zostały opisane ze szczegółami. Kary ponoszą ci, którzy dopuścili się przestępstw seksualnych i odrzucili życie ascetyczne. Znajduje się tu też szczególnie interesujący fragment potępiający aborcję (por. wypis na sąsiedniej stronie), chociaż według Klemensa Aleksandryjskiego odnosi się on do powszechnej w starożytności praktyki porzucania na śmierć niechcianych dzieci. Na końcu znajduje się jak gdyby powtórzenie przemienienia (Mk9,2—8; Mt 17,1-8; Łk 9,28-36), w trakcie którego Piotrowi zostaje ukazany raj, gdzie sprawiedliwi przebywają w szczęśliwości wraz z aniołami.




Sw. Piotr nauczający, Fra Angelico (ok. 1387—1455). Siedząca postać z aureolą i trzymająca księgę jest, jak powszechnie się sądzi, ewangelistą Markiem, który według tradycji chrześcijańskiej był uczniem Piotra.

# APOKALIPSA PAWŁA

**Punktem wyjścia *Apokalipsy* jest relacja samego apostoła z Nowego Testamentu o tym, jak „został porwany do raju i słyszał tajemne słowa, których się nie godzi człowiekowi powtarzać” (2 Kor 12,3–4). Dla pisarzy apokaliptycznych typowe było uchwycenie się tajemniczego biblijnego wiersza jak ten, by spróbować zadowolić ciekawość dotyczące niebiańskiego świata, którą one nieuchronnie budziły.**

Dzieło podaje, że Paweł zapisał swe niebiańskie doświadczenia na zwoju, który ukrył pod swoim domem w Tarsie, mieście rodzinnym. Na polecenie Jezusa anioł doprowadza do jego „odkrycia” w czasie panowania cesarza Teodozjusza (panował w latach 379-395 n.e.), prawdopodobnie w okresie, w którym tekst faktycznie został napisany. Pomimo odrzucenia przez kościelne autorytety *Apokalipsa* stała się bardzo popularna i została przetłumaczona na kilka języków oraz wywierała, sięgający poza średniowiecze, wpływ na chrześcijańskie idee nieba i piekła. Obecna forma jest stosunkowo późna, ale wykorzystanie w niej różnych starszych tradycji znajduje odzwierciedlenie w jej stylu pełnym powtórzeń - najbardziej charakterystyczne są dwie prawie identyczne wizje raju.


Relacja Pawła z jego niebiańskiej podróży zaczyna się skargą całego stworzenia skierowaną do Boga na to, że „rodzaj ludzki tylko grzeszy”. Apostoł widzi sprawiedliwe i niegodziwe dusze (por. wypis na sąsiedniej stronie). Pojawia się też długi opis mąk grzeszników, który mocno przypomina *Apokalipsę Piotra* (por. ss. 212-213) — prawie na pewno jedno ze źródeł autora. Paweł jest przedstawiony jako potężna postać, równa aniołom i wielkim bohaterom Izraela. Podczas drugiej wizyty w raju, która tworzy punkt kulminacyjny księgi, zostaje on przyjęty i uhonorowany przez Dziewicę Maryję oraz biblijnych patriarchów i proroków.

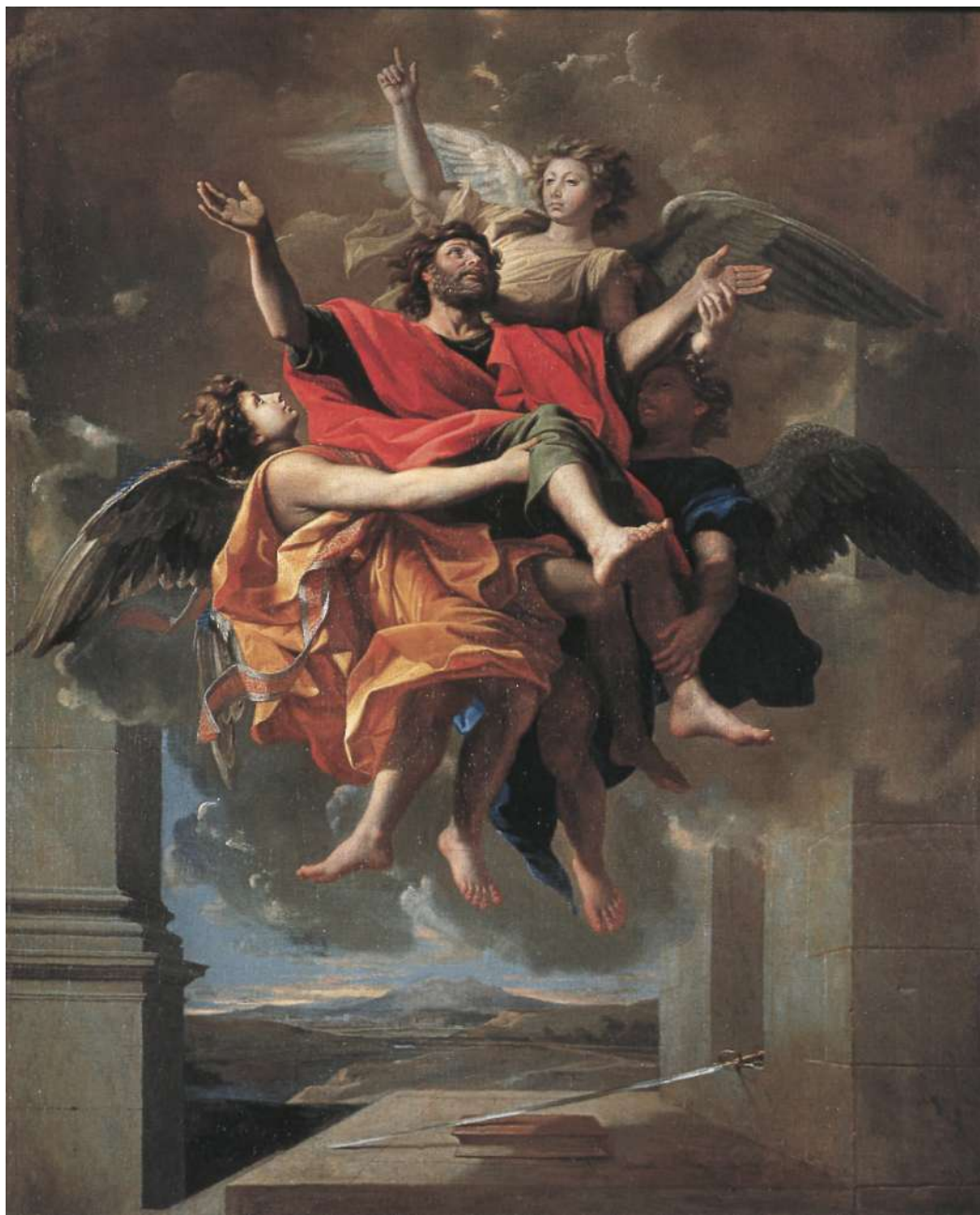


## *Herezja i ortodoksja*

*Apokalipsa Pawła* odzwierciedla stan Kościoła w IV i V w. n.e., kiedy przywódcy kościelni często propagowali doktryny, które ostatecznie zostały osądzone jako hereetyckie, podczas gdy mnisi i zwykli wierzący stali na straży ortodoksyjnych, prawowiernych wierzeń. W relacji Pawła dotyczącej kosmosu najsurowiej osądzoną kategorią grzeszników są heretycy, którzy, jak szczerze mówi autor, „nie wyznali, że Chrystus przyszedł w ciele i że zrodziła Go Dzwie-

ca Maryja” lub „mówią, że Chrystus nie powstał z martwych i że ciało nie zmartwychwstało”, lub „że chleb eucharystii i kielich błogosławieństwa nie jest ciałem i krwią Chrystusa”. Członkowie hierarchii kościelnej — biskup, prezbiter, diakon i lektor - doznają męczarni za niedopełnienie swoich obowiązków. W kontraście do tego ideałem jest proste życie monastyczne na pustyni i jest prawdopodobne, że autor sam był mnichem.





*Uniesienie w zachwycie s'w. Pawła do trzeciego nieba*, Nicolas Poussin (1593–1665). To przedstawienie wniebowzięcia Pawła stoi pod wpływem *Apokalipsy Pawła*.

### Z *Apokalipsy Pawła*, rozdział 18

I rzeki Pan, sędzia sprawiedliwy, do duszy grzesznika: „Tobie mówię, duszo, wyznaj swoje czyny, któreś dokonała, gdy byłaś na świecie, przeciwko tym, których tu widzisz”. I odpowiadając, rzekła: „Panie, jeszcze nie upłynął rok, gdy tego zabiłam i rozlałam jego krew na ziemi; z innymi cudzołożyłam. I nie tylko to, ale zaszkodziłam mu bardzo - zabrałam mu bowiem majątek”. I usłyszałem

głos mówiący: „Niech ta dusza zostanie wydana w ręce Tartaru. Ma zostać doprowadzona w głębinę piekieł... Będzie wydana na cierpienia i pozostawiona tam aż do wielkiego dnia sądu”. I znowu usłyszałem głosy tysięcy tysięcy aniołów śpiewających hymn, mówiących do Pana.

ApNT 3, ss. 255 n (pozostałe cytaty według tego samego przekładu, ss. 245 nn).

DANE
TYTUŁ: <i>Apokalipsa Pawła</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: koniec IV w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: wczesnośredniowieczny (łaciński)



# APOKALIPSY GNOSTYCKIE

DANE
TYTUL: <i>Koptyjska Apokalipsa Piotra</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 200 r. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: nieznane
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IV w. n.e. (koptyjski)

*Koptyjska Apokalipsa Piotra z Nag Hammadi* reprezentuje wierzenia określonej chrześcijańskiej grupy gnostyckiej. W *Apokalipsie* Jezus daje Piotrowi tajemne objawienie, by przejść do tej sekty, postrzegającej siebie jako wybraną społeczność tych, którzy jedyni są w stanie przyjąć nauczanie Jezusa i uświadomić sobie swoją prawdziwą, nieśmiertelną naturę. Objawienie ma formę zapowiedzi wydarzeń z czasów samego autora, bardzo prawdopodobnie na początku III w. n.e.

Członkowie sekty to „obcy” w porządku istniejącego świata i prześladowani z powodu fałszywej doktryny przez innych chrześcijan, opanowanych przez demoniczne moce. Czasami wydaje się, że krytyka dotyczy konkurencyjnych grup gnostyckich, jak na przykład tych, którzy nazywają siebie od „człowieka związanego z nagą kobietą, o wielu postaciach i wydaną na wiele cierpień”. To oznacza prawdopodobnie uczniów Szymona Czarnoksiężnika (por. ss. 174-177), tradycyjnie uważanego za założyciela gnostycyzmu, którego towarzyszka Helena miała się wciąż, jak wierzono, odradzać w różnych



Rzymska płaskorzeźba z IV w. n.e. przedstawiająca Piotra (z lewej) i Pawła. Najwyraźniej niedokończona, być może ukazuje ich legendarne spotkanie w Rzymie, gdzie obaj, jak mówi tradycja, mieli zginąć męczeńsko.



### *Koptyjska Apokalipsa Pawła*

W zbiorze z Nag Hammadi znajduje się też koptyjska *Apokalipsa Pawła*, która jak drugie dzieło o tym samym tytule (por. ss. 214-215), jest interpretacją 2 Listu do Koryntian 12,2–4. Jednym z jej celów jest promowanie statusu Pawła, którego wniebowstąpienie jest nakierowane na spotkanie z dwunastoma apostołami, witającymi go jako równego im. Paweł też jest świadkiem mąk potępionych.

Tekst zachował się fragmentarycznie, ale w wystarczającym stopniu, by dowieść swego gnostycznego charakteru. Widać to zwłaszcza w interpretacji „Przedwiecznego” z Księgi Daniela 7. „Stary człowiek...”, którego szaty były

białe”, spotkany przez Pawła w siódmym niebie, jest w myśli gnostyckiej niższym bóstwem-stworzycielem, które próbuje powstrzymać go przed dalszym wstępowaniem w górę, mówiąc: „W jaki sposób będziesz mógł oddalić się ode mnie? Spójrz i zobacz te władze i te moce” — to są władcy stworzonego świata. Postać nazywana Duchem, tożsama z Chrystusem, każe Pawłowi dać znak, będący dowodem jego nieśmiertelnej natury i wolności od materialnego świata. Gdy Paweł to czyni, otwiera się przed nim droga do wyższych niebios.

(Cytaty za ApNT 3, ss. 212 nn.)



kobiecych kształtach. Dzieło przeciwstawia także prawdziwe „braterstwo” fałszywemu braterstwu „siostrzanemu”, odnosząc się być może do znaczenia kobiet-proroków w niektórych kręgach chrześcijańskich, szczególnie u montanistów (por. ramka na s. 98). Jednak dzieło kieruje polemikę głównie przeciw wielkiemu katolickiemu („powszechnemu”) Kościołowi. Jego przywódcy, biskupi i diakoni, zostają zde-maskowani jako fałszywie roszczeni do Bożego autorytetu. Pan jest istotą całkowicie niebiańską i duchową. Jezus mówi: „Ja jestem rozumnym duchem, tym, który jest pełen promieniującej światłości”. Wyraźna granica oddziela Syna Człowieczego w niebie od człowieka Jezusa na ziemi, który jest tu zlekceważony jako „podmieniony”. Ziemskiego Jezusa tworzą natura Boska i ludzka, różniące się wzajemnie. Tylko ziemski Jezus może cierpieć i umrzeć, a Piotr w wizji ukrzyżowania widzi Odkupiciela pozostawiającego cielesność na krzyżu i wyśmiewającego tych, którzy dali się zwieść, wierząc, że zabito Zbawcę (por. wypis). Głównymi przeciwnikami autora są zatem ci, którzy „będą przyłączać się do imienia zmarłego” - historycznego Jezusa.

#### *Z Koptyjskiej Apokalipsy Piotra*

Powiedział mi Zbawca: „Ten, którego widzisz nad drzewem (krzyża), który jest pogodny i śmieje się, to właśnie żyjący Jezus. Ten zaś, któremu przybijają gwoźdźmi ręce i nogi, to owa cielesność należąca do niego, to znaczy to, co podmieniano. Czynią z niego przedmiot szczyżenia, z tego, który powstał według jego obrazu. Popatrz na niego i na mnie”.

Ja zaś, gdy spojrzałem, powiedziałem: „Panie, nikt nie widzi Ciebie, uciekającego z tego miejsca”. On zaś mi powiedział: „Powiedziałem ci przecież, to ślepcy...”. Ja jednak widziałem jednego, jak chciał zbliżyć się do nas, a był podobny do tego, który się śmiał nad drzewem (krzyża), był napełniony Duchem świętym i był to zbawca. ApNT 3, ss. 222 n (cytaty w tekście według tego samego tłumaczenia, ss. 214 nn.)

DANE
TYTUŁ: <i>Koptyjska Apokalipsa Pawła</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: II–IV w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: nieznanie
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IV w. n.e. (koptyjski)

# APOKALIPSA TOMASZA

*Apokalipsa Tomasza* uchodziła za zaginioną aż do początku XX w., chociaż wiadano o jej istnieniu z potępiającego ją „Dekretu Pseudo-Gelazjańskiego”, pochodzącego prawdopodobnie z VI w. n.e. Zachowała się w dwóch łacińskich wersjach, krótszej i dłuższej. Panuje powszechna zgoda co do tego, że krótszy tekst jest bardziej autentyczny i że pierwotnie została ona napisana po grecku.

Krótsza wersja różni się od innych apokalips opisem zdarzeń oznaczających koniec świata. W całości unikatowy sposób powiedziano, że mają one nastąpić w ciągu siedmiu dni, co świadomie odwołuje się do siedmiu dni stworzenia w Księdze Rodzaju i tworzy w ten sposób symetrię pomiędzy początkiem i końcem wszechświata. *Apokalipsa* została także wyraźnie zainspirowana przez Apokalipsę św. Jana i zawiera liczne reminiscencje odnoszące się do niej, takie jak istotna funkcja liczby siedem. Wydarzenia z tych siedmiu dni nie są uporządkowane w jakiś szczególny sposób, raczej każdy dzień barwnie opowiada o różnych kosmicznych katastrofach. Po nich następuje ostateczny ósmy dzień, kiedy słychać „w niebie od wschodu głos łagodny i miły” i wybrani zostają zbawieni, „ciesząc się z upadku tego świata”.

Powtarzające się odniesienia do światła nasuwały niektórym uczonym myśl o jej związku z kręgami gnostycyckimi, w których motyw światła był także centralną ideą. Jednak autor *Apokalipsy* mógł być po prostu zainspirowany wzorcami biblijnymi: pojawieniem się światła przy pierwszym akcie stwórczym w Księdze Rodzaju 1,3, punktem kulminacyjnym Apokalipsy św. Jana jest ukazanie się

## Z *Apokalipsy Tomasza* (wersja krótsza)

DANE
TYTUŁ: <i>Apokalipsa Tomasza</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: przed IV w. n.e. (wersja krótsza); V w. n.e. (wersja dłuższa)
JĘZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: niepewne
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: V w. (krótsza), VII w. (dłuższa) (oba łacińskie)

Szóstego dnia o godzinie czwartej będzie wielki głoś w niebie... Wtedy duchy i dusze świętych wyjdą z raju i pójdą do wszystkich krain i każdy pójdzie tam, gdzie złożone było jego ciało. I powie każdy z nich: „Tu złożone było moje ciało”.

Kiedy rozlegnie się wielki głoś tych duchów, będzie trzęsienie ziemi na całym okręgu ziemi i z powodu tego trzęsienia rozlecą się góry i skały w głębokościach ziemi. Wtedy każdy duch wróci do swego ciała i powstaną ciała śpiących świętych. Wtedy przemienią ich ciała w obraz i podobień-

stwo, i splendor świętych aniołów oraz w moc obrazu mojego świętego Ojca. Założą wtedy szaty życia wiecznego z chmury światła, nigdy dotąd niewidzianej na tym świecie... Wtedy zostaną porwani w powietrze na chmurze światła i pójdą ze mną radośnie do nieba, i tam pozostaną w jasności i chwale Ojca mojego. Wtedy doznają wielkiej radości przed Ojcem moim i przed świętymi aniołami.

ApNT 3, ss. 331 n (cytaty w tekście według tego samego przekładu, ss. 327 nn).





*Siedem trąb*, ilustracja do Ap 8,1-2, tapiserie, tkaniny dekoracyjne z Angers (1377-1382). Znaczenie liczby siedem w *Apokalipsie Tomasza* wskazuje na bezpośredni wpływ Apokalipsy Św. Jana.

niebiańskiej Nowej Jerozolimy, która przedstawiona jest jako miasto światła (Ap 21-22). Poza tym bardzo dosłowne ukazanie w księdze cielesnego zmartwychwstania byłyby dla gnostyków zupełnie nie do przyjęcia. Jej teologia może być chyba najlepiej określona jako popularna forma chrześcijańskiej ortodoksji.

Dłuższa *Apokalipsa Tomasza* składa się z dwóch części, z których druga odpowiada treści krótszej wersji. Pierwsza część, ujęta w postaci listu od Jezusa do Tomasza, zawiera typowo apokaliptyczną retrospekcję przeszłej i przyszłej historii, zmierzającej do ostatecznego zniszczenia świata. Znowu znaczący jest schemat siedmioczęściowy: tekst opowiada o „siedmiu znakach końca świata” i kończy się ogłoszeniem siedmiu „biada”, przywołując podobny wzór literacki znany z Biblii. Ta część jednoznacznie nawiązuje do rzeczywistych wydarzeń historycznych, ale jej język jest tak enigmatyczny, że faktycznie są one często niemożliwe do zidentyfikowania, jednym wyjątkiem jest dziwne stwierdzenie o dwóch braciach, synach pewnego króla: „pierwszy nazwany będzie pierwszą literą [A], drugi - ósmą [H]; pierwszy umrze po drugim”. Jest to, jak się zdaje, wyraźne odniesienie do cesarza rzymskiego Arkadiusza (zmarł w 408 r. n.e.) i jego młodszego brata, cesarza Honoriusza (zmarł w 423 r. n.e.). To świadczy o powstaniu dłuższej wersji *Apokalipsy* w pierwszej połowie V w. n.e.

# CHRZEŚCIJAŃSKIE KSIĘGI SYBILIŃSKIE

Choć najwcześniejsze *Wyrocznie Sybilli* były utworami o żydowskim pochodzeniu (por. ss. 100–103), były popularne wśród chrześcijan, którzy stworzyli także własne wyrocznie — częściowo adaptując teksty żydowskie, a częściowo układając nowe proroctwa. Niektóre części istniejącego zbioru sybilińskiego, zwłaszcza Księgi VI-VIII, są całkowicie lub prawie całkowicie pochodzenia chrześcijańskiego.

Materiał ten pochodzi z różnych czasów sięgających wstecz gdzieś do III w. n.e. Chrześcijańskie wyrocznie były na ogół dłuższe i bardziej literackie niż ich wcześniejsze odpowiedniki oraz zawierały odniesienia do Ewangelii kanonicznych i do hymnów o Bogu lub Chrystusie. W żydowskich

*Sybilla i św. Łukasz, z fresków Palazzo dei Priori (ok. 1498-1500), Perugino (por. s. 101).*





wyroczeniach koniec świata i inauguracja czasów ostatecznych były wynikiem działania Boga lub niebiańskiej postaci Mesjasza, a w chrześcijańskich dziełach następują one w wyniku powtórnego przyjścia Chrystusa, kosmicznego Odkupiciela. W chrześcijańskich wyroczeniach Sybilla przepowiada ziemskie losy Jezusa jako część jej wizji historii wyrażonej w postaci proroctwa, co jest typową cechą dzieł apokaliptycznych. Inne elementy apokaliptyczne to opisy końca świata i sądu nad niegodziwymi. Apokalipsy potępiają zwyczajne grzechy - bałwochwalstwo, niemoralność seksualną i miłość pieniędzy, jednak ich ton ma charakter ascetyczny. Męczennicy i dziewice zostają uhonorowani, lecz ich nagroda jest taka sama jak tych wszystkich, „którzy postępują sprawiedliwie” i „powstrzymują się od cudzołóstwa”. Objawienie można odnaleźć w ziemskim życiu Jezusa oraz w rzeczywistości Jego wcielenia i ludzkiej natury, a zbawienie polega na naśladowaniu Chrystusa. Ta teologia w ogromnej mierze odpowiada głównemu nurtowi Kościoła, tak że łatwo można zrozumieć popularność wyroczni wśród wczesnochrześcijańskich teologów, którzy regularnie je cytowali.

Dla podkreślenia całkowicie wyjątkowego znaczenia Jezusa autor *chrześcijańskich Ksiąg sybilińskich* stosuje środki wyrazu charakterystyczne zarówno dla żydowskiej, jak i chrześcijańskiej literatury. Mówiąc o Synu Bożym, który chciał „przyjść do ludzi, wdział ciało, jak śmiertelnicy na ziemi”, tekst stwierdza: „Cztery samogłoski ma, dwie spółgłoski są w nim, a teraz ogłoszę wam także jego całą liczbę: osiem jedynek i tyle samo dziesiątek, i osiem setek pokaże zatem jego imię”. Jest to przykładem *gematrii* czy numerologii, odsłaniającej ukryte znaczenie słów przez dodawanie liczbowej wartości jego liter. W tym przypadku słowem jest „Iesous” (IEZOYE), grecka forma imienia Jezus, składająca się z dwóch spółgłosek i czterech samogłosek (licząc początkowe „I” jako samogłoskę), które w starożytności miały wartość kolejno 10, 8, 200, 70, 400 i 200. Suma 888 ukazuje doskonałość i pełnię Jezusa. Ponownie w poemacie o Sądzie Ostatecznym 34 początkowe litery wierszy dają kolejno 34 litery składające się na grecki tytuł: „Jezus, Syn Boży, Zbawca, Krzyż”.

Z *Ksiąg sybilińskich*, VIII Księga, linie 299–311

Lecz, kiedy wszystkie te rzeczy, o których powiedziałam, się spełnią,  
wtedy dla Niego każde prawo zostanie rozwiązane, które od początku  
było dane ludziom w nauczaniu ze względu na nieposłuszny lud.  
Wyciągnie swoją rękę i obmierzy cały świat.  
Dadzą Mu zółć do jedzenia i ocet do picia.  
Postawią przed Nim ten stół niegościnności.

Zasłona świątyni rozedrze się i w środku dnia  
nastanie ciemność potwornej nocy na trzy  
godziny.  
Gdy już dłużej nikt nie będzie musiał służyć  
tajemniczym prawem i świątynią  
urojeniom tego świata...  
Zstąpi do Hadesu, głosząc nadzieję wszystkim  
święty, koniec czasów i dzień ostateczny.

DANE
TYTUŁ: <i>Księgi sybilińskie</i> ( <i>Wyroczenie Sybilli</i> ) (Księgi VI–VII)
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: przed III w. n.e.
JEZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Syria (Księgi VI i VII), niepewne (Księga VIII)
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: XIV w. n.e. (grecki)



# ZAGINIONE LISTY DO WIERNYCH



## ABGAR I JEZUS

**Pisma apokryficzne zawierają wymianę listów pomiędzy Jezusem i królem Abgarem V Ukkamą, który władał miastem Edessą (obecnie Ufa w południowo-wschodniej Turcji) w pierwszej połowie I w. n.e. Drugi list jest unikatem wśród chrześcijańskich pism apokryficznych, gdyż został przypisany samemu Jezusowi, a nie jednemu z Jego uczniów.**

Najwcześniejszy świadek tych dwóch listów, historyk Kościoła Euzebiusz, piszący ok. 310 r. n.e., twierdzi, że odnalazł je wśród publicznych dokumentów Edessy i przetłumaczył z syryjskiego. W pierwszym liście chory Abgar zaprasza Jezusa, by przybył do Edessy i uzdrowił go. Jezus odpowiada, że nie może opuścić Jerozolimy, dopóki nie wypełni swego przeznaczenia, ale obiecuje przysłać ucznia po swoim wniebowstąpieniu. Euzebiusz odnotowuje, że w 28 lub 29 r. n.e. apostoł Tomasz wysłał apostoła Tadeusza do Edessy. Tadeusz, często utożsamiany z apostołem Juda, jest wspominany w Ewangelii według Św. Mateusza i według św. Marka oraz przedstawiony w liście jako jeden z „siedemdziesięciu” z Ewangelii według św. Łukasza 10,1. Po uzdrowieniu Abgara i innych Tadeusz wygłasza kazanie i całe miasto się nawraca.

Drugim świadectwem jest syryjskie dzieło *Nauka Addaja*, pochodzące prawdopodobnie z V w. n.e. Zasadniczo powtarza ono materiał znany z Euzebiusza, z pewnymi rozszerzeniami i wariacjami. Apostoła posyła do Abgara nie Tadeusza, lecz Addaja, który według tradycji syryjskiej był założycielem Koś-



### *Edessa i heretycy*

Listy bez wątplenia pochodzą z Edessy, gdzie byłyby dobrze znane i zachowywane, jak potwierdza to Euzebiusz, a także sławna pątniczka Egeria, która odwiedziła to miasto w 384 r. n.e. i której o listach opowiedział biskup. List od Jezusa mówi, że „wrogowie nigdy nie pokonają” miasta (por. tekst główny) i według biskupa list był odczytany w bramie miejskiej dla rozgromienia wrogich armii.

Ta pobożna fikcja zyskała ogromne uznanie jako autentyczne poselstwo Jezusa i została szeroko rozpowszechniona w różnych językach. Nie ma dowodu na to, że którykolwiek z królów Edessy kiedykolwiek stał się

chrześcijaninem. Twierdzono z całym przekonaniem, że listy miały zostać stworzone dla zademonstrowania, że prawdziwa wiara została wprawdzie osiągnięta w Edessie, której rodowód sięga bezpośrednio samego Jezusa. Celem listu byłoby zwalczanie wpływowych herezji, takich jak Marcjona, Bardesanesa i Maniego. Jedną z teorii głosi, że listy, przynajmniej w ich późniejszej postaci, miałyby być wymierzone przede wszystkim w Maniego (działal ok. 250 r. n.e.), założyciela rozprzestrzeniającego się ruchu manichejskiego, w którym Addajos (por. tekst główny) był otaczany wielkim szacunkiem.



ciola w Edessie. Możliwe, iż to on figurował w najstarszej formie legendy o Abgarze i że Euzebiusz zmienił jego imię na jednego z apostołów. W drugim liście Jezus mówi Abgarowi: „Twoje miasto będzie błogosławione i wrogowie nigdy go nie pokonają”. Jeśli to zdanie, pominięte przez Euzebiusza, należało do pierwotnego tekstu, dzieło musiałyby powstać przed rokiem 214 n.e., gdy Edessa została rzymską kolonią.

Według legendy do listu Jezusa do Abgara dołączony był mandylion, podobizna Jego twarzy odcisnięta na lnianej chuście. Ta sławna podobizna, która wzmiankowana jest w *Nauce Addaja*, została „odkryta na nowo” w Edessie w VI w. n.e., stając się wzorem dla klasycznych przedstawień brodatego Jezusa w sztuce Kościoła wschodniego (por. poniższa ilustracja), wypierając wcześniejszy rzymski styl z Jezusem ogolonym na gładko. Mandylion dotarł w końcu do Konstantynopola, ale zaginął - prawdopodobnie zrabowany przez krzyżowców na początku XIII w.

### Z *Historii Kościoła* Euzebiusza z Cezarei

Odpis listu, który toparcha Abgar pisał do Jezusa i posłał Mu przez gońca Ananiasza do Jerozolimy: „Abgar, syn Uchamasa [Ukkamy], toparcha Jezusowi, dobremu Zbawicielowi, który zjawił się w okolicy Jerozolimy, pozdrowienie... Przetę piszę do Ciebie i błagam Cię, racz przybyć do mnie i ulecz cierpienie moje. I to bowiem słyszałem, że Żydzi się z niechęcią do Ciebie odnoszą i chcą Ci wyrządzić krzywdę. Miasto mam bardzo małe, a przeczacne, przecie dość wielkie dla nas obydwóch”.

Odpowiedź Jezusa... toparsze Abgarowi: „Błogosławionyś, któryś uwierzył we Mnie, a Mnie nie widziałeś. Napisano bowiem o Mnie, że ci, którzy Mnie widzieli, nie uwierzą we Mnie, iżby ci, którzy Mnie nie widzieli, oni właśnie uwierzyli i żywi byli. Co się zaś tyczy tego, o czym pisałeś do Mnie, bym przybył do Ciebie, potrzeba, by się tutaj spełniło wszystko, dlaczego Mnie posłano, i bym tak po wypełnieniu wszystkiego z powrotem wstąpił do Tego, który Mnie posłał. Gdy zaś wstąpię, tedy pošlę do Ciebie jednego z uczniów Moich, by uleczył Twoje cierpienie i życie dał Tobie i tym, którzy są z Tobą”.

POK3,ss.43n.



*Chrystus błogostawiający*, bizantyjska ikona z ok. 1100 r. n.e. Typ portretowania wzorowany na mandylionie, który Jezus wystąpił królowi Abgarowi.

DANE
TYTUŁ: <i>Listy Abgara i Jezusa</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: I lub II w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: syryjski?
MIEJSCE POCHODZENIA: Edessa, Syria
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: brak

# LIST DO LAODYCEJCZYKÓW

Listy wzorowane na tych z Nowego Testamentu nie są licznie reprezentowane wśród chrześcijańskich tekstów apokryficznych. Tylko niewielka liczba przetrwała jako samodzielne dokumenty, podczas gdy pozostałe zostały włączone do innych pism, jak na przykład „Trzeci List do Koryntian” w *Dziejach Pawła* (por. ss. 190-192).

Jednak Ojcowie Kościoła wspominają pewną liczbę zaginionych listów apostoelskich, co wskazuje, że ten gatunek literacki był szeroko stosowany. Wszystkie takie teksty są napisane pod przybranymi imionami wielkich postaci wczesnego Kościoła - zjawisko występujące także w samym Nowym Testamencie, gdzie 2 List św. Piotra i List św. Pawła do Hebrajczyków pochodzą prawie na pewno nie od apostołów, o których twierdzą, że są ich autorami.



Ruiny starożytnej Laodycei w Azji Mniejszej (w zachodniej Turcji). Istniała w niej wczesnochrześcijańska społeczność, którą wymieniają List św. Pawła do Kolosan oraz Apokalipsa św. Jana (1,11; 3,14).



*List do Laodyceńczyków* został zainspirowany przez wiersz z Listu św. Pawła do Kolosan: „A skoro list zostanie u was odczytany, postarajcie się, by odczytano go też w Kościele w Laodycei, a wy żebyście też przeczytali list z Laodycei” (Kol 4,16). Ten „list z Laodycei” nie zachował się i autor chciał wypełnić tę lukę. W efekcie dzieło składa się prawie w całości z szeregu wierszy wziętych - bez zauważalnego ładu i składu - z oryginalnych listów Pawła. Większość pochodzi z Listu do Filipian, być może ulubionego listu autora, podczas gdy koniec *Listu* celowo naśladuje zacytowany powyżej wiersz z Listu do Kolosan (por. poniższy wypis).

Swego czasu przypuszczano, że *List do Laodyceńczyków* został napisany przez członka sekty marcjońskiej. Kanon Muratoriego (z ok. 200 r. n.e.), wczesna lista pism Nowego Testamentu, wymienia *List do Laodyceńczyków* „podrobiony w imieniu Pawła dla sekty Marcjona”. Marcjon, działający w Rzymie w połowie II w. n.e., został ekskomunikowany przez Kościół rzymski za odrzucenie Biblii hebrajskiej i jej Boga oraz nauczanie, że ewangelia w pełni została zrozumiana tylko przez Pawła. *List do Laodyceńczyków* rozpoczyna się od nauczania, będącego echem Listu do Galatów, o zbędności żydowskiego Prawa. Jednak to samo w sobie jeszcze nie dowodzi tendencji marcjońskich w całym *Listie do Laodyceńczyków*, w którym brak jest śladów teologii marcjońskiej (Marcjon, nawiasem mówiąc, stworzył pierwszy kanon Nowego Testamentu, który składał się tylko z listów Pawła i przeredagowanej formy Ewangelii wg św. Łukasza, oraz założył Kościół, który przetrwał do początków średniowiecza).

Mimo że *List* bez wątpienia zasłużył na ostrą ocenę M.R. Jamesa, iż jest nieprzekonywająco zestawioną „pieśnią z wyrażeń Pawiowych”, jest jednak interesujący jako przykład jednej z kategorii chrześcijańskiego piśmiennictwa apokryficznego. Więcej, dzieło było powszechnie akceptowane w Kościele, począwszy od IV w. n.e. i było włączane do bardzo licznych Biblii aż do końca średniowiecza.

#### *List do Laodyceńczyków*

1. Paweł, apostoł wybrany nie przez ludzi ani przez poszczególnego człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa, do braci w Laodycei: 2. Łaska wam i pokój od Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa. 3. W każdej mojej modlitwie dziękuję Chrystusowi, za to, że trwacie w Nim i za wytrwałość w Jego dziełach, w oczekiwaniu obietnicy dnia sądu. 4. Niech was nie odwodzą puste słowa pewnych ludzi, którzy zamierzają oddalić was od prawdy ewangelii przeze mnie głoszonej... 10. Dlatego najdrożsi, zachowujcie wytrwale wszystko, co usłyszeliście, gdy byłem obecny; jak przypominacie sobie, tak postępujcie w bojaźni Bożej, i w ten sposób osiągniecie życie wieczne, 11. ponieważ

Bóg jest tym, który działa w was, 12. wszystko, co czynicie, czyńcie bez wycofywania się. 13. Zresztą, najdrożsi, radujcie się w Panu i strzeżcie się tych, którzy szukają brudnego zysku. 14. Wszystkie wasze modlitwy niech będą jawne przed Bogiem i trwajcie w myśli Chrystusa. 15. Czyńcie wszystko, co nieskazitelne, prawdziwe, wstydlive, słuszne, uprzejme. 16. Zachowujcie w waszym sercu to, co usłyszeliście i otrzymaliście, a pokój będzie z wami... 18. Pozdrawiają was święci. 19. Łaska Pana Jezusa niech będzie z waszym duchem. 20. Sprawcie, aby ten list przeczytali mieszkańcy Kolosów, wy natomiast przeczytajcie list do Kolosan. ApNT 3, ss. 52-54.

DANE
TYTUŁ: <i>List do Laodyceńczyków</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: niepewna
JĘZYK ORYGINALU: łacina
MIEJSCE POCHODZENIA: Rzym?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: VI w. n.e. (łaciński)

# PAWEŁ I SENEKA

**Rzymski filozof Seneka (4 r. p.n.e./1 r. n.e. - 65 r. n.e.) był znany w starożytności jako myśliciel szkoły stoickiej, płodny i błyskotliwy pisarz i retor oraz aż do swego upadku jako wpływowy minister cesarza Nerona (panującego w latach 54-69 n.e.). Wszystkie te aspekty znajdują swoje odzwierciedlenie w czternastu listach, które chcą uchodzić za korespondencję pomiędzy Seneką i współczesnym mu apostołem Pawłem.**

Najwcześniejszą wzmiankę o tych listach znajdujemy u św. Hieronima (ok. 342-420 r. n.e.), który pisał prawdopodobnie wkrótce po ich powstaniu, i aż do końca średniowiecza były one powszechnie uważane za autentyczne. Bez wątpienia głównym celem listów było ukazanie największego filozofa tamtych dni jako otwartego na wiarę głoszoną przez Pawła. W ostatnim liście, wyznaczającym punkt kulminacyjny zbioru, Paweł sławi Senekę, w którego rozmyślaniach „zostały objawione prawdy, które nieliczni poznali dzięki udzielonemu im przez Bóstwo przywilejowi”. Uświadomił już sobie bowiem, żeby „uniknąć religijnych praktyk pogan i Żydów i stać się nowym świadkiem Jezusa Chrystusa”. Listy często wyrażają wzajemne poważanie i sugerują, że Seneka chciał stworzyć łacińską wersję pism Pawła, które zostałyby włączone do wielkiej literatury tego wieku. Seneka był też nieco krytyczny wobec greckiego stylu Listu do Galatów oraz 1 i 2 Listu do Koryntian, i przesłał Pawłowi „książkę zatytułowaną *O pełni słów*”, być może jako obszerną wskazówkę.

Jako całość korespondencja była lekceważona, jako że nie wykazywała żadnego zainteresowania dla oryginalnych idei religijnych i filozoficznych obu myślicieli. Nie to było celem autora, a sława, jaką cieszyło się jego dzieło, pokazuje, że skutecznie osiągnął to, do czego dążył.



## *Listy a Rzym w czasach Seneki*

Listy Pawła i Seneki ujawniają całkiem adekwatną wiedzę o rzymskim filozofie i jego czasach. Wspominają jego przyjaciela Lucylusza i ogród w Rzymie, który należał kiedyś do historyka Salustiusza. Kilka listów jest precyzyjnie datowanych dzięki wymienieniu imion dwóch konsulów (najwyżsi rzymscy urzędnicy wybierani corocznie), sprawujących w tym czasie swój urząd. Barwny opis wielkiego pożaru Rzymu w 64 r. n.e. i następujących po nim prześladowaniach chrześcijan i Żydów przez Nerona pochodzi prawdopodobnie z zaginionego historycznego

źródła. Listy podają dobrze znane fakty o wpływie Seneki na dworze cesarskim, wtedy gdy pisze, że przeczytał niektóre z listów Pawła Neronowi i uzyskał przychylną reakcję. Neron był postacią cieszącą się wśród chrześcijan złą sławą i Paweł mówi Senece, że to, co uczynił jest stratą czasu, i prosi go, by więcej tego nie robił. Paweł jest także zatroskany, by cesarzowa Poppea nie czuła się obrażona odejściem apostoła od starożytnych rytuałów i wierzeń judaizmu. Jego troska odzwierciedla tradycję, według której Poppea skłaniała się ku judaizmowi.





*Pożar Rzymu, 18 lipca 64 r. A.D.*, Hubert Robert (1733-1808). Prześladowania przez cesarza Nerona chrześcijan i Żydów wykorzystały popularne plotki, jakoby to oni wywołali pożogę, która zniszczyła dużą część Rzymu.

#### *Korespondencja Seneki i Pawła: z Listu 11*

Bądź pozdrowiony, mój najdroższy Pawle! Czy sądzisz, że ja nie smucę się i nie ubolewam nad tym, że wy niewinnie jesteście często narażeni na męczeństwo? Czy jest mi obojętne, że cały lud uważa was tak za okrutnych, jak i za występnych, jeśli sądzi, że to wy jesteście odpowiedzialni za wszystko, co złego się w mieście wydarzy? Lecz spokojnie to znośmy... aż niepokonana szczęśliwość położy kres złu. Również epoka starożytna zniosła Macedończyka, syna Filipa, Cyrusów, Dariusza, Dionysiusza; nasza epoka zniosła Gajusza Cezara - tym wolno było uczynić wszystko, co się im podobało. Doskonale wiadomo, jakie było źródło

pożarów, które często nawiedzały Rzym. Lecz gdyby mali prości ludzie mogli wyjawić przyczyny i wolno im było mówić swobodnie w takich ciemnościach, to wszystko już dla wszystkich byłoby jasne. Oj! Często się zdarza, że chrześcijan i Żydów skazuje się na śmierć jako podpalaczy... W ciągu sześciu dni pożar strawił sto trzydzieści dwa pałace i cztery tysiące domów czynszowych, a siódmego dnia się zatrzymał. Życzę Ci, bracie, byś dobrze się czuł. Dan 28 marca, za konsulatu Frugusa i Bassusa [64 r. n.e.].

ApNT 3, ss. 63 n (wszystkie cytaty według tego przekładu, ss. 58 nn).

DANE
TYTUŁ: <i>Korespondencja Seneki i Pawła</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: IV w. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: łacina
MIEJSCE POCHODZENIA: Rzym?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: IX w. n.e. (łaciński)



## LIST PSEUDO-TYTUSA

List „o sposobie życia w czystości”, podający jako autora Tytusa, ucznia Pawła, jest osobliwym dokumentem, który zachował się w jednym łacińskim manuskrypcie z VIII w., odkrytym dopiero w roku 1896 i opublikowanym w całości w 1925. Tytus jako autor, a także nazwanie dzieła listem występuje tylko w tytule i zamykającej linii: utwór nie należy do gatunku listu, a Tytus nie został w ogóle wspomniany w samej treści.

Przypisanie go Tytusowi mogło wynikać z pouczenia w Liście do Tytusa w Nowym Testamencie, „abyśmy wyrzekłszy się [...] żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli” (Tt 2,12), gdyż tematy te są ważne w *Liście Pseudo-Tytusa*, sławiącym dziewictwo i czystość oraz otwarcie potępiającym, kuszonych do porzucenia swoich ślubów celibatu. Dzieło dobitnie podkreśla, że „Pan nazywa wojskiem anielskim tych, którzy z kobietami się nie splamili”, „dziewicami zaś



Ruiny kościoła Św. Tytusa w Gortynie, Kreta, podobno założonego przez ucznia Pawła, Tytusa, pierwszego biskupa Krety. Kilka razy wspominają go listy Pawła, był też adresatem Listu do Tytusa.

### *Pryseclianie*

Pryseclian był przywódcą silnie ascetycznej grupy chrześcijańskiej w Hiszpanii pod koniec IV w. n.e. Jego zwolennicy praktykowali „małżeństwo duchowe”, w którym mężczyźni i kobiety żyli razem, ale powstrzymywali się od seksu. Ten zwyczaj był oczywiście skazany na nadużycia i wielu uczonych uważa, że krytyka Pseudo-Tytusa skierowana jest w szczególności przeciwko nim. Autor wydaje się utrzymywać, że nawet pra-

gnienie wspólnego zamieszkiwania oznacza odejście od ideału celibatu. Czy dzieło to może być tak dokładnie związane z pryseclianizmem, a tym samym z określonym czasem i regionem, jest niepewne. Być może *List* jest przejawem indywidualnej kampanii pisarza, wykorzystującej wszelkie możliwe źródła by zarazić entuzjazmem dla życia w celibacie, postrzeganym przezeń jako niezbędne do zbawienia.

nazywa te, które nie są oddane mężom”. Wierni są ganieni za zejście na cielesne, zmysłowe drogi. Byłoby jednak błędem myśleć przy tym o ludziach żyjących w odosobnieniu, z dala od innych chrześcijan, jak mnisi czy mniszki. Życie w celibacie było obowiązkiem wszystkich wierzących w tych kręgach chrześcijańskich, które autor ma na uwadze (por. powyższa ramka). Wskazują na to częste cytaty z *Dziejów Andrzeja, Piotra i Jana*, w których nawrócenie się na chrześcijaństwo wiązało się ze ściśłą ascezą, a nawet rozwiązywaniem istniejących małżeństw.

Język „listu” jest pompatyczny i rozwlekły. Obok cytowania apokryficznych dzieł apostołskich dzieło podaje także niektóre poza nim nieznanne słowa Jezusa i apostołów. Na potwierdzenie swoich argumentów autor przywołuje masę swobodnie tłumaczonych biblijnych cytatów.

### *Z Listu Pseudo-Tytusa*

Dzisiaj, w czasach ostatecznych, spełniło się pro-roctwo Pana, które wypowiedział przez proroka Ezechiela: „Dom mego zamieszkania zamienił się w mieszaninę miedzi, żelaza, cyny i ołowiu pośród srebra”. Zatem wy wszyscy staliście się jakby mieszaniną. Oto więc w stanie czystości ciała, który jest owym srebrem, ukażą się na końcu czasów mieszaniny przeróżnych stanów, części niegodziwości... Żelazo ukazuje twardość serca, w którym nie zakorzeniło się poznanie duchowego znaczenia... Ołów zaś oznacza ciężkość ciała bardzo obciążającą, bo jest oznaką grzechu zanur-

zającego człowieka w zgubę śmierci, ponieważ Pismo Święte, mówiąc o faraonie i jego ludzie, powiada, że jak ołów pogrążyli się w morzu... Miedź oznacza zaś smród ciała obciążonego grzechami: za nim to także tęsknili synowie Izraela w Egipcie... Cyna natomiast jest symbolem tych, którzy fałszywie przybierają się w mądrość Pańską. Ich czystość stała się jak zanieczyszczone srebro niemające żadnej wartości w Kościele.

ApNT 3, ss. 92 n (cytaty w tekście według tego samego przekładu, ss. 69 nn).

DANE
TYTUŁ: <i>List Pseudo-Tytusa</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: V w. n.e.
JĘZYK ORYGINALU: łacina
MIEJSCE POCHODZENIA: niepewne, Hiszpania?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: VIII w. n.e. (łaciński)

# NAUKI PIOTRA

Dwa apokryficzne dzieła przypisywane Piotrowi mają prawie identyczne tytuły, choć są całkowicie różne. *Kerygma Petri (Nauczanie Piotra)* znane jest tylko z cytatów w pismach Klemensa Aleksandryjskiego. *Kerygmata Petrou (Kerygmaty lub Nauki Piotra)* są zrekonstruowane z *Pseudo-Klementynów*, zbioru greckich pism koncentrujących się na losach św. Klemensa Rzymskiego, pochodzących prawdopodobnie z ok. 250-350 roku n.e.

*Nauki (Kerygmaty)* dzielą się na trzy części. Rozpoczynają się od listu Piotra do Jakuba Jerozolimskiego, brata Jezusa (por. s. 141), któremu towarzyszy „księga moich nauk”. Poprzedza on główną część, zawierającą nauki i pouczenia dane przez Piotra. Końcowa narracja relacjonuje reakcję Jakuba i starszych Kościoła jerozolimskiego.

*Kerygmaty* rzucają światło na interesujące wierzenia i praktyki judeochrześcjan oraz na ich pragnienie pozyskania wielkiej postaci Piotra dla ich poparcia. Dzieło twierdzi, że „słowo prawdy” zostało objawione w Prawie Mojżesza „i zostało potwierdzone przez naszego Pana w jego wiecznej ciągłości”. Dalej następuje pochwała żydowskiej tradycji interpretacji biblijnej, która dąży do tego,

by „harmonizować sprzeczności Pisma, gdy ktoś, kto nie zna tradycji, jest zakłopotany niejednoznacznymi wystąpieniami proroków”. Nie wolno nikomu „nauczać, dopóki sam wpierw nie nauczy się, jak należy używać Pisma”.

Ta wysoka ocena żydowskiej tradycji interpretacyjnej odzwierciedla poglądy judeochrześcjan. Dzieło jednak twierdzi też, że tradycja owa została zepsuta przez żydowskich nauczycieli, uczonych w Piśmie i faryzeuszów, którzy nie zauważyli, że z biegiem czasu niektóre fałszywe fragmenty zakłóciły spisane Prawo. Według *Kerygmatów* właściwa interpretacja Pisma należy teraz do prawdziwego proroka Jezusa, i ci, którzy przyjęli Jego doktrynę, „nauczą się, które części Pisma odpowiadają prawdzie i które są fałszy-



Sw. Piotr nauczający, Pedro Serra, prawdopodobnie ilustracja do *Dziejów Apostolskich* 1,15 nn. Hiszpania, druga połowa XIV w.



we". Wśród „fałszywych” elementów znajdują się odniesienia do świątyni i ofiarnictwa, do władzy królewskiej i kobiet-prorokiń. Biblia hebrajska zajmuje centralne miejsce w poglądach autora, a Jezus jest ostatecznym wcieleniem w szeregu prawdziwych proroków, rozpoczynającym się od Adama. O Jezusie powiedziano, że „nikt inny nie posiada Ducha jak tylko ten, który od początku świata, zmieniając swe kształty i swe imiona, biegnie przez powszechny czas, aż nie zostanie wyznaczony na swój trud przez miłosierdzie Boże, przychodzi w swym własnym czasie i odpocznie na wieki”.

Inną oznaką judeochrześcijaństwa jest fakt, że Piotr adresuje list do Jakuba, brata Jezusa. W Nowym Testamencie Jakub jawi się jako główny przedstawiciel judeochrześcijaństwa i długo był w tej roli otaczany czcią przez różne kręgi chrześcijańskie. Według narracji księga nauk Piotra ma być przekazywana tylko w Kościele kierowanym przez Jakuba. *Kerygmaty* zwracają także uwagę swoją typową dla judeochrześcijaństwa niechęcią wobec Pawła, który pojawia się przebrany za Szymona (Czarnoksiężnika), tradycyjnego przeciwnika Piotra (por. ss. 174-178). Piotr stwierdza, że podczas gdy Paweł „poszedł jako pierwszy przede mną do pogan”, to on, Piotr „pójdzie nad nim jak światło nad ciemnością, jak wiedza nad ignorancją, jak uzdrowienie nad chorobą”. Paweł jest przedstawiony jako ten, który utrzymuje, że poznał Jezusa dzięki swemu doświadczeniu w drodze do Damaszku i w późniejszych wizjach. Piotr podważa autentyczność wizji w ogóle - dla niego jedynym autentycznym objawieniem jest nauka otrzymana od historycznego Jezusa (por. poniższy wypis).

#### Z Nauk Piotra (*Kerygmatu Petrou*)

Szymon [=Paweł] przerwał słowami: „Stwierdziłeś, że właściwie nauczyłeś się nauczania twego Mistrza, ponieważ słyszałeś i widziałeś go bezpośrednio twarzą w twarz, i że nikt inny nie ma możliwości doświadczyć czegoś podobnego we śnie ani w wizji. Pokażę ci, że to nieprawda. Ten, kto słyszy coś bezpośrednio, wcale nie jest pewien tego, co zostało powiedziane. Ponieważ musi sprawdzić, czy będąc człowiekiem, nie został zwiedziony tym, co mu się ukazało. Z drugiej strony, wizja tworzy wraz z pojawieniem się pewnością, że widzi się coś Boskiego”...Piotr odpowiedział... „Nikt nie jest w stanie ujrzeć niematerialną moc Syna czy nawet aniołów. Ale ten, kto ma wizję, powinien uświadomić sobie, że jest to dzieło niegodziwego demona. Ponie-

waż pobożnemu, naturalnemu i czystemu umysłowi prawda objawia się sama; nie jest zdobywana przez sen, ale jest dana dobrym przez wnikliwość. Gdyż w ten sposób Syn został mi objawiony także przez Ojca. Dzięki temu znam moc objawienia; sam nauczyłem się tego od Niego... Czy ktoś może stać się kompetentny do nauczania dzięki wizji? I jeśli w twojej ocenie 'Jest to możliwe', to po co nasz Nauczyciel spędził cały rok z nami, którzy byliśmy uświadomieni? ...Ale jeśli odwiedził ciebie na jakąś godzinę i zostałeś przez Niego pouczony, i tym samym stałeś się apostołem, to zwiastuje Jego słowo, wykładaj to, czego nauczał, bądź przyjacielem Jego apostołów i nie walcz ze mną, który jestem Jego powiernikiem”.

DANE
TYTUŁ: <i>Nauki Piotra (Kerygmatu Petrou)</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 250–350 r. n.e.
JEZYK ORYGINAŁU: grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: Syria?
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYPT: V w. n.e. (syryjski)

# LIST APOSTOŁÓW

**List Apostołów, którego nie wymienia żaden ze starożytnych autorów, chce być listem od jedenastu apostołów - pierwotnej grupy bez Judasza Iskarioty - do wierzących z czterech stron świata. Zachował się w całości w pięciu średniowiecznych manuskryptach etiopskich, co wskazuje na jego popularność w Kościele etiopskim. Istnieje także niekompletna wersja koptyjska.**

Chociaż przedstawione jako list, dzieło ma kilka cech apokalipsy. Przybiera formę pytań i odpowiedzi między uczniami i Jezusem po zmartwychwstaniu, a jego opis końca czasów naśladuje powszechny apokaliptyczny schemat. Zostało napisane dla potwierdzenia Ewangelii, by zwalczać nauczanie „fałszywych apostołów” Szymona (Czarnoksiężnika) i Cerynta (por. ramka na s. 235), który był uważany za pierwszego gnostyka.

Pierwsza z dwóch głównych części zajmuje się zasadniczo kluczowymi wydarzeniami w dziejach historycznego Jezusa i ich znaczeniem. W epizodzie nakarmienia pięciu tysięcy uczniowie pytają: „Czym jest tych pięć chlebów?” i otrzymują odpowiedź, że „jest to obraz naszej wiary w odniesieniu do wielkiego chrześcijaństwa, to jest wiary w Ojca, władcę całego świata, w Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, w Ducha Świętego, Parakleta [dosłownie: „obronca”, „rzecznik”], w święty Kościół i w odpuszczenie grzechów”. Ta pięcioczęściowa interpretacja przypomina streszczenie wiary katolickiej znajdujące się w chrześcijańskim credo: wiara w Trójcę Świętą, Kościół i od-

## Z Listu Apostołów, rozdziały 13–14

To, co [Pan] nam objawił, to jest...: „Przybywając od Ojca wszechrzeczy, przechodząc przez niebios, przywdziałem mądrość Ojca i przyoblekłem się w Jego moc. Stałem się wtedy (podobny) do niebios, przeszedłem między aniołami i archaniołami, pod ich postacią, jak jeden z nich. Przeszedłem przez Godności, Zwierzchności i Królestwa... Archaniołowie Michał, Gabriel, Rafał i Uriel szli za Mną aż do piątego nieba, podczas gdy wydawałem się im jednym z nich...

Potem sprawiłem słowem, że archaniołowie przełękli się, i odesłałem ich do ołtarza Ojca, aby służyć Ojcu swym działaniem, aż do czasu gdy wrócę do Niego... Gdyż Ja we wszystkim byłem

wszystkim z nimi... Czy wiecie, jak anioł Gabriel przyszedł i zwiastował Maryi?”. Powiedzieliśmy Mu: „Tak, Panie”. Odpowiedział i rzeki nam: „Czy nie przypominacie sobie, że przedtem powiedziałem wam, że stałem się dla aniołów jak anioł?”. Powiedzieliśmy Mu: „Tak, Panie”. Rzeki nam: „Wtedy, w postaci archanioła Gabriela ukazałem się Maryi Dziewicy i mówiłem do niej, a jej serce przyjęło i uwierzyła, uśmiechnęła się, a Ja, Słowo, wszedłem do niej i stałem się ciałem, i Ja sam byłem wysłannikiem siebie samego, w postaci anioła tak uczyniłem, a potem powróciłem do Ojca”. ApNT3, ss. 33 n (wszystkie cytaty według tego samego przekładu, ss. 28 nn).

DANE
TYTUŁ: <i>List Apostołów</i>
PIERWOTNA DATA POWSTANIA: ok. 150 r. n.e.
JĘZYK ORYGINAŁU: prawdopodobnie grecki
MIEJSCE POCHODZENIA: dolny Egipt
NAJSTARSZY ZACHOWANY MANUSKRYP: IV–V w. n.e. (koptyjski)

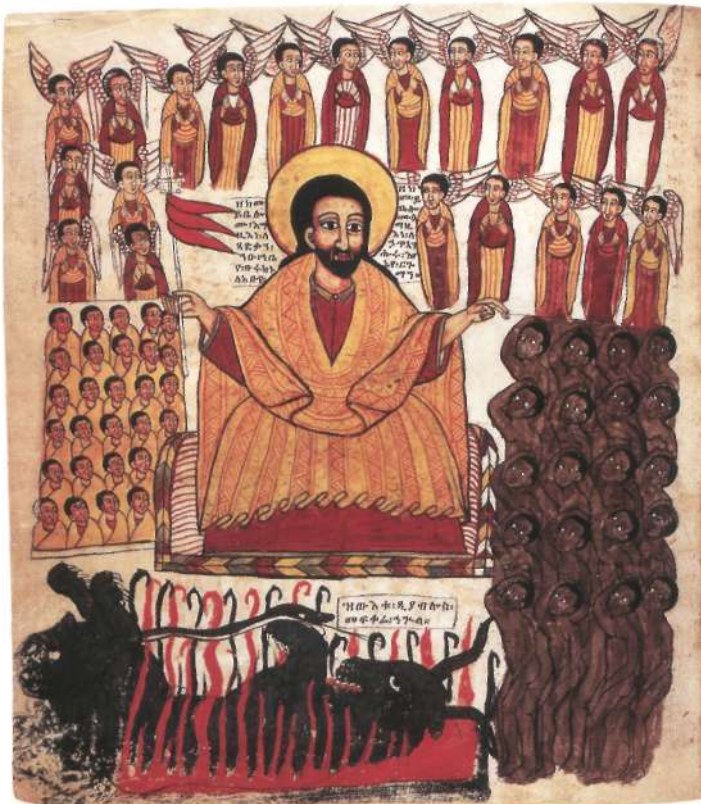


*Zstąpienie Ducha*, Pieter Coecke van Aelst (1502–1550), przedstawiające zstąpienie Ducha Świętego na apostołów i Dziewicę po wniebowstąpieniu Chrystusa (Dz 2,1–4). Ducha symbolizuje unosząca się w powietrzu gołębica.

puszczenie grzechów. Odbiorcom *Listu* nakazuje się celebrować pamiątkę śmierci Chrystusa, „to jest Paschę”, dopóki Jezus nie przyjdzie powtórnie, co jest prawdopodobnie wskazówką odnoszącą się do corocznego święta Wielkiej Nocy.

Druga część *Listu*, znacznie mocniej naznaczona przez strukturę pytań i odpowiedzi, ma charakter apokaliptyczny i zajmuje się powtórным przyjściem Jezusa i zdarzeniami z końca czasów. Apostołowie pytają Jezusa: „A w jakiej mocy i postaci trzeba Ci przyjść?”. Sposób sformułowania pytania sugeruje, że zdarzenia te są oczekiwane w bliskiej przyszłości. W odpowiedzi Jezus mówi, że będzie „niesiony na skrzydłach chmury w chwale, gdy krzyż mój będzie szedł przede mną”. Jak w innych apokalipsach krzyż jest utożsamiany ze znakiem Syna Człowieczego z Ewangelii wg Św. Mateusza 24,30. Apostołowie kontynuują, pytając: „Panie, za ile lat?”. I otrzymując odpowiedź: „Kiedy sto pięć-





*Chrystus w majestacie*, manuskrypt etiopski (1632–1667). Postać Chrystusa otaczają aniołowie, podczas gdy poniżej znajdują się dusze tych, którzy idą do piekła, gdzie płonie postać Szatana.

dziesiąty rok dopełni się, w dniach Pięćdziesiątnicy i Paschy nastąpi przyjsie Ojca mego". Zakładając, że autor postrzega powtórne przyjsie jako rychłe, odpowiedź może wskazywać na datowanie tego listu w połowie II w. n.e.

Wzmianka Jezusa o „przyjsiu Ojca mego” zdaje się stanowić trudność dla apostołów, którzy mówią: „Teraz, Panie, mówisz nam: 'Ja przyjdę', a innym razem mówisz: 'Przyjdzie Ten, który Mnie posłał'". Odpowiadając, Jezus cytuje stwierdzenie: „Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu” (Ewangelia wg św. Jana 10,38; 14,10 nn itd.), i wyjaśnia szerzej jego znacznie: „Ja cały w Ojcu, a Ojciec we Mnie, gdyż [jestem] Jego obrazem, Jego podobieństwem, z Jego mocy, z Jego dosko-

nałości i z Jego światła, jestem Jego doskonałym Słowem”. Jest to jeden z głównych celów teologicznych autora: by podkreślić pełne i doskonałe zjednoczenie, nieomalże tożsamość Ojca i Syna.

Pojawia się w tej części kilka typowych cech apokaliptyki, na przykład opis kosmicznych katastrof które będą zwiastować koniec obecnego wieku, oraz Sądu Ostatecznego nad sprawiedliwymi i grzesznikami. Jezus wielokrotnie podkreśla, co ma dla autora jeszcze większe znaczenie, obowiązek apostołów głoszenia ewangelii o zbawieniu całemu światu, zapewniając ich, że Jego stała obecność będzie dla nich gwarancją powodzenia. Dzieło zaznacza wyraźnie, że Paweł cieszy się takim samym autorytetem jak pierwsi apostołowie (por. wypis na sąsiedniej stronie). Ci, których pozyskają apostołowie, mają żyć w surowej moralności, albo dosięgnie ich bezwzględna sprawiedliwość, jeśli nisko upadną. Ludzie ponoszą odpowiedzialność za swe czyny, jak mówi Jezus: „Każdy człowiek ma władzę wierzyć w światło”.

Autor, zaniepokojony, zmuszony jest także podkreślić prawdę cielesnego zmartwychwstania duszy w opozycji do czysto duchowego zmartwychwstania bronionego przez Cerynta (por. ramka obok). Jezus mówi: „Ciało każdego człowieka powstanie żywe ze swoją duszą i duchem”. W ten sposób istoty ludzkie są jednym z Panem w jego człowieczeństwie, jak mówi Jezus: „Ja przywdziałem wasze ciało, w którym się narodziłem, zostałem zabity, pogrzebany i zmartwychwstałem przez Ojca mojego niebieskiego”.

„Oto spotkacie człowieka imieniem Saul, które znaczy Paweł. Jest Żydem, obrzezany według przepisu Prawa; usłyszysz go głos Mój z nieba z lekciem, bojaźnią i drżeniem. Zaćmią się jego oczy i zostaną naznaczone waszą ręką... Otworzą się oczy tego człowieka... Stanie się mocny wśród narodów, będzie głosił i nauczał... Potem znienawidzą go i wydadzą w ręce wroga, wyzna [wiarę] wobec królów śmiertelnych, a jego doskonałe wyznanie wiary we Mnie będzie w zamian za to, że Mnie prześladował... Ostatni spośród ostatnich stanie się nauczycielem dla narodów, doskonałym z woli Ojca...” ...Powiedzieliśmy Mu jeszcze: „Kiedy spotkamy tego człowieka i kiedy pójdziemy do swego Ojca...? Odpowiedział nam

i rzekł: „Wydzie ten człowiek z ziemi Cylicji do Damaszku w Syrii, aby wyrwać Kościół, który wy macie zakładać. To Ja jestem tym, który przez was będzie mówić [do niego]... Będzie on w tej wierze, aby wypełniło się słowo proroka: 'Oto z ziemi Syrii zacznę wzywać nową Jerozolimę, a Syjon poddam sobie, i stanie się branką, a bezpłodna, która nie ma potomstwa, stanie się płodna' i córką mego Ojca będzie nazwana, a dla Mnie moją oblubienicą... A tego człowieka zawrócę, aby nie szedł i nie wykonał złego zamiaru, i stanie się przez niego chwała mego Ojca. Kiedy odejdę i będę z mym Ojcem, to z nieba będę mówił do niego”.

ApNT3,s5. 41-43.



### *List a doktryna Cerynta*


Ceryntus (działat ok. 100 r. n.e.) utrzymywał, że świat nie został stworzony przez najwyższe Bóstwo i że Jezus urodził się jak zwykły człowiek, który został tylko zjednoczony z Boską mocą podczas swego chrztu. Ta moc opuściła Go przed ukrzyżowaniem, tak że nie nastąpiło fizyczne zmartwychwstanie Zbawiciela.

List jednoznacznie odrzuca wszystkie te wierzenia. Jezus Chrystus, który jest „Bogiem, Synem Bożym”, został przedstawiony jako pośrednik stworzenia. Ważny fragment opowiada o tym, jak Jezus zstępował przez niebiańskie sfery, przybierając kształt aniołów i archaniołów, ukazując się w końcu Maryi jako Gabriel i wchodząc do jej łona, by stać się ciałem, stając się w ten sposób „wysłannikiem samego siebie” - innymi

słowy, nie ma żadnej różnicy pomiędzy człowiekiem Jezusem i niebiańskim Chrystusem (por. wypis na s. 232).

Realność zmartwychwstałego ciała Pana zostaje podkreślona przez przytoczenie sławnego epizodu o niewiernym Tomaszu z Ewangelii wg św. Jana (J 20,24–29). Nie tylko Tomasz włożył swój palec w ranę w boku Jezusa, ale Piotr zrobił to samo w stosunku do ran po gwoździach, a Andrzej jest proszony o to, by zobaczył, że stopy Jezusa dotykają ziemi - autor cytuje nieznaną słowa proroka, że „zjawa zaś, zły duch, nie ma śladu na ziemi”.

To, że Jezus przyszedł na ziemię w ciele oraz naprawdę zmarł i zmartwychwstał, zostaje wielokrotnie potwierdzone w całym dziele.



# SŁOWNICZEK

**apokalipsa** („objawienie”) lub **apokaliptyczny** - oba terminy odnoszą się do takiego rodzaju piśmiennictwa, w którym kosmiczne wydarzenia i fenomeny zostają objawione przez Boga mędrcom za pośrednictwem aniołów, wizji czy snów. Jasnowidz może być przeniesiony do niebios przez aniołów, by osobiście zobaczyć funkcjonowanie kosmosu, włączając w to Boży tron i rejony, gdzie grzesznicy są karani, a sprawiedliwi nagradzani. Może również otrzymać objawienie historii Izraela, począwszy od własnych czasów, aż do katastrofalnych wydarzeń końca czasów (por. poniżej), gdy zło zostanie ostatecznie zniszczone. Najślawniejszą żydowską apokalipsą jest biblijna Księga Daniela; inne, a wśród nich / *Księga Henocha*, *Apokalipsa Abrahama* [*Apokalipsa Sofoniasza*], należą do pseudoepigrafów. Najważniejszą apokalipsą chrześcijańską jest Apokalipsa (lub Objawienie) św. Jana, nowotestamentowa księga, której nazwa posłużyła za określenie dla tej kategorii dzieł.

**apokryfy (1) apokryfy Starego Testamentu** lub **pseudoepigrafy** - pisma religijne spoza żydowskiego i chrześcijańskiego kanonu, ksiąg deuterokanonicznych i zbiorów pism rabinicznych (por. ss. 6-8). (2) **apokryfy Nowego Testamentu** - nazwa nadana wielu ewangeliom, dziejom apostołskim i listom napisanym przez chrześcijańskich autorów, ale nieznanym się w kanonie Nowego Testamentu (por. ss. 8-9).

**apokryficzny** — o **lub** odnoszący się do, lub pochodzący z apokryfów.

**Biblia hebrajska** - pisma hebrajskie składające się na Biblię żydowską czy Stary Testament, będący pierwszą częścią chrześcijańskiej Biblii, który obok pism hebrajskich (w innym porządku niż w Biblii żydowskiej) może zawierać księgi deuterokanoniczne (por. deuterokanoniczne księgi poniżej), w zależności od wyznania.

**deuterokanoniczne** - używane w Kościele rzymskokatolickim określenie pism uważanych wprawdzie za wtórne wobec kanonu, ale jednocześnie za duchowo natchnione. Księgi deuterokanoniczne to dzieła zawarte w Septuagincie, greckiej wersji Biblii hebrajskiej (por. poniżej), których oryginały hebrajskie, jeśli w ogóle istniały, zaginęły. Między innymi z tego powodu pisma te — obejmujące Księgę Judyty, Tobiasza, Barucha, Mądrość Syracha, 1 i 2 Księgę Machabejską, opowiadanie o Zuzannie (z Księgi Daniela) - nie wchodzi w skład Biblii żydowskiej. U większości wyznań chrześcijańskich mają one status na wóół kano-niczny i są często zamieszczane w wydaniach Biblii.

eschatologiczny - o **lub** odnoszący się do „spraw ostatecznych” (apokalipsa, koniec świata, dzień sądu, nastanie nowej epoki, świata, itp.); z greckiego *eschatos* („ostatni”).

**gnostycki** — o **lub** odnoszący się do gnostycyzmu, religijnego ruchu z pierwszych wieków n.e. o mocno wyróżniających się poglądach na naturę ludzi, boskość i kosmos. Chrześcijaństwo gnostyckie stało się na tyle popularne, by stanowić zagrożenie dla rozwijającej się ortodoksji chrześcijańskiej. Zostało słumione i zaklasyfikowane jako herezja (por. ss. 156-159).

**helleński** - o **lub** odnoszący się do okresu rozciągającego się od ok. 300 r. n.e. do początku cesarstwa rzymskiego, w którym język i kultura grecka dominowały we

wschodniej części basenu Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie jako rezultat podbojów Aleksandra Wielkiego i istnienia imperiów założonych przez jego następców. Greka stała się najpowszechniejszym językiem używanym w tym regionie aż do nadejścia islamu w VII w. n.e.

**koniec czasów** - ostateczny, końcowy okres świata.

**Pięcioksiąg** (Pentateuch) — pierwszych pięć ksiąg Biblii hebrajskiej: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańska, Liczb i Powtórzonego Prawa. Nazwa ta odnosi się też do Tory czy Ksiąg Mojżeszowych (Ksiąg Prawa).

**Prawo** - w niniejszej książce termin „Prawo” (pisane dużą literą) prawie zawsze odnosi się do żydowskiego (Mojżeszowego) Prawa czy Tory (por. poniżej).

**pseudoepigrafy** — por. **apokryfy (1)** powyżej.

**rabiniczny** — o **lub** odnoszący się do rabinów (żydowskich nauczycieli i wykładowców Prawa) i ich nauk.

**Septuaginta** — greckie tłumaczenie Biblii hebrajskiej, rozpoczęte prawdopodobnie w Aleksandrii w Egipcie w III w. p.n.e. i używane przez mówiących po grecku Żydów w świecie antycznym. Została później przejęta przez chrześcijan i wciąż pozostaje podstawą Starego Testamentu greckiego Kościoła prawosławnego. Zawiera pisma pominięte w kanonie żydowskim, ale posiadające wśród chrześcijan status pism deuterokanonicznych (por. powyżej oraz ss. 104-105).

**synoptyczne Ewangelie (synoptycy)** — Ewangelie wg Św. Mateusza, Marka i Łukasza. „Synoptyczny” (greckie *synoptikos*) dosłownie oznacza „widziany razem”; te trzy Ewangelie mają tak wiele podobieństw tekstowych, że mogą być przedstawiane paralelnie, a ich porównywanie dostarcza wielu interesujących wniosków.

**świątynia** - świątynia jerozolimska, centrum żydowskiego życia religijnego do 70 r. n.e. Pierwsza świątynia została zbudowana przez króla Salomona i zburzona przez Babilończyków ok. 587 r. n.e. Odbudowana po niewoli babilońskiej i odnowiona z przepychem przez króla Heroda Wielkiego. Drugą świątynię, tę, którą znał Jezus, zburzyli Rzymianie w 70 r. n.e. i nigdy już jej nie odbudowano.

**Talmud** - zbiór komentarzy rabinicznych do żydowskiego Prawa. Istnieją dwie jego wersje, jedna stworzona w Palestynie ok. 400 r. n.e. (*Talmud Jerozolimski*), a druga w Mezopotamii ok. 500 r. n.e. (*Talmud Babiloński*).

testament - gatunek pism, w których twierdzi się, że zawierają ostatnie wystąpienie którejsz ze stawnych postaci z przeszłości Izraela, jak Adam czy Abraham, bezpośrednio poprzedzające ich śmierć (por. ss. 40 nn).

**Tora** - po hebrajsku „wskazówka, pouczenie”. W ścisłym sensie Tora to Pięcioksiąg (por. wyżej), zawierający 633 przykazania (*miewot*) - podstawa żydowskiego Prawa, które miało zostać przekazane przez Boga Izraelowi za pośrednictwem Mojżesza. Tę Torę spisana uzupełnia „Tora ustna”, różne regulacje, które nie znajdują się w Biblii, a zostały skodyfikowane w Misznie, a później w Talmudzie (por. wyżej).



# BIBLIOGRAFIA

## BIBLIOGRAFIA POLSKICH WYDAŃ APOKRYFÓW

(których przekłady zostały wykorzystane)

ApBG: Wojciechowski M., *Apokryfy z Biblii greckiej. 3 i 4 Księga Machabejska, i Księga Ezdrasza oraz Psalm 151 i Modlitwa Manassesza*, Rozprawy i Studia Biblijne 8, Warszawa 2001.

ApNT 1/1 i 1/2: Starowieyski M. (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu 1, Ewangelię apokryficzne*, t. 1-2, Lublin 1986.

ApNT 3: Starowieyski M. (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu 3, Listy i apokalipty chrześcijańskie*, Kraków 2001.

ApST: Rubinkiewicz R. (i in.), *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999.

DzPwTk: Starowieyski M., *Dzieje Pawła i Tekli*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 44, 1991, ss. 119 nn.

Kobierce: Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, przekład Janiny Niemirskiej-Pliszczyńskiej, Warszawa 1994, t. 1.

OZ 6: *Poezja armeniska, syryjska i etiopska, Muza chrześcijańska*, t. 1, Ojcowie Żywi 6, Warszawa 1985.

POK3: Euzebiusz z Cezarei, *Życie i dzieła*, Pisma Ojców Kościoła 3, Poznań 1924.

PSP XX: Dembska A. i Myszor W. (tłum.), *Teksty z Nag Hammadi*, Pisma Starożytnych Pisarzy XX, Warszawa 1976.

Romanowiczowa: Romanowiczowa Z. (tłum.), Daniel-Rops H., Amiot R., *Apokryfy Nowego Testamentu*, Londyn 1955 (przekłady fragmentów poszczególnych apokryfów, najczęściej z języka francuskiego).

Cytaty biblijne podano za Biblią Tysiąclecia. Cytat z Koranu według przekładu J. Bielawskiego: *Koran*, Warszawa 1986 (s. 396).

## BIBLIOGRAFIA

Apokryfy Starego Testamentu

Charles R.H. (red.), *The Apocrypha and Pseudepigrapha of the Old Testament in English*, t. 2, Oxford 1913.

Charlesworth J.H. (red.), *The Old Testament Pseudepigrapha*, t. 1-2, London 1983.

Charlesworth J.H., *The Pseudepigrapha nad Modern Research with a Supplement*, Society of Biblical Literature Septuagint and Cognate Studies Series 75, Chico, California 1981.

Diez Macho A. (red.), *Apócrifos del Antiguo Testamento*, t. 1-4, Madrid 1982-1984.

Dupont-Sommer A. i Philonenko M. (red.), *La Bible: Ecrits intertestamentaires*, Paris 1987.

Eissfeldt O., *The Old Testament: An Introduction*, New York—Evanston, 1965, s. 571-637.

Ginzberg L., *The Legends of Jews*, t. 1-7, Philadelphia 1909.

James R.M., *The Lost Apocrypha of the Old Testament, their titles and fragments*, London 1920.

Kautsch e. (red.), *Die Apokryphen und Pseudepigraphen einschliesslich der grossen Oumran-Handschriften*, Heidelberg 1971.

Kugel J.L., *Traditions of the Bible*, Cambridge, Massachusetts-London 1998.

Nickelsburg G.W.R., *Jewish Literature between the Bible and the Mishnah*, London 1981.

Russell D.S., *The Old Testament Pseudepigrapha: Patriarchs and Prophets in Early Judaism*, London 1987.

Sparks H.F.D. (red.), *The Apocryphal Old Testament*, Oxford 1984.

Stone M.E. (red.), *Jewish Writings of the Second Temple Period: Apocrypha, Pseudepigrapha, Oumran, Sectarian Writings, Philo, Josephus*, Philadelphia 1984.

Stone M.E. i Bergren T.A. (red.), *Biblical Figures outside the Bible*, Harrisburg, PA 1998.

Apokryfy Nowego Testamentu

Amiot R., *Bible Apocryphe: Epangiles apocryphes*, Paris 1953.

Elliot J.K., *The Apocryphal New Testament*, Oxford 1993.

James M.R., *The Apocryphal New Testament*, Oxford 1924.

Layton B. (red.), *The Gnostic Scriptures*, London 1987.

Pagels E., *The Gnostic Gospels*, New York 1979.

Robinson J.M. (red.), *The Nag Hammadi Library in English*, wyd. poprawione, San Francisco 1988.

Schneemelcher W. (red.), *The New Testament Apocrypha*, t. 1-2, wyd. poprawione, Cambridge 1991-1992.

Voragine J. de, *Golden Legend*, tłum. W Granger Ryan, t. 1-2, Princeton 1993.

Tłó historyczne

Baron S.W., *A Social and Religious History of the Jews*, t. 1-3, New York 1957.

Chadwick O., *A History of Christianity*, London. 1995.

Danielou J., *Theology of Jewish Christianity*, London 1964.

Green XH.H., *A New History of Christianity*, Oxford 1996.

Schiirer E., *The History of the Jewish People in the Age of Jesus Christ*, wyd. poprawione przez G. Vermes, F. Millar, M. Black, M. Goodman, t. 1-3, Edinburgh 1973-1987.